

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH R. P.

**DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW
KOLEJOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ
W OKRESIE OD 1 - VII - 1924 R. DO 31 - XII - 1926 R.**

**SPRAWOZDANIE ZARZĄDU
GŁÓWNEGO NA VII-my WAL-
NY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ**

1927.

NAKŁAD CENTRALI Z. Z. K. W WARSZAWIE.

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH R. P.
W OKRESIE OD 1 — VII — 1924 R DO 31 — XII — 1926 ROKU

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH R. P.

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW
KOLEJOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ
W OKRESIE OD 1 - VII - 1924 R. DO 31 - XII - 1926 R.

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU
GŁÓWNEGO NA VII-my WAL-
NY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ

1927.

NAKŁAD CENTRALI Z. Z. K. W WARSZAWIE.



ODBITO 1500 EGZEMPLARZY
W „DRUKARNI ARTYSTYCZNEJ”
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 47
KLISZE WYKONANO
W ZAKŁADZIE FOTO-
CHEMIGRAFICZNYM
ELEKTORALNA 14
„LUX”

SŁOWO WSTĘPNE

Działalność Związku przejawia się w formach tak różnorodnych że — aby ją zrozumieć i należycie ocenić, niezbędnym jest zastosować w sprawozdaniu podział rzeczowy, a więc omówić kolejno rozwój prac organizacyjnych Związku, walkę o poprawę warunków bytu i pracy, działalność budowlaną Związku i t. d. Tej zasady trzymamy się w niniejszym sprawozdaniu, rozbijając je na działy w zależności od głównych kierunków i rodzajów prac, którym poświęcone były zabiegi i starania Związku.

Wspomniany podział sprawozdania ma jednak tę ujemną stronę, że nie pozwala dokładnie uchwycić głównych momentów dominujących w życiu Związku i nie daje przebiegu prac Związku w rozwoju historycznym, a więc w kolejności wydarzeń. Aby tę lukę wypełnić, przed sprawozdaniem z poszczególnych działów pracy Związku dajemy sprawozdanie ogólne. Sprawozdanie to pozwoli jednym rzutem oka objąć całokształt rozwoju Związku.

Oprócz tego w sprawozdaniu ogólnym charakteryzujemy ogólne tło polityczne i gospodarcze, na podłożu którego rozwijała się działalność Związku. Cel nasz jest jasny w tym wypadku. Wiadomym jest, że byt kolejarzy jako obywateli kraju jest uzależniony od całokształtu stosunków

politycznych i ekonomicznych w kraju tym panujących. Ponadto, kolejarze, jako pracownicy państwowi, zwiążali los swój z budżetem państwa, który jest najistotniejszym wykładnikiem układu sił gospodarczych i grup społecznych, wpływających na byt Państwa. Aby zrozumieć cel, dążenia i taktykę Związku, należy wyjaśnić sobie dokładnie, w jakich warunkach kolejarze żyją i od czego ich przyszłość, terażniejszość i przeszłość zależy. Na to pytanie ma również odpowiedzieć sprawozdanie ogólne.

Uwagi wyżej przytoczone tłumaczą fakt, że o niektórych sprawach, które szczegółowo oświetlamy w sprawozdaniach działowych, wspominać będziemy również i w sprawozdaniu ogólnem. Będzie więc to w pierwszym rzędzie kwestja uposażenia kolejarzy, będąca jednym z podstawowych zagadnień, któremu Związek poświęcał olbrzymią część swej uwagi i zabiegów.

Sprawozdanie ogólne

TŁO EKONOMICZNE ROKU 1924

Okres, dzielący nas od ostatniego Walnego Zjazdu w Krakowie, obfitował w wypadki, zarówno w życiu kraju, jak i kolejarzy, tak burzliwie, że nadają mu one specjalne piętno.

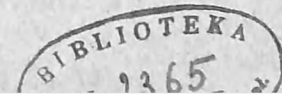
Rok 1924, od którego połowy sprawozdanie niniejsze się rozpoczyna, staje się w naszym życiu gospodarczem przełomowym, gdyż w tym właśnie roku w miejsce marki i związanego z nią całego obrotu walutowego, Rząd Grabskiego wprowadza walutę złotową, opartą na równi złota.

Po ruinie wywołanej niszczycielskimi rządami Chjeno-Piasta budzi się powszechna nadzieja zmiany na lepsze.

Podstawą reformy walutowej staje się powołany do życia przez Rząd Bank Polski.

Nie można tu przemilczeć faktu, o którym p. Grabski, Premier i Minister Skarbu, w Sejmie publicznie mówił. Bank Polski, a wraz z nim cała reforma, oprzeć się miały na własnych siłach społeczeństwa, które przez kupno akcji Banku poprzeć miało dzieło gospodarczego i finansowego odrodzenia Polski.

I oto ogromną większość akcji wykupują najbiedniejsi, bo warstwy pracujące, wśród nich prawie masowo kolejarze, którzy nie pierwszą tę i nie ostatnią ponoszą dla



kraju ofiarę. Natomiast wielcy kapitaliści przemysłowi i rolni wykupili tych akcji tak znikomą ilość, że nawet prasa bez różnicy odcieni politycznych ostro to piętnowała...

Wprowadzenie złotego nie wywołało spodziewanej powszechnie niżki kosztów utrzymania, bo spekulanci drożyzniani umieli przy przeliczaniu marek na złote ceny odpowiednio „zaokrąglić”. Prasa socjalistyczna wskazywała na to, wzywając Rząd do przeciwdziałania tym machinacjom, ale Rząd nie miał do tego ani siły i chęci...

Wprowadzenie złotego wszakże pociągnęło za sobą przynajmniej ustalenie się cen, co w każdym razie odbiło się dodatnio na życiu warstw pracujących, a nawet i Związku, o czym w dziale organizacyjnym osobno wspominaliśmy.

WAŻNIEJSZE AKCJE ZWIĄZKU

Z Sejmowej naszej kampanji w jesieni 1923 r. o uposażenie i emeryturę kolejarzy przeszła w spuściznę na rok 1924 sprawa emerytury nieetatowych, jak również kwestja przepisów służbowych, ciągnąca się beznadziejnie od lat kilku.

Przebieg odnośnych akcji omawiamy w sprawozdaniu szczegółowym. Tutaj przypominamy tylko, że w listopadzie roku 1925 Związek dowiedział się, iż opracowany przez M. K. projekt przepisów służbowych został już przez ministra Tyszkę odesłany do prawniczej komisji międzyministerjalnej, bez uzgodnienia go ze Związkami.

To spowodowało, że Z. Z. K. występując w obronie atrybucji nietylko własnych ale i innych Związków — które to atrybucje są w tym wypadku symbolem obywatelskich praw przynależnych masom kolejarskim bez względu już na Związek, w jakim się organizują — zwrócił się do ministra Tyszki z ostrym protestem przeciw pominięciu opinii przedstawicieli pracowniczych w kwestji tak dla pracowników ważnej, jak pragmatyka...

W czasie konferencji między ministrem a delegacją na temat pragmatyki, padła ze strony p. Tyszki uwaga, że trudno uzgodnić pragmatykę ze związkami, które ze sobą

się kłóca... Na to odparł **pos. Kuryłowicz**, że w sprawie pragmatyki spotka się minister z jednomyślną opinią Związków.

Energiczne wystąpienie Z. Z. K. miało ten skutek, że Minist. Kolei wycofało projekt swój z komisji międzyministerjalnej, celem uzgodnienia go ze Związkami.

Ironiczna uwaga p. Tyszki na temat walk międzyzwiązkowych, a przede wszystkim ogromna dla kolejarzy ważność samej sprawy, spowodowała, że Z. Z. K. — odkładając w tym wypadku na bok wszelkie różnice programowe — zwrócił się do wszystkich bez wyjątku związków z propozycją zablokowania się, celem wspólnej walki o pragmatykę.

W ten sposób za inicjatywą Z. Z. K. został zawarty Blok Związków, na konferencji odbytej w lokalu Z. Z. K. dn. 26 listopada 1924 r.

Ze strony kolegów, żywiących ku związkom żółtym naturalną zresztą odrazę, podniosły się przeciwko zawarciu tego bloku i uczestnictwu w nim Z. Z. K. protesty oparte na poglądach, że związek klasowy nie powinien wiązać się ze związkami reakcyjnymi.

Poglądy te równie jak i obawy, że zablokowanie się z żółtymi związkami działać będzie krępująco na swobodę ruchów Związku klasowego okazały się błędnymi i przedwczesnymi, czego dowiodła najlepiej cała historia Bloku zwłaszcza zaś jego koniec.

Przedewszystkiem Z. Z. K. nietylko dzięki swej liczebnej sile i powadze, ale także dzięki swej taktyce, zyskał w tej koalicji związków rolę bezwzględnie dominującą, czego zewnętrznym wyrazem był fakt, że przewodnictwem bloku spoczywało w ręku Z. Z. K. (przewodniczył sekretarz gen. Z. Z. K. kol. Gryłowski).

Powtórne zablokowanie się wszystkich związków kolej. sprawiło odpowiednie wrażenie i w opinii publicznej.

Prasa reakcyjna odrazu to spostrzegła, że trzonem tej koalicji jest związek klasowy i że on jej ton nadaje; to też uderzyła na twogę i zaczęła cały blok oskarżać przed Rządem o tendencje rewolucyjne nie bacząc nawet na to, że bije niesłusznie w związki własne.

Koniec jednak Bloku na wiosnę 1926 r. i połączona

z tem niesłychana kompromitacja związków żółtych doprowadzą najlepiej, że polityka Z. Z. K. w sprawie Bloku była zręczną i przewidującą.

OBALENIE DEKRETU O PRZEDSIĘBIORSTWIE KOLEJOWEM

Pierwsza połowa roku 1925 nie zaznacza się w życiu kraju i kolejarzy niczem szczególniejszym.

Sejm niezdolny dzięki swej reakcyjnej większości do jakiegś twórczej dla dobra kraju pracy, w formie szerokiich pełnomocnictw dla Rządu Grabskiego, przed którymi jedynie tylko socjaliści przestrzegali, oddaje mu całą troskę o gospodarkę w kraju... Ale równocześnie korupcyjniści chjeńsko - witosowi intrygują zajadle za kulisami, by za cenę pełnomocnictw i poparcia dla Rządu, wyszachrować i wymuszać różne niezdrowe koncesje i przywileje, na słabym, chwiejnym i pozaparlamentarnym gabinecie. Życie publiczne zabagnia się coraz głębiej, Rząd Grabskiego dla utrzymania się idzie reakcji coraz bardziej na rękę.

Związek rozwija zwykłą swoją działalność w kierunku poprawy warunków pracy i płacy kolejarzy, o czym sprawozdanie tego działu mówi szczegółowo.

Jednak specjalna wzmianka należy się tutaj stoczony przez związek zwycięskiej kampanji w sprawie, która na egzystencji kolejarzy mogła dużo zaważyć.

Dnia 28 grudnia 1924 roku, niespodziewanie pojawił się dekret ówczesnego Prezydenta R. P. Wojciechowskiego w sprawie przemiany P. K. P. na przedsiębiorstwo państwowe.

O tem przekształceniu kolei wprawdzie przedtem mówiono i pisano, ale kwestja ta nie była jeszcze dojrzałą, bo przedewszystkiem nie zdołano nawet jeszcze ujednostajnić i należycie usprawnić całej organizacji kolejnictwa.

Tymczasem w Min. Kol. w zupełnej cichości opracowany został projekt dekretu o przedsiębiorstwie kolejowem, który Prezydent Wojciechowski podpisał.

W ten sposób zrodził się dekret zupełnie nieprzemyślany, dorywczy, pełen sprzeczności i niedorzeczny.

Na dekret ten zwrócił uwagę pierwszy i jedyny Z. Z. K., który też zaraz zarówno w codziennej prasie socjalistycznej, jak i w „Kol. — Zw.” wszczął przeciw niemu kampanję, wykazując jego zupełną nierealność i szkodliwość zarówno dla kolejnictwa, jak i kolejarzy... Wystarczy np. nadmienić, że dekret wydany — jak głosi w swym nagłówku — dla „naprawy gospodarstwa społecznego”, w ten sposób je „naprawiał”, że powiększył ogromnie koszty administracji przez stworzenie między ówczesnem Ministerjum Kolei a Dyrekcjami nowego, zbytecznego a kosztownego organu — Dyrekcji Generalnej...

Przez fachowe oświetlenie w prasie wszystkich ujemnych stron tego dekretu, związek zwrócił nań uwagę opinii publicznej, która początkowo zupełnie nie umiała zorientować się o co właściwie idzie.

Równocześnie wdrożył związek akcję na terenie zawodowym w ten sposób, że wystosował do Ministra Tyszkki memorjał, w którym postawił mu 12 ścisłych pytań dotyczących i organizacji kolei i praw pracowniczych w dziedzinie uposażenia, emerytury, opieki lekarskiej, przepisów służbowych i t. d.

Inne związki sprawą tą wcale się nie interesowały do tego stopnia, że memorjałem Z. Z. K., przedłożonym im do podpisu zupełnie były zaskoczone. Podpisały go jednak bez zastrzeżeń, wobec czego memorjał wręczony został ministrowi w imieniu Bloku.

Wszczęta przez Związek walka przeniesiona została na teren Sejmu. Wdrożona przez klub P. P. S. akcja, poparta i przez inne kluby, zakończyła się uchynieniem przez Sejm niefortunnego dekretu.

W ten sposób Z. Z. K., jedyny wśród innych związków, uratował kolejarzy przed eksperymentem, który wiadomo nawet ile mógł przynieść im złego.

Drugą zwycięską kampanję, jaką Z. Z. K. i w tym wypadku tylko sam stoczył w tym okresie w obronie pracowników, było zmuszenie M. K. do wycofania z Sejmu bardzo szkodliwego projektu ustawy „o pomocy lekarskiej” dla nieetatowych.

Trzecią zwycięską kampanją Związku w tym roku była jego walka ustawiczna przeciw redukcji i w prasie i na

terenie M. K. uwieńczona w końcu wydaniem przez M. K. okólnika do D. K., który nakazuje zupełne zaprzestanie redukcji. O obydwóch wspomnianych akcjach podajemy szczegółowe dane w sprawozdaniu działu Pracy i Płacy.

Tymczasem jednak różne ważne sprawy pracownicze, mimo interwencji Związku i ciągłych obietnic Rządu zalegały w dalszym ciągu wręcz beznadziejnie m. inn. już uzgodniona ze związkami emerytura nieetatowych, nowela do ustawy emerytalnej dla etatowych (rok za 18 mies.), sprawa etatów i t. d. Kwestję tę imieniem Związku a zarazem imieniem swego klubu pos. kol. Kuryłowicz porusza w swej mowie budżetowej w maju 1925 r., oświetlającej w sposób dobitny wszystkie niedomagania gospodarki kolejowej. I tym razem Sejm uchwała rezolucję pos. Kuryłowicza, wzywającą Rząd, by czemrychlej przedłożył Sejmowi projekt przepisów służbowych na P. K. P.

Projekt ten był właśnie przedmiotem konferencji Bloku z M. K., które zakończyły się 19 czerwca. Obecność Z. Z. K. w Bloku miała w tym wypadku i tę dobrą stronę, że cały Blok poszedł po linii takich różnych poprawek związku klasowego, na które reakcja nigdyby się nie zgodziła (np. swoboda koalicji i t. p.). Nie bez powodu tedy prasa reakcyjna biadała, że związki „narodowe” idą „pod komendą klasowego”.

ZACHWIANIE SIĘ ZŁOTEGO — KRYZYS

Tymczasem reakcja kapitalistyczna, która do reformy walutowej odniosła się niemal wrogo, o czem powyżej wspominaliśmy, reformę tę podgryzała coraz zajadlej. Przecież czasy marki, czasy chaosu gospodarczego i kombinacji walutowych stanowiły prawdziwe złote żniwo dla kapitalistycznych spekulantów, którzy Państwo i jego ludność prosto obdzierali ze skóry.

Ustalenie się kursu pieniądza i cen nie mogło tedy iść po myśli tych, dla których normalna kalkulacja handlowa nie przedstawiała pożądanego zysku.

Rozpoczęła się tedy przy zupełnej bierności słabego Rządu wojna podjazdowa przeciwko złotemu w ten prze-

dewszystkiem sposób, że go zaczęto sztucznie deprecjonować przez nadmierne śrubowanie cen... Ponadto artykuły do życia potrzebne wywożono masowo zagranicę, ogałając rynek krajowy i całe ryzyko eksportu tudzież konkurencję zagraniczną odbijając sobie na ludności przez potęgowanie drożyzny na rynku wewnętrznym.

Rząd Grabskiego pozornie bezpartyjny a w gruncie rzeczy, za kulisami, opanowany przez Chjeno-Piasta, zupełnie temu nie przeciwdziałał.

Masowy wywóz żywności wywołał konieczność sprowadzenia jej z zagranicy na wiosnę r. 1925, co bardzo ujemnie wpływało na bilans handlowy. Równocześnie drożyzna w kraju powodowała dla Skarbu Państwa wydatki coraz większe.

Rezerwy walutowe, mające podtrzymać kurs złotego, skutkiem coraz większego przywozu z zagranicy różnych artykułów i potrzebnych dla ludności i luksusowych dla burżuazji — wyczerpywały się coraz bardziej.

Dla spekulacji giełdziarskiej wystarczyło to, by kurs złotego podważyć. I oto złoty, cała nadzieja życia gospodarczego, w drugiej połowie r. 1925 zaczyna chwiać się coraz bardziej.

Wśród ludności powstaje nastrój paniczny... Ludność zaczyna od złotego uciekać, z czego korzystają skwapliwie hjeny walutowe i paskarze.

W tej sytuacji pada gabinet p. Grabskiego i przychodzi do skutku Rząd Koalicyjny.

KOALICJA A KOLEJARZE

Charakter tego sprawozdania nie nadaje się do roztrząsań politycznych na temat koalicji.

Tylko dla dokładności historycznej chcemy kilku rysami scharakteryzować warunki wśród których koalicja przyszła do skutku, gdyż wypadki ówczesne odbiły się bardzo silnie na życiu kolejarzy a zarazem i działalności Związku.

Chjeno - Piast nie miał dość swych rządów. Eksploatowanie kraju przy pomocy mandatów poselskich, tek mi-

nisterjalnych i wysokich stanowisk rządowych zbyt uśmiechało się reakcji chjeńsko-witosowej, by tak łatwo miała ona zrezygnować z dążenia do władzy. Na usługi chjeny oddał się tym razem zupełnie generał Sikorski, który zachowywał się w sposób zdradzający, że za cenę stanowiska Premjera lub Ministra Spraw Wojskowych nie cofnie się nawet przed zaangażowaniem siły zbrojnej na rzecz chjeny.

Kraj stanął wobec prawdziwie tragicznego dylematu: albo gabinet Chjeno-Piasta ze wszystkimi tych rządów, jak przed 2 laty, fatalnymi następstwami, albo chyba jakaś wojna domowa, gdyby lewica musiała się tym rządowi przeciwstawić, wojna o wyniku wątpliwym a dla kraju w każdym razie bardzo ciężkim. Należy tu bowiem jeszcze podkreślić, że dzięki wyborom ostatnim w r. 1922 konfiguracja polityczna obecnego Sejmu jest tak fatalną, że ani prawica ani lewica nie potrafi w nim wytworzyć stałej większości i że reakcja ma w tym Sejmie jednak przewagę.

W tej sytuacji nad wyraz skomplikowanej tworzy się Rząd koalicyjny.

Klub P. P. S., w którym zasiada Prezes Z. Z. K. kol. Kuryłowicz, zwróconemu doń zaproszeniu do wzięcia udziału w gabinecie koalicyjnym nie odmówił także i z tych względów, że przecież było jasnym iż próba współpracy lewicy z prawicą nad odrodzeniem gospodarzem kraju i uratowaniem go przed grożącym mu finansowem bankructwem w każdym razie nie będzie bezpłodną, ponieważ albo Chjeno-Piast pójdzie po linii postulatów P. P. S. co zmusi klasy posiadające do ofiar na rzecz Państwa i co z natury rzeczy musiałoby złagodzić ciężkie położenie warstw pracujących — albo egoizm klasowy weźmie w reakcji górę nad wszystkimi względami, a wtedy dla całego już kraju i dla historii dowód nacoczny i nauka, że już nigdy myśleć nie można o jakiegokolwiek współpracy z obozem, który sobie zawsze przypisywał monopol na patriotyzm.

Historja paru miesięcy wykazała, że te kombinacje były trafne...

Do koalicji weszła jednak P. P. S. dopiero po podpisaniu przez prawicę oświadczenia, że godzi się na postulaty P. P. S., na których czele stoi: zachowanie wszystkich zdobyczych społecznych klasy pracującej, ściągnięcie zaległego podatku majątkowego, reforma podatków pośrednich i t. p.

SANACJA SKARBU KOSZTEM PŁAC ROBOTNICZYCH

Z „Kolejarza-Związkowca“, z biuletynów Centrali, ze sprawozdań delegatów W. W. na niezliczonych wiecach, wreszcie z prasy socjalistycznej ogół kolejarzy zna dobrze historję „sanacji budżetowej“ podjętej przez Rząd koalicyjny...

Minister Skarbu a zarazem mąż zaufania Chjeny, osławiony już swemi budżetowemi planami p. Zdziechowski, rozpoczął „naprawę“ Skarbu od obcinania... płac pracowniczych. Wystąpił tedy z niesłychanym istotnie projektem unieruchomienia mnożnej na poziomie 40 groszy za punkt i procentowej redukcji poborów.

Przeciw temu projektowi wystąpili ostro obaj ministrowie socjalistyczni — Moraczewski i Ziemięcki, który na jednym z posiedzeń gabinetu (minister Moraczewski był wówczas obłożnie chory) zagroził rozbięciem koalicji przez P. P. S.

Projekt swój usiłował p. Zdziechowski uzasadnić fatalnym stanem Skarbu.

W Skarbie były istotnie takie pustki, iż w grudniu zachodziła obawa, że braknie na wypłatę płac pracowniczych. Uskuteczono je przez wstrzymanie innych wypłat rządowych. Do takiego stanu doprowadziła Skarb Państwa gospodarka klasy kapitalistycznej.

Mimo jednak tej fatalnej sytuacji plany Ministra Skarbu były już zbyt oburzające, to też P. P. S. obaliła je groźbą rozbięcia koalicji.

Stanęło wreszcie na tem, że dla tymczasowego zgromadzenia odpowiednich zapasów kasowych, potrzebnych na różne pilne wydatki (przedewszystkiem wypłata bie-

żących zapomóg dla blisko 300.000 bezrobotnych), mnożna dla płac pracowników państwowych ustala się na poziomie 43 gr., dalej że pobory redukuje się o 4, 5 i 6 %.

Pierwszym projektem Min. Zdziechowskiego była jednakowa dla wszystkich grup procentowa redukcja poborów, ale opór P. P. S. sprawił, że wprowadzono pewną progresję, uwzględniającą niższe płace.

Powyższe zarządzenia oszczędnościowe wraz z nieruchomością mnożną miały jednak rozciągać się tylko na 3 miesiące, tj. na I kwartał w r. 1926. W tym okresie minister miał obmyśleć i przedstawić na Radzie Gabinetowej *plan reform finansowych*, który Skarb Państwa miał postawić na nogi.

Z dniem 31 marca, wzgl. 1 kwietnia wejść miała z powrotem w życie mnożna ruchoma i ustac miała redukcja poborów.

Ale reformy finansowe, jakich domagała się w koalicji P. P. S. były możliwe tylko pod warunkiem większego obciążenia klas posiadających na rzecz Skarbu. A na to Chjeno-Piast zgodzić się nie chciał, bo straszliwe samolubstwo klas posiadających na to mu nie pozwalało. Więc Minister Zdziechowski planu żadnego nie opracowywał, licząc na to, że reakcyjna większość gabinetu poprze i tak jego plan „sanacji” kosztem warstw pracujących.

Na tem tle dochodzi do ponownego konfliktu w gabinecie, w lutym, wywołanego znowu kwestją płac pracowni-
czych.

Już wówczas reakcja swemi planami sanacyjnymi poczęła w oczach ludności demaskować się coraz silniej.

Wystąpienia socjalistów na terenie koalicji tudzież na Radzie gabinetowej zmuszały obóz Chjeno-Piasta do coraz to wyraźniejszego stanowiska, z którego coraz bardziej wyzierał drapieżny z niczem się nie liczący egoizm klasowy.

W koalicji zaczęły się tworzyć szczyrby coraz większe, chwila rozbicia koalicji przez P. P. S. zbliżała się z dniem każdym.

Konflikt na tle programu sanacji gospodarczej który wybuchł w gabinecie w lutym — został tylko chwilowo odroczone oświadczeniem Zdziechowskiego, że projekty re-

form budżetowych, których to projektów sformułowanych socjaliści domagali się coraz energiczniej — jednak przygotowuje.

Tymczasem minął marzec, zbliżył się termin 1. IV., w którym płace pracownicze powrócić miały do swego normalnego wymiaru, a Zdziechowski ze swymi „projektami” gotów jeszcze nie był... Zażądał tedy prowizorjum budżetowego na kwiecień, w którym plany swe miał ostatecznie Radzie gabinetowej przedłożyć. Kwietniowe prowizorjum budżetowe miało jednak oprzeć się na tej samej co poprzednio redukcji płac pracowniczych.

A wtedy w łonie koalicji wybucha trzeci gwałtowny konflikt, gdyż socjaliści na dalszą redukcję płac pracowni-
czych godzić się nie chcą. W walce tej zostają zupełnie osamotnieni, gdyż N. P. R., która jeszcze za gabinetu Witosa w r. 1923 zupełnie wyraźnie poczęła kumać się z reakcją, przyłgnęła do niej w koalicji zupełnie.

Doszło przecież do tego, że dn. 30 marca nie tylko prasa reakcyjna ale także „demokratyczna” poczęła szczerze opinię przeciw socjalistom, wypisując o nich skłamane historje, że z powodu płac „wyższych urzędników”, chcą rozbić koalicję „akurat” w momencie, gdy ma ona dokonać dzieła „naprawy Skarbu”...

Opór socjalistów sprawił również że dwie najbliższe grupy płac XV i XVI zwolniono z procentowej obniżki poborów.

ROZBICIE KOALICJI — GABINET KADŁUBOWY

Wystąpienie socjalistów z Koalicji było w tych warunkach oczywiście już kwestją tylko dni.

P. Zdziechowski kończył właśnie opracowanie swego „projektu sanacyjnego”, który cały ciężar sanacji budżetowej zwał na całkiem cynicznie na masy pracujące.

Był to słynny a kolejarzom znany „projekt równowagi budżetowej”, który nie tylko przedłużał nadal całą obniżkę poborów, ale w dodatku nakładał na rzesze pracowni-
cze nowe daniny i ciężary podatkowe (np. opłaty od dowodów osobistych kolejarzy), a nawet nie cofał się przed

redukcją pensji wdowich i sierocych, tudzież rent inwalidzkich.

Klasy posiadające i ich przywileje wychodziły z tego projektu oczywiście — bez ofiar i bez uszczerbku.

Cała ludność pracująca na tę prawdziwie bezwstydną sanację zawrzała oburzeniem. To był właśnie moment, w którym socjaliści postanowili rozbić koalicję, gdyż ten projekt stanowił dla kraju najlepszy dowód, ostateczny już dokument, jak to reakcja chjeńsko - witosowa wraz ze swym enpeerowskim ogonkiem pojmuje „odrodzenie kraju“.

Po całodziennem niemal, wspólnem posiedzeniu klubów koalicji na którym socjaliści stoczyli walkę o swój uczciwy program sanacji gospodarczej, gdy wnioski ich zostały przez chjeńsko - witosowo - enpeerowską większość odrzucone, klub P. P. S., złożył oświadczenie, że z koalicji występuje...

Wystąpienie socjalistów przyjęły z żywą radością masy pracujące, które nie bawiąc się w żadne głębsze racje polityczne, zżymały się na sąsiedztwo P. P. S. z klubami reakcyjnymi...

A jednak to sąsiedztwo miało bardzo pouczające dla kraju, a więc duże polityczne znaczenie. Zdemaskowało ono ostatecznie reakcję, a równocześnie zdarło maskę z oblicza „robotniczego“ stronnictwa N. P. R.

Po wystąpieniu socjalistów z koalicji został u steru Rządu trójlistek: Chjena — Piast — N. P. R.

Z. Z. K. WOBEC KOALICJI

Począwszy już od numeru z 15 grudnia 1925 organ nasz „Kolejarz - Związkowiec“, w sposób szczegółowy i wyczerpujący informował zorganizowanych kolejarzy o przebiegu wydarzeń. Cała „sanacja“ p. Zdziechowskiego, wszystkie jego pomysły, wszystkie konflikty w łonie koalicji, wreszcie ostatni projekt p. Zdziechowskiego w sprawie równowagi budżetowej, wszystko podawane było przez nas z drobiazgową dokładnością do wiadomości mas... W ten sposób były przez nas masy nietylko zaznajamiane

z wszystkimi wydarzeniami na terenie sejmowym, ale równocześnie zawnocześnie przygotowane do walki z reakcją, jasnym bowiem było, że ostatecznym nieuniknionym rezultatem koalicji będzie starcie z obozem Chjeno - Piasta.

Równocześnie już od grudnia 1925 r. organ nasz rozwijał i potęgował coraz bardziej walkę z całą „sanacją“ kosztem płac pracowniczych i z koalicją, wcale tem się nie krępując, że w koalicji zasiadają socjaliści. Kto dziś przetrzuci „Kolejarza - Związkowca“ z tego okresu i porówna go z organami związków żółtych, tego uderzy odrazu różnica stanowiska związku klasowego a wszystkich innych związków kolejarskich; ponadto dostrzeże każdy pewną stałą w organie Z. Z. K. linię, po której rozwija się walka w obronie mas pracowniczych z coraz to silniejszym napięciem, zanim przemieni się później w generalne uderzenie całym frontem w obóz reakcji kapitalistycznej.

Stanowisko „Kolejarza - Związkowca“ było bowiem wiernem odbiciem stanowiska związku klasowego i jego kierownictwa — Wydziału Wykonawczego, który od pierwszej chwili podjął nieubłaganą walkę z „sanacją budżetową“ kosztem egzystencji mas pracowniczych i walkę tą potęgował coraz bardziej, prowadząc ją w prasie, na wiecach, na terenie Rządu i Sejmu, tudzież — na terenie Centr. Kom. Zw. Kl.

Nowemu w gabinecie koalicyjnym ministrowi kolei p. Chałczyńskiemu jeszcze dn. 5 grudnia 1925 r. przedstawił Z. Z. K. najważniejsze swe postulaty (ogłoszone w „Kol. Zw.“ z dn. 15 grudnia onego roku) w formie obszernego memorjału, który związek nasz jedyny wśród innych związków na powyższą konferencję przez Ministra zaproszonych, przedstawił na piśmie jako dokument, mający temu rzekomo „lewicowemu“ ministrowi ustawicznie przypominać, jakie to są najbardziej palące sprawy pracownicze.

Ten dokument „dla pamięci“ w stosunku do p. Chałczyńskiego tem bardziej był wskazany, że kolejarze pamiętają, jakimi to nieraz obietnicami p. Chałczyński, jako poseł, sypał na wiecach...

Jak jednak p. Chądzyński jako minister dbał o powierzone swojej pieczy rzesze pracownicze, jak np. zabiegał o szybsze załatwienie emerytury nieetatowych, co sołennie przyrzekał, o tem kolejarze dobrze wiedzą.

Wystarcza zresztą fakt, że „lewicowy” ten minister zgodził się na projekt Zdziechowskiego, z powodu którego socjaliści rozbili koalicję.

W marcu 1926 r. zebrał się Zarząd Główny Związku i po dyskusji nad stosunkiem kolejarzy do koalicji uchwalił jednogłośnie rezolucję, która zawiera między innymi następujące ustępy:

„Ofiarność tysięcznych mas pracowników państwowych, kosztem najbardziej palących potrzeb swych rodzin — wcale jednak **nie może upoważniać do tego**, by ofiarności tej w sposób niedopuszczalny, a w konsekwencji i dla samego nawet Państwa **ryzykowny**, nadal nadużywano i to w tych warunkach, gdy ani jeden przywilej spekulacji kapitalistycznej **najmniejszego** na rzecz Państwa i ludności nie doznał uszczerbku.

Zarząd Główny stwierdza zatem, że wszelkie pomysły, zmierzające ku temu, by obecną obniżkę poborów kolejarzy w jakiegokolwiek bądź formie, jawnej czy maskowanej, na dalszy okres przedłużyć, byłyby już żadnymi „koniecznościami państwowymi” nieusprawiedliwioną ciężką krzywdą, która nie mogłaby pozostać **bez zdecydowanego protestu mas kolejarskich**.

Z uwagi na powyższe, Zarząd Główny **kategorycznie** się domaga, by z dniem 1-go kwietnia r. b. została **uruchomiona mnożna** w tej postaci, że będzie ona uwzględniać różnicę, jaka zachodzi między obecnymi, przez drożyzną podniesionymi kosztami utrzymania a tą, zupełnie dziś nierealną mnożną (43) którą na 1 kwartał b. r. unieruchomiono.

W rzetelnej trosce o dobro kolejnictwa i Państwa Zarząd Główny przestrzega usilnie **przed dalszem lekceważeniem żywotnych interesów** mas kolejarskich, oświadczając, że odpowiedzialność za możliwe lekceważenie tego **następstwa** spadnie na te czynniki, które z położeniem i głosem mas pracujących nie zechciały się liczyć”.

Walkę przeciw redukcji płac związek przynosi i na teren Bloku, zmuszając związki żółte do zajęcia wobec koalicji takiego stanowiska, jakie dyktował interes mas kolejarskich.

Klasycznym tego przykładem były posiedzenia Bloku dn. 29 i 31 marca, na których to posiedzeniach Związki żółte: Z. Z. P., P. Z. K. i Z. D. K., pod kontrolą związku klasowego, który wydarzenia na terenie Bloku mógł przecież każdej chwili podać do wiadomości mas — głosowały za rezolucją, nakazującą związkom przygotowanie mas do strajku kolejowego na wypadek gdy zawiodą wszelkie próby pokojowego załatwienia konfliktu z Rządem o płace pracownicze.

Związki żółte a właściwie ich kierownictwa znalazły się w sytuacji bardzo dla siebie ciężkiej, co można było zgóry przewidzieć.

Musiały bowiem w danym wypadku pójść do strajku i to przeciw własnemu reakcyjnemu rządowi, czego przecież po żółtych oczekiwać nie można, albo zdemaskować się i wystąpić ze swem rzeczywistym obliczem rozbijaczy solidarności pracowniczej.

Wszystko przemawiało oczywiście za tem, że nastąpi właśnie to drugie i że rozegra się tu podobna historia, co z koalicją na terenie sejmowym.

Z. Z. K. PRZYGOTOWUJE MASY DO STRAJKU— ZDRADA ZWIĄZKÓW ŻOŁTYCH

Ostatnie dni marca, bezskuteczna walka socjalistów w łonie koalicji o płace pracownicze i całe wogóle stanowisko większości koalicyjnej w sprawie sanacji finansowej — stanowisko sformułowane najwyraźniej w projekcie p. Zdziechowskiego — były chyba aż nadto jasnym dla każdego dowodem, w jakim kierunku przebiegała i że o załatwieniu sporu o płace pracownicze w drodze pokojowej nie ma co marzyć.

W tych warunkach uchwała bloku z dn. 29 i 30 marca nabierała szczególnej aktualności. Wobec tego, że reakcja nie chciała słyszeć nawet o żadnych ustępstwach na rzecz

warstw pracowniczych i że całą sanację całkiem świadomie i cynicznie spychała na ich barki, byle tylko klasom posiadającym zaoszczędzić ofiar — nie pozostawało nic innego jak tylko przystąpić do przygotowania mas kolejarskich do strajku.

Wydz. Wyk. Związku na nadzwyczajnym swem posiedzeniu dnia 26 i 27 marca — po stwierdzeniu przez swego Prezesa posła Kuryłowicza na terenie sejmowym, że wszelkie rokowania z koalicją na temat płac pracowniczych stają się już całkiem bezcelowe — powziął następującą uchwałę:

„Wydział Wykonawczy Z. Z. K. oświadcza, iż w obecnym momencie nie pozostaje mu nic innego, jak tylko w obronie coraz bardziej maltretowanych mas kolejarskich, wejść na drogę walki bezwzględnej, uważając, że w obecnym położeniu walka ta leżeć będzie również w interesie całej polskiej klasy pracującej i gnębionego spekulacją kapitalistyczną kraju.

W. W. Z. Z. K., podkreślając z naciskiem, że do żadnego pogorszenia położenia prac. kol. lub odwlekania ich żywotnych postulatów bezwzględnie nie dopuści, masom kolejarskim zwraca uwagę, że liczyć mogą wyłącznie tylko na własne siły, i że tylko od ich ściślej solidarności i niezłomnej woli zawisły dalsze ich losy.

Zarząd Główny Z. Z. K. powoła w odpowiedniej chwili pracowników kolejowych do walki o utrzymanie dotychczasowej ustawy uposażeniowej i wszystkich świadczeń, z niej wynikających”.

O uchwale tej Wydz. Wyk. zawiadomił Centr. Kom. Zw. Zaw. tudzież klub P. P. S.

Na posiedzeniu odbytem z temi ciałami w Sejmie delegaci Prezydium Związku w formie kategorycznej oświadczyli, że masom kolejarskim nie pozostaje nic innego, jak tylko walka strajkowa i że Z. Z. K. w wykonaniu uchwały bloku, do walki tej już się przygotowuje...

Przedstawiciele Kom. Centr. i P. P. S. stwierdzili swą najściślejszą z kolejarzami solidarność w każdej sytuacji.

Nazajutrz po tem posiedzeniu, które w kularach sejmowych nie było tajemnicą, organ N. P. R. warszawski

„Głos Codzienny” napadł na Z. Z. K. i P. P. S., zarzucając jej, że groźbą strajku kolejarzy chce „steroryzować” większość koalicyjną na rzecz swoich żądań. Od tej chwili organ enperowski dla zakrzywienia zdrady swej partji ustawicznie napadał i denuncjował Z. Z. K.

Dn. 7 kwietnia Wydz. Wyk. w myśl ostatniej swej uchwały wydaje do kolejarzy w formie afisza odezwę, zawiadamiającą ogół kolejarzy o swej ostatniej uchwale.

W tydzień później wydaje Wydz. Wyk. drugą odezwę w formie ulotki, w której poinformowawszy masy o projektach Zdziechowskiego, zarządza referendum w sprawie strajku.

Jakkolwiek nie było to przecież proklamowaniem strajku, bo Wydz. Wyk. decyzję w sprawie strajku oddawał w ręce masom, to jednak związki żółte zastraszone, że decyzja ta wypadnie przeciw reakcji, napadły na Z. Z. K. z kłamliwemi odezwaniami, broniącemi Rządu i usiłującemi w kolejarzy wmówić, że im rzekomo nic nie grozi, że przeciwnie Rząd myśli o ich losie.

Równocześnie niemal, jak gdyby w odpowiedzi na powyższe odezwy, wpłynął do Sejmu, na ręce Marszałka, zupełnie już oficjalnie opracowany przez p. Zdziechowskiego, a przez kadłubową Radę Ministrów: Chjeno-Piast-N. P. R. zatwierdzony projekt ustawy o „równowadze budżetowej”, o którym poseł Daszyński słusznie się wyrażał, że „drze z żywego i umarłego” byle tylko klasę kapitalistyczną uchronić przed ofiarami na rzecz Państwa.

Przez zdradzieckie wystąpienie związków żółtych w chwili dla mas kolejarskich najbardziej niebezpiecznej — Blok, mający być symbolem jedności i solidarności kolejarzy, przestał oczywiście istnieć, wprost automatycznie.

Związki żółte w oczach ogółu kolejarzy zdemaskowały się zupełnie.

Na ostatnie posiedzenie bloku dn. 30 kwietnia delegaci Z. Z. K. przybyli tylko po to, by do protokołów i aktów bloku, ku wiecznej rzeczy pamięci, złożyć pisemną deklarację, która napiętnowawszy popełnioną przez

związki żółte zdradę, zaznacza w końcu że Z. Z. K. nie myśli nadal ze zdrajcami zasiadać w jednym bloku.

Za Z. Z. K. poszedł i Z. Z. M. Po drugiej stronie pozostała trójka reakcyjna: P. Z. K., Z. Z. P. i Z. D. K., wierna rządzącej trójce: Chjena - Witos - N. P. R...

Tymczasem Chjena - Piast swój gabinet kadłubowy, pozostający ciągle jeszcze pod kierownictwem Premiera Skrzyńskiego, którego Chjena za „swego” człowieka bądź co bądź uważać nie mogła, postanowił przemienić na gabinet już reakcyjny, bez jakiegokolwiek innej domieszki. Gdy tedy Premier Skrzyński w myśl swej dawnej zapowiedzi z początkiem maja podał się do dymisji, nie chcąc kierować gabinetem „kadłubowym”, reakcja zakulisowymi intrygami steroryzowała b. Prezydenta Wojciechowskiego i dopięła tego, że do steru rządów przyszedł Chjeno - Piast nr. 2, znowu pod przewodnictwem Witosy, tym razem już i z enpeerowskim dodatkiem.

Wśród mas pracujących, zwłaszcza wśród kolejarzy zawrzało. Oto kraj znalazł się ponownie w szponach tych, którzy go w r. 1923 tak drapieżnie eksploatowali i do takiej doprowadzili ruiny. Dla kolejarzy ponowny gabinet Witosy był prosto prowokacją.

Ponowne ostre starcia mas kolejarskich z Chjeno - Piastem zdawało się nieuniknionem.

PRZEWRÓT MAJOWY

Ale w tej sytuacji zaszły wypadki, które gabinet Chjeno - Piasta obaliły.

Był to marsz na Warszawę Pułsudskiego, który po 3 dniowych walkach zmusił dn. 15 maja z. r. do ustąpienia Rząd Chjeno - Piasta wraz z oddanym mu zupełnie Prezydentem Wojciechowskim.

Przewrót ten był zbyt ważnym wydarzeniem w życiu kraju, by Związek miał przejść koło niego spokojnie.

To-też wydany zaraz po przewrocie numer „Kolejarza - Związkowca” poświęcony specjalnie przewrotowi, by ogół kolejarzy zorganizowanych mógł należycie zor-

jentować się w przebiegu wydarzeń, ich przyczynach i ich możliwych następstwach.

Tu chcemy tylko parę uwag poświęcić stanowisku, jakie Z. Z. K. zajął wobec przewrotu...

Związek nasz jak wiadomo w przewrocie wziął udział czynny przez zupełnie oficjalne proklamowanie strajku generalnego przeciw Chjeno - Piastowi, o którym myśl już od marca r. z. pogłębiała się coraz bardziej wśród wzburzonych mas kolejarskich. Ten udział Związku klasowego w walce przeciw obozowi reakcji był zjawiskiem tak naturalnym, że gdyby Związek tego był nie uczynił, to masy byłyby poszły do walki na własną rękę. Zbyt bowiem głęboką była nienawiść ku Chjeno - Piastowi i jego niszczyielskim rządóm, by ludność a zwłaszcza kolejarze, w których pamięci Chjeno - Piast tak krwawo się zapisał, mieli zachowywać się obojętnie w momencie gdy toczyła się walka zbrojna o obalenie tegoż Chjeno - Piasta, gotującego się do podobnej, jak w r. 1923 rabunkowej na kraj wyprawy.

Wystąpienie Związku nie było tedy niczem innym, jak tylko wyrazem nastroju mas, który znakomicie oświetlała ta jeszcze okoliczność że nad rozpaczliwymi depeszami związków żółtych, rozestłanymi w obronie Chjeno - Piasta, właśnie ich członkowie z kpinami przechodzili do porządku dziennego.

Ale zarówno w organie swym zawodowym, jak i w prasie codziennej, Związek nasz kilkakrotnie i manifestacyjnie podkreślał fakt, że biorąc udział w przewrocie, występował i działał jako czynnik najzupełniej samodzielny i niezależny, kierowany wyłącznie tylko własną polityką i własnymi dążeniami, którego celem w tym krytycznym momencie, gdy wrzała już walka, było tylko jedno: obalić rządzącą reakcję, pomóc każdemu, kto do tego samego dąży. Jedność celów stwarzała w tym momencie sojusz mimowolny.

Co potem nastąpi, trudno było roztrząsać szczegółowo w chwili, gdy na ulicach rozlegały się już salwy.

Ale zaraz po przewrocie — podkreślamy to tutaj z całą mocą — Związek nasz zaznaczywszy swój zupełnie

samodzielny udział w walkach, zwrócił się natychmiast do mas kolejarskich z ostrzeżeniem, by nie liczyły na niczyją pomoc czy łaskę, jeno na siebie i siłę swej organizacji.

Ostrzeżenie to Związek powtarza później często, starając się w ten sposób podtrzymać wśród mas samodzielność myśli i dążeń i wyjaśnić masom właściwy charakter ruchu klasowego, który nigdy nie liczył na żadne „cuda” i na niczyją „opatrność” jeno wyłącznie na własną swoją walkę.

Jaskrawą tedy niedorzecznością były zmyślane historie prasy reakcyjnej o jakimś rzekomo „sojuszu” Z. Z. K. z pomajowym Rządem.

Kto czyta uważnie „Kolejarza - Związkowca” i kto obserwuje walkę, jaką po przewrocie rozwija Z. Z. K. o poprawę bytu kolejarzy, ten wie najlepiej, jak śmieszne i kłamliwe są te wszystkie bajki reakcji.

W walce o postulaty pracownicze zajął i zajmuje Z. Z. K. wobec Rządu Marszałka Piłsudskiego stanowisko takie, jakie zajmował zawsze wobec każdego innego gabinetu.

Szczegółowy opis wszystkich naszych wystąpień i walk czy to o uruchomienie mnożnej czy o inne sprawy, podaje dział Pracy i Płacy.

Tu przypomnieć tylko chcemy uchwałę naszego Zarządu Głównego z dn. 4 lipca 1926 r., która poddając ostrej krytyce błędy całej polityki rządów pomajowych, zwraca się do mas kolejarskich z następującą przestrogą i apelem:

„Do kolejarzy zaś całego kraju zwraca się Zarząd Główny z ostrzeżeniem, że okres czujności i pogotowia bojowego wcale jeszcze nie przeminął i że należy skupiać się coraz potężniej pod sztandarami Związku klasowego, gdyż cała przyszłość rzesz kolejarskich leży tylko w ich własnych rękach”.

Nie tu miejsce na drobiazgowo roztrząsanie wszystkich ujemnych czy dodatnich zjawisk pomajowego kursu.

Stwierdzamy tylko, że w gospodarczym położeniu mas nic się na lepsze nie zmieniło.

Przewrót majowy zmienił tylko polityczną formę rządów; obalił tych rządów zewnętrzny szyld przez odsunięcie od władzy pewnych politycznych ugrupowań.

Treść jednak rządów pozostała niezmienną, a tą treścią jest ogromna w życiu przewaga interesów i przywilejów klas posiadających.

Prezydium Związku, popierając przewrót majowy, nie oddawało się iluzjom, że ta walka i ten przewrót czysto polityczny zmieni gospodarkę kraju na rzecz interesów klasy robotniczej.

Dlatego to, jak już wspominaliśmy, „Kolejarz-Związkowiec” z naciskiem ustawicznie przestrzegał masy kolejarskie, by nie oddawały się jakimś nadziejom, niegodnym zorganizowanej klasy robotniczej.

Nadzieje takie, losy własne składające w cudze ręce, wiara w cudzą pomoc, łaskę czy opiekę — wszystko to cechy ludzi nieoświeconych i słabych.

Zorganizowana klasa pracująca nie powinna być ani słabą ani nieoświeconą, a o swych losach decydować musi sama, siłą swej organizacji.

W przewrocie zeszłorocznym odsunięty został od formalnej władzy tylko pewien odłam reakcji. Ale Polska nie została przez to jeszcze wyzwolona z pod rządów reakcji wogóle.

To wyzwolenie może być tylko dziełem samej zorganizowanej polskiej klasy robotniczej i kolejarzy, w szarym świecie spraw codziennych, o tym wielkim celu zapominać nie mogą, lecz do walki o jego osiągnięcie muszą być przygotowani.

SPRAWOZDANIE ORGANIZACYJNE

Różnorodne przejawy życia zbiorowego kolejarzy wymagają przedewszystkiem skupienia pracowników w jednym silnym Związku, któryby czuwał nad całokształtem istotnych ich dążeń i zainteresowań. Ażeby tym dążeniom i potrzebom w pełni zadośćuczynić, Związek nie może ograniczać się do rozwijania działalności organizacyjnej jedynie wewnątrz Związku, lecz musi wiązać swe poczynania z akcją prowadzoną w Kraju przez pokrewne Związkowi ideowo organizacje społeczne.

To zespolecie miewa mniej lub więcej luźny charakter. A więc jeżeli chodzi o zachowanie łączności z klasowym ruchem zawodowym, to łączność ta nigdy nie traci na swej wyrazistości, gdyż wyznawane przez Związek idee jasno wskazują mu, że tylko ścisłe porozumienie i wspólna akcja klasowo uświadomionych pracowników umysłowych jak i fizycznych zorganizowanych w Związkach zawodowych, może w sposób trwały poprawić warunki bytu poszczególnych odłamów klasy pracującej. Wspólne podłoże pracy i terenu zabiegów o lepsze warunki tej pracy wiąże nas również z Centralną Komisją Porozumiewawczą Pracowników Państwowych.

W zależności od konkretnych wymagań chwili nawiązywaliśmy kontakt z partią socjalistyczną. Współdziałaliśmy przez czas pewien z innymi związkami kolejowymi. Współpraca jednak z temi ostatnimi, musiała rzecz prosta napotkać na nieprzewidywane przeszkody z uwagi na głębokie różnice ideologiczne istniejące między Związkiem

naszym a innymi. Dlatego współpraca ta miała charakter b. dorywczy.

W swej działalności organizacyjnej Związek wybiegać musiał również poza granice kraju. Pozornie wydać by się to mogło dziwnem i nasunąć pytanie: jaki jest związek pomiędzy interesem zawodowym kolejarzy a życiem organizacji robotniczych innych państw? Jeżeli jednak głębiej wnikniemy w ekonomiczne warunki bytu klasy pracującej, to znajdziemy rychło na to pytanie odpowiedź. Położenie klasy pracującej całego świata uzależnione jest od szeregu wydarzeń, które rozgrywają się w skali międzynarodowej i na które zwrócona być musi czujna uwaga kierowników ruchu zawodowego. Wystarczy jako przykład przytoczyć kwestję wojny i związanej z nią militaryzacji państw, która obciąża niesłychanie ich budżety i która stawia pod znakiem zapytania przyszłość i wszelkie zdobycze świata pracy. Tego rodzaju ogromnej wagi zagadnienia zmuszają i nasz Związek przyjmować udział w życiu międzynarodowym klasowych organizacji zawodowych bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem Centralnej Komisji Związków klasowych.

Trzy wymienione przez nas kierunki działalności organizacyjnej powodują podział odnośnego sprawozdania na trzy części. A więc kolejno omawiamy: działalność organizacyjną wewnątrz Związku, łączność z życiem poszczególnych organizacji w kraju, wreszcie działalność organizacyjną w skali międzynarodowej.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA WEWNĄTRZ ZWIĄZKU

Podstawy działalności organizacyjnej

Nim przystąpimy do szczegółowego sprawozdania dotyczącego zasadniczych elementów organizacyjnych Związku, jakimi są jego organa: członkowie i władze związkowe, czujemy się w obowiązku, choć w krótkich słowach przedstawić te zasady i hasła, które przyświecały nam w pracy nad zrzeszeniem pracowników kolejowych, jak i zestrzeleniem ich dążeń w jedno ognisko. Tym samym

chcemy podkreślić różnice, które wyodrębniają nas z pośród innych organizacji, które nadają naszemu Związkowi swoisty charakter i które równocześnie stanowią o jego sukcesach i trudnościach, które przeżywa.

Niewątpliwie naczelnem hasłem wiążącym pracowników kolejowych jest kwestja ich bytu oraz warunków pracy. Zorganizowanie się pracowników wobec pracodawcy daje im szereg korzyści i ułatwia walkę w obronie swych praw, nadając jej charakter akcji zbiorowej. Hasło wspomniane jest tak proste, że wystarcza dla skupienia pewnej ilości pracowników, w organizacji zawodowej i utrzymywania ich przez pewien czas w ramach życia tej organizacji. Czy jednak hasło to jest wystarczające? Aby organizacja mogła żywotnie się rozwijać i wykonywać te zadania, których spełnienia oczekują od niej jej członkowie, musi sięgnąć głęboko do źródła zła i zwalczać je w zarodku. Organizując członków związek nie może poprzestawać na ukazywaniu tylko krzywd i dolegliwości, którym są poddani pracownicy, nie może zadawać sobie chwilowymi zwycięstwami, lecz równocześnie musi wskazywać im drogę jasną, po której mają kroczyć wraz ze swą organizacją, aby osiągnąć lepszą dolę i cel swych zamierzeń.

Drogę tę odnaleźć nietrudno, aczkolwiek krocząc po niej, należy zastanowić się i zrozumieć, dokąd ona prowadzi i dlaczego ta a nie inna jedynie może doprowadzić klasę robotniczą do wyzwolenia. Droga ta jest utworzoną męczeństwem, krwawym wysiłkiem i pracą szeregu pokoleń robotników — twórców nowego życia i robotników - myślicieli. Droga ta — to idea wyzwolenicza klasowego ruchu robotniczego.

Wierni zasadom tego ruchu, powołując kolejarzy do wspólnego warsztatu pracy związkowej, nie ograniczyliśmy się na ukazywaniu im doraźnych korzyści, które przez Związek osiągnąć mogą. Nie licytowaliśmy się w rozjątrzaniu ich bolesnych ran, zadawanych ostrzem niesprawiedliwości istniejących stosunków. Nawołując kolejarzy do przeciwstawienia się doznawanym krzywdom, wskazywaliśmy również, kto jest istotnym wrogiem pracowników i przeciw komu walczyć należy.

Nie wszyscy kolejarze niestety dostatecznie wyjaśnili sobie, że podłożem, na którym rozwijają się nieustanne ataki na ich prawa, jest obecny ustrój ekonomiczny zwany kapitalistycznym, że ustrój ten w założeniu swym wymierzony jest przeciwko klasie pracującej, że reakcja kapitalistyczna wyciąga chciwie swe macki po każdą zdobycz robotniczą i korzysta z każdej chwili słabości swego przeciwnika, aby ugodzić w jego prawa.

Reakcja nie przebiera w środkach, aby walczących o byt swój robotników zgniebić i używa ku temu najbardziej zdradzieckich sposobów. Ona to kryje się za obciętym i zniekształconym państwowym budżetem kolejnictwa, ona wymierza w pierś robotnika, dopominającego się o swe prawa — bałnet policjanta, ona wreszcie paskarstwem i spekulacją niweczy jego zabiegi o lepsze płace.

Organizując pracowników kolejowych dla przeciwstawienia ich bezpośredniemu pracodawcy, jakim jest przedsiębiorstwo kolejowe, wskazywaliśmy im równocześnie wyżej przytoczone prawdy. Wskazywaliśmy, że tylko jednolita, oparta o zasady klasowego ruchu, wyteżona walka całej klasy robotniczej z wyzyskiem kapitału może dać trwałe i poważne wyniki.

W przeciwstawieniu do innych Związków nie opieraliśmy nadziei lepszej przyszłości na zebraniu u Rządu lub na protekcjach u wyższych urzędników administracji, lecz staraliśmy się budzić dumną świadomość, że tylko zwarta, silna i jednolita organizacja może swą mocną postawą osiągnąć ustępstwa u władz kolejowych i zadośćuczynienie słusznym żądaniom pracowników.

Nie wysuwaniem krzykliwych a demagogicznych i obłudnych postulatów starał się przyciągnąć Związek masy kolejarzkie. Związek nie potrzebował w ten sposób podkreślać swej bojowości, gdyż wypływa ona ze zdecydowanego i określonego charakteru prowadzonej przez niego walki oraz ideologii, której hołduje. Dlatego żądania, które wysuwał Związek, organizując pracowników, były i są żądaniami poważnymi i zmierzającymi do głębokiej i istotnej przemiany stosunków.

Najlepszym zaś dowodem celowości dążeń, w imię których Związek organizuje swoich członków, jest zajadła walka, którą toczy na każdym kroku reakcja ze Związkiem. Poszczególne momenty tej walki charakteryzujemy poniżej.

Kończąc ten krótki zarys podstaw ideowych organizacyjnej działalności Związku, przystępujemy do sprawozdania szczegółowego.

Władze Związkowe

Sam rozmiar niniejszego sprawozdania wskazuje, że aby podjąć poważnym i skomplikowanym zadaniom, które stoją przed Związkiem, należy na czele jego organów postawić ludzi nie tylko świadomych celów i zadań, które przyświecają organizacji, nie tylko ludzi odznaczających się nieskazitelnością charakteru i ofiarnością dla celów społecznych, ale w równej mierze i ludzi, którzyby posiadali dostateczny zasób wiedzy, energii i wyrobienia, aby mogli odpowiedzieć godnie włożonym na nich obowiązkom. Obowiązki te zaś nie są łatwe. Z jednej strony na kierowników poszczególnych organów Związku spada ogrom pracy, związanej z normalnym funkcjonowaniem aparatu związkowego, z drugiej zaś strony niosą oni na swych barkach odpowiedzialność za skuteczność zabiegów czynionych przez Związek i celowość poszczególnych posunięć. Wymaga to szybkiej orientacji w zmiennych warunkach dzisiejszych, wymaga często ryzykowania własnym zdrowiem i przyszłością, wymaga nadstawienia karku za licznych pokrzywdzonych i wysłuchiwanie często niezasłużonych pretensji.

Nie jest rzeczą dziwną, że wobec powagi i doniosłości tej roli, która przypada w udziale mandatarjuszowi Związku nie łatwo jest obsadzić wszystkie stanowiska ludźmi w zupełności odpowiadającymi wskazanemu wyżej przeznaczeniu. Ogólny wynik prac Związku świadczy o tym, że jego kierownicy w przeważającej swej liczbie odpowiedzieli pokładanemu w nich zaufaniu. Nie możemy jednak zamykać oczu na pewne braki, które niewątpliwie w tej dziedzinie mają miejsce.



Kol. inż. Jerzy Staniewicz, Prezes Głównej Komisji Rewizyjnej Z. Z. K., zmarły we wrześniu r. 1926, w drodze na Kongres I. T. F. w Paryżu.

Doborowy zespół ludzi dla prac związkowych powołany jest siłą rzeczy do spełniania agend naczelných organów związku a więc Zarządu Głównego i wyłonionego zeń Wydziału Wykonawczego. Zarządy Okręgowe znajdują się już w położeniu gorszem. Mimo to że powoływane są one z szerokiego grona pracowników zatrudnionych w poszczególnych Dyrekcjach, nie zawsze znajduje się wśród nich dostateczna ilość pracowników, którzyby chcieli i umieli oddać swój czas i siły na usługi organizacji. Stan ten wywołał konieczność delegowania szeregu członków Wydziału Wykonawczego Z. G. do poszczególnych okręgów.

Tym więcej i Koła nie zawsze mogą znaleźć wśród swych członków odpowiednią ilość ludzi, którym powierzyć by można było kierownictwo spraw organizacyjnych na miejscu, interwencje u władz kolejowych itp. funkcje.

Czyniąc te uwagi odnośnie Kół i Okręgów — musimy przypomnieć, że działalność ich jest wielostronna, nie wystarczy zatem dwóch ani trzech należycie uzdolnionych członków, aby podołać wszystkim zadaniom spadającym na dane Koło lub Okręg. Dlatego często do ciał kierowniczych powołani są pracownicy kolejowi, którym nie brak szeregu dobrych cech aby stać się organizatorami pracy związkowej, ale którzy nie posiadają dostatecznego przygotowania teoretycznego lub wyrobienia społecznego.

Stąd wynika konieczność ciągłego kształcenia przywódców ruchu zawodowego kolejarskiego. Zadanie to podjęła dawno Centrala i realizuje je w swej pracy kulturalno - oświatowej. Ostatnio w r. b. odbył się kurs specjalny dla działaczy związkowych. Zadanie to jednak musi być dokonywane przez wszystkich bardziej doświadczonych i wyrobionych mandatarjuszy Związku, którzy oddając się pracy na poszczególnych placówkach, powinni wyszukiwać zdolne i odpowiednie jednostki, przekazując im swój zasób wiedzy i doświadczenia.

Z bólem musimy również wspomnieć o pewnej okoliczności, która w niejednym wypadku tamowała należyty bieg pracy Związku. Zdarza się, że poszczególni członkowie Zarządów Kół i Okręgów lub Sekcji powodowani

chorobliwą ambicją i osobistą niechęcią do innych członków ciała kierowniczych Związku, oddają się niedopuszczalnym waśniom i wicherzoniom w łonie Związku. Wytwarza to sytuację zarówno nieznośną wewnątrz Związku, jak i ujemnie odbijającą się na autorytecie jego na zewnątrz. Podłożem tego jest naturalnie niewyrobienie społeczne i nieświadomość tego, że jednostka, której ogół powierza swoje prawa i troski, powinna stanąć ponad swe osobiste ambicje i uprzedzenia i umieć harmonijnie połączyć swą pracę z pracą i poglądami innych przez tenże ogół wybranych.

Nie chcemy wskazywać w sprawozdaniu tych Zarządów Okręgowych w łonie których szczególnie wspomniane niewłaściwości miały miejsce, gdyż sądzimy, że te niedomagania są przemijające i sami interesowani nie dopuszczają do tego aby Zarząd Główny miał się uciekać do bardziej ostrych środków, niż niniejsze wspomnienie.

Kończąc na tem ogólne uwagi dotyczące władz kierowniczych Związku, przystępujemy do wyliczenia personalnego mandatarjuszów Związku.

Na VI Walnym Zjeździe Delegatów Kół Z. Z. K. odbytym w Krakowie w jesieni 1924 r., został wybrany Zarząd Główny oraz Główna Komisja Rewizyjna w składzie następującym:

ZARZĄD GŁÓWNY.

Okręg Warszawski.

- 1) Celiński Jan, technik nacz. Dysp. W-łu Drog. — Warszawa;
- 2) Daroszewski Michał, rewident wagonów — Włocławek, później Warszawa;
- 3) Fijałkowski Henryk, ślusarz — Warszawa;
- 4) Kaczkowski Władysław ślusarz W-łu Drog. — Piotrków;
- 5) Karkuciński Władysław, maszynista kol. Dojazd. Wilan. — Warszawa;
- 6) Kasprzyk Tadeusz, ślusarz parowozowni Maczki;

- 7) Kozłowski Lucjan, maszynista parowozowni — Warszawa;
- 8) Lengas Aleksander, kierownik pociągu — Warszawa;
- 9) Nakonieczny Mikołaj, technik (obecnie zemerytowany) — Warszawa;
- 10) Odrobina Józef, ślusarz — Warszawa;
- 11) Różański Feliks, ślusarz — Warszawa;
- 12) Supiński Jerzy, pom. Nacz. Dz. W-łu Rach. — Warszawa;
- 13) Wernikowski Władysław, konduktor — Warszawa;
- 14) Wyrożebski Adam, Nacz. Działu W-łu Kontr. Dochod. — Warszawa.

Okręg Krakowski.

- 15) Moraczewski Jędrzej, inż. emeryt — Kraków;
- 16) Bator Rudolf, konduktor — Kraków;
- 17) Buczek Jan, nadz. odcinku — Kraków;
- 18) Gryłowski Stanisław, konduktor — Kraków;
- 19) Jeż Jan, ślusarz — Nowy Sącz;
- 20) Koza Karol, palacz — Trzebinia;
- 21) Krogułski Henryk, dyżurny ruchu — Tarnów — później Słotwina Brzesko;
- 22) Mastek Mieczysław, ślusarz — Kraków;
- 23) Packan Jan, nadzorca magazynu — Kraków;
- 24) Wojewoda Wojciech, torowy — Podłęże;

Okręg Lwowski.

- 25) Kuryłowicz Adam, elektromonter — Lwów;
- 26) Maxamin Karol, dyżurny ruchu — Lwów;
- 27) Ożga Wojciech, konduktor — Stryj;
- 28) Skowron Stanisław, kasjer stacyjny — Zagórz;
- 29) Talarek Stanisław, palacz — Lwów;
- 30) Ursel Jan, podmajstry warsztatów — Lwów;

Okręg Radomski.

- 31) Baranowski Henryk, ślusarz parowozowni — Lublin;

32) Kruczkowski Stanisław, maszynista — Jędrzejów Dojazd;

33) Krogulec Leon, nadzorca odcinka sygn. — Strzemieszyce;

34) Pellar Henryk, rewizor pociągów — Lublin;

35) Wójcik Franciszek, tokarz warszt. — Skarżysko;

Okręg Wileński.

36) Kiśliński Władysław, kier. pociągu — Białystok;

37) Stażowski Franciszek, blokowy — Przemyśl;

38) Szablicki Antoni, refer. W-łu Osobowego — Wilno;

39) Wasilewski Józef, refer. W-łu Mechan. — Wołkowysk;

Okręg Gdański.

40) Suda Stanisław, pomocnik maszynisty — Ostrów;

41) Turtoń Stanisław, ślusarz parowoz. — Poznań;

42) Woźniak Marcin, tokarz — Gniezno;

Okręg Stanisławowski.

43) Fedoreńczuk Jan, motorniczy — Halicz;

44) Szałasny Jan, ślusarz warszt. — Stanisławów;

Okręg Gdański.

45) Kruczkowski Teofil, ślusarz — Tczew;

GLÓWNA KOMISJA REWIZYJNA.

1) Altman Maksymiljan, tokarz warsztat. — Poznań;

2) Chorek Wincenty, kasjer stacyjny — Sosnowiec;

3) Garbaczewski Michał, maszynista parowoz. — Czortków;

4) Nowoświat Maciej, maszynista parowoz. — Przemyśl;

5) Ołtarzewski Paweł, rysownik — Pruszków;

6) Poncyllusz Jan, st. rachmistrz — Warszawa;

7) Rosenstock Adam, dozorca przetaczania — Szczakowa;

8) Sokalik Jan, tokarz — Warszawa;

9) Staniewicz Jerzy, inż. Naczelnik Oddz. Drog. — Warszawa.

Skład Zarządu Głównego uległ przy końcu kadencji nieznacznym zmianom, a to ze względu na złożenie mandatu przez kol. Kiślińskiego. Kol. Szablicki wystąpił z kolei i przestał być członkiem Z. Z. K. Natomiast kol. Daroszewski utracił mandat na mocy uchwały Zarządu Głównego, zawieszającej go za przekroczenie organizacyjne w prawie piastowania mandatów na przeciąg lat 2-ech.

Wybrany na Zjeździe Zarząd Główny wyłonił z siebie Wydział Wykonawczy w składzie następującym:

Prezes Kuryłowicz Adam,

I. Viceprezes Kozłowski Lucjan,

II. „ Buczek Jan,

III. „ Maxamin Karol,

Sekretarz Generalny Gryłowski Stanisław,

I. Sekretarz Wernikowski Władysław,

II. „ Odrobina Józef,

Skarbnik Supiński Jerzy,

Zastępca skarbnika Skowron Stanisław,

Członkowie: Stażowski Franciszek,

Krogulec Leon,

Suda Stanisław,

Fijałkowski Henryk,

Krogulski Henryk,

Wojewoda Wojciech,

Różański Feliks,

Szablicki Antoni.

Komisja Rewizyjna na pierwszym swem posiedzeniu ukonstytuowała się w sposób następujący:

Przewodniczący Staniewicz Jerzy,

Vice-Przewodniczący Ołtarzewski Paweł,

Sekretarz Poncyllusz Jan.

Wobec śmierci kol. Staniewicza, który zmarł w drodze na Kongres I. T. F. — miejsce jego zajął kol. Ołtarzewski.

Wydział Wykonawczy wybrany przez Zarząd Główny na pierwszym posiedzeniu po Walnym Zjeździe został na posiedzeniu Zarządu Głównego w dniach 14 — 17 marca 1925 r. zmieniony o tyle, że na miejsce kol. Krogulskiego, Szablickiego i Wojewody, którzy z W. W. wycofani zostali skutkiem ograniczenia przez M. K. liczby urlopów, weszli kol. Bator, Mastek i Talarek z uwagi na ich pracę w Okręgach. Wobec jednak ustąpienia kol. Różańskiego, kol. Wojewoda pozostał w Wydziale Wykonawczym. Wskutek zmniejszenia urlopów związkowych o 50 proc. cały szereg kolegów urlopowanych do tej pory do prac w Zarządach Okręgowych powołano do pracy, ich miejsce zaś zastąpiono członkami W. W.

Po dokonaniu w składzie W. W. wyżej podanych zmian, W. W. podzielił prace pomiędzy poszczególnych członków w następujący sposób:

- a) M. K. i Sejm — Prezydjum,
- b) Komisja Pracy i Płacy — kol. Kuryłowicz, Kozłowski i Wernikowski,
- c) Komisja Organizacyjna — kol. Gryłowski, Kozłowski i Wernikowski oraz redaktor „Kol. Związkowca” kol. Kaczanowski,
- d) Komisja pomocy prawnej i konfliktowa — kol. Gryłowski, Kozłowski i Wernikowski,
- e) Komisja Centralna Związków Zawodowych — kol. Gryłowski i Fijałkowski,
- f) Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Państwowych (C. K. P. P.) kol. Gryłowski i Wernikowski,
- g) Redakcja „Kolejarza-Związkowca” — kol. Kaczanowski Kazimierz (z poza W. W.),
- h) administracja „Kolejarza-Związkowca” — kol. Skowron,
- i) Gospodarz lokalu — kol. Skowron.

Podział ten z powodu pewnych przesunięć w wewnętrznej organizacji pracy uległ nieznacznym zmianom tak, że w końcu okresu sprawozdawczego przedstawiał się jak następuje:

- a) M. K. i Sejm — Prezydjum Centrali,
- b) Ogólne kierownictwo biura, Dział Organizacyjny oraz Dział Pomocy Prawnej — Kol. Gryłowski,
- c) Dział Pracy i Płacy — Kol. Maxamin i Kozłowski,
- d) Dział Finansowy — Kol. Supiński, Skarbnik i kol. Skowron Zastępca Skarbnika,
- e) Komisja Majątkowa — Kol. Kuryłowicz, Gryłowski i Supiński,
- f) Komisja Administracyjna — Kol. Kuryłowicz, Gryłowski i Supiński,
- g) Komisja Centralna Związków Zawodowych — Kol. Gryłowski i Buczek,
- h) C. K. P. P. — Kol.: Gryłowski, Kozłowski i Maxamin,
- i) Redakcja „Kolejarza-Związkowca” — Kol. Kaczanowski (z poza W. W.),
- j) Administracja „Kolejarza - Związkowca” — Kol. Żak (z poza W. W.),
- k) Gospodarz lokalu — Kol. Skowron.

Niezależnie od powyższego powołani zostali z Zarz. Gł. Z. Z. K. do pracy niżej wymienieni koledzy:

1) Centralny Wydział Kulturalno - Oświatowy (C. W. K. O.) w składzie kol. Celińskiego (Przewodniczący), Gryłowskiego, Maxamina, Odrobiny i Supińskiego, który to skład jeszcze przy końcu roku 1924, wobec ustąpienia z C. W. K. O. kol. Gryłowskiego i Maxamina, zmienił się o tyle, że na miejsce ustępujących weszli do C. W. K. O. kol. Wernikowski i Buczek.

2) Komitet Budowy Domu przemianowany na podstawie uchwały Zarządu Głównego Z. Z. K. na Komitet Budowy Domów w składzie: Przewodniczący — kol. Ku-

ryłowicz, Zast. Przewodniczącego — kol. Celiński (z poza W. W.), Sekretarz — kol. Gryłowski, członkowie: kol. Kozłowski oraz Moraczewski i Wyrożębski (z poza W.W.), kol. Supiński, jako Skarbnik Z. Z. K. i inż. R. Miller, jako radca techniczny.

Niezależnie od powyższego podziału obejmującego wyłącznie członków Prezydum i kilku kolegów z poza W. W. — reszta członków W. W., na skutek cofnięcia urlopów związkowych w Okręgach, była oddelegowana do pracy w Zarządach Okręgowych, a więc:

w Okręgu Warszawskim — kol. Odrobina i Wernikowski,

w Okręgu Wileńskim — kol. Stążowski,

„ „ Krakowskim — kol. Bator i Mastek,

„ „ Lwowskim — kol. Talarek,

„ „ Radomskim — kol. Krogulec,

„ „ Poznańskim — kol. Suda, którego przez czas krótki zastępował kol. Fijałkowski,

w Okręgu Gdańskim kolejno: kol. Suda, Buczek, później zaś kol. Toruń z poza W. W. wreszcie po nim kol. Wojewoda (w r. b.),

w Okręgu Katowickim — kol. Mastek.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym odbyło się 7 posiedzeń Zarządu Głównego (28.IX.1924, 9.X.1924, 14-17.III.1925, 8-11.XI.1925, 17-18.III.1926, 4.VII.1926 i 14-15.XI.1926 r.), oraz 63 posiedzenia Wydziału Wykonawczego Z. Z. K.

Podział mandatów w Zarządach Okręgowych i w Zarządach Kół w końcu okresu sprawozdawczego przedstawia się jak następuje:

Okręg	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Delegowani członkowie W.W.
Warszawski	Wernikowski Wład.	Odrobina Józef	Czarnowski Stan.	Wernikowski i Odrobina
Wileński	Stążowski Franc.	Kuran Zygmunt	Owczarek Aleks.	Stążowski
Krakowski	Chudzik Stanisław	Bator Rudolf	Siatka	Bator i Mastek
Lwowski	Ursel Jan	Herbst August	Talarek Stan.	Talarek
Stanisławowski	Szataśny Jan	Uchman Stefan	Strażnikiewicz Jan	
Radomski	Krogulec Leon	Laskowski Marjan	Kowalik Marcin	Krogulec Leon
Poznański	Suda Stanisław	Skatecki	Szukata	Suda Stanisław
Gdański	Lewiński Feliks	Toruń Wojciech	Karczmarek Jan	
Katowicki				Mastek Mieczysław

Zarządu Okręgowego w roku 1926 nie było

L. p.	K O Ł O	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Przew. Kom. Rew.
1	Aleksandrów . . .	Wieczorkowski Stef.	Pecarz Wojciech	Korzeniewski M.	—
2	Błonie	Wilczyński Antoni	Wojnarowicz St.	Wojnarowicz Stan	Teodorczyk Kazim.
3	Częstochowa . . .	Fijałkowski Kazim.	Wójcicki Stefan	Pietrzak Jan	Gorecki J.
4	Dąbrowa	Chmielewski Józef	Major Stanisław	Dziedzic Wincenty	Kopka Michał
5	Maczki	Kasprzyk Tadeusz	Wachnowski Józef	Wolski Bartłomiej	Szczurowski Jakób
6	Kalisz	Michalak Konst.	Fetter Stanisław	Pietrzak Franciszek	Sikora Julian
7	Koluszki	Giżycki Józef	Kopras Władysław	Marczyk Antoni	Szafraniecki Franc.
8	Kutno	Rojewski Wład.	Szulc Mieczysław	Donajski Wacław	Naszyński Kalikst
9	Łazy	Duda Stanisław	Pakuła Ludwik	Solecki Jan	Sporzyński Mikołaj
10	Lowicz	Wierzbiński Bol.	Chróścicki Jan	Rychter Julian	Drzewiecki Józef
11	Łódź	Zaremba Robert	Golański Jan	Szrociński Franc.	Kałwajtys Andrzej
12	Łuków	Olszewski Albin	Brzozowski Józef	Kizeweter Feliks	Krzewiewicz Jan
13	Małkinia	Mitruć Stanisław.	—	—	—
14	Mińsk Mazowiecki	Bogusz Stanisław	Szulecki Stefan	Araźny Tomasz	Żydak Aleksander
15	Modlin	Jarmuński Edmund	Jarmuński Edmund	Jarmuński Edmund	Szczepański Kazim.
16	Ostrołęka	Siański Józef	Kot Stefan	Kulikowski Leon	Lubecki Franciszek
17	Otwock	Wasilewski Apolin.	Worowski Józef	Budziszewski Bol.	Śledziwski Wiktor
18	Piotrków	Węgorzewski Edw.	Podłyński Ludwik	Zeń Jerzy	Bochyński Teodor
19	Pruszków	Ołtarzewski Paweł	—	Wopiński Leon	Sleszyński Zygm.
20	Stedce	Zieleniewski Aleks.	Saczewski Fr.	Zgorzałek Wład.	Ołowiński Ludwik
21	Skierniewice . . .	Laufert Władysław	Łopatko Stanisław	Benzeł Wacław	—
22	Sosnowiec	Bołdys Antoni	Nowak Stanisław	Jurczyk Franciszek	Kędzierski Tomasz

L. p.	K O Ł O	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Przew. Kom. Rew.
23	Włocławek	Rutkowski Aleks	Gerlach Edmund	Gerlach Edmund	Morawski Ryszard
24	I Koło	Lengas Aleksander	Redko Stanisław	Lengas Aleksander	—
25	II „	Bułyńko Witold	Weberówna Zdz	Lachowicz Konrad	Tyszka Teodor
26	III „	Modzelewski Lud.	Bukowski Wład.	Bukowski Wład.	Cyroński Edward
27	IV „	Kacperski Zygmunt	Sowiński Szczepan	Dudziński Stan.	Badowski Roch
28	W-wa Praga	Nowak Aleksander	Pasek Józef	Jankowski Franc	Poslek Jan
29	„ Wschodnia . . .	Różański Feliks	Makowski Wład.	Rusiniak Wojciech	—
30	„ Wileńska	Paszkowski Stefan	Biardzki Bolesław	Chudziarek Edw	Damrosz Piotr
31	Ząbkowice	Drązkiewicz Melch	Otrębski Stefan	Kordek Stanisław	Marcinkowski
32	Konin	Kanownik Wacław	Wiśniewski Stan.	Moch Tomasz	Stewski Jan
33	Krośniewice	Jaskólski Stanisław	Borzuchowski Bol.	Grzebielucha Al.	Kordas Wacław
34	Lipno	Gruszczyński Teofil	Pierepiółkin Michał	Mutniański Aleks.	Borysowicz Henryk
35	Rógów-Biała	Bielecki Jan	Tyszek Oskar	Tyszek Oskar	Janeczek Adam
36	Sompolno	Wargacki Stanisław	Lewandowski Henr	Kowalski Leon	Gawlik Józef
37	Marecka	Grzywaczewski K	Milewski Wacław	Ostaszewski Feliks	Milewski Wacław
38	Grój.-Wilanowska .	Pyzeł Stanisław	Gałązka Edward	Wielopolski Jan	Zalewski Bronisław
39	Baranowicze	Bieliński Jan	Kiryłak Ignacy	Breliński Jan	Śmigielski
40	Białystok	Kaleciński Antoni	Wic Leonard	Błażko Władysław	—
41	Brześć n/B	Perkowski Jan	Skrzypiński Jan	Pankonin Karol	Tyszowski Adam
42	Czeremcha	Łagwinowicz Jan	Mokrzycki Stefan	Siedlecki Józef	Kotowicz Jan
43	Grodno	Krauze Adam	Angoff Wacław	Blinow Michał	Maculewicz Miecz.
44	Lida	Kilimnik Tadeusz	Bauer Franciszek	Burzyński Piotr	Mechnacze Edward
45	Łapy	Daszewski Miecz.	Marciniak Kaz.	Roman Józef	Gołaszewski Marc.
46	Łuniniec	Kołodziejski Jan	Zbralewicz Stefan	Bubniewicz Wład.	Gryczuk Włodzim.
47	Mołodeczno	Hajdamowicz Wit.	Mackiewicz Stan.	Szołno Wincenty	Kostro Bolesław
48	Nowo-Wilejka . . .	Kołodowski Herm.	Paszkiewicz Jakób	Sosna Jan	Kapcewicz Józef
49	Nowo-Swięciany . .	Świtalski Stanisław	Wieliczko Antoni	Chomicz Aleks.	Jesień Józef

L. p.	K O Ł O	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Przew. Kom. Rew.
50	Wilno	Godlewski Stefan	Stachowicz Wacław	Ostanowko Ludw.	Hołownia Antoni
51	Wołkowysk	Wasilewski Józef	Lachnowicz Wład.	Zdanowicz Michał	Pietras Aleksande
52	Bielsko	Kotzian Emanuel	Lipiński Edward	Czader Józef	Pilch Jan
53	Chabówka	Rys Stanisław	Feiglewicz Br.	Piasecki Franc.	Malanio Paweł
54	Dębica	Misiewicz Józef	Gaber Józef	Działowski Karol	Barmas
55	Dziedzice	Tomaszewski Henr.	Rosytowski Roman	Puchała Franciszek	Foks Jan
56	Jasło	Winiarski Walenty	Rybczyk Jan	Gębarowski Stan	Heyda Ludwik
57	Jaworzno	Demanego Józef	Londzin Józef	Kuciel Stanisław	Strzała Aleksander
58	Kraków	Bator Rudolf	Nodzeński Juljan	Sikora Leopold	Olechny Piotr
59	Nowy-Sącz	Matkowski Jan	Kimmer Stanisław	Cholewa Stan. II	Zięba Józef
60	Oświęcim	Kiebzak Franc	Grabowski Ant.	Pasternak Jan	Skalski Bolesław
61	Podgórze-Płaszów.	Dziudziek Józef	Drobot Rudolf	Sciborowski Ign.	Tyrański Jan
62	Rzeszów	Rak Jan	Gut Władysław	Buczynski Wacław	Słupiński Wład
63	Stróże	Blatiak Juljusz	Krogulski Wilhelm	Zimmerman Eman.	Gawlik Jakób
64	Sucha	Pazdry Eljasz	Kysiak Stanisław	Bernas Jan	Cyrus Antoni
65	Szczakowa	Gut Franciszek	Jaromin Roman	Targosz Wład.	Romanowski Stan.
66	Tarnobrzeg	Wojtanowski Jan	Szela Andrzej	Solarski Teodor	Szklarz Roman
67	Tarnów	Łachecki Jakób	Szymczykiewicz J.	Jędrzykiewicz Tom.	Marciniec Walenty
68	Trzebina	Faruga Franciszek	Kamiński Stanisł.	Głowacki Wład.	Klimczak Wiktor
69	Wadowice	Feldy Paweł	Bielenin Józef	—	Cichocki Eljasz
70	Zebrzydowice	Liszek Adolf	Krociek Wilhelm	Krischke Ferdyn.	—
71	Żywiec	Sobczyński Karol	Sanetra Karol	Bogacz Franc.	Biernat Szczepan
72	Brody	Kopytyński Stan.	Czornobaj Mikołaj	Hebda Józef	Kozłowski Jan
73	Drohobycz	Chyliński Wład.	Worobiec Wilhelm	Turkanik Józef	Czupak Leon
74	Jarosław	Jarmusiewicz Ant.	Szyngera Tadeusz	Olearczyk Włodz.	Krwawicz Karol

L. p.	K O Ł O	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Przew. Kom. Rew.
75	Lwów	Talarek Stanisław	Schmarda Bronisł.	Zięborowski Rob.	Rudnicki Józef
76	Przemyśl	Piastowski Mich	Strömlich Józef	Schölzel Alojzy	Wianiak Stefan
77	Przeworsk	Lasoń Andrzej	Palaj Józef	Paulo Józef	Burda Stanisław
78	Rawa-Ruska	Schuster Franc	Wydra Władysław	Horeczy Wasyl	Schweider Michał
79	Rozwadów	Idec Andrzej	Mścisz Eugenjusz	Kapuśniak Franc.	Bucholt August
80	Sambor	Prędkiewicz Kaz.	Drotlew Kazim	Kwintowski Seb.	Smoliński Stefan
81	Sokal	Kościuc Władysł.	Żwirych Michał	Glatz Tomasz	Krausz Adam
82	Stryj	Ożga Wojciech	Borzęcka Michalin?	Stefaniak Karol	Koczapski Kazim.
83	Tarnopol	Blicharski Michał	Mowczko Ludwik	Siemański Tad.	Zamojre Markus
84	Zagórz	Szczęśny Jan	Goeck Jan	Solecki Władysław	Skowron Stanisław
85	Chodorów	Wróbel Antoni	Marynowicz Piotr	Bieńkowski Franc	Lebiedzki Franc.
86	Czortków	Herman Józef	Ziesch Władysław	Kot Franciszek	Kruczkowski Zygm.
87	Delatyn	Czyż Ignacy	Schoebert Florjan	Koenigsman Adam	Pudło Józef
88	Halicz	Buczak Franciszek	Fedoreńczuk Jan	Fedoreńczuk Jan	Maciejowski Marc.
89	Kołomyja	Szyska Władysł.	Łukjan Adam	Worwa Karol	Jaworski Jan
90	Stanisławów	Korniak Józef	Dittrich Józef	Strażnikiewicz Jan	Głuszkiewicz Wład.
91	Zwierzyniec	Górnac Edward	Harkot Stanisław	Krawiec Jan	Pankowski Wacł.
92	Chełm	Prochal Józef	Janik Eugenjusz	Wesołowski Józef	Piotrowski Michał
93	Dęblin	Michałowski Zygm	Wiatr Jan	Popławski Aleks.	Scisło Jan
94	Jędrzejów	Konczewski Stan.	Wolny Jan	Machnik Jan	Walentek Stanisł.
95	Kielce	Bilski Franciszek	Wypych Jan	Maruszewski Kon.	ebrowski Tad.
96	Kowel	Zakrzewski Józef	Gorajski Michał	Michalski Kazim.	Wolski Eugenjusz
97	Lublin	Kromar Feliks	Otmar-Sztejn Stan.	Kroze Bonifacy	Baranowski Stan.
98	Radom	Szmigiel Stanisław	Laskowski Marjan	Szwajkowski Jan	Pac Władysław
99	Sarny	Milewski Zdzisław	Kwanczyński Henr	Jakubik Piotr	Żurowski Marcin

L. p.	K O Ł O	Prezes	Sekretarz	Skarbnik	Przew. Kom. Rew.
100	Skarżysko.	Wólc Franciszek	Corn Bogusław	Koperek Adolf	Trzaskowski Ant.
101	Strzemieszyce	Wędrichowski Cz.	Żabiński Stanisł.	Kawecki Roman	Zagrodzki Juljan
102	Zamość	Oszustowicz Leon	Stoczkowski Ludw	Woźnicki Franc.	Dybński Antoni
103	Zdolbunów	Zimny Jan	Szyndelarczyk Józef	Kuśakowski Ant.	Switalski Walenty
104	Czarnków.	Kulwas Józef	Kulwas Józef	Broniewski Jan	Dymek Leon
105	Gniezno	Nowak Michał	Grotowski Stefan	Woźniak Marcin	Lemański Jan
106	Inowrocław	Krupański Wiktor	Starybrat Stefan	Jabłoński Miecz.	Stemianowski Tom.
107	Jarocin.	Bączkiewicz Ign.	Andrzejczak Stan	Kubasik Antoni	Pyrgies Jan
108	Leszno.	Kuberkiewicz Al.	Jankowiak Michał	Olszewski Leon	Wójciak Wojciech
109	Ostrów	Szymański Stan.	Kowalski Sylwester	Durczyński Wacł.	Cegła Stanisław
110	Poznań.	Słazak Józef	Jankowiak Stan.	Piosik Franciszek	—
111	Skalmierzyce	Sikora Sylwester	Gajewski Wilhelm	Bartczak Andrzej	Polczyk Wojciech
112	Zbąszyń	Grzywaczyk Stan.	Kłós Stanisław	Klaczat Stan.	Stasiński Jan
113	Bydgoszcz	Karczmarek Jan	Karczmarek Jan	Pieznigiet Bolesł.	Bardzikowski Leon
114	Chojnice	Filipiak Ignacy	Leszczyński Ign	Wiśniewski Wład.	Zabrocki Wawrz.
115	Grudziądz.	Wilczyński Aleks	Kowalski Józef	Gumowski Michał	Jankowski
116	Itowo	Wiśniewski Bol.	Zykm Sergiusz	Ostrowski Franc.	Czerwiński Wacł
117	Jabłonowo	Kruszewski Andr.	Jaskulski Jan	Wadecki Franc.	Zegler Władysław
118	Tczew	Kruczkowski Teofil	Gabrysiak Wład	Drużyński Józef	Depka Walenty
119	Toruń	Tański Stefan	Roman Jan	Barczak Wład.	Kołodziej
120	Katowice	Materla Jan	Rolnik Wilhelm	Reczyński Józef	Węgier Paweł
121	Katowice-Ligota	Andrzejewski Lud	Kołodziej August.	Grzeska Antoni	Pieprzak Józef
122	Mysłowice	Skrzypek Juljan	Sośniewicz Henr	Gabryś Stanisław	Brudniach
123	Tarnowskie Góry	Foks Leon	Sośna Franciszek	Wieczorek Eman	—

Członkowie Związku

Przebywszy zwycięsko stadium organizowania się, Związek nasz w ubiegłym okresie sprawozdawczym staje się najsilniejszą placówką ruchu klasowego w Polsce, przedewszystkiem z uwagi na swój stan liczebny.

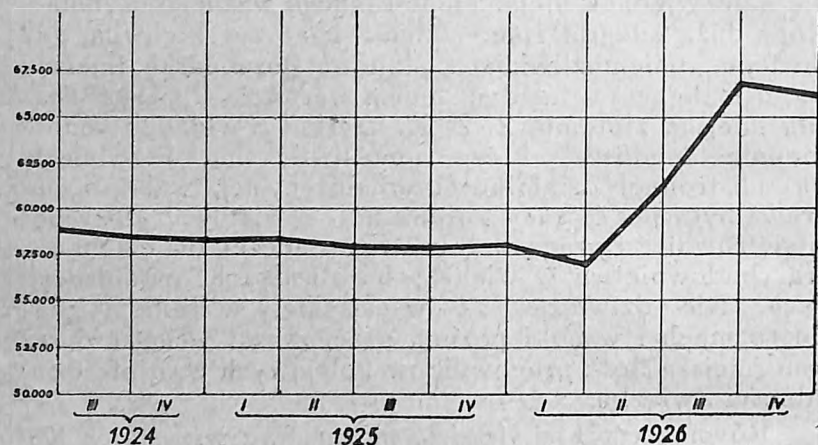
Czynnikiem, który głównie doprowadził Z. Z. K. do obecnego rozwoju i skonsolidowania organizacyjnego, jest niewątpliwie odczuwana wśród szerokich mas kolejarskich potrzeba istnienia silnej klasowej organizacji zawodowej. Nie należy jednak niedoceniać i innego ważnego czynnika, który dużą odegrał rolę. Mianowicie — z chwilą, gdy chwiejna, uniemożliwiająca planową gospodarkę finansową, o malejącej z każdym dniem wartości — marka ustąpiła miejsca złotemu, Z. Z. K. uzyskał z wkładek odpowiednie fundusze, które umożliwiły mu rozwinięcie wszechstronnej działalności organizacyjnej, walki o poprawę bytu jak i pracy kulturalno - oświatowej. Rozwinęła się również i praca w zakresie świadczeń dla członków, oraz budownictwa w większych ośrodkach organizacyjnych. Nic dziwnego, że ów osiągnięty w krótkim czasie rozmach i wysoki poziom prac, zaczął wciągać coraz znacniejszą ilość pracowników kolejowych w orbitę działalności Związku.

Równocześnie stwierdzić można we wszystkich Kołach znaczny wzrost uświadomienia klasowego wśród kolejarzy, co przejawia się w takim np. fakcie, jak obchód 1 Maja, który już dziś jest u kolejarzy powszechnie święcony.

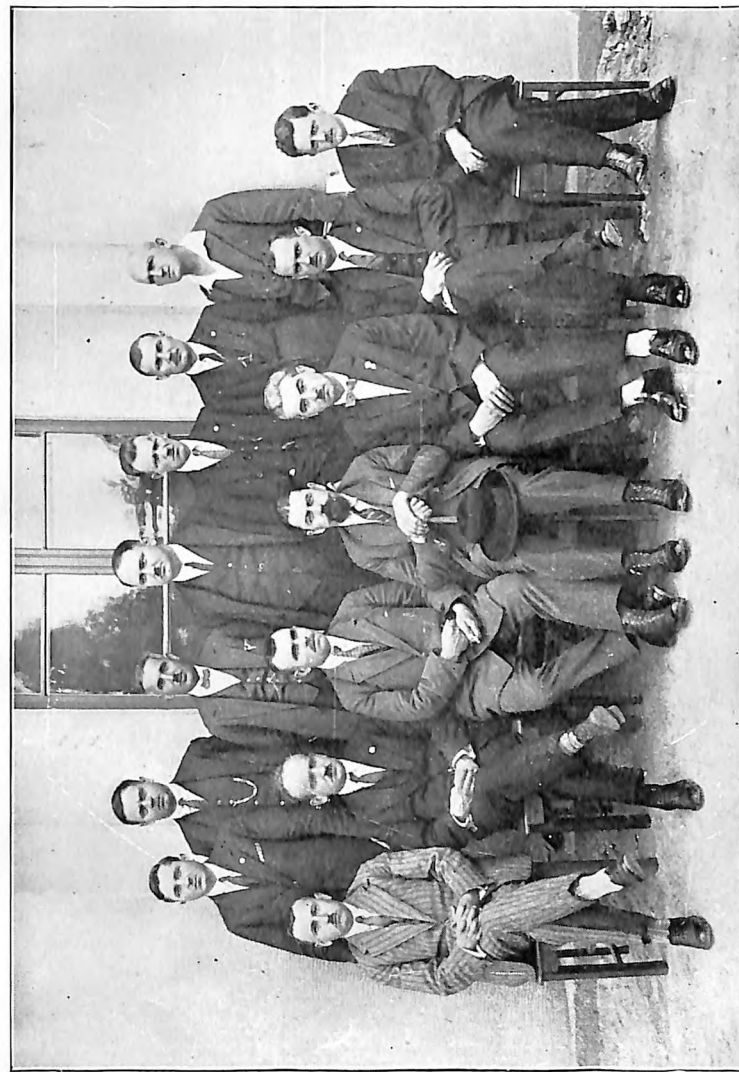
Liczba członków w poszczególnych związkach pracowników kolejowych jest pewnego rodzaju barometrem, wskazującym na nastroje nurtujące wśród kolejarzy. Dlatego niezmiernie ważną rzeczą jest obserwowanie zmian ilostanu członków organizacji przy braniu pod uwagę warunków mogących wpływać na naturalny ubytek członków danego Związku. Do takich naturalnych przyczyn powodujących spadek liczby członków w organizacji należy w pierwszym rzędzie obniżenie ilostanu pracowników kolejowych, skutkiem redukcji, przeniesienia w stan spo-

czynku i t. p. Ta przyczyna powoduje, jak to wskazuje poniższa tablica, wahania, wreszcie nieznaczne obniżenie się iloŝtano członków w Z. Z. K. w okresie od 1.VII.1924 do 1.IV.1926 r., poczem następuje znaczny wzrost liczby członków.

ZMIANY ILOSTANU CZŁONKÓW Z. Z. K.
W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM



Jak stosunkowo nieznaczny jest ten ubytek świadczy choćby taki fakt: w ciągu okresu sprawozdawczego liczba zatrudnionych pracowników na P. K. P. zmniejszyła się prawie o 22 tysiące. Biorąc pod uwagę, że około 31 proc. ogólnej liczby pracowników kolejowych było w początku okresu sprawozdawczego członkami Z. Z. K., należy przypuszczać, że wśród 22 tysięcy kolejarzy, pozbawionych dla jakiegokolwiek przyczyny pracy — było najmniej około 7 tysięcy członków Z. Z. K. — 7 tysięcy jest liczba, o którą powinienby zmniejszyć się iloŝtano członków Związku. Tymczasem iloŝtano członków Z. Z. K. nie tylko nie uległ zmniejszeniu, lecz zwiększył się naogół o 7,385. Powyżej umieszczona tablica podaje dokładnie przebieg fluktuacji



Wydział Wykonawczy Z. Z. K. Od lewej ku prawej siedzą: kol. kol. Odrobina, Skowron, Kozłowski, Kuryłowicz, Gryłowski, Wernikowski, Supiński. Stoją: Suda, Talarek, Wojewoda, Mastek, Stążowski, Bator, Kaczanowski.

ILOSTAN CZŁONKÓW Z. Z. K.

w poszczególnych kwartałach okresu sprawozdawczego z podziałem na Okręgi.

OKRĘGI	1924		1925				1926				1927	Przybyło ‰‰
	1.VII	1.X	1.I	1.IV	1.VII	1.X	1.I	1.IV	1.VII	1.X	1.I	
Warszawski	17889	17465	17248	17990	17983	17845	18554	17058	17427	18289	18220	1,85
Wileński	4881	4924	4901	5143	5029	5002	4977	5061	5583	5950	5868	20,22
Krakowski	12908	12991	12285	12472	12488	12677	12408	12496	13132	13885	13898	7,67
Lwowski	825	8101	7848	8191	7953	7429	7505	7768	8455	9350	9202	12,01
Stanisławowski	3447	3235	3192	3173	3153	3313	3127	3110	3333	3552	3556	3,16
Radomski	6583	7237	7219	6920	6963	7217	6973	7190	7881	8606	8664	31,61
Poznański	3452	3045	3051	2967	3052	2994	2957	3018	3183	4351	4212	22,02
Gdański	1612	1577	1453	1636	1506	1501	1402	1407	1751	1932	1830	13,52
Katowicki	—	—	—	—	—	150	306	236	811	1014	922	
R a z e m:	58987	58582	57197	58492	58127	58028	58209	57344	61556	66974	66372	12,49

członków Z. Z. K. w okresie sprawozdawczym, z podziałem na poszczególne Okręgi Z. Z. K. — Z tablicy tej wynika, że najmniejszy przyrost liczby członków wykazuje Okręg Warszawski, największy zaś — Okręg Radomski obok Katowickiego, gdzie działalność Z. Z. K. rozpoczęta została w tym właśnie czasie. Ogólnie jednak biorąc, ilośc członków w Z. Z. K. zmienił się w okresie sprawozdawczym na lepsze, t. j. wzrósł o 7,385 członków t. j. o 12,5%, osiągając 33,94% ogólnej liczby zatrudnionych na P. K. P. pracowników w porównaniu z 31,1% z końca zeszłego okresu.

Wszystko to wskazuje na fakt, że Z. Z. K. stale wzrasta w siłę i wpływy. Jakie wpływy posiada Z. Z. K. wśród pracowników kolejowych i jak stan tych wpływów przedstawia się w poszczególnych Dyrekcjach kolejowych w porównaniu z innymi związkami kolejarzy ilustruje tablica zamieszczona na stronie 51.

Tablica ta wskazuje, że jedynie w b. zaborze pruskim wpływy Z. Z. K. — o ile cyfrowo się je ujmuje — są słabsze. Dla wyjaśnienia jednak trzeba podać, że na rozwój organizacji wpływają ujemnie opisane przez nas niżej represje przeciw Z. Z. K. i terror administracji na rzecz związków żółtych.

Inne wszakże cyfry bardzo charakterystyczne dowodzą, że jakkolwiek Z. Z. K. w b. zaborze pruskim słabszy jest pod względem liczby zarejestrowanych członków, to przecież najsilniejszy zaufaniem wśród mas. Podczas bowiem ostatnich wyborów do tamtejszej Kasy Emerytalnej, na listy związków żółtych (Z. Z. P. i P. Z. K.) padło mniej głosów aniżeli mają one członków, natomiast na listy Z. Z. K. znacznie więcej głosów niż jest członków. Na Z. Z. K. padło bowiem około 50% ogólnej liczby oddanych głosów, podczas, gdy do Z. Z. K. należy 20% kolejarzy.

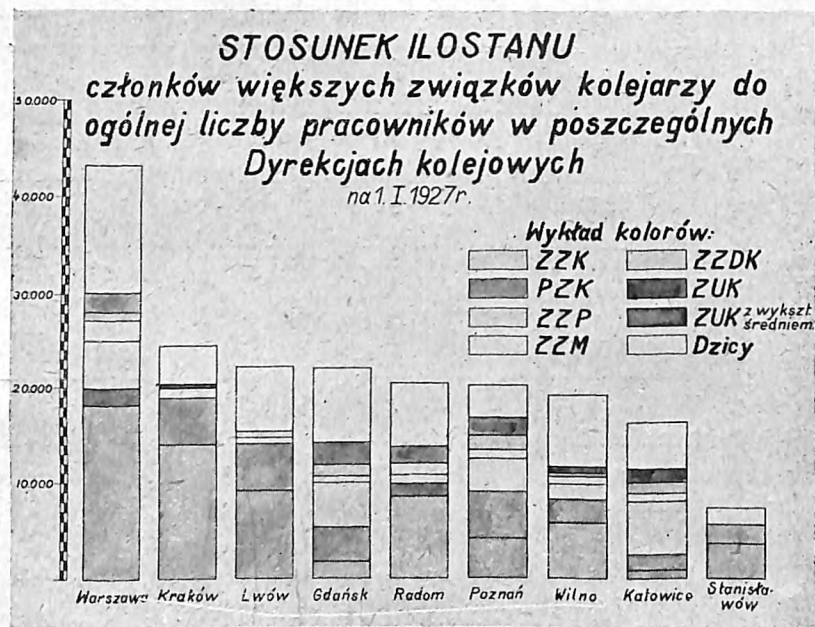
Również i we wszystkich innych dyrekcjach Z. Z. K. cieszy się zaufaniem i wpływami, wybiegającymi daleko poza liczbę członków.

Wpływy związków żółtych stają się coraz bardziej nikłe, do czego one same najbardziej się przyczyniają. Mnóstwo pracowników, którzy do tych związków dawniej

ILOSTAN CZŁONKÓW W POSZCZEGÓLNYCH ZWIĄZKACH KOLEJARZY Z PODZIAŁEM NA DYREKCJE KOLEJOWE

DYREKCJE	Z. Z. K.		P. Z. K.	Z. Z. P.	Z. Z. K.	Z. Z. M.	Z. D. K.	Z. U. K. z wyk.	Z. I. K.	Z. A. T.	Zw. Prawn.	Niezorganizow.		Razem prac. kolejowych	
	abs.	% Ogólnej liczby prac. kolej.										abs.	% Ogólnej liczby prac. kolej.		
Warszawska . . .	18220	42.06	1948	4988	2075	2192	926	—	123	182	—	—	12665	29.24	43319
Wileńska . . .	5868	30.82	2520	1612	626	729	462	—	119	41	—	—	7060	36.90	19037
Krakowska . . .	13898	54.72	4860	147	—	1022	180	426	103	—	53	—	3795	15.50	24484
Lwowska . . .	9202	41.39	5002	590	—	697	629	382	95	48	—	—	5585	25.12	22230
Stanisławowska .	3556	47.58	2124	14	—	316	275	192	35	—	—	—	961	12.26	7473
Radomska . . .	8664	42.23	1302	955	1787	1195	86	—	50	—	—	—	6478	31.57	20517
Poznańska . . .	4212	20.80	4790	3626	1772	898	1462	—	25	99	8	—	3355	16.57	20247
Gdańska . . .	1830	8.31	3565	4815	2290	696	1248	106	—	—	—	—	7475	33.94	22025
Katowicka . . .	922	5.66	1747	5763	1450	884	1078	38	—	4	—	—	4408	27.05	16294
Razem	66372	33.94	7858	22510	10000	8629	6346	1144	550	374	61	—	51782	26.47	195626

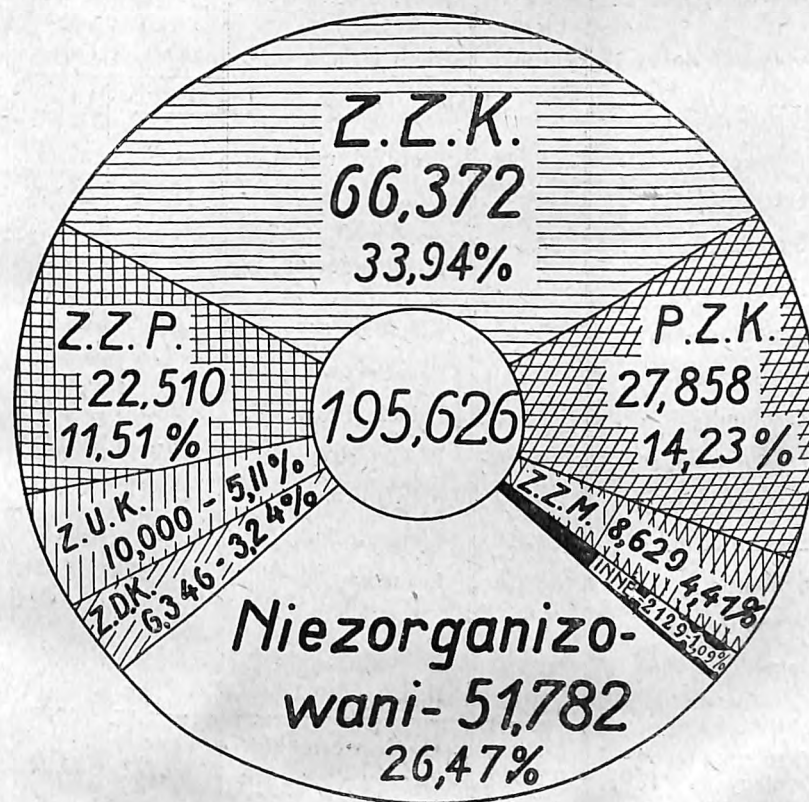
dali się wciągnąć, trzyma się tam tylko dlatego, by nie utracić nabytych już praw do świadczeń materialnych. We wszystkich jednak akcjach społecznych i w walce o poprawę bytu, ogromna większość kolejarzy idzie za Z. Z. K.



W tych warunkach rola żółtych związków ogranicza się tylko do warcholenia, rozbijania sił kolejarских, do siania niewiary i zwątpienia w siły organizacji klasowej. Dlatego też zadaniem Kół i Okręgów Z. Z. K. na najbliższą przyszłość będzie skierować cały swój wysiłek w kierunku ostatecznego zlikwidowania wrogich ruchowi klasowemu organizacji.

Że związki żółte trzymają się tylko podgryzaniem solidarności pracowniczej, świadczy m. inn. i taki także fakt, że np. w Związku Drużyn Kond. (Z. D. K.) 60% ogólnej liczby członków stanowią pracownicy dyrekcji b. za-

Ilostan Członków Związków Pracowników Kolejowych w stosunku do ogólnej liczby pracowników kolejowych



boru pruskiego, podczas gdy konduktorzy zatrudnieni w tych dyrekcjach stanowią tylko 32% ogólnej liczby konduktorów.

Wedle poszczególnych działów pracy stan Z. Z. K., przedstawia się następująco:

ILOSTAN CZŁONKÓW Z. Z. K. w/g rodzajów służby kolejowej.

Rodzaj służby	Liczba zatrudn. pracown.	Sekcje fach. Z. Z. K.	Liczba zorganizow. członk.	
			Ogólna	%
Dyrekcyjna	6.198	Pracown. umysł.	1.843	29,73
Drogowa	48.884	Drogowa	11.978	24,50
Stacyjna	34.340	Eksploatacyjna	11.893	25,34
Handlowa	12.588			
Konduktorska	15 653	Konduktorska	6.028	38,51
Parowozowa	19 470	Palaczy i Rob. Par. Wozomistrzzy	9.955	35,38
Zasobów	3.840			
Trakcji i wagon.	9.614			
Warsztatowa	35 952	Mechaniczna	21.631	60,14
Elektrotechn.	2.450	Elektrotechn.	944	38,53
Sanitarna	851	Lekarska	37	4,35
Wąskotorowa kol.	3 830	Emeryci	366	
Inne	1.950			
Ogółem pracowników na P.K.P.	195.626	Ogółem członków Z. Z. K. . . .	66.372	33,94

gorzej od innych z pozoru przedstawiają się działy służby Drogowej i Stacyjnej. Należy jednak wziąć tu pod uwagę rozrzucenie pracowników Wydziałów Drogowych

i Eksploatacyjnych na dużych przestrzeniach i w drobnych stosunkowo skupieniach*). Poważną przyczyną tego stanu rzeczy w Dziale Drogowym jest wielka ilość pracowników sezonowych (36,3%), redukowanych, zwalnianych, przyjmowanych na nowo, będących pod ciągłą groźbą wydalenia z pracy. Rzecz jasna, że taki płynny element jest najmniej uświadomiony, tembardziej, że nierzadko się zdarza, iż sezonowy pracownik jest jednocześnie gospodarzem, właścicielem kawałka gruntu.

Organa Związku

Struktura organizacyjna Związku oparta jest na trójstopniowym podziale wszystkich jego funkcji między Koła, Okręgi i Centralę. Ustrój ten przystosowany jest do administracyjnego systemu podziału władz w kolejnictwie. Posiada on swe dobre strony ze względu na to, że ułatwia organizowanie się na terenie poszczególnych ośrodków życia kolejarskiego i jest logicznym odpowiednikiem hierarchji urzędów kolejowych, co umożliwia przeprowadzanie interwencji we właściwej kolejności. Jeżeli chodzi jednak o niektóre działy życia związkowego, to praktyka codzienna musiała tu nasunąć wnioski co do zbędności Okręgów jako pośrednika między Centralą a Kołami i życie niewątpliwie dalej w tym kierunku posuwać nas będzie. Dotyczy to głównie tych działów pracy, które związane są z wewnętrzną gospodarką Związku w szczególności jego gospodarką finansową. A więc sprawy zapomóg pośmiertnych, finansowania pomocy prawnej, wszelkie rozrachunki, wypłata funduszków na cele organizacyjne — załatwiane są z Kołami bezpośrednio. To samo dotyczy ewidencji członków. Nie znaczy to naturalnie, aby działy pracy pozostawione Zarządowi Okręgowym, a więc przede wszystkim funkcje organizacyjne i reprezentacyjne, były bez znaczenia, przeciwnie — wywierają one decydujący wpływ na życie Związku.

*) Porównaj ze służbą warsztatową o największych skupieniach pracowników.

O ile możemy zatem skonstatować zanik działalności Okręgów w pewnych określonych kierunkach, o tyle zwrócić musimy uwagę na wydatne wzmożenie się działalności Sekcyj Fachowych, w szczególności zaś Sekcyj przy Kołach, które są tym najczulszym instrumentem, badającym nastroje i położenie pracowników poszczególnych działów służby i za pośrednictwem którego najlepiej i najłatwiej trafić można do instynktownych lub wyrozumowanych dążeń mas kolejarskich. Niewątpliwie działalność Kół i Okręgów jako całości ma ogromne znaczenie dla Związku, obok tej działalności musi jednak rozwijać się działalność Sekcyj Fachowych. Zasadę tę staramy się wpoić we wszystkich poczynaniach organizacyjnych.

Przechodząc do charakterystyki poszczególnych organów Związku, zaczniemy od Kół, tych żywych komórek, od życia i tętna których zależy byt całego organizmu związkowego.

Ilość Kół w okresie sprawozdawczym podlegała małym wahaniom. Jest to naturalnem jeżeli się zważy, że teren kolejnictwa pokryty jest już dostateczną liczbą Kół Z. Z. K., w których się ogniskuje życie związkowe.

Na dzień 1 stycznia 1927 r. ilostan Kół wynosi 123. Koła te są mniej lub więcej skupione w zależności od terytorjalnego położenia centrów kolejowych. Koła, które obejmują znaczniejsze odcinki linii kolejowych np. w Wileńszczyźnie, mają utrudniony kontakt z członkami. Zarządzić temu trudno, jedynie możliwem będzie w przyszłości, w miarę rozrastania się Kół z powodu przybycia ilości członków, rozszczepiać poszczególne ośrodki organizacyjne, o ile warunki na to pozwolą. Doświadczenie wskazało bowiem, że Koła o mniejszej ilości członków nie rozwijają się wcale gorzej niż Koła grupujące większą ich liczbę. Naogół liczba członków w Kołach jest bardzo różna i waha się od 51 do 3292 członków, w zależności od rozległości terenu kolejowego i charakteru warsztatów pracy. Jako typowe należy jednak uznać Koło, w którym liczba członków wynosi od 200 do 300.

Działalność organizacyjna Kół jest, jak już wspomnieliśmy, niezwykle doniosła i pozostaje w ścisłym związku ze

wzrostem liczby członków i ze wzmożeniem się wśród nich uświadomienia społecznego. Rozwój życia związkowego narzuca Zarządom Kół nowe zadania, stwarza wciąż nowe potrzeby, które należy zaspakajać w ten czy inny sposób. Dla zilustrowania tego stanu rzeczy porównać można pracę wykonywaną w Kołach Związku obecnie i w r. 1922 (przed Zjazdem Walnym w Nowym Sączu).

Wprowadzenie zapomóg pośmiertnych pociągnęło za sobą konieczność wprowadzenia w Centrali Związku ściślejszej ewidencji, pozwalającej przewidywać w przybliżeniu wysokość sum, które mają być wpłacone, jako zapomogi pośmiertne w danym roku. Pewna część tej pracy musiała być z natury rzeczy przerzucona na Zarządy Kół, które w większej części wywiązywały się zadawalniająco z nałożonych obowiązków. Jednocześnie wzmożła się praca w Kołach w związku z wypłatami zapomóg pośmiertnych po zmarłych członkach i (od 1.VII.1926) ich żonach.

Te prace w połączeniu z innymi funkcjami Zarządu Koła jak: interwencja, pomoc prawna, zebrania, posiedzenia i t. p. wymagają powoływania na stanowiska członków Zarządu Koła ludzi nie tylko zupełnie uczciwych i światłych, lecz prócz tego przedsiębiorczych, obdarzonych inicjatywą i w pewnej mierze obznajmionych z prowadzeniem biurowości Koła. Naogół można stwierdzić, że do najbardziej dodatnich przejawów w życiu Z. Z. K. w ubiegłym okresie sprawozdawczym należy ożywienie działalności Kół Z. Z. K. Na początku okresu wiele Kół nie przejawiało prawie żadnej pracy organizacyjnej. Zarządy Kół bardzo często nie dawały znaku życia o sobie. W ciągu okresu sprawozdawczego sprawa ta zmieniła się na lepsze. Wszystkie Koła są czynne, a może być tylko mowa o większym lub mniejszym natężeniu pracy w Kole. Koła nie przejawiające należytej działalności z powodu warunków lokalnych, zostały przyłączone do innych Kół (np. Koło Radomsk do Koła w Częstochowie).

Nie można też zapomnieć o tem, że Koła naszego Związku odgrywają bardzo doniosłą rolę w życiu kulturalnem prowincji i często są placówkami, dookoła których skupia się zarówno samorządowe życie danej miejscowości,

jak i ogniskują się gospodarcze (spółdzielnie) i społeczne poczynania miejscowej ludności. Nakłada to na Koła nowe obowiązki, rozszerzając zakres ich wpływów i działalności.

Bardzo dodatnim objawem jest usprawnienie działalności Kół w drodze przelania części pracy Zarządów na Komisje pomocnicze przy Zarządach. Prace w Kole przez stworzenie dla nich rozumnego podziału zyskują na dokładności wykonania.

W Kołach istnieją Komisje pomocnicze:

Okręg	Rewizyjnych	Organizacyjnych	Gospodarczych	Oświatowych	Prawnych	Konfliktowych	Interwencyjnych	Innych
Warszawski	36	4	2	16	—	5	—	2
Wileński	12	1	2	2	—	—	—	—
Krakowski	20	5	4	8	1	1	3	3
Lwowski	13	3	1	3	—	2	—	1
Stanisławowski	6	—	—	1	—	—	—	—
Radomski	13	2	2	3	1	—	—	—
Poznański	9	4	1	3	—	—	—	5
Gdański	7	1	—	1	—	—	—	—
Katowicki	4	3	—	—	—	—	—	—
Razem	120	23	12	37	2	8	3	11

Szczególnie ważnym działem pracy w Kołach miejscowych są sekcje fachowe. Sekcje miejsc, łącząc zatrudnionych na jednym terytorjum pracowników, są szkołą organizacyjną, szkołą solidarności zawodowej i ideowej członków Związku. Od poziomu organizacyjnego sekcji, tych drobnych może niekiedy komórek organizacji, zależy los całego Związku, jego ideowy poziom, zdolność do walki, siła oporu przeciwko zamachom na posiadane prawa.

Zupełnie śmiało można powiedzieć, że jakie są Sekcje miejscowe, taką organizacją cała w pewnym Okręgu Związku. Z tablicy na str. 59 stwierdzić można, że najlepiej pracują Sekcje miejscowe Okręgów w Małopolsce

i istotnie Okręgi te przodują pod względem życia i sprawności organizacyjnej innym Okręgom.

Odbyło się posiedzeń miejsc. Sekcyj Fachowych w roku 1926.

Okręg	Mechanicznych	Parowozowych	Palaczy i Rob.	Eksploatacyjnych	Konduktorskich	Drogowych	Biuralistów	Wozomistrzów	Elektrotechn.	Innych	Przypada na 1 Koło posiedzeń Sekcji Fachowych
Warszawski	171	38	91	136	58	113	24	7	8	—	17,0
Wileński	33	6	14	12	8	10	4	—	16	1	8,0
Krakowski	133	7	130	90	123	110	29	6	3	—	32,0
Lwowski	168	1	143	72	101	83	69	5	—	—	49,4
Stanisławowski	51	20	61	40	28	58	—	7	1	—	44,3
Radomski	77	19	26	32	54	45	12	5	9	—	21,5
Poznański	42	—	41	16	—	18	—	11	—	4	14,7
Gdański	51	—	61	3	—	58	15	10	1	9	29,7
Katowicki	13	—	1	—	2	—	—	—	—	—	4,0
Razem	739	91	568	401	374	495	153	61	38	14	23,9

W rozdziale o ilostanie członków Z. Z. K. na str. 54 została umieszczona tablica przedstawiająca stosunek członków Z. Z. K. do ogólnej liczby pracowników kolejowych w/g działów służby. Ta sama tablica wskazuje liczebność poszczególnych Sekcyj Fachowych Związku. Z danych tych wynika, że najliczniejsze grono członków Związku reprezentuje C. Sekcja Mechaniczna. Wynika to z warunków pracy pracowników działu mechanicznego, którzy w przeciwieństwie do innych działów służby, zatrudnieni na niewielkich przestrzeniach, a w dużej przeważnie liczbie, mają więcej możliwości zorganizowania się i prowadzenia systematycznej pracy związkowej. Tym też warunkom przypisać należy, że Sekcje Mechaniczne pod każdym prawie względem przodują innym Sekcjom, co wyraźnie widać z tablic zamieszczonych w tekście niniejszego rozdziału.

W Kołach istnieje miejsc. Sekcyj Fachowych:

Okręg	Mechanicznych	Parowozowych	Palaczy i Robotn.	Eksploatacyjnych	Konduktorskich	Drogowych	Biuralistów	Wozomistrzy	Elektrotechników	Innych
Warszawski	20	3	7	19	9	19	4	5	2	—
Wileński	6	1	4	7	2	6	3	—	5	1
Krakowski	12	—	11	8	10	13	3	—	—	—
Lwowski	9	—	9	9	9	11	4	—	—	—
Stanisławowski	4	2	4	3	3	4	—	1	1	2
Radomski	11	2	4	8	7	6	5	2	2	1
Poznański	7	1	5	2	—	4	—	2	—	1
Gdański	5	—	6	1	—	3	1	1	—	—
Katowicki	3	—	1	—	1	—	—	—	—	—
Razem	77	9	51	57	41	66	20	11	10	5

Na drugim miejscu należy postawić Centralną Sekcję Drogową. Sekcja ta reprezentuje 12.000 pracowników

Fachowe Zjazdy Okręgowe w r. 1926.

Okręgi	Mechaniczne	Parowozowe	Palaczy i Rob.	Eksploatacyjne	Konduktorskie	Drogowe	Biuralistów	Wozomistrzów	Elektrotechn.	Inne
Warszawski	1	—	1	1	—	1	2	1	—	—
Wileński	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—
Krakowski	1	—	1	2	2	—	1	—	—	—
Lwowski	2	—	2	2	1	2	1	—	—	1
Stanisławowski	—	—	—	1	2	2	—	—	—	1
Radomski	1	—	1	—	1	—	—	1	—	—
Poznański	—	—	1	1	—	1	—	—	—	—
Gdański	1	—	1	—	—	3	—	1	—	—
Katowicki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	6	—	7	7	6	10	5	3	—	2

działu drogowego, co równa się 24,5% ogólnej liczby pracowników tego działu. Warunki pracy Sekcyj Drogowych są szczególnie ciężkie. Najważniejszą przeszkodą hamującą rozwój życia związkowego wśród drogowców jest trudność porozumiewania się, wynikająca z braku skupień pracowniczych, wielka liczba sezonowych (około 35% ogólnej liczby pracowników tego działu), „patryarchalne” stosunki pomiędzy administracją i pracownikami i wynikające z nich represje wobec członków Z. Z. K. — wszystko to składa się na duże trudności przy organizowaniu drogowców. Mimo te trudności Sekcje Drogowe pod względem organizacyjnym zajmują miejsce niepoślednie.

Dalsze miejsca pod względem liczby zorganizowanych członków i sekcji miejscowych zajmują: Centralna Sekcja Eksploatacyjna oraz Palaczy i Robotników Parowozowych, przed Sekcją Konduktorską, której zadania utrudnia brak należytego uświadomienia społecznego wśród konduktorów. Że jednak mimo wszystko poza Okręgami b. zaboru pruskiego, gdzie Związek nasz jest dopiero w trakcie żmudnej pracy opanowywania placówek przez wciąganie do organizacji szerszych rzesz pracowniczych — Związek nasz i pod względem liczby zorganizowanych przoduje — dowodzą poniższe liczby, dające obraz zorganizowanych konduktorów w b. zaborach austriackich i rosyjskich w dniu 31.XII.1926 roku.

LICZBA KONDUKTORÓW ZORGANIZOWANYCH:

Okręg	w Z. Z. K.	w Z. D. K.
Warszawski	1786	926
Wileński	183	462
Krakowski	1435	180
Lwowski	707	629
Stanisławowski	551	275
Radomski	1204	86

W pozostałych Okręgach organizowanie konduktorów w Z. Z. K. jest w stadium początkowym, mimo to jednak liczba konduktorów zettokowców wynosiła na 31.XII.1926 roku przeszło 200.

Z powyższych cyfr widać, że Z. Z. K. wypiera stopniowo Związki żółte, by wreszcie całkowicie opanować ruch zawodowy wśród kolejarzy.

Tablice zamieszczone w tekście niniejszego rozdziału, jak i tablica zamieszczona na str. 54 dają dokładny obraz stanu organizacyjnego Sekcyj Fachowych.

Uwagi dotyczące działalności Kół w zakresie utrzymywania stałej łączności z członkami Związku naogół odnoszą się i do Zarządów Okręgów. Istnieją jednak i pewne odrębności. Okręgi, ogarniając znacznie szerszy teren niż Koła, muszą ześrodkować swą uwagę na pracach o charakterze ogólnym, zasadniczym, z drugiej strony wiele bardzo czasu poświęcać muszą interwencjom i zabiegom na terenie władz Dyrekcyjnych, gdzie skupiają się wszystkie nici, wiążące działalność administracji kolejowej na danym terenie.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA OKRĘGÓW Z. Z. K.

według półroczy okresu sprawozdawczego.

T R E Ś Ć	1 9 2 5		1 9 2 6		Razem
	I półr.	II półr.	I półr.	II półr.	
Odbyło się posiedzeń Z. O.	67	59	49	65	240
„ „ Zjazdów Okręg.	5	3	8	1	17
„ „ Konfer. z Deleg. Kół	177	222	198	394	991
„ „ „ Z. Gł.	20	11	24	30	85
„ „ „ z władz. kolej.			584	743	1327
Wynikło spraw	2731	4121	4874	6523	18249
Z tego załatwiono na miejscu	1939	3709	4507	5749	15904
„ przekazano do Z. Gł.	192	321	354	633	1500
Z. O. brał udział					
w Komisjach dyscyplinarnych		93	141	188	422
w „ humanitarnych			6	11	17
w konfer. z innemi Zw. kolejow.		4	12	14	30
w „ z Rob. Zw. Zaw.		23	18	30	71
w „ z innemi org. społ.		13	12	41	66
w wiecach		14	33	30	77
w obchodach		22	25	26	73

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA OKRĘGÓW Z. Z. K.

w czasie od 4.VII.1924 do 31.VII.1926 r.

T R E Ś Ć	Warszawa		Wilno		Kraków		Lwów		Stanisław.		Radom		Poznań		Gdańsk		Katowice		Razem
	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	
Odkonferencje	11	3	24	1	84	43	25	3	3	26	20	4	240						
Posiedzeń Z. O.	3	98	1	3	2	2	3	2	2	2	2	—	17						
Zjazdów Okręgowych	19	19	3	3	7	56	6	798	3	3	14	6	981						
Konferencyj z Del. Kół	19	19	3	3	12	18	5	—	3	3	25	—	85						
z Gł.	19	19	3	3	53	39	57	762	62	19	33	—	1327 ¹⁾						
z władz. kol.	4472	4155	283	5670	3316	275	306	2307	1138	461	304	—	18.249						
Wynikło spraw:	4155	5047	5670	5047	2930	252	207	2267	389	392	265	—	15.904						
Z tego załatw. na miejscu	234	623	623	623	386	23	99	40	27	29	39	—	1.500						
Przekazano do Z. Gł.	138	154	154	154	—	—	6	127	—	3	—	—	422 ²⁾						
Z. O. brał udział:	—	—	—	—	—	11	—	—	—	—	—	—	17 ¹⁾						
w Komisjach dyscypl. humanitarn.	—	—	8	—	1	11	—	—	—	—	—	—	30 ²⁾						
w konf. z inn. Zw. kolejow.	7	17	6	17	6	10	5	8	6	4	—	—	71 ²⁾						
z R. Z. Z.	10	34	1	34	1	10	4	—	3	4	—	—	66 ²⁾						
z inn. org. społ.	1	27	18	27	18	1	6	—	10	10	—	—	77 ²⁾						
w wiecach	1	1	28	1	28	7	11	—	4	4	—	—	73 ²⁾						
w obchodach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—						

1) Brak danych za 1925 rok.
2) „ „ „ I półrocze 1925 r.

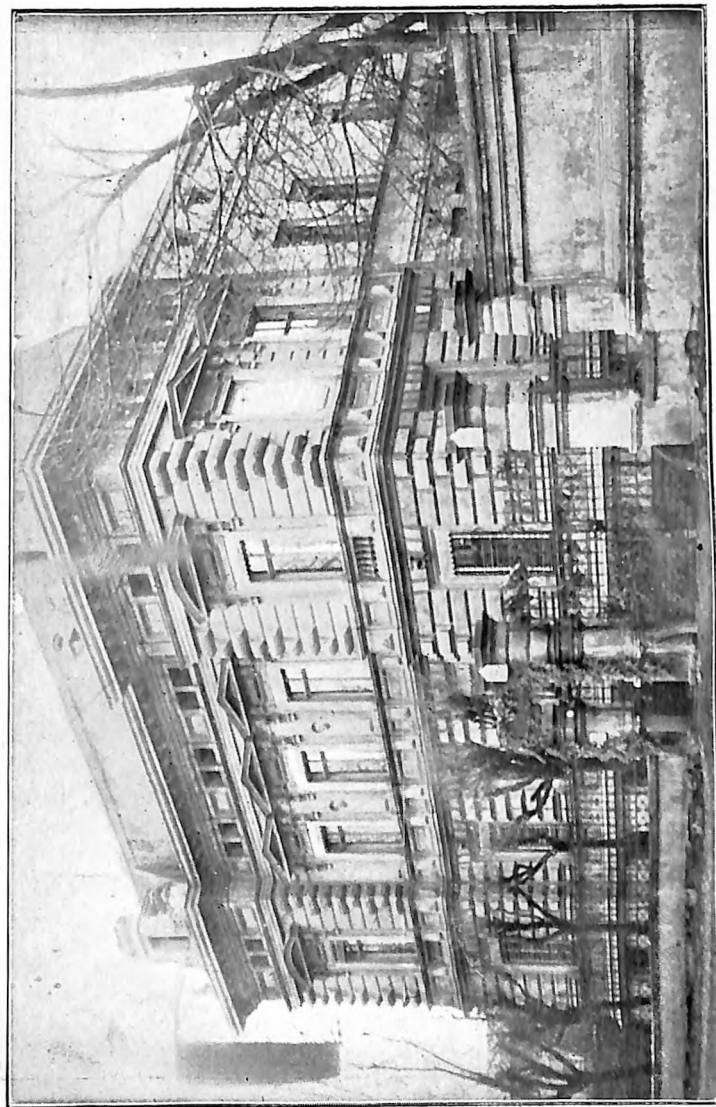
Działalność organizacyjna wykonywana jest przez Zarządy Okręgowe w stosunkowo szerszym zakresie. Udział w urządzanych przez Koła zgromadzeniach, objazdy Kół, udzielanie dyrektyw i wskazówek i t. p. czynności składające się na działalność zarządów Okręgowych, wymagają dużego przygotowania i poczucia odpowiedzialności, zwłaszcza, jeżeli do tych obowiązków dodamy obowiązek nadzoru nad utrzymaniem karności związkowej. Niestety nie w równej mierze Zarządy Okręgowe zdawały sobie sprawę z ciężących na nich obowiązkach. Naogół jednak na podstawie posiadanych przez Centralę danych z lat 1925 i 1926 należy stwierdzić, że stałe polepszenie się stanu organizacyjnego Kół wywoływało wydatne zwiększenie się pracy w Zarządach Okręgowych (patrz poniższe tabele).

Przechodząc do omówienia działalności trzeciej i ostatniej instancji związkowej, musimy stwierdzić, że szybki rozwój Związku wywarł swój wpływ również i na bieg pracy w Centrali. Praca ta wzrastała z dnia na dzień. Dość nadmienić, że Zarządy Okręgowe skierowały do załatwienia do Centrali:

w I półroczu 1925	—	192 sprawy
w II półroczu 1925	—	321 sprawy
w I półroczu 1926	—	354 sprawy
w II półroczu 1926	—	633 sprawy

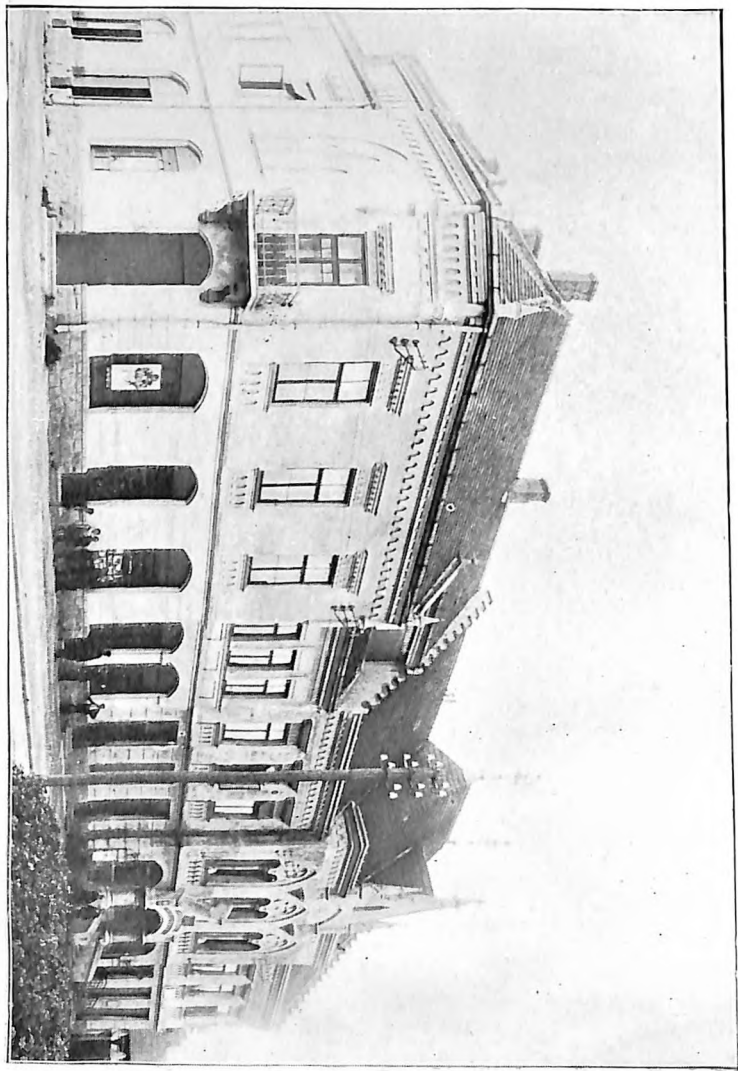
Liczba podobnych spraw przesłanych Centrali przez Koła jest, rzecz zrozumiała, znacznie większa. Przeciętnie poczta dzienna przynosi do Centrali około 100 listów, wymagających załatwienia.

W tych warunkach konieczne było zorganizowanie przy Centrali sprawnego aparatu biurowego, zdolnego załatwiać wszelkie czynności, dyktowane potrzebami organizacji oraz przeprowadzić w samej pracy biura podział, któryby dawał gwarancję jaknajdalej idącego usprawnienia. Wskutek tego został przeprowadzony w biurze Centrali, oparty na nowej organizacji, podział pracy, który przedstawiał się w końcu okresu sprawozdawczego w sposób następujący:



Dom własny Z. Z. K. w Krakowie przy ul. Warszawskiej 15/17. Na tyłach domu obszerny ogród.
Z prawej strony mieszczą się zabudowania gospodarcze (niewidoczne na fotografii).

Siedziba Koła miejscowego Z. Z. K. w Nowym Sączu. Dom ten w połowie jest własnością Związku.



I. Dział Organizacyjny i Sekretarjat — kol. Gryłowski, Sekretarz Generalny, któremu było powierzone jednocześnie ogólne kierownictwo biura.

II. Dział Pracy i Płacy — kol. Maxamin i Kozłowski,

III. Dział Oświatowo - Kulturalny — kol. Celiński, Przewodniczący C. W. K. O.,

IV. Dział Finansowy — kol. Supiński Skarbnik i kol. Skowron Zastępca Skarbnika,

V. „Kolejarz - Związkowiec“, Redaktor kol. Kaczanowski, Administrator — kol. Żak,

VI. Komitet Budowy Domów — kol. Kuryłowicz.

We wszystkich tych działach pracy w ciągu okresu sprawozdawczego rozwijała się gorączkowa i wyczerpana praca. Rozmiary tej pracy i wszelkie szczegóły dotyczące jej intensywności i celowości, znajdują swój wyraz w niniejszym sprawozdaniu.

ŚRODKI DZIAŁANIA

Aby ogromny mechanizm Związku utrzymywać w nieustannym ruchu i odpowiednim napięciu, niezbędna jest codzienna, mrówcza praca, która rozwijać się musi przytem równomiernie na wszystkich placówkach. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa utrzymywania ciągłego kontaktu z członkami, wyczuwania ich dążeń, potrzeb i krzywd jakich doznają. Zadanie to spełniają przede wszystkim Koła, a więc poczynając od nieustannego stykania się przywódców Kół miejscowych z członkami Związku przy warsztatach pracy, poprzez zebrania i pogawędki towarzyskie w lokalu związkowym, aż do częstych zgromadzeń informacyjnych, sprawozdawczych i innych, biegną ogniwa wspólnego łańcucha wysiłków, zmierzających do wpojenia członkom podstawowych zasad organizacyjnych, wyjaśnienia im zadań i celów, do których dąży Związek, poinformowania ich o bieżących zagadnieniach chwili i wreszcie zaczerpnięcia od nich podniety i wskazania do dalszego działania. Celowi temu służą również liczne zgromadzenia, wiece, obchody i t. p.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA KÓŁ WEDŁUG OKRĘGÓW.

L. p.	T R E Ś Ć	O k r e g i								Razem	
		Warszawa	Wilno	Kraków	Lwów	Stanisławów	Radom	Poznań	Gdańsk		Katowice
1	Ilość kół	38	13	20	13	6	13	9	7	4	123
2	Nie nadeszło kwart. spraw. org. kół	6,7 ¹⁾	2,1 ¹⁾	1,7 ¹⁾	3,2 ¹⁾	—	2,3 ¹⁾	1,3 ¹⁾	1,0 ¹⁾	—	18,5 ¹⁾
3	Odbyło się: Walnych zgromadzeń	665	191	537	295	223	192	229	198	33	2563
4	wieczów i obchodów	98	22	62	54	25	40	27	29	2	378
5	posiedzeń Zarządu Koła	1810	568	798	714	329	543	310	266	31	5369
6	" Komisji Rewizyjn.	272	57	185	113	52	115	85	69	20	968 ²⁾
7	" " Organizac.	29	—	63	11	—	12	5	17	17	154 ³⁾
8	" " Gospodarcz.	14	—	12	7	—	1	—	1	—	35 ³⁾
9	" " Oświatowych	87	4	91	64	—	22	10	12	—	290 ³⁾
10	" " Prawnych	2	—	35	—	—	3	—	—	—	40 ³⁾
11	" " Interw.	—	—	27	—	—	—	—	—	—	27 ³⁾
12	" " Konflikt.	7	—	2	10	—	—	—	—	—	19 ³⁾
13	" " Innych	21	—	123	30	—	6	12	—	—	192 ³⁾
14	" " Pomocn. razem	181	47	196	78	38	67	36	37	2	682 ³⁾
15	" " Sekcyj fachowych	1140	225	1192	993	418	483	240	342	16	5049 ⁴⁾
16	Utrzymuje kontakt z R. Z. Ż.	9	5	12	5	1	4	3	4	1	44

1) Dane przeciętne.

2) Brak danych za II półrocze 1924 i I półrocze 1925.

3) " " " " " " i 1925 rok.

4)

5) Dane obejmują działalność wszystkich Komisji pomocniczych (poz. 6—13, wzgl. 7—13 niniejszej tabeli) za rok 1925.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA KÓŁ Ż. Z. K. według półroczy okresu sprawozdawczego.

L. p.	T R E Ś Ć	1924					1925					1926					Razem	U w a g i
		p ó ł r o c z n a																
		II	I	II	I	II	II	I	II	I	II	II	I	II	I	II		
1	Ilość Kół	122	120	120	120	123	123	123	123	123	123	123	123	123	123	123	Liczby wskazują I i II kwartał danego półrocza.	
2	Nie nadeszło kwart. spraw. org. Kół	31—27	26—28	27—24	5—10	3—6	18,5											
3	Odbyło się: Walnych zgromadzeń	532	498	417	585	531	2563											
4	wieczów i ochodów	12	84	33	150	89	378											
5	posiedzeń Zarządu Koła	866	1059	942	1242	1260	5369											
6	" Komisji Rewizyjn.			287	319	362	968											
7	" " Organizac.				76	78	154											
8	" " Gospodarcz.				17	18	35											
9	" " Oświatowych				137	153	290											
10	" " Prawnych				21	19	40											
11	" " Interw.				10	17	27											
12	" " Konflikt.				8	11	19											
13	" " Innych				114	78	192											
14	" " Pomocn. razem		415	267	—	—	682											
15	" " Sekcyj Fachowych		1094	1021	1397	1537	5049											

Liczby obejmują działalność Komisji pomocn. (poz. 6—13, wzgl. 7—13 tabeli).

Niezależnie od tego już w drodze zebrań i konferencji o bardziej zamkniętym charakterze, musi odbywać się praca koordynująca wszystkie wysiłki poszczególnych organów Związku nadająca im jednolity charakter i kierunek. Następuje tam wymiana zdań, ścieranie się poglądów i obmyślenie środków działania, mające na celu poprawę bytu i warunków pracy zorganizowanych członków.

W swych środkach działania naturalnie różnią się nieco Okręgi od Kół, a z kolei i Centrala od Kół i Okręgów. Zjazdy i konferencje okręgowe odbywają się mniej często i występują już na nich reprezentanci członków, którym przypada w udziale trudna rola zobrazowania sytuacji w lokalnych ośrodkach pracy organizacyjnej. Równocześnie tematy poruszane na wspomnianych zebraniach mają bardziej określony charakter i zmierzają do rozstrzygnięcia bardziej podstawowych zagadnień.

To samo powiedzieć można również o zjazdach i konferencjach urządzanych przez Centralę, która równocześnie posiada szczególne środki działania, którymi są prasa i wydawnictwa.

Rozmiar i zakres całej tej pracy najlepiej ilustrują wyżej umieszczone tabele.

Ogólnie stwierdzić należy stałe polepszanie się stanu organizacyjnego w Kołach, a co zatem idzie, stały rozwój pracy organizacyjnej. Zamieszczona na str. 66 tablica daje nam wyczerpujący obraz pracy w Kołach w okresie sprawozdawczym.

Z tablicy ilustrującej działalność organizacyjną Kół w półroczach okresu sprawozdawczego można zauważyć wpływy pewnych specjalnych zdarzeń, które wzmagają działalność Kół, niezależnie od ogólnego wzmocnienia się tempa pracy Koła. Do takich to wypadków należy IV Walny Zjazd (II półrocze 1924), który wywołał zwiększenie się liczby zgromadzeń, wypadki majowe (I półrocze 1926) i miesiąc propagandy (II półrocze 1926); powiększyły one bardzo znacznie liczbę urządzonych wieców. Ponadto święto 1 Maja stale wpływa na wzmocnienie się działalności agitacyjnej. W dodatku urządzane naogół w pierw-

szych półroczach zgromadzenia sprawozdawcze Kół powodują, że liczba zgromadzeń urządzonych w I-szych półroczach jest prawie zawsze większą od liczby zgromadzeń w II-gich.

Bardzo pocieszającym i rzucającym się w oczy objawem pracy Kół jest poprawa w nadsyłaniu do Centrali sprawozdań kasowych i kwartalnych ze stanu i działalności organizacyjnej. O ile na początku okresu liczba Kół zalegających ze sprawozdaniami organizacyjnymi wynosi 31, to przy końcu okresu liczba ta spada do 3-ch.

Wzrasta również ściśle związana ze wzrostem działalności organizacyjnej liczba urządzanych posiedzeń Zarządu Koła, miejscowych Sekcyj Fachowych oraz zgromadzeń ogólnych.

Z tabeli na str. 63 wynika, że liczba spraw załatwianych przez Zarządy Okręgowe wzrasta z dnia na dzień (to samo można powiedzieć o Centrali). Jakikolwiek dział pracy Z. O. porównać w/g półroczy okaże się, że w każdym półroczu praca Z. O. zwiększała się.

Jeżeli chodzi o charakterystykę środków, którymi posługiwała się Centrala to przedewszystkiem musimy zauważyć, że w związku ze wzmocnieniem się działalności organizacyjnej, o czym jest mowa w dalszym ciągu sprawozdania, okazało się, że informowanie Zarządów Kół wyłącznie przy pomocy „Kolejarza - Związkowca” i nieregularnie ukazujących się okólników, jest zupełnie niewystarczające. „Kolejarz - Związkowiec”, wychodzący przedtem 2 razy na miesiąc, nie zawsze może na czas poinformować Zarządy Kół miejscowych o szybko nieraz po sobie następujących wypadkach.

Wobec tego, już przy końcu roku 1925 ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Centrali Z. Z. K.”, wydawany początkowo dorywczo w razie potrzeby (zawierający jedynie obszerniejsze i wszechstronniejsze wiadomości), później zaś, od N-ru 5-go wydawany regularnie na zmianę z „Kolejarzem - Związkowcem”, t. j. 7 i 22 każdego miesiąca. Niezależnie od tego, Centrala informowała Zarządy Kół przy pomocy codziennych pism robotniczych, w któ-

rych ogłaszała artykuły i wiadomości z życia i działalności Związku. Celem tych artykułów jest nie tylko informowanie Zarządów Kół Z. Z. K., lecz co ważniejsze — propaganda w opinii publicznej na rzecz dążeń kolejarzy. Nadto dla utrzymania łączności ze Związkami Zawodowemi Kolejarzy zagranicą Związek od czasu do czasu zamieszcza w organie I. T. F. „Mitteilungsblatt der I. T. F.” artykuły dotyczące życia kolejarzy polskich i działalności Z. Z. K.

Niezależnie od tej propagandy, Centrala wydała dla zagranicy sprawozdania z działalności Związku w latach 1919 — 1925:

W języku francuskim:

La vie et les luttes du Syndicat — 1919 — 1925 par K. Kaczanowski, chargé du Comité Executif du Syndicat. Publié par le Syndicat des Cheminots de la République Polonaise, Varsovie Mars 1926, stron 50.

W języku niemieckim:

Die Tätigkeit und Kämpfe des Verbandes in den Jahren 1919 — 1925, Verfasst von K. Kaczanowski in Auftrage des Exekutiv — Komitees des Z. Z. K. Herausgegeben vom Verband der Eisenbahner in Polen Warschau im März 1926, stron 74.

W języku angielskim:

„Life and struggles of the Union in the years 1919 — 1925” written by K. Kaczanowski by order of the Executive Committee Published by the Trade Union of Railway Workers of the Republic of Poland Warsaw — March 1926, stron 48.

Prace te odbite w liczbie około tysiąca egzemplarzy zostały rozesłane do Związków kolejarzy na całej kuli ziemskiej. Wśród związków tych nie brakło zorganizowanych kolejarzy Nowej Zelandji, Afryki Południowej, Indyj Brytyjskich i holenderskich i wielu innych egzotycznych krajów.

TEREN PRACY ORGANIZACYJNEJ

Trudności. Wyniki pracy

Powyżej staraliśmy się dać ogólny obraz działalności organizacyjnej Związku, scharakteryzować podstawy tej działalności, jej kierunek i środki, którymi się posługujemy. Nie zatrzymywaliśmy się celowo nad pewnymi odrębnościami, mającymi miejsce w tej pracy, a związanymi z lokalnym charakterem poszczególnych terenów, na których rozgrywają się akcje Związku. Obecnie chcemy tej sprawie poświęcić słów kilka. Nie należy bowiem przypuszczać, że Związek w swych poczynaniach znajduje wszędzie jednakowe warunki i że wszędzie podobne spotyka się jego akcja. Przystępując do opisu tych warunków równocześnie zatrzymamy się właśnie nad kwestją podstawowych przeszkód i trudności, które stawały Związkowi na drodze. A więc omówimy przedewszystkiem trudności natury ogólnej, a następnie przejdziemy już do terytorjalnej charakterystyki poszczególnych terenów pracy związkowej.

Jeżeli chodzi o przeszkody natury zewnętrznej, to jak już podkreśliliśmy na wstępie, reakcja, zdając sobie sprawę z powagi i doniosłości zamierzeń Związku i z niebezpieczeństwa, jakie z rozwoju Związku dla niej wynika — wszelkimi sposobami starała się w ciągu całego okresu sprawozdawczego paraliżować zamiary i działania naszej organizacji.

W miarę jak Związek wzmacniał swe siły organizacyjne i rozszerzał swą działalność, wzmacniały się ataki reakcji i represje administracji kolejowej.

W szczególności represje stosowane w b. zaborze pruskim wobec członków klasowej organizacji kolejarzkiej, nie ustawały i Dyrekcje: Katowicka, Poznańska i Gdańska — były stale terenem walki z naszym Związkiem w czym najbardziej odznaczył się b. wojewoda pomorski, b. poseł z ramienia N. P. R. p. Wachowiak. „Kolejarz - Związkowiec” i prasa socjalistyczna zwalczały te bezpra-

wia, co w połączeniu z energiczną przeciw-akcją Centrali Związku, częściowo paraliżowało zakusy reakcji.

Najbardziej bodaj głośnym aktem represyjnym w stosunku do kolejarzy był słynny proces bydgoski w lecie 1925 r. Kilkunastu członków Z. Z. K. zamknięto w więzieniu, gdzie przebywali wiele miesięcy pod zarzutem „propagandy komunistycznej”, polegającym, jak wykazała rozprawa, na fałszywych donosach konfidenta policyjnego, jakiejś ciemnej figury zaprzyjaźnionej z endekami i enperowcami. Szczegóły tego interesującego procesu podajemy w sprawozdaniu z Działu Pomocy Prawnej.

Wspomnieć należy przy tej sposobności o okólniku Min. Kol., wydanym w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych. Okólnik ten poucza władze kolejowe, że wszystkich pracowników kolejowych, co do których „stwierdzono” (?), że „prowadzą agitację, względnie występują przeciwko Państwu” należy zwalnić ze służby „na podstawie redukcji” (!). Pracowników podejrzanych o powyższe czyny, o ile są nieetatowymi, zaleca okólnik natychmiast zwalniać, etatowych zaś przenosić do mniejszych miejscowości dla ułatwienia dozoru policyjnego nad nimi.

Prasa socjalistyczna wyciągnęła na jaw i napiętnowała należycie powyższy, w państwie konstytucyjnym niesłychany okólnik. Nadto posłowie socjalistyczni interwenjowali w tej sprawie u Rządu. Mimo to jednak wielu zettetkowców, zwłaszcza w b. zaborze pruskim, stało się ofiarami represyj wprowadzonych po wydaniu tego policyjnego rozporządzenia.

Mylnem jednak byłoby mniemanie, że owe prześladowania, skierowane przeciwko klasowemu Związkowi, ustały natychmiast po przewrocie majowym.

Już bowiem po przewrocie miały miejsce w Dyrekcji Poznańskiej prześladowania pracowników kolejowych, podjęte w czysto polityczno-partyjnym interesie obozu chjeny.

W Gnieźnie mianowicie 3 członków Z. Z. K. stało dziennych, zwolniono ze służby, dwóch zaś przeniesiono dlatego, że jako radni miejscy z ramienia P. P. S., paraliżowali rządy prawicy w Radzie Miejskiej.

Energiczne wystąpienie Prezydium Związku, tudzież Klubu P. P. S. nie dopuściło do tego bezprawia i uratowało prześladowanych kolegów, jednak sama próba podobnych represji w stosunku do naszych członków oświetla najlepiej dziką nienawiść reakcji ku ruchowi klasowemu.

Stosowane były również prześladowania i w Dyrekcji Katowickiej, gdzie Związek nasz jest dopiero w stadjum organizacji. Bywały wypadki, że organy administracyjne wzywały pracowników kolejowych do składania protokularnych zeznań, dlatego zapisali się do Z. Z. K., kto namawiał ich do występowania z żółtych związków, a wstępowania do klasowego i t. p.

Jakkolwiek bezprawia te na członków mniej świadomych mogły oddziaływać zastraszająco, jednak Związek nasz wychodzi z nich zwycięsko.

Mimo wszystko bowiem Z. Z. K. przez cały okres sprawozdawczy wykazuje stałe tendencje rozwojowe, podczas gdy nieustające w atakach na Z. Z. K. związki żółte ciągle tracą wpływy i członków.

Niektóre ze związków żółtych, jak np. Z. Z. P. dla ratowania swoich topniejących szeregów uciekało się do środków zupełnie już sprzecznych z etyką społeczną. Jednym z takich „sposobów” jest np. opłacanie agitatorów Z. Z. P. po... dwa złote od każdego wyciągniętego z Z. Z. K. a zwabionego do Z. Z. P. członka, czyli — jak to nazywali zettetpowcy „od łebka”. Naturalnie — mENERZY Z. Z. P. liczyli na to, że płatni agitatorzy dla zysku będą używali wszelkich sposobów, aby przechodzących z Z. Z. K. do Z. Z. P. członków było jaknajwięcej, to też na tle tej działalności „ideowej” Z. Z. P. zostały stwierdzone pospolite oszustwa, które polegały na fałszowaniu podpisów członków Z. Z. K. na deklaracjach, opiewających, iż podpisany wstępuje do Z. Z. P., występując jednocześnie z Z. Z. K. Fakt taki między innymi został stwierdzony na terenie Koła I w Warszawie.

Przechodząc do trudności wewnętrznych, które Związek musiał pokonywać w okresie sprawozdawczym, zatrzymamy się przede wszystkim nad kwestją lokali związkowych.

Oczywistą jest rzeczą, że przy różnorodnej i szeroko zakreślonej działalności Związku lokale dla biur Zarządów Kół są koniecznością. Nie wszystkie jednak Kola posiadają odpowiednie lokale. Kół posiadających należyte lokale jest zaledwie kilka. Reszta bowiem dotąd jeszcze posiada niestety lokale prawie nie nadające się do użytku (przeważnie o 1 ubikacji), a są jeszcze i takie, które nie posiadają żadnych lokali; stan pod tym względem istniejący oświetla zamieszczona poniżej tablica.

LOKALE KÓŁ Z. Z. K.
w końcu okresu sprawozdawczego.

OKRĘG	Liczba Kół Z.Z.K.	L O K A L E									
		posiada Kół				w tem					
		własne	wynajęte		Razem	Posiada lokale Kół w %	o 1 ubikacji	o 2 ubikacji	o 3	o 4	o 5 i więcej
			od kolej	prywatnie							
Warszawski	38	—	13	16	29	76,3	10	11	4	2	2
Wileński	13	1	4	8	13	100	8	3	1	1	—
Krakowski	20	3	3	12	18	90	12	2	1	2	1
Lwowski	13	1	1	10	12	92,3	5	3	2	1	1
Stanisławowski	6	2	—	4	6	100	3	1	1	—	1
Radomski	13	—	8	3	11	84,6	6	5	—	—	—
Poznański	9	—	—	3	3	33,3	2	—	—	1	—
Gdański	7	—	—	4	4	57,1	2	—	2	—	—
Katowicki	4	—	—	4	4	100	3	1	—	—	—
	123	7	29	64	100	83,3	51	26	11	7	5

Niewątpliwie stan powyższy uległ w okresie sprawozdawczym zmianie na lepsze, nie czyni jednak zadość potrzebom organizacyjnym. Dążeniem Związku jest posiadanie w każdym ośrodku życia kolejarskiego własnej siedziby. Dziś, gdy dom związkowy w Warszawie jest ukończony można będzie przystąpić w niedalekiej przyszłości do realizacji tych planów.

Od istnienia bowiem lokalu organizacyjnego w znacznej mierze zależy sprawność, intensywność pracy oraz rozwój samej organizacji. Najrzadziej i najnieregularniej odbywają się posiedzenia Zarządów Kół tam właśnie, gdzie istnieją najgorsze warunki lokalowe, t. j. w Okręgu Poznańskim (patrz poniżej podaną tabelę).

FUNKCJONOWANIE ZARZĄDÓW KÓŁ
w końcu okresu sprawozdawczego.

OKRĘGI	Liczba Kół Z. Z. K.	Zarządy Kół miejsc. odbywają posiedzenia				Członkowie zarządu Koła dyżurują w lokalu Koła							
		co tydzień	tygodnie			nieregularnie	w tygodniu					codziennie	nieregularnie
			co 2	co 3	co 4		1 dzień	2 dni	3 dni	4 dni	5 dni		
Warszawski	38	11	10	1	5	7	3	3	4	4	—	15	2
Wileński	13	5	5	1	—	2	—	—	3	—	—	8	2
Krakowski	20	3	5	—	10	2	3	2	1	1	1	9	1
Lwowski	13	4	6	—	2	—	2	2	—	—	—	7	—
Stanisławow. . . .	6	—	1	—	3	2	2	—	—	—	—	2	2
Radomski	13	4	7	—	—	1	—	—	2	—	—	7	1
Poznański	9	—	3	—	2	3	—	2	1	—	—	2	3
Gdański	7	—	5	—	—	2	—	—	—	—	—	4	3
Katowicki	4	—	1	—	2	1	—	—	—	—	—	4	—
Razem	123	27	43	2	24	20	10	9	11	5	1	58	14

Rzadkie i nieregularne odbywanie posiedzeń Zarządów Kół nieposiadających lokali wynika z tego, że perjodyczne urządzanie zebrań w prywatnym mieszkaniu któregoś z członków Zarządu Koła kępuje właścicie-

Okręgi Krakowski i Lwowski są najlepiej postawione pod względem organizacyjnym. Zarówno w jednym jak i w drugim Okręgu prace oświatowe stoją na wysokości zadania, działalność miejscowych Sekcji Fachowych nie nasuwa narazie żadnych życzeń i uważać ją należy za żywszą, niż w innych Okręgach. Tak jeden jak i drugi Okręg znacznie powiększyły ilostan członków. Oczywiście należy jednak czynić wszystko możliwe, aby stan ten nie tylko nie uległ zmianie na gorsze, ale poprawił się i doprowadził do zorganizowania wszystkich kolejarzy tych okręgów w Z. Z. K.

Okręg Stanisławowski mógłby znaleźć się w rzędzie Okręgów należycie organizacyjnie postawionych, mimo iż niema tam stale urlopowanego do prac w Związku członka W. W. Na przeszkodzie jednak stoją tarcia wewnętrzne w łonie organizacji, rozpraszające wysiłki poszczególnych członków Z. O., nie pozwalające rozwinąć dostatecznie prac organizacyjnych. Wprawdzie pewne wzmoczenie się pracy nastąpiło wskutek oddania do użytku Związku wybudowanego przy pomocy Centrali domu związkowego, lecz mimo to dotychczasowy zakres tej pracy nie wyczerpuje całości zadań Z. O.

Jako pewną rekompensatę za brak urlopowanego do prac związkowych członka W. W., Centrala pokrywała w r. 1926 koszty utrzymania pracownika w biurze Z. O.

Okręg Radomski należy do stałe i dość szybko rozwijających się placówek naszej organizacji. Dużą przeszkodą tak jak i w Okręgu Wileńskim są wielkie przestrzenie, na jakich rozrzucone są Koła Z. Z. K. Mimo to postęp w organizacji jest dość duży. Przyrost liczby członków w tym Okręgu osiągnął w ubiegłym okresie sprawozdawczym nie notowaną dotychczas liczbę: 31,6%. Prace Okręgu stoją również na wysokości zadania.

Ujemną stroną Okręgu jest brak w Kołach pracy oświatowej, mimo, iż Okręg ten należy do najbardziej potrzebujących tej pracy. Ujemną cechą pracy Z. O. było wstrzymywanie się Z. O. od częstszych posiedzeń. Stan ten wynika także z braku ludzi do pracy związkowej należycie wyszkolonych. Ten stan należałoby zmienić, gdyż

może on doprowadzić do konfliktów na tle organizacyjnym, wynikających jedynie z braku w Kołach informacji o pracach Z. O.

Okręg Poznański i Gdański były, jak o tem mówimy na wstępie, terenem stosowanych przeciwko Z. Z. K. represji. To było przyczyną, że w Okręgach tych jedynie po pokonaniu uciążliwych trudności daje się rozwijać praca organizacyjna, mająca postawić Z. Z. K. na wysokości zadania. Te względy oraz brak lokali dla Kół (małe Koła niezawsze mogą pokryć czynsze lokalowe) były przyczyną, że praca Związku nie mogła nadażyć potrzebom stwarzanym przez życie.

Podobnie jak w Okręgu Stanisławowskim poważną wadą w pracy Z. O. były wewnętrzne tarcia organizacyjne, niesnaski, istnienie których można wytłumaczyć bardzo często niedostatecznym zrozumieniem interesów organizacji.

Członkowie Zarządów Okręgowych powinni dla dobra Związku usunąć te braki, a wtedy przy pewnym nakładzie pracy można doprowadzić Z. Z. K. w tych Okręgach do rozkwitu.

Okręg Katowicki powstał dopiero w okresie sprawozdawczym. Początkowo działalność Z. Z. K. ograniczała się tam do jedyne Koła w Katowicach, później zaś (od 1 lipca 1926) zostały utworzone nowe Koła: w Ligocie Pszczyńskiej (Koło Katowice — Ligota), Mysłowicach i Tarnowskich Górach.

Początkowo praca organizacyjna szła ciężko. Urzędnicy z administracji usiłowali prosto terorem odstraszyć pracowników od Z. Z. K. Mimo to wszystko Związek przełamał pierwsze trudności, poczem już praca poszła pomyslnie.

Zarząd Okręgowy narazie nie został utworzony, a prace wykonywał zastępczo Z. O. w Krakowie przez delegowanie do spraw Okręgu Katowickiego kol. Mastka.

Ogarniając całokształt prac organizacyjnych Związku, z zadowoleniem stwierdzamy, że mimo b. ciężkich warunków pracy, mimo kryzysu gospodarczego, zubożenia pracowników kolejowych, niechętnego i wrogiego stanowiska

ze strony administracji kolejowej — Związek nie tylko utrzymał swój stan posiadania, lecz znacznie go rozszerzył. Powiększył się znacznie ilostan członków, wzmożła się i ustaliła sprawność organizacyjna Kół, Okręgów i Sekcyj, wzrósł zakres działalności, zwiększył się autorytet i znaczenie Związku, wzrosła wewnętrzna spójność Związku przez uświadomienie członków, przez zrozumienie jego dążeń i celów oraz metod działania.

ŁĄCZNOŚĆ Z. Z. K. Z ORGANIZACJAMI KRAJOWEMI

Łączność z klasowym ruchem robotniczym

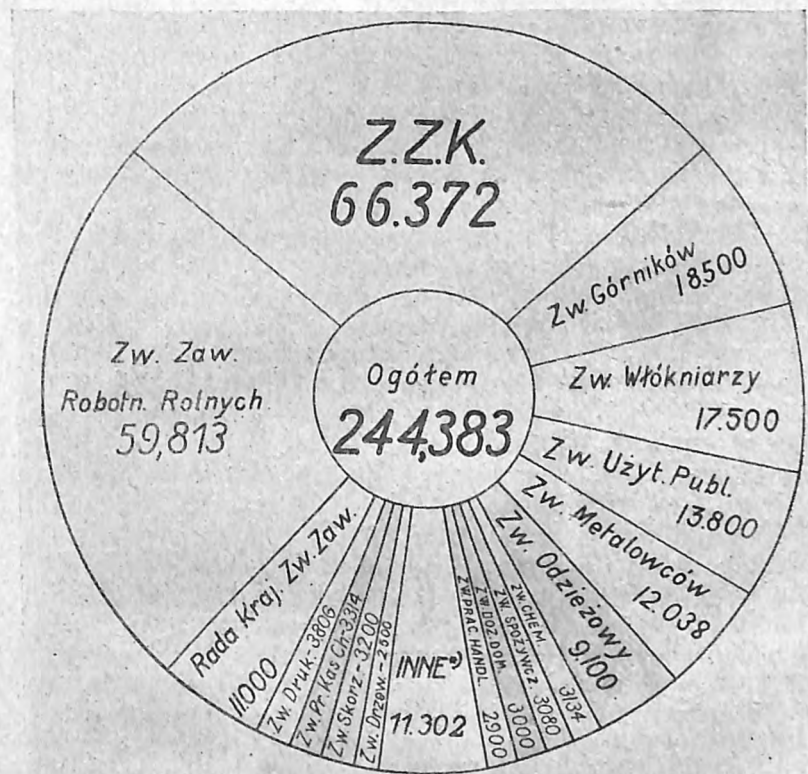
Jak o tem wyżej pisaliśmy, Związek nasz w pracach swych był zmuszony do stałej łączności ze związkami i pokrewnymi mu organizacjami. Łączność ta najsilniejszą jest z klasowymi związkami zawodowymi, gdyż wynika ona nie wyłącznie z chęci osiągnięcia doraźnych korzyści w walce o poprawę bytu — w formie mniejszej lub większej podwyżki uposażenia, czy też uzyskania nowych praw, lecz ze wspólnych ostatecznych celów — wyzwolenia ekonomicznego i społecznego całej klasy robotniczej.

Nie należy jednak nie doceniać roli, jaką odgrywa pozyskanie poparcia ze strony innych związków dla wysuwanych przez Z. Z. K. żądań. Nie do pomyslenia jest na przykład obrona tak słusznego postulatu, jak 8-godź. dzień pracy bez uzyskania w tej walce czynnego udziału ze strony najszerzych mas robotniczych kraju.

O roli, jaką spełnia łączność ze związkami klasowymi i wynikające z niej współdziałanie, wiedzą dobrze kolejarze pamiętający lata 1921 i 1923, gdy wszyscy robotnicy zrzeszeni w związkach należących do Komisji Centralnej Związków Zawodowych, czynnymi wystąpieniami przechylali szalę zwycięstwa na stronę Z. Z. K.

Komisja Centralna Związków Zawodowych zrzesza już dzisiaj 26 związków i poza tem Radę Krajową Związ-

Ilostan członków Związków Zawodowych, należących do Komisji Centralnej Związków Zawodowych



*) Związki: Budowlany-2200 czł., Rob. Przem. Szklanego-1760 czł., Rob. Cukrowni-1700 czł., Gastron.-Hotel.-1700 czł., Rob. Tyton.-1290 czł., Automobilistów-830 czł., Fryzjerów-850 czł., Pr. Umysł.-671 czł., Kapeluszn.-200 czł., R. Szczecin.- 61 czł. oraz Prac. Mag. Wojsk.-40 czł.

ków Zawodowych (żydowskich). Do związków tych należy ogółem 244.388 członków (patrz tablicę na str.83).

Związki klasowe zrzeszone w K. C. Z. Z. wydają 16 czasopism, ponadto K. C. Z. Z. wydaje „Robotniczy Przegląd Gospodarczy“, wychodzący raz na miesiąc, które to czasopismo otrzymują wszystkie Koła Z. Z. K. *)

Na początku okresu sprawozdawczego Z. Z. K. był reprezentowany w Komisji Centralnej Związków Zawodowych przez kol. Gryłowskiego i Maxamina. W lutym 1925 r. na miejsce kol. Maxamina wszedł kol. Fijałkowski. Ten stan rzeczy trwał do III Krajowego Kongresu Związków Zawodowych, który się odbył w dn. 11 do 14 czerwca 1925 r.

Z. Z. K. na Kongresie tym był reprezentowany przez 30 delegatów: kol. kol.: Kuryłowicz, Kozłowski, Modzelewski, Wernikowski, Wyróżębski — Warszawa, Bator, Buczek, Chudzik, Mastek, Packan, Wojewoda — Kraków, Herbst, Maxamin, Skowron, Talarek, Ursel — Lwów, Ochman, Szałaśny — Stanisławów, Stążowski — Wilno, Antusiewicz — Grodno, Kaczanowski — Łuniniec, Krogulec — Radom, Wójcik — Skarżysko, Prochal — Chełm, Bołdys — Sosnowiec, Suda — Ostrów, Turtoń — Poznań, Tański — Toruń, Lonatowski — Bydgoszcz i Wasilewski — Wołkowysk.

Po Kongresie reprezentowali Związek w K. C. Z. Z. do końca roku 1926 kol. kol. Gryłowski i Buczek, a w Komisji Rewizyjnej K. C. Z. Z. — kol. Fijałkowski.

Największą akcją jaką w okresie sprawozdawczym przeprowadzała K. C. Z. Z., była walka o 8-godz. dzień pracy na Górnym Śląsku. Wprawdzie akcja ta nie została uwieńczona całkowitym sukcesem, jednak dała doskonały wyraz jednolitego stanowiska klasy robotniczej Polski, która zawsze gotowa jest do największych ofiar w walce o zasadnicze swoje prawa.

Drugą bardzo ważną, aczkolwiek nie masową akcją, przeprowadzoną przez K. C. Z. Z. w porozumieniu z Z. P.

*) Nadmienić należy, że jednym z członków Komisji Redakcyjnej „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego“ jest kol. Kaczanowski, redaktor „Kolejarza - Związkowca“.

P. S. była sprawa ankiety o kosztach produkcji. Akcja ta przeprowadzona pomyślnie spowodowała powołanie w r. 1927 Komisji ankietowej do badania kosztów produkcji.

Niezależnie od powyższego K. C. Z. Z. bardzo często występowała w sprawie warunków pracy robotników przemysłowych. Występowano między innymi o spowodowanie zakazu pracy nocnej w piekarniach.

Jeżeli chodzi o stosunek K. C. Z. Z. do pracowników kolejowych, to postulaty tych ostatnich były popierane energicznie przez wystąpienia K. C. Z. Z. co objawiało się między innymi często w formie podejmowanych uchwał i rezolucyj, domagających się od Rządu przywrócenia ruchomej mnożnej, rozciągnięcia na dniennie płatnych pracowników dodatku mieszkaniowego i t. p.

Niewątpliwie wielką rolę odegrała K. C. Z. Z., jako instytucja centralna, konsolidująca akcje poszczególnych organizacji podczas zwołanej przez rząd „konferencji Pracy“. Konferencja ta, zwołana przez Rząd 28 listopada 1926 r., mająca charakter opiniodawczy, miała przedstawić Rządowi postulaty wysuwane ze strony organizacji pracowniczych. Konferencję zwołał Rząd, zapraszając na nią przedstawicieli świata pracowniczego, a więc związków zawodowych i organizacji spożywców, celowo pomijając przedstawicieli klasy robotniczej, członków parlamentu polskiego. Jeżeli chodzi jednak o P. P. S., to ta, będąc ściśle związana z zawodowym ruchem robotniczym, miała swoich przedstawicieli na tej konferencji w osobach tow. tow. posłów Kuryłowicza, Zaremby i Zuławskiego.

Wszystkie organizacje społeczne zaproszone na konferencję, poza związkami chadeckimi i enpeerowskimi, stworzyły z inicjatywy K. C. Z. Z. blok. W bloku tym znalazły się również wszystkie związki kolejarskie oprócz P. Z. K. i Z. Z. P. Ze strony Z. Z. K. brali udział w konferencji kol. kol. Kuryłowicz i Gryłowski.

Zblokowane organizacje wysunęły wspólne żądania, zawarte w przedstawionej Rządowi „Deklaracji Świata Pracy“, w której obszernie przedstawiają warunki, w jakich może nastąpić istotna sanacja gospodarcza. Ta sa-

ma deklaracja wysunęła jednocześnie żądania uruchomienia mnożnej, podwyższenia dodatku mieszkaniowego, walki z drożyzną i t. d. i t. d.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym odbyło się 22 posiedzenia Komisji Centralnej Związków Zawodowych, na których zawsze byli obecni przedstawiciele Z. Z. K.

Niezależnie od łączności z klasowymi Związkami zawodowymi, Związek nasz niejednokrotnie wchodził w porozumienie z Polską Partją Socjalistyczną i Związkiem Parlamentarnym Polskich Socjalistów (Z. P. P. S.).

Porozumienie pomiędzy Z. Z. K. a partją polityczną, jaką jest P. P. S., wynikało przede wszystkim z długoletniej tradycji walk wyzwoleniczych, w których to walkach robotnicy z fabryk stawali zawsze pod wspólnym sztandarem P. P. S. Porozumienie pomiędzy P. P. S. i związkami zawodowymi tym bardziej jest nieuniknione i konieczne, że cały szereg spraw ekonomicznych znajduje swój epilog na terenie parlamentarnym, gdzie dążności działaczy zawodowych i politycznych stanowią organiczną całość. Dość wspomnieć, że wszystkie ustawy stosowane dzisiaj do kolejarzy w olbrzymiej części były uchwalane przez Sejm przy czynnym współdziałaniu Klubu Parlamentarnego P. P. S.

Łączność pomiędzy P. P. S. a związkami zawodowymi jest koniecznością wynikającą z przyczyn, które sprawiają, że wszelkie zagadnienia natury ekonomicznej obchodzące pewną klasę społeczną, są jednocześnie zagadnieniami politycznymi. Łączność ta więc istnieć musi i jest przez całą klasowo myślącą część proletariatu rozumiana i uznana.

Rząd p. Bartla nie chciał jednak uznać tej konieczności, jako bardzo niewygodnej dla antydemokratycznej polityki Rządu i wszelkimi siłami starał się łączność tę rozbić. Pierwsza taka próba została uczyniona podczas zwołania t. zw. konferencji pracy, na którą nie zaproszono przedstawicieli świata pracowniczego w Sejmie.

Mimo tych prób, zdecydowana postawa organizacji robotniczych nie dopuściła do rozbitcia tej łączności.

Centralna Komisja Porozumiewawcza Zaw. Związku Pracowników Państwowych

Charakter służbowy kolejarzy, jako pracowników państwowych powoduje, że interesy kolejarzy są wspólne z innymi kategorjami pracowników państwowych. Z tego właśnie względu Z. Z. K. nie mógł nie wejść w porozumienie ze związkami pracowników państwowych, należących do Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych (C. K. P.).

Jak już sama nazwa tej instytucji wskazuje, jest ona instytucją nawiązującą porozumienie pomiędzy poszczególnymi związkami, aby przez stworzenie jednolitego poglądu na pewne sprawy wysuwać jednokowe żądania w imieniu wszystkich pracowników państwowych i tym łatwiej uzyskać zadośćuczynienie tym żądaniom. Rzecz jasna, że C. K. P. nie jest i nie może być dla żadnego z należących do niej związków — ciałem wyższym, za jakie w stosunku do związków klasowych może być uważana Komisja Centralna Związków Zawodowych.

Do C. K. P. w końcu roku sprawozdawczego należały następujące Związki:

1) Z. Z. K.	66,000	członków
2) Zw. Polsk. Naucz. Szkół Powszechn.	38,000	„
3) Związek Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów	20,000	„
4) Stow. Urzędników Państw.	16,000	„
5) Z. U. K.	10,000	„
6) Z. Z. M.	9,000	„
7) Z. Z. D. K.	6,000	„
8) Zw. Zaw. Prac. Więziennych	3,000	„
9) Związek Leśników	2,500	„
10) Zw. Zawodowy Naucz. Polskich Szkół Średnich	2,000	„
11) Stow. Asystentów Szkół Wyższych	1,200	„
12) Zw. Prac. na Drogach Wodnych	100	„
13) Zw. Mechaników Wyższych Uczelni	50	„

Jak wiadomo, do C. K. P. należały poza powyższymi Związkami — P. Z. K. i Związek Kolejarzy Z. Z. P., lecz

zostały wykluczone: P. Z. K. w roku 1921, Z. Z. P. zaś w r. 1926, za nieetyczne postępowanie w stosunku do C. K. P. wogóle, a do naszego Związku w szczególności.

Z powyższego wynika, że C. K. P. reprezentowała przy swoich wystąpieniach do Rządu prawie 175.000 pracowników, a przed wykluczeniem Z. Z. P. i P. Z. K. przeszło 200.000.

W ciągu okresu sprawozdawczego C. K. P. nieustannie występowała o poprawę bytu pracowników państwowych czyniąc odpowiednie starania na terenie Rządu, Sejmu i poszczególnych Ministerstw.

Między innymi C. K. P. występowała w sprawach nowelizacji ustawy emerytalnej, akcji budowlanej, wpisów szkolnych, zaszeregowania, pragmatyki, dodatków kresowych i t. p., a po wstrzymaniu mnożnej — domagała się energicznie jej uruchomienia, jak również uruchomienia dodatku mieszkaniowego i wypłacenia jednorazowej pomocy pracownikom państwowym.

Z. Z. K. reprezentowali w C. K. P. kol. kol. Gryłowski, Maxamin i Kozłowski, przyczem kol. Gryłowski był przewodniczącym C. K. P.

Blok Związków

Podobnie jak w sprawach, dotyczących życia ogółu pracowników państwowych, Z. Z. K. nawiązywał łączność z innymi związkami pracowników państwowych, tak w sprawach, dotyczących ogółu kolejarzy, Z. Z. K. wchodził w porozumienie z innymi związkami pracowników kolejowych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jedynym właściwszym rozwiązaniem kwestji pomyślności przeprowadzanych przez kolejarzy walk, byłoby stworzenie jednego wielkiego związku pracowników kolejowych. Jednakże póki wśród kolejarzy istnieją dzielące ich różnice ideowe, osiągnięcie tego jest niemożliwe. Nawet nie do pomyslenia jest jakiś stały kontakt wszystkich związków kolejarzy.

Już doświadczenie lat ubiegłych wskazuje na fakt, iż istniejące pomiędzy Z. Z. K. a innymi związkami kolejarzy porozumienie było oparte na podłożu osiągnięcia pewnych

doraźnych korzyści, jak pragmatyka służbowa, ustawa uposażeniowa i t. p. Natomiast niemożliwą była jakakolwiek współpraca, która w bardzo krótkim czasie rozbiła się o postępowanie żółtych związków, które w myśl interesów stojących poza nimi reakcyjnych partii politycznych przeprowadzały akcje, były niczem innym, jak zdradą interesów kolejarzy. Rzecz jasna, że w takich warunkach współpraca z żółtymi związkami była zupełnie niemożliwa.

Szerzej o powstaniu i organizacji Bloku pisaliśmy w sprawozdaniu ogólnym, o działalności zaś i wystąpieniach Bloku mówimy w sprawozdaniu Działu Pracy i Płacy.

Z. Z. K. NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM

Od r. 1920 (jesień, zjazd lwowski) Z. Z. K. proklamuje oficjalnie swoje stanowisko klasowe. Była to już tylko formalność, bo klasowym był Związek od chwili swego powstania.

Uchwała lwowska pociągnęła za sobą oficjalne przystąpienie do Centralnej Komisji Związków Zawodowych, a przez nią do Międzynarodówki Amsterdamskiej. W ten sposób kolejarze polscy weszli pod sztandary międzynarodowego ruchu klasowego, jako członkowie wielkiej, zorganizowanej rodziny proletarjackiej całego świata. Za tem poszło przystąpienie Związku do Międzynarodowej Federacji Transportowców (I. T. F.), obejmującej, jak wiadomo — klasowe Związki pracownicze wszelkich gałęzi komunikacyjnych. I. T. F. obejmuje już dzisiaj 35 krajów, 83 związki i 2.140.123 zorganizowanych.

W tem kolejarzy ogółem 1.298.151 *).

Nie od rzeczy będzie rzucić tu krótki rys dziejów Międzynarodówki zawodowej zwłaszcza, że niedawno temu zorganizowana klasa robotnicza całego świata, a wraz z nią i my, święciła 25-lecie istnienia Międzynarodówki Zawodowej.

*) Liczby z 1. I. 1926.

Dnia 21 sierpnia 1901 r. przedstawiciele klasowych związków zawodowych różnych krajów na wspólnej konferencji w Kopenhadze postanowili dążyć do zorganizowania stałej międzynarodowej współpracy i łączności organizacyjnej zawodowych całego świata. W r. 1903 tworzy się stały Międzynarodowy Sekretariat Związków Zawodowych. W 10 lat później przemienia się on na Międzynarodową Federację Związków Zawodowych. Wojna światowa przerwała działalność tej Federacji, lecz w r. 1919 podejmuje ją ona na nowo jako znana już wszystkim Międzynarodówka Amsterdamska.

Coprawda międzynarodowa łączność ruchu robotniczego istniała już dawniej. Jednak od r. 1903 przyjmuje ona stałe formy organizacyjne na terenie zawodowym, równoległe do takiejże łączności na terenie politycznym, w formie Międzynarodówki Socjalistycznej.

Podkreślić tu jednak należy, że usiłowania w kierunku zorganizowania się na terenie międzynarodowym podjęli pierwsi transportowcy, stykający się ze sobą na międzynarodowych kongresach socjalistycznych.

W r. 1896 powstaje pierwszy Międzynarodowy Związek Marynarzy, robotników portowych i żeglugi rzecznej. Niedługo potem przystępują do tego Związku kolejarze. W ten sposób tworzy się i coraz bardziej rozszerza Międzynarodówka Transportowców, która w ogólnej Międzynarodówce Amsterdamskiej stanowi jeden z najpotężniejszych jej członów.

Mówić dziś o potrzebie łączności międzynarodowej chyba zbyt późno, bo świadomość tej potrzeby jest już wśród mas kolejarzów należycie ugruntowana.

Wystarczy tu tylko podnieść, że przedsiębiorstwa kolejowe, zarówno państwowe, jak i prywatne, są również połączone w międzynarodowe organizacje, wśród których, jako największy, należy wymienić Międzynarodowy Związek Przedsiębiorstw Kolejowych, obejmujący również i Polskę.

Dla oświetlenia charakteru tego Związku podnieść należy, że na jednym ze swych ostatnich kongresów w Londynie Związek ten zajmował się kwestją 8-godz. dnia robo-

czego na kolei oczywiście ze stanowiska interesów przedsiębiorstw kolejowych, a nie pracowników. Szczegółem dla kolejarzy polskich zapewne interesującym będzie, że w kongresie powyższym imieniem P. K. P. brał udział wice-minister Eberhardt, którego organ nasz „Kolejarz-Związkowiec” zaatakował nawet za to, że gdy przedstawiciele różnych przedsiębiorstw kolejowych godzili w zasadę 8 godz. dnia pracy, p. Eberhardt przysłuchiwał się temu spokojnie i nie uważał za stosowne stwierdzić, że zasada powyższa obowiązuje w Polsce jako ustawa.

Jakie olbrzymie znaczenie w walce klasy robotniczej z reakcją kapitalistyczną również międzynarodowo zorganizowaną — posiadać i jaką doniosłą rolę odegrać może Międzynarodówka Transportowa, dzierżąca w swym ręku komunikację świata — rzecz dla każdego jasna.

Jaką zaś posiada I. T. F. dla kolejarzy, zwłaszcza dla ich warunków pracy, to skreślimy na paru przykładach zaczerpniętych z międzynarodowej akcji kolejarzy właśnie w okresie sprawozdawczym.

Tam, gdzie kolej jest własnością kapitalistów prywatnych, stosunek kolejarzy do przedsiębiorstwa i cała sprzeczność interesów jednej i drugiej strony jest dla każdego widoczna.

Ale ta sprzeczność interesów kapitału i pracy istnieje również i tam, gdzie kolej jest własnością Państwa. Albowiem i tam kolej jest źródłem wielkich zysków dla kapitalistów prywatnych, czy to bezpośrednio w formie umów o dostawę kolejowe, mniej lub więcej uczciwych, czy pośrednio — w formie najrozmaitszych ulg taryfowych, zmniejszających dochodowość kolei a zwiększających zyski kapitalistów.

Pozatem klasa kapitalistyczna na państwowe przedsiębiorstwa kolejowe wywiera nacisk jeszcze i w tym kierunku, by Państwo, jako przedsiębiorca, korzystniejszymi warunkami pracy i płacy tudzież sumienniejszym stosowaniem ustawodawstwa ochronnego nie wytwarzało konkurencji przedsiębiorcom prywatnym. Stąd pochodzi, że z rządem, obowiązany przecież stać na straży przestrze-

gania ustaw — trzeba toczyć ustawiczne walki o należyte stosowanie ustawodawstwa społecznego.

Wspólność interesów zmusza przedsiębiorstwa kolejowe do międzynarodowej łączności, zaś sama z drugiej strony wspólność interesów pracowników kolejowych zmusza ich do międzynarodowej solidarności.

To też na terenie międzynarodowym mają kolejarze wszystkich krajów ogromnie dużo wspólnych bolączek i spraw, w których nawzajem wspierać się mogą i powinni.

Bo gdy kolej w jednym kraju pogarsza warunki pracy lub płacy swych pracowników, naśladują to zaraz przedsiębiorstwa innych krajów. Odwrotnie — zwycięska walka kolejarzy jednego kraju działa zachęcająco na inne.

W okresie sprawozdawczym Międzynarodówka Transportowa (Sekcja kolejarzy) zajmowała się całym szeregiem ważnych zagadnień kolejarskich.

Do nich należy a) stosowanie w kolejnictwie 8 godz. dnia roboczego b) urządzenia ochronne na kolei jak to: zaopatrzenie wagonów towarowych w należyte oszkłone budki hamulcowe o obustronnych szczelnych drzwiach; zaopatrzenie wagonów osobowych i służbowych w urządzenia do ogrzewania za pomocą rozgrzanego powietrza lub elektryczności; sprzęgła automatyczne celem usunięcia niebezpieczeństw, zagrożających w służbie ruchu; sygnały akustyczne, które ostrzegają w razie przeoczenia sygnałów zwykłych c) elektryfikacja kolei a pracownicy d) rozwój automobilizmu a kolejnictwo e) ustawodawstwo społeczne na kolejach, jak np. urlopy wypoczynkowe, emerytura kolejarzy, opieka lekarska, ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków i t. p. Kwestjami temi zajmowała się i międzynarodowa konferencja kolejarzy, odbyta w sierpniu 1924 r. w Hamburgu w czasie zwołanego tam kongresu I. T. F.; dalej międzynarodowy kongres kolejarzy w Bellinzonie w lecie 1925 r., wreszcie konferencja kolejarzy w Paryżu we wrześniu 1926 r., w czasie odbywającego się tam Międzynarodowego Zjazdu I. T. F.

We wszystkich powyższych sprawach Sekretariat I. T. F. rozsyłał do zrzeszonych w I. T. F. związków kolej. obszerne kwestjonariusze, dotyczące warunków pracy

i płacy kolejarzy; kwestjonariusze te wypełnione przez każdy kraj (Polskę również) stanowiły podstawę obrad wszystkich międzynarodowych zjazdów kolejarskich w okresie sprawozdawczym.

W celu ujednostajnienia żądań kolejarzy, kongresy I. T. F. w Bellinzonie i w Brukselli ustaliły, że przedmiotem najbliższej walki powinny być:

- 1) Bezwzględne poszanowanie 8-o godz. dnia pracy, bez żadnych współczynników pracy,
- 2) zastosowanie urlopów wypoczynkowych do wszystkich kategorii pracowników,
- 3) ustalenie ustaw i przepisów o płacach w ten sposób, że minimum bytu musi być zagwarantowane w najniższej grupie uposażenia,
- 4) ograniczenie pracy w godzinach nadliczbowych do bezwzględnie koniecznych i opłata dodatkowa za pracę w tych godzinach,
- 5) ubezpieczenie społeczne, oparte o ogólne zasady przepisów, ustalonych przez międzynarodówki zawodowe i polityczne, jak Kasa Chorych, ubezpieczenie od wypadków, zabezpieczenie na wypadek starości i kalectwa, ubezpieczenie na wypadek bezrobocia,
- 6) usunięcie samowolnych nakładów kar na pracowników, a uzależnienie tychże od wyroków dyscyplinarnych i sądowych,
- 7) utworzenie rad załogowych wśród pracowników kolejowych, które są faktycznymi szkołami dla proletariatu, w celu nauczania go kierowania w przyszłości całą produkcją i przeprowadzania nad nią kontroli.

Konieczne są one w celu przygotowania proletariatu do socjalizacji środków transportowych.

8) Bezwzględna walka z faszyzmem, jako międzynarodowym ruchem społecznym, wrogim klasie robotniczej.

Poza powyższymi postulatami rozważała I. T. F. również i metody walki o te postulaty. Na podstawie licznych doświadczeń, poczynionych ze strajkami kolejowymi w różnych krajach, doszła I. T. F. do przekonania, że najskuteczniejszą bronią w walce kolejarzy o poprawę bytu jest nie strajk, ale opór bierny, który przez ścisłe stoso-

wanie instrukcyj służbowych potrafi zupełnie sparaliżować ruch kolejowy bez narażenia pracownika na różne konflikty i prześladowania.

Podkreśla to uchwała konferencji w Hamburgu, która wszystkim w I. T. F. zrzeszonym związkom kolejarzy zaleca stosowanie na wypadek walki, oporu biernego. Ale taka walka, jak opór bierny, wymaga należytego organizacyjnego wyrobienia.

To też I. T. F. nad zrzeszonymi związkami i ich stanem organizacyjnym rozciąga stałą pieczę, starając się spieszyć z inicjatywą i pomocą tam, gdzie organizacje są słabsze; stale kwestjonariusze organizacyjne I. T. F. rozsyłane do wszystkich krajów i przez związki zwracane, jako sprawozdania, dają obraz siły związków poszczególnych krajów.

Z inicjatywy I. T. F. odbył się w Amsterdamie w r. 1926 Międzynarodowy Zjazd delegatów kolejowych pracowników umysłowych, w którym imieniem Wydz. Wyk. Z. Z. K. brał udział kol. Skowron.

Zjazd przyjął rezolucję, wzywającą wszystkie zrzeszone związki kolejarzy, by nawiązały wszędzie ścisły kontakt z pracownikami umysłowymi i wciągały ich do związków.

Przechodząc do ogólnej działalności I. T. F. w okresie sprawozdawczym, podkreślić należy wystąpienie jej w dwóch sprawach światowego znaczenia: przeciw faszyzmowi i w obronie górników angielskich.

O rabunkowej gospodarce faszystowskiego Rządu we Włoszech, o jego bezwzględnej, przed żadnym gwałtem niecofającej się walce z ruchem robotniczym, o terrorze dokonywanym przez ten rząd na ludności, bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio przy pomocy uzbrojonych band faszystowskich, informujemy od czasu do czasu w „Kolejarzu-Zw.” zwłaszcza że wszystkie te gwałty nie oszczędziły również kolejarzy i ich organizacji.

Klasowy związek kolejarzy został zniszczony przy pomocy najdzikszych gwałtów. Członków tego związku zaczęto masowo wyrzucać z kolei, bez żadnej przyczyny. Ci, co pozostali, w obawie o pracę, kryją się obecnie ze swymi

przekonaniami. Wprowadzono „prawo” — na mocy którego każdy kolejarz, który „podkopuje dyscyplinę” może być z kolei natychmiast zwolniony. Można sobie wyobrazić, co za bezprawia działy się pod pozorem tego „prawa”.

Centralę związku spalono i zdemolowano, wreszcie rozwiązano organizację, istniejącą od r. 1884 a równocześnie dano kolejarzom do podpisu deklarację, że nie będą należeć do związku, którego tendencje „kolidują z obowiązkami służbowymi”. Natomiast nadano szerokie atrybucje organizacjom faszystowskim, a kolejarzy-faszystów przeseregowano wyżej w płacy bez względu na ich kwalifikacje.

Takie same metody zastosowali faszyci i wobec wszystkich innych związków klasowych — wogóle wobec całego ruchu robotniczego.

Te rządy gwałtu wywołały protest i oburzenie ze strony proletariatu całego świata.

I. T. F. zorganizowało wielką międzynarodową demonstrację przeciw faszyzmowi, którego wzory naśladuje reakcja kapitalistyczna innych krajów. W demonstracji powyższej brał i Z. Z. K. udział.

Drugą wielką na szerszą skalę zakrojoną akcją I. T. F., była jej pomoc dla strajkujących górników angielskich. O strajku tym również „Kolejarz - Związkowiec” zamieszczał informacje.

Była to jedna z największych, prawdziwie gigantyczna walka klasy robotniczej z kapitalizmem.

Jak wiadomo konflikt rozpoczął się tem, że właściciele kopalń, chciwi na zyski, postanowili górnikom obniżyć płacę, na co oczywiście górnicy nie zgodzili się. Pierwszy konflikt zażegnany został przez Rząd, który przeforsował w parlamencie subwencję dla kapitalistów węglowych, wobec czego ci zamiaru obniżki płac zaniechali. Ale gdy rząd angielski subwencję cofnął, konflikt wybuchł na nowo i sprowokowani górnicy ogłosili strajk powszechny we wszystkich kopalniach.

A gdy rząd stanął po stronie kapitalistów, został w Anglii proklamowany strajk całej zorganizowanej klasy robotniczej, w którym wzięli udział również kolejarze,

marynarze i wogóle zorganizowani w I. T. F. transportowcy.

Po zakończeniu strajku generalnego górnicy strajkowali dalej, lecz strajk ich skutkiem wyczerpania górników załamał się.

Strajk generalny unieruchomił całe życie publiczne. Wszystko zamarło, ruch komunikacyjny ustał zupełnie. Nawet pisma przestały wychodzić. Cała Anglja podzieliła się na dwa obozy. Z jednej strony proletarjat zorganizowany, z drugiej burżuazja wszelkich zawodów i odcieni i Rząd burżuazyjny zastraszony widmem przewrotu społecznego.

Walczącym górnikom angielskim spieszył z pomocą materialną proletarjat zorganizowany całego świata i zorganizowani w I. T. F. transportowcy europejskich krajów nadmorskich stosowali — na jej wezwanie — bojkot wobec towarów angielskich. Z. Z. K. wysłał również pomoc pieniężną.

Walka ta, pierwsza tego rodzaju w historii ruchu klasowego wogóle, dla dalszego rozwoju tego ruchu i dla jego dalszych metod, posiada znaczenie bardzo pouczające.

Z innych akcji I. T. F. podjętych w tym okresie wymienić należy czynną — na jej wezwanie — obronę walczących o poprawę bytu transportowców poszczególnych krajów. Obrona ta polegała na bojkocie towarów tych przedsiębiorstw transportowych, które swą nieustępliwością prowokowały walkę ze swymi pracownikami.

Bojkot ten pomagał we wszystkich wypadkach.

We wszystkich kongresach I. T. F., odbytych w okresie sprawozdawczym, równie jak i we wszystkich międzynarodowych zjazdach kolejarzy, Z. Z. K. brał udział przez swych delegatów.

Na Kongresie paryskim we wrześniu ub. r. wszedł do Rady Generalnej I. T. F. przedstawiciel Z. Z. K. wiceprezes kol. Maxamin, który poza Polską reprezentuje wszystkie kraje Wschod. Europy, z wyjątkiem oczywiście Rosji, nienależącej do Międzynarodówki.

Kongres ten zapisał się smutnymi głoskami w naszej pamięci, gdyż związany jest ze wspomnieniem o śmierci jedne-

go z uczestników delegacji, Prezesa Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego kol. inż. Jerzego Staniewicza, który zmarł w Belgji w drodze na Kongres. W Zmarłym Związek utracił dzielnego i rozumnego organizatora, o którym myśl zawsze będzie żyła wśród nas.

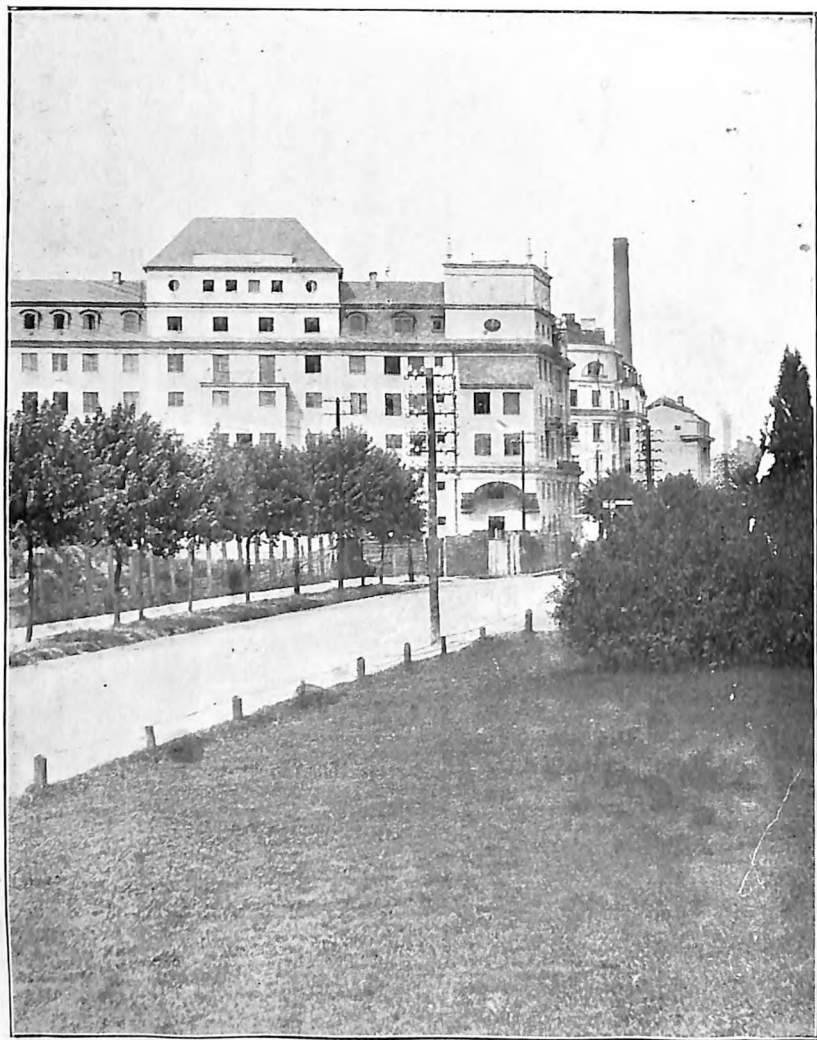
Dotkliwą stratę ponieśli również w okresie sprawozdawczym międzynarodowo zorganizowani kolejarzy przez utratę jednego ze swych pionierów, zmarłego dn. 22 sierpnia 1925 r. tow. H. H. Van Kol'a, Holendra.

Był on inicjatorem I-go Międzynarodowego Kongresu Kolejarzy, który odbył się w Zurychu, w r. 1893, przy udziale 21 delegatów z 6 krajów Europejskich, oraz — w następnym roku — II-go takiegoż Kongresu, na którym wysunięte zostały (po raz pierwszy na terenie międzynarodowym) zasadnicze postulaty klasy pracującej: 8 godzinny dzień pracy, minimum egzystencji oraz prawo do emerytury.

Tow. Van Kol przez całe swe życie był niestrudzonym pracownikiem w walce kolejarzy o swe prawa i walkę tę prowadził nie szczczędając własnych środków materialnych, posługując się obszernem swem wykształceniem i znajomością języków oraz posuwając ją naprzód niestrudzoną swą energją i inicjatywą.



Gmach siedziby Centrali Z. Z. K. w Warszawie. Widok na elewację od ulicy Czerwonego Krzyża.



Nowowzniesiony gmach Centrali Z. Z. K. w Warszawie.
Widok z mostu księcia Poniatowskiego na Wiśle.

SPRAWOZDANIE DZIAŁU PRACY I PŁACY

UWAGI OGÓLNE

Przystępując do omówienia działalności Związku, dotyczącej obrony praw i poprawy bytu pracowników kolejowych, na wstępie zatrzymać się musimy nad sprawą podziału pracy pomiędzy poszczególne organy Związku oraz nad formami tej działalności.

Działalność Związku w wspomnianym zakresie rozwija się w dwóch kierunkach: obrony dotychczasowych norm i praw oraz zdobywania lepszych i korzystniejszych warunków pracy, a także związanych z tą pracą przepisów i wynagrodzenia.

Działalność w kierunku strzeżenia praw pracowniczych, obrony przed zamachami na płace, warunki pracy, czasu pracy, uposażenia dodatkowe oraz nieliczne ulgi, dotyczące spraw indywidualnych i lokalnych — to zakres działania przede wszystkim Kół i Okręgów.

Obrona dotychczasowych praw w skali ogólnokrajowej oraz walka o zdobycie lepszych warunków w zakresie uposażenia, czasu pracy, ubezpieczeń społecznych, praw pracownika — to teren działania Centrali, Działu Pracy i Płacy.

Ten zasadniczy i rzeczowy podział pracy pomiędzy

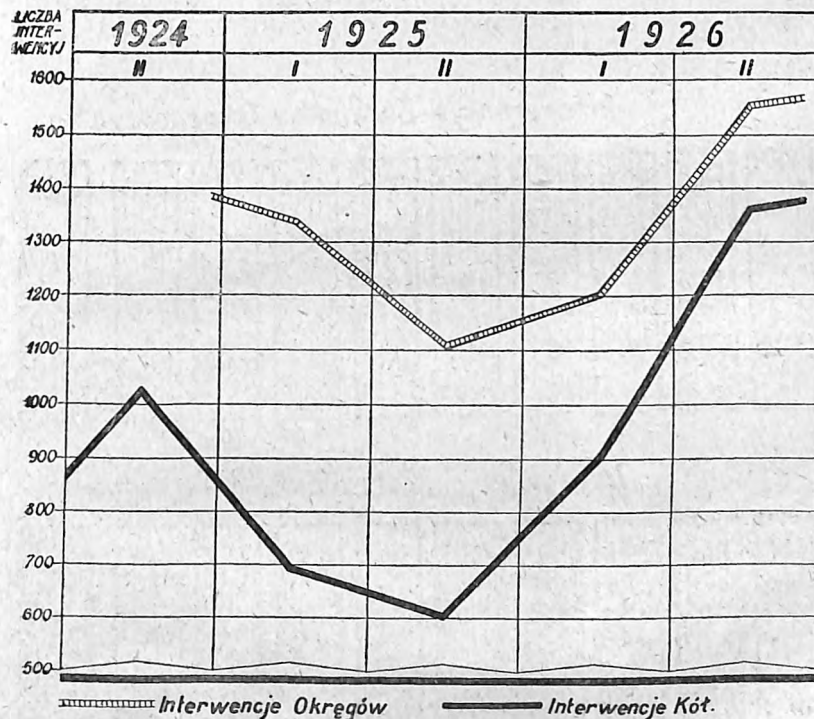
poszczególne organy Związku w rzeczywistości nie został w całości utrzymany, ponieważ sprawy natury lokalnej, leżące w zakresie działalności Kół i Okręgów, nie zawsze udawało się przeprowadzić na terenie władz administracyjnych lokalnych i dyrekcyjnych. Kolejnictwo nasze bowiem jest terenem najdalszej samowoli administracyjnej i niema właściwie żadnych norm prawnych, któreby regulowały stosunek pracowników do kolei. Nie dlatego niema, aby nie były wydawane, lecz dlatego, że władze kolejowe nie szanują i nie przestrzegają ogólnopństwowych ustaw i rozporządzeń, a nawet własnych wydawanych przez siebie przepisów. W tych warunkach interwencje przeciwko łamaniu przepisów wobec władz, które same przepisy te łamią świadomie, często nie odnoszą skutku. Często z najdrobniejszą sprawą trzeba odnosić się przez Centralę, przez Dział Pracy i Płacy do Ministerstwa. W ten sposób wielka ilość drobnych spraw przechodzi przez wszystkie trzy instancje związkowe i kolejowe, co powoduje niezliczoną wprost ilość wystąpień i pognagieł, przypomnień pisemnych i ustnych w każdej sprawie, a załatwienie takiej drobnej sprawy wymaga przeciętnie przeszło pół roku czasu. Ponadto administracja często nie wykonywa poleceń władz zwierzchnich, obietnice i przyrzeczenia swe cofa i łamie.

W tych warunkach praca Związku musi być szczególnie wyteżona i czujna. Zatem poniżej w sprawozdaniu Działu Pracy i Płacy dajemy przede wszystkim ogólne tło, na jakim praca i walka Związku się rozgrywa; dajemy dalej charakterystykę tej walki, której rozmiar dokładnie określa ogrom pracy i trudności, jakie Związek ma do pokonania w swej działalności. Zupełnie szczegółowe omówienie przebiegu poszczególnych ważniejszych akcji Związku zabrałoby zbyt wiele miejsca, zatem w sprawozdaniu niniejszem musimy ograniczyć się do podania wiadomości charakteryzujących ogólne nasze prace i starania.

Podajemy dla zilustrowania działalności Kół i Okręgów wykresy ilości oraz skuteczności ich wystąpień i interwencji dotyczących spraw bądź indywidualnych, bądź też ogólniejszych charakteru lokalnego.

W sprawozdaniu stosujemy podział rzeczowy, wyodrębniając pewne dziedziny naszej działalności, dotyczące poszczególnych zagadnień życia i bytu pracowników kolejowych. Omawiając poszczególne zagadnienia, dajemy ogólne tło, na jakim toczyły się walki Związku, przedsta-

Liczba interwencji u władz kolejowych, przeprowadzonych przez Zarządy Okręgów i Kół Z. Z. K.






wiamy dążenia i stanowisko władz kolejowych, postulaty i stanowisko Związku, poszczególne fazy rozwoju danej akcji oraz jej rezultaty, omawiając szerzej faktyczny stan, istniejący na kolei oraz położenie pracowników. Właśnie opis sytuacji, w której znajdują się pracownicy, charakte-

ryzuje najwymowniej konieczność istnienia i możliwie szerokiego rozwinięcia działalności Związku. Podając dane

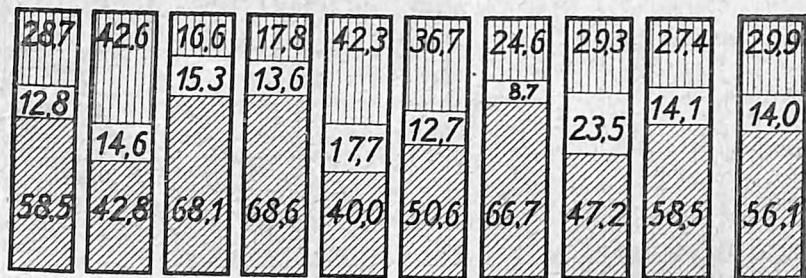
Skuteczność interwencji u władz kolejowych, załatwianych przez Zarządy Okręgów i Kół Z. Z. K.

w 1926 roku

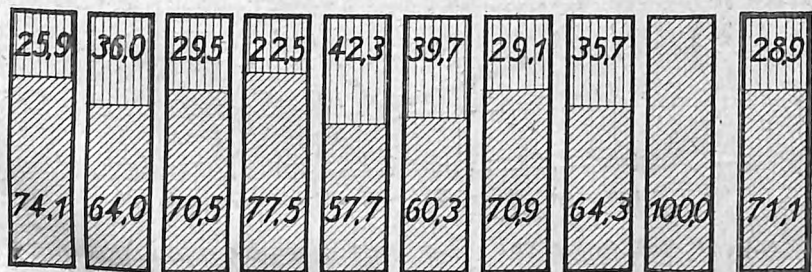
Objaśnienie znaków:

 Odsetki interwencji ze skutkiem pozytywnym.
 Odsetki interwencji ze skutkiem niepozytywnym.
 Odsetki interwencji pozostających w dn. 31.12.1926. w toku.

Interwencje Zarządów Okręgowych.



Interwencje Zarządów Kół.

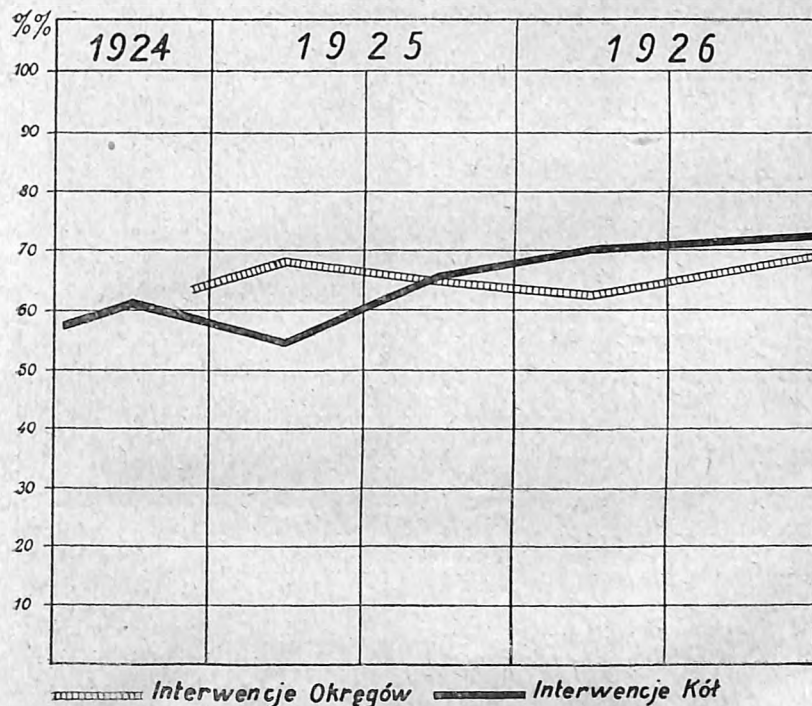


Warszawa Miłno Kraków Lwów Stanisławów Radom Poznań Gdańsk Kutowice OGÓŁEM

dotyczące położenia pracowników i wykazując liczne niesprawiedliwości i krzywdy, które ich dotyczą, nie wspo-

minamy za każdym razem, że Związek w tych sprawach przeprowadził interwencję, gdyż to się samo przez się rozumie. Podajemy jedynie ostateczne i konkretne wyniki poważniejszych akcji.

Skuteczność interwencji u władz kolejowych, załatwianych przez Zarządy Okręgów i Kół Z. Z. K.



Aby w ten sposób ujęte sprawozdanie dało zupełny obraz działalności Działu Pracy i Płacy, musimy wspomnieć, że prócz opracowania szeregu projektów, dotyczących zasadniczych i podstawowych postulatów Związku, prócz opracowań poprawek do licznych, ciągle zmienia-

jących się projektów ministerjalnych, prócz liczne-
 regu memorjałów i wystąpień do Ministerstwa, — Dział
 Pracy i Płacy załatwiał wielką ilość spraw indywidualnych
 i lokalnych, przeprowadzał ciągle interwencje na terenie
 Ministerstwa, gdzie kierownicy Działu przebywają conaj-
 mniej w ciągu trzeciej części czasu swej pracy. Ponadto

Wzrost korespondencji załatwianej przez Dział Pracy i Płacy Centrali Z. Z. K.



A) Korespondencja wchodząca.
 B) Korespondencja wychodząca.

Przebieg ilości
 załatwianej miesięcz-
 nie korespondencji.

Dział załatwia ustnie wielu interesantów, udziela informa-
 cji, porad i wskazówek. Nie ulega wątpliwości, że podo-
 bnie i wystąpienia do władz kolejowych, interwencje, po-
 rady, udzielanie wskazówek, wyjaśnień i t. p. czynności—
 są udziałem Zarządów Okręgowych i Kół.

Dla zilustrowania intensywności pracy w omawianym
 dziale podajemy tablice, przedstawiające liczbę i skutecz-
 ność interwencji, przeprowadzonych przez Zarządy Okrę-
 gowe i Kół. Nie podajemy danych, dotyczących interwen-
 cji Centrali, gdyż jak wspominaliśmy, interwencje stano-
 wią tylko część zakresu czynności Działu Pracy i Płacy,
 który maximum swej uwagi poświęcać musi wystąpieniom
 i projektom o charakterze ogólnym i zasadniczym. Nato-
 miast umieszczamy wykres, charakteryzujący wzrost ko-
 respondencji — załatwianej przez Dział Pracy i Płacy
 Centrali Z. Z. K.

C Z A S P R A C Y

W walce klasy robotniczej o usunięcie wyzysku, o wy-
 zwolenie pracy, o nowy, sprawiedliwy ustrój społeczny —
 przez długie lata 8 - godz. dzień pracy był jej naczeln-
 em hasłem oraz podstawowym żądaniem. Klasa robotni-
 cza całego świata przez dziesiątki lat niezmordowanie
 i nieustannie toczyła walkę, nieraz krwawą, o ten swój za-
 sadniczy postulat, wprowadzenie bowiem 8-o godz. dnia
 jest punktem wyjścia do walki o prawa polityczne, o zdo-
 bycze społeczne, jest podstawą rozwoju ruchu robotnicze-
 go i jego siły.

W Polsce wraz ze zdobyciem Niepodległości Rząd Lu-
 dowy Moraczewskiego wprowadził dekretem 8-godz. dzień
 pracy — w roku 1918 w czasie tryumfów i zwycięstw de-
 mokratycznych i klasy robotniczej w całej Europie, w czasie
 rewolucyjnych nastrojów i dążeń najszerzych mas. W gru-
 dniu 1919 r. została uchwalona przez Sejm ustawa o 8-godz.
 dniu pracy — mimo zaciętego oporu wzmocnionej na si-
 łach reakcji. Ustawa ta obejmuje i koleje państwowe.
 W dniu 1 lipca 1920 r. weszło w życie rozporządzenie Min.
 Kolei Żelaznych o stosowaniu Ustawy o 8-godz. dniu pra-
 cy na kolejach.

Już to Rozporządzenie odbiega znacznie od postano-
 wień Ustawy i oparte jest na wyraźnie błędnej interpre-
 tacji. Wprowadza ono bowiem nowe pojęcie — ocenę pro-
 dukcyjności poszczególnych zajęć służbowych, rozróżnia

czas służby i czas pracy, podczas gdy ustawa za czas pracy uważa liczbę godzin, przez które pracownik obowiązany jest na mocy umowy pozostawać w zakładzie pracy lub poza nim do rozporządzenia kierownika robót. Opierając się na wykazanej błędnej interpretacji — Ministerstwo wprowadziło t. zw. współczynniki pracy, określające produktywność poszczególnych zajęć, których stosowanie jest niezgodne z duchem i literą ustawy.

Wspomniane rozporządzenie wprowadzone było tytułem próby na pół roku. Mimo upływu tego czasu Rząd nie odwołał niezgodnego z Ustawą Rozporządzenia, administracja zaś od chwili wprowadzenia go wszelkimi środkami łamie przepisane normy pracy, pogarszając w ten sposób w dwójnasób położenie pracowników.

Wraz z zubożeniem i osłabieniem sił klasy robotniczej z powodu przewlekłych, ciężkich kryzysów ekonomicznych i szalejącego bezrobocia w wyniku wojny światowej — wzmacniała się na siłach reakcja, wzmagaly się zagrożenia i u nas ataki na ustawodawstwo robotnicze, w szczególności zaś na 8-godz. dzień pracy. Sfery rządowe ulegające wpływom klas posiadających nie broniły w sposób dostateczny 8-godz. dnia pracy, zezwalając na przedłużenie czasu pracy w cukrownictwie i handlu, w hutnictwie i metalurgji na Górnym Śląsku oraz zezwalając na pracę nocną. Zachęceni tem kapitaliści poczęli na własną rękę, łamiąc Ustawę, wprowadzać dłuższy dzień pracy, korzystając z warunków rynku pracy, zalanego setkami tysięcy bezrobotnych, korzystając z nędzy i rozpaczliwego położenia klasy robotniczej, zmuszając robotników do dłuższej pracy groźbami zamknięcia fabryk, obniżeniem dziennej płacy i t. p. Sprawozdania Okręgowych Inspektorów pracy za ostatnie lata dają obfity materiał w tej sprawie. Rewelacyjnym materiałem w tejże sprawie jest książka inspektora Krahelskiej, dotycząca łamania ustawodawstwa robotniczego w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Organy inspekcji pracy nie kontrolują w dostatecznym stopniu wykonywania, często nie przeciwdziałają łamaniu Ustawy o czasie pracy. Sądy za przekroczenie Ustawy wyzna-

czają śmiesznie niskie kary pieniężne, nie hamujące w najmniejszym stopniu dalszego łamania ustawy.

Sprawa stosowania 8-godz. dnia pracy w kolejnictwie przedstawia się pod wieloma względami gorzej niż w zakładach prywatnych. Wspomniane Rozporządzenie kilkakrotnie zostało pogorszone przez Ministerstwo i jest łamane ciągle przez administrację kolejową. Pracownicy są zdani na łaskę jednostronnego rozstrzygnięcia spraw dotyczących dnia pracy przez administrację kolejową, przez pracodawcę. Przepisy o Inspekcji pracy — kolejnictwa nie obejmują, niema żadnego organu bezstronnego, niezależnego od obu stron, powołanego do kontroli nad stosowaniem obowiązujących ustaw, dotyczących zarówno czasu pracy, jak i warunków bezpieczeństwa i zdrowotności, — organu powołanego do pośrednictwa między pracownikami i ich przedstawicielstwem a przedsiębiorstwem kolejowym — pracodawcą. Położenie prawne, w jakim znajdują się pracownicy kolejowi, traktowani jako pracownicy publicznie prawni, mimo to, że kolej jest przedsiębiorstwem, ogromnie utrudnia wszelką akcję.

Łamanie 8-o godz. dnia pracy przeprowadzano pod hasłem „oszczędności“.

Poszczególne Rządy, podporządkowane w swej polityce gospodarczej klasom posiadającym, t. zw. sferom gospodarczym, stosowały „system oszczędnościowy“ polegający na niskim wynagradzaniu pracowników oraz przedłużaniu czasu pracy, oszczędzając w ten sposób klasy posiadające przed świadczeniami na potrzeby Państwa. Tu leży źródło „braku kredytów“ na najzbędniejsze wydatki, na podniesienie głodowych płac robotniczych, na powiększenie personelu koniecznego do przestrzegania ustawowego czasu pracy, na zastępstwa urlopowe, tu leży źródło redukcji, niepłacenia wpisów, niewydawania mundurów i t. p. oszczędności.

W tych warunkach toczyła się walka Związku o zgodne z ustawą uregulowanie czasu pracy. Dłuższe normy czasu pracy wprowadzono bądź w drodze błędnego, krzywdzącego interpretowania przepisów, bądź pomijając

je jawnie, bądź też wprowadzając zmiany w pierwotnym Rozporządzeniu.

Normy czasu pracy były łamane we wszystkich działach służby. Przytem administracja wysilała swą pomysłowość, aby w różnoraki sposób upozorować swe bezprawne postępowanie. Dlatego przedstawiciele Związku, czyto występując przed władzami miejscowymi, czy też przed wyższymi organami administracji, mieli nielada zadanie, aby przeciwstawić się rosnącej fali ataków. Ze względu na to, że sytuacja i obraz staczanych walk w każdym prawie dziale służby przedstawiały się odmiennie, poniżej dajemy krótki przegląd, charakteryzujący trudne zadanie Związku dążącego do ustalenia prawidłowych norm czasu pracy i przestrzegania tych norm.

Zacniemy od pracowników Wydziału Mechanicznego.

Ogromna większość pracowników warsztatów, parowozowni, elektrowni i magazynów zasobów, objętych par. 13 Rozporządzenia M. K. o czasie pracy, miała przyznany współczynnik 1, t. j. 200 godzin miesięcznie. Dyrekcje — Krakowska i Poznańska, opierając się na tajnym okólniku Ministerstwa z r. 1921, wprowadziły dla tych pracowników współczynnik 5/6, t. j. 240 godzin miesięcznie, stojąc na tem stanowisku, że suma przerw w ich pracy wynosi więcej, niż jedną czwartą część czasu ich przeciętnej służby na dobę. Zatem Dyrekcje te zgóry określiły kategorje pracowników, u których suma przerw wynosi więcej niż 1/4 czasu pracy, zupełnie niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy. Na skutek wystąpienia W. W. Ministerstwo poleciło stosować współczynnik 5/6 tam tylko, gdzie faktycznie stwierdzone zostanie, iż suma przerw w pracy wynosi mniej niż 1/4 czasu pracy. I to jednak zasadnicze stanowisko Ministerstwa jest niesłuszne i sprzeczne z żądaniem Związku, bowiem za czas pracy Ustawa uważa czas, w którym pracownik pozostaje do rozporządzenia kierownika robót, administracja zaś może tak ułożyć rozkład robót i dzień pracy, by przerw tak długich nie było.

Obecnie jeszcze mimo zakazu Ministerstwa w niektórych punktach administracja bezprawnie stosuje

współczynnik 5/6, w innych zaś tak rozkłada czas, by przerwy były i by można było zastosować współczynnik 5/6. Przeciwno temu pogorszeniu Rozporządzenia o czasie pracy na kolei — W. W. walczył przez 2 lata. Ministerstwo jednak wbrew Ustawie i słuszności — zmianę § 13 Rozporządzenia utrzymało.

Najszerzej i najczęściej jest łamany 8-godz. dzień pracy w służbie stacyjnej. Art. 15 i 16 Rozp. normuje ilość pracowników na stacjach, współczynniki i czas pracy w zależności od ilości pociągów oraz od szeregu czynników wpływających na zwiększenie pracy. Przepisu tego zarówno Ministerstwo, jak Dyrekcje i administracje lokalne stale nie przestrzegają. Ilość pracowników na stacjach jest o wiele mniejsza niż wymaga faktycznie potrzeba i przepisy określające liczbę pracowników, brak ponadto potrzebnych rezerw na zastępstwa, urlopy i t. d. Powoduje to obciążenie pracowników pracą ponad siły oraz istnienie stanu ciągłego łamania przepisów Rozporządzenia i Ustawy. Do dziś dnia jest np. stosowany turnus 24 godz. pracy — 24 godz. odpoczynku dla niektórych kategorji pracowników — rzekomo za ich zgodą. Na nasze interwencje i żądania ukrócenia tego stanu Ministerstwo wydawało Dyrekcyjom polecenia przestrzegania przepisowego czasu pracy, jednocześnie jednak wydawało zakaz przyjmowania pracowników, potrzebnych do utrzymania ustawowego czasu pracy, odmawiało potrzebnych na ten cel kredytów, często wskazując na rzekomo małą wydajność pracy, polecało nawet redukcję personelu. Podobne postępowanie Ministerstwa zachęcało poszczególne Dyrekcje do łamania obowiązującego czasu pracy. Na skutek stałej i ciągłej walki Związku o ściśle przestrzeganie przepisowego czasu pracy, sytuacja pod tym względem poprawia się stopniowo, stan jednak bezprawia w tej dziedzinie pracy trwa nadal. Ministerstwo przy przeprowadzaniu systemizacji stanowisk ustala zamałą ilość pracowników, układa błędnie budżet, rezultatem czego jest łamanie Ustaw i wydanych przez toż Ministerstwo rozporządzeń. Względy budżetowe czy brak kredytów — nie mogą usprawiedliwić łamania ustaw, można temu zapo-

biec przez wstawienie odpowiednich kredytów do budżetu, na co pieniądze przy właściwej gospodarce znaleźć się muszą. Związek nie ma wpływu przy układaniu budżetu przez Ministerstwo; może jedynie wyrzucić swój wpływ na terenie sejmowym. Związek wyteży wszystkie swoje siły, by do budżetu wstawione zostały realne sumy, potrzebne do utrzymania 8 godz. dnia pracy.

Turnusy dla służby konduktorskiej są układane niezgodnie z obowiązującym czasem pracy. Przepisy odnośne są łamane, administracja bowiem wprowadziła dla wszystkich pociągów towarowych oraz dla niektórych osobowych — współczynnik 5/6, t. j. 240 godzin miesięcznie zamiast 200. Na skutek ciągłych starań Związku Ministerstwo poleciło ściśle stosować właściwe współczynniki w zależności od charakteru terenu. Postulatu naszego o wliczanie do czasu pracy — czasu od zdania pociągu do przyjęcia na stacjach zwrotnych — jako czasu pogotowia w/g współczynnika 1/3 — Ministerstwo dotąd nie uwzględniło.

Turnusy dla rewidentów i smarowników, układane były z pogwałceniem obowiązującego czasu pracy. Na skutek wystąpienia Związku Ministerstwo wydało Dyrekcjom polecenie ścisłego przestrzegania czasu pracy zgodnie z art. 11 Rozporządzenia.

Obowiązujący w całej Polsce 46-godz. tydzień pracy, nie jest stosowany na Górnym Śląsku. Związek występował do Ministerstwa o zaprowadzenie ustawowego tygodnia pracy na tym terenie, sprawa ta jednak będzie mogła być załatwiona w drodze ustawowej przez rozciągnięcie ustawodawstwa polskiego na Górny Śląsk, dotychczas bowiem na mocy Konwencji Genewskiej obowiązuje tam ustawodawstwo niemieckie, przewidujące 48 godz. tydzień pracy.

Łamana jest także Ustawa o czasie pracy w stosunku do wszystkich pracowników etatowych przez niewynagradzanie ich za pracę w godzinach nadliczbowych.

Ministerstwo stoi na stanowisku, że art. 9 ustawy uposażeniowej wyłącza pracowników etatowych od pobiera-

nia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, twierdząc, iż pracownik etatowy pobiera jedno tylko uposażenie za ogół czynności, związanych z jego stanowiskiem. Interpretacja ta jest błędna, ponieważ wynagrodzenie za godziny nadliczbowe nie należy do uposażenia, jest normowane przez ustawę o czasie pracy, ma na celu ograniczenie przekraczania normalnego czasu pracy. Związek stale występował przeciwko tej decyzji. Ministerstwo jednak trwa dotychczas na swoim stanowisku.

Stosowany przez Ministerstwo system remuneracji ma w pewnym stopniu zastąpić wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, jednak sposób przyznawania ich jest niesprawiedliwy, a sam system niecelowy; remunerację dostają nie wszyscy i nietylko zatrudnieni w godzinach nadliczbowych. Sprawę wynagradzania pracowników etatowych w godzinach nadliczbowych można załatwić tylko na terenie Sejmu i Związek wyteży wszystkie swoje siły w tym kierunku.

Niezgodne z Ustawą wynagrodzenie za godziny nadliczbowe otrzymują wszyscy pracownicy stałodzienni poza pracownikami w warsztatach głównych i pomocniczych oraz w drogowych i elektrotechnicznych. Pokrzywdzeni pracownicy otrzymują o 25% zwiększoną płacę za godziny nadliczbowe bez dodatku rodzinnego — zamiast 50%. Prowadzi to do takich absurdów, iż np. pracownik trakcyjny, pobierający płacę dzienną 6 kat. szczebla b, przy stanie rodzinnym 3 członków, otrzymuje mniejsze wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, niż za godzinę normalną. Takich pracowników jest wielka ilość. Mimo całej absurdalności tego krzywdzącego postanowienia, Ministerstwo nie chce zmienić swego stanowiska i nasze żądania w tej sprawie odrzuciło.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, iż Rząd podlegający wpływom klas posiadających, oszczędza je przed ciężarami na rzecz Państwa, łamie natomiast ze względów „oszczędnościowych” obowiązujące ustawodawstwo społeczne.

A k o r d y

Sfery posiadające w dążeniu swem do złamania 8 godz. dnia pracy, narzekając na małą rzekomo wydajność pracy, starają się zaprowadzić pracę akordową w jawnej czy też ukrytej formie. Jest to obliczone wyłącznie na wyzysk pracownika, wydajność pracy bowiem w całym przemyśle wzrasta, przechodzi niejednokrotnie wydajność przedwojenną oraz wydajność robotników zagranicą, mimo przestarzałych urządzeń technicznych i wadliwej organizacji pracy. Najjaskrawszy i najbezwzględniejszy wyraz przybrały dążenia do wprowadzenia pracy akordowej w wielkim przemyśle włókienniczym w Łodzi. Wprowadzono mianowicie większą ilość wrzecion dla każdej robotnicy, co pociągnęło za sobą masę wypadków omdleń, krwotoków, zasłabnięć, protokularnie stwierdzonych.

Niezawsze skutki pracy akordowej, jej szkodliwość dla zdrowia, ujawnia się tak jaskrawo, zawsze jednak wywiera ona ujemny wpływ dzięki nieliczeniu się pracodawców z siłami i zdrowiem robotników. W kolejnictwie, na którego gospodarce wpływają klasy posiadające, istnieje również dążność do najszerszego jawnego czy ukrytego akordu. Uwydatnia się to w zaliczaniu i opłacaniu robót premjowanych — za przetaczanie i warsztatowych. Do dodatku godzinowo - kilometrowego wprowadzono zasadę mierzenia wysiłku pracy w małym stopniu uwzględniając czas pracy. Nędznie wynagradzani pracownicy zmuszeni są do nadmiernej pracy ze szkodą dla zdrowia, aby zarobić niezbędne do życia minimum.

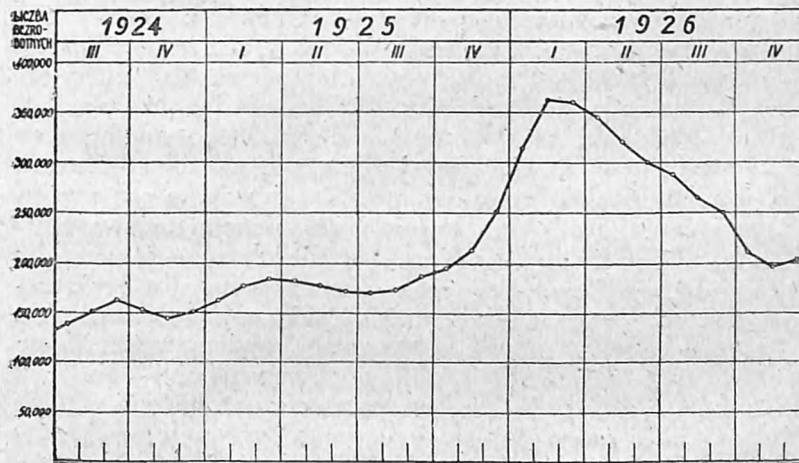
Związek stoi na stanowisku, że dodatki do płac za większy wysiłek pracy, za szczególne warunki pracy — winny być wypłacane na podstawie czasu pracy lub w drodze ryczałtu. Wystąpienie w tym kierunku Ministerstwo nie uwzględniło, poszczególne zaś Dyrekcje stosowały tego rodzaju podział funduszy za przetaczanie, że wyżsi urzędnicy, nie wpływający na zwiększenie i przyspieszenie pracy, otrzymywali po kilkaset do tysiąca złotych, gdy zwrotniczowie, przetokowi, zawiadowcy stacyj, biorący bezpośredni, czynny udział w tej pracy, otrzymy-

wali premji po 3 do 20 zł. Na skutek naszych interwencji Ministerstwo obiecało usunąć te skandaliczne stosunki.

Redukcja czasu pracy

Redukcja czasu pracy przybrała szerokie rozmiary w całym kraju w związku z panującym kryzysem ekonomicznym, występując w formie częściowego bezrobocia. Częściowe bezrobocie osiągało w poszczególnych momentach bardzo wysoki poziom, szczególnie dając się we znaki w przemyśle włókienniczym i metalowym. Kolejnictwo

Stan bezrobocia w kraju w okresie sprawozdawczym



było tak opanowane ludźmi o tendencjach wielkokapitalistycznych, że i tu usiłowano przeprowadzić znane „oszczędności” przez redukcję dni pracy w tygodniu. Redukcja czasu pracy w przemyśle może mieć ekonomiczne uzasadnienie, swój cel, może dać pewne korzyści przedsiębiorstwu, natomiast jest nieuzasadniona, niecelowa i niekorzystna dla kolejnictwa, stosunkowo nieznaczne bowiem wahania w ruchu pociągów w okresie sprawozdawczym

przy ogromie prac inwestycyjnych i konserwatorskich, które nie są w dostatecznym stopniu uwzględniane, — nie usprawiedliwiają dążności do redukcji dni pracy w tygodniu. Mimo to w pierwszych miesiącach 1926 r. Ministerstwo próbowało i czasowo zredukowało ilość dni pracy w tygodniu do pięciu w warsztatach Wydziału Mechanicznego. Dopiero na skutek wystąpień Związku, wykazujących niecelowość powyższego zarządzenia, redukcja dni pracy została cofnięta. Po raz drugi wprowadził ją Rząd Witosa w 1926 r. Ponownie więc wystąpiliśmy z protestem do Ministerstwa Kolei i do Prezesa Rady Ministrów. Żądanie nasze zostało pomyślnie załatwione i redukcja czasu pracy cofnięta już po przewrocie majowym.

Wprowadzono natomiast bezprawną redukcję dni pracy wśród pracowników drogowych. Redukcję tę zaczęto wprowadzać jeszcze w końcu 1925 r. Przeciętnie wynosiła ona w Dyrekcjach południowych połowę dni miesiąca, sięgając niekiedy do zredukowania 4 — 5 dni pracy w tygodniu. Redukcja ta dotyczyła nie tylko sezonowych lecz i stałodziennych, a więc ludzi mających za sobą kilkanaście i kilkadziesiąt lat pracy oraz mających pewne prawa i uprawnienia. Redukcja ta nie była niczem usprawiedliwiona, nie udzielano bowiem służbie drogowej urlopów z powodu nawału pracy oraz przyjmowano do tych robót nowych pracowników sezonowych. Miało to na celu obniżenie kosztów pracy, z powodu bowiem sytuacji na rynku pracy, z powodu panującego bezrobocia i ciężkich warunków materialnych, nowoprzyjęci zgadzali się na każde warunki i na najgorszą płacę, stałodziennym natomiast musiano płacić podług rozporządzenia uposażeniowego. Działo się to z pogwałceniem praw budżetowania i norm administracyjnych, stałodzienni bowiem są opłacani z kredytów osobowych, liczba ich i wysokość uposażenia są ściśle określone w budżecie i w żadnym wypadku nie wolno redukować im czasu pracy; redukcja budżetu rzeczowego nie może pociągać za sobą redukcji dni pracy pracowników opłacanych nie z tego budżetu rzeczowego. Było to powodem ciągłego wrzenia wśród pracowników i rozgoryczenie pchało ich niejednokrotnie do samorzutnych wystą-

pień, do podejmowania pracy wbrew woli administracji. Administracja w ten sposób przeprowadzała „oszczędności”, licząc przytem na wzniesienie waśni między robotnikami stałodziennymi a sezonowymi. W czasie półtorarocznej walki Związku o zniesienie redukcji czasu pracy administracja stale wprowadzała Związek w błąd, twierdząc, że Ministerstwo nie przyznaje koniecznych kredytów. Ministerstwo natomiast twierdziło, że wydało Dyrekcjom zakaz redukcji dni pracy stałodziennych, że wymagane kredyty zostały przyznane. Wreszcie Związek położył kres niegodnej i wykrętnej taktyce administracji, do zbadania sprawy zostały wybrane dwie komisje i wreszcie po stwierdzeniu nadużyć służbowych i złej woli administracji przeprowadzono likwidację redukcji dni pracy przez:

1) przeniesienie robotników mających ponad 60 lat — na emeryturę, 2) udzielenie należnych urlopów, 3) skierowanie ewentualnego nadmiaru pracowników drogowych do innych działów służby.

Urlopy wypoczynkowe

Punktem wyjścia w sprawie urlopów jest dla Ministerstwa Komunikacji zarządzenie Prezydium Rady Ministrów z d. 28/ IX 1922 r. orzekające, iż ustawa o urlopach nie może być zastosowana względem pracowników kolejowych. Zarządzenie to jest sprzeczne z brzmieniem art. 1 Ustawy, który rozciąga prawo do urlopów i na pracowników komunikacji. Związek od czterech lat występuje przeciwko takiej interpretacji ustawy i pokrzywdzeniu pracowników kolejowych, sfery rządowe tłumaczą swoje stanowisko nadmiarem pracowników na kolei. Sprawę urlopów reguluje Ministerstwo corocznie rozporządzeniami, daleko odbiegającymi od postanowień ustawy, wyłączającymi z prawa korzystania z urlopów liczne kategorie pracowników. Rozporządzenia te w stosowaniu ich przez administrację sprowadzają sprawę urlopów dla pracowników kolejowych do karykatury, wyłączając faktycznie ich z pod działania ustawy, zapewniającej urlopy wypoczynkowe wszystkim pracownikom całego kraju.

Przedewszystkiem wyklucza się od korzystania z urlopów wielotysięczną rzeszę pracowników sezonowych, pracujących nieraz po kilkanaście lat, przez wymawianie pracy na kilka dni przed upływem roku pracy, i przyjmowanie za kilka dni w charakterze nowowstępujących. W ten sposób pracownik pracuje lata całe, a urlopu nigdy nie dostaje. Pracownikom stałodziennym i etatowym administracja stale odmawia urlopów „ze względów służbowych” i „z braku zastępstwa”. Faktycznie dzieje się to z powodu niewstawienia do budżetu odpowiednich sum na zastępstwa, na rezerwę pracowników. Nie licząc się z ustawą przy układaniu budżetu, temmniej liczy się z nią administracja w praktyce codziennej. Usunięcie wysuwanych przez aministrację powodów zależy od niej samej, wszelkie więc powoływanie się na przeszkody „ze względów służbowych” jest wykrętem, mającym usprawiedliwić łamanie ustawy. Jeżeli sprawa urlopów jest w ten sposób traktowana przez Ministerstwo i Dyrekcje, to w poszczególnych miejscach służbowych, zwłaszcza na małych stacjach, urlopy bądź wcale nie są udzielane, bądź udzielanie ich zależy zupełnie od fantazji miejscowej administracji. Przy udzielaniu urlopów administracja pozwala sobie na obcinanie czasu ich trwania lub na rozkładanie na raty, unicestwiając sens urlopu jako odpoczynku bądź uniemożliwiając wykorzystanie go. Ponadto przy udzielaniu urlopów administracja zwiększa godziny pracy innym pracownikom bez żadnego dodatkowego wynagrodzenia, pracownicy więc faktycznie odpracowują czas poświęcony urlopowi, co także unicestwia sens urlopu jako odpoczynku.

Związek walkę o stosowanie na kolei ustawy o urlopach prowadzić będzie nadal aż do zwycięskiego końca.

II. U P O S A Ż E N I E

1. Zaszeregowanie

Sprawa właściwego zaszeregowania oraz awansów odgrywa znaczną rolę w sytuacji materialnej pracowników kolejowych. Właściwe uregulowanie tych spraw zapewnia pracownikowi odpowiedni do jego przygotowania facho-

wego stopień i płacę, daje pracownikowi możliwość uzyskania wyższego zarobku z biegiem lat oraz w miarę nabywania większej sprawności i szybkości pracy. Przy niskich ogólnych płacach przeszeregowania i awanse stosowane rozumnie mogą wpłynąć na pewną poprawę materialnego bytu pracowników.

Art. 23 Ustawy uposażeniowej z dn. 9/X. 1923 r. postanawia, iż Rada Ministrów na wniosek Ministra Komunikacji zaliczy poszczególne stanowiska służbowe na kolejach państwowych do odpowiednich grup uposażenia. Dotychczasowe zaszeregowanie na podstawie tymczasowych przepisów i tymczasowych statutów organizacyjnych nie odpowiada zupełnie wymogom zorganizowanego już aparatu administracyjnego, kwalifikacjom pracowników, wymaganiom stawianym pracownikom, służbowemu stosunkowi między pracownikami. Obecne zaszeregowanie krzywdzi ponadto pracowników, nadało im bowiem zbyt niskie grupy uposażeniowe, często niższe niż posiadane przez dane kategorie w służbie kolejowej zaborczej, mimo, że zakres obowiązków, pracy i odpowiedzialności wzrósł w porównaniu do czasów przedwojennych. Ministerstwo rozumie dobrze, iż obecne zaszeregowanie jest rzeczowo nieusprawiedliwione i krzywdzi pracowników, uznaje konieczność zmian, co niejednokrotnie stwierdzało w odpowiedzi na nasze wystąpienia, domagające się przeszeregowania poszczególnych kategorii pracowników. Mimo jednak upływu trzech zgorą lat Ministerstwo nie przeprowadziło przeszeregowania, nie wypełniło obowiązku nałożonego art. 23 Ustawy, choć leży to w jego kompetencji i choć inne urzędy i Ministerstwa przeprowadziły już przewidziane ustawą uposażeniową przeszeregowanie swych pracowników. Na wszelkie zaś wystąpienia Związku o przeszeregowanie poszczególnych kategorii pracowników odpowiada odmownie, odkładając rozpatrzenie postulatów do czasu zrealizowania art. 23 Ustawy. Wytwarza się więc w ten sposób błędne koło: Ministerstwo bowiem nie realizuje art. 23, wszelkie zaś postulaty o przeszeregowanie niektórych kategorii odkłada do czasu zrealizowania art. 23. Tego rodzaju stanowisko daje Ministerstwu

możność „papierowego” załatwiania naszych wystąpień o przeszeregowanie — zwykłą odmową maskowaną względami ustawowemi. Na nasze zaś wystąpienia o zrealizowanie art. 23 Ustawy Ministerstwo nie odpowiada wcale. Prócz całego szeregu wystąpień o przeszeregowanie poszczególnych kategorii pracowników — Związek występował z własnym szczegółowym projektem zaszerzegowania wszystkich pracowników kolejowych w maju 1925 r., następnie w grudniu tegoż roku. Ministerstwo w tej sprawie jednak nie zajęło stanowiska. Musimy to traktować jako wyraz złej woli Ministerstwa w stosunku do jednego z najważniejszych i podstawowych postulatów pracowników kolejowych. Wobec tego nieustępliwego i wykrętnego stanowiska Ministerstwa Związek będzie musiał stoczyć długą i ciężką walkę o ten postulat łącznie z walką o należyte uposażenie pracowników kolejowych.

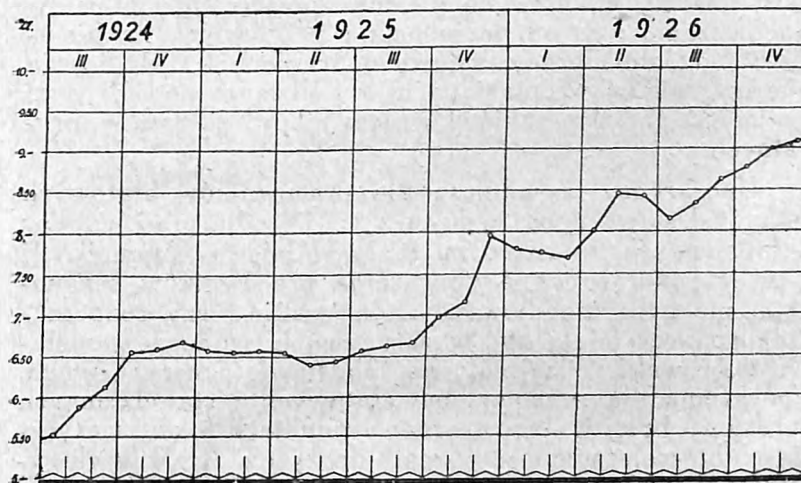
Ponadto przedstawiliśmy Ministerstwu cały szereg spraw dotyczących przeszeregowania na podstawie istniejących obecnie przepisów i norm. Wystąpienia te zostały w znacznej części załatwione przychylnie. W styczniu jednak 1926 r. został wydany zakaz wszelkich awansów i mianowań pracowników kolejowych, co było nową krzywdą materialną i moralną wyrządzoną pracownikom. Dopiero po 10 miesiącach, po przewrocie majowym, dzięki usilnej walce Związku, popartej przez ogół pracowników państwowych zakaz awansów i mianowań został cofnięty.

Uposażenie zasadnicze

Płace pracowników to główny teren oszczędnościowej polityki nietylko Zarządu kolejowego, lecz władz rządowych wogóle. Od początku prawie istnienia Państwa polska polityka gospodarcza nie szła po linii interesów klasy pracującej. Działo się to i dzieje pomimo to, że 80% ludności zarabia do 100 zł. miesięcznie, mimo ogromnej przewagi liczebnej gospodarstw karłowatych i małorolnych w rolnictwie. Przyczyną tego jest brak uświadomienia społecznego i gospodarczego ludności robotniczej i włościańskiej, niska kultura tych warstw wogóle. W dzie-

dzinie demokracji politycznej warstwy te osiągnęły pewne zdobycze, natomiast w dziedzinie polityki gospodarczej swej siły nie ujawniły. Władze rządowe były bądź wyraziicielami dążeń mas posiadających w życiu gospodarczym, bądź ulegały naciskowi tych sfer. Polityka gospodarcza Rządów wepchnęła warstwy pracujące w warunki graniczące z nędzą. Mimo ogromnego wzrostu drożyzny w okresie sprawozdawczym, sięgającego do 80%, płace wzrosły

Koszty utrzymania (w złotych) rodziny złożonej z 4 osób w Warszawie



nieznacznie. Niskie płace są klęską nietylko dla klasy robotniczej, ale i dla przemysłu oraz dla życia gospodarczego kraju. Polska mimo niskich kosztów robocizny, przez długi czas nie będzie mogła konkurować w eksporcie z produkcją zagraniczną. Charakter i rozległość naszego przemysłu przeznacza go przedewszystkiem do produkowania na potrzeby kraju. Wobec zubożenia klasy robotniczej z powodu niskich płac, wobec zubożenia włościanstwa — konsumpcja wewnętrzna spadła ogromnie, co pociąga za

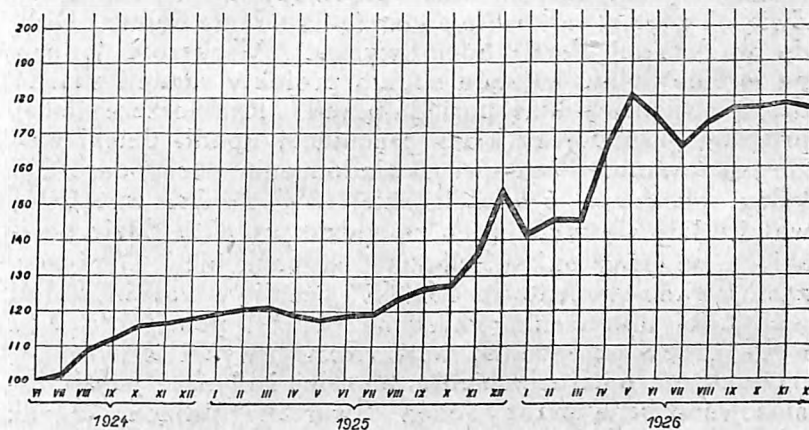
sobą ograniczenie produkcji, zastój w przemyśle i klęskę bezrobocia. Mimo wzrostu drożyzny, mimo obietnic — Rząd nie podejmował poważnej walki z drożyzną, nie wpływał na ukształtowanie cen dwóch najważniejszych produktów: węgla i zboża. Przy wielkiej drożyznie, przy niskich płacach i zarobkach 80 % dochodów Państwo ściągając z klas pracujących pod postacią ceł, monopolu, podatków pośrednich, opłat i t. p. Budżet przerzuca ciężary utrzymania Państwa na klasy pracujące, oszczędza zaś klasy posiadające. Przy słabym, niedostatecznym obciążeniu klas posiadających równowaga budżetu opiera się na niskich płacach urzędników i pracowników przedsiębiorstw państwowych, na niewykonywaniu obowiązujących ustaw ubezpieczeniowych od bezrobocia i od choroby, na łamaniu 8-godz. dnia pracy, ustawy o urlopach i t. d. Stawia to pracowników wspomnianych w położeniu pod każdym względem gorszym, aniżeli pracowników zakładów prywatnych.

Uposażenie zasadnicze dla pracowników etatowych reguluje Ustawa uposażeniowa z 1923 r., dla pracowników stałodziennych — rozporządzenie Ministra Komunikacji z tegoż roku, wreszcie uposażenie pracowników sezonowych nie było uregulowane żadną ustawą czy rozporządzeniem, lecz miało być w zasadzie obliczone na podstawie dobrowolnego najmu, na podstawie cen rynkowych. Uposażenie dla pracowników etatowych i stałodziennych określone było w teoretycznych punktach i automatycznie podnoszone w miarę wzrostu drożyzny. Aczkolwiek system ten miał pewne braki, a podstawa obliczeń — określone przez Ministerstwo minimum egzystencji — było zbyt niskie, stabilizował on jednakże stopę życia pracowników, chronił ją od znaczniejszego obniżenia. Stan ten trwał do listopada 1925 r. W tym czasie upadł gabinet Grabskiego. Był to moment, w którym kraj znalazł się w przesileniu najcięższym z dotychczasowych, bo wybuchło ono przy nowej stałej walucie, grożąc ponowną inflacją, przy dotychczas niebywalej liczbie bezrobotnych. W tych warunkach powstał Rząd koalicyjny, do którego weszli przedstawiciele P. P. S., by bronić ustawodawstwa społecznego,

zapewnić pomoc bezrobotnym, zapobiec redukcji kolejarzy i wogóle bronić interesów mas pracujących przed przetruciem na nie wszystkich ciężarów sanacji oraz obniżce pensji pracowników państwowych. Pierwsze trzy postulaty socjaliści w Rządzie obronili, nie mogli jednak zapobiec obniżce pensji.

W sprawie uposażenia Minister Skarbu Zdziechowski proponował: unieruchomienie mnożnej na wysokości 40 groszy, 6,5 % i 4,5 % obniżki na cały rok dla wszystkich

Wskaźnik cen hurtowych w Polsce
(1.VII.24 r. = 100)



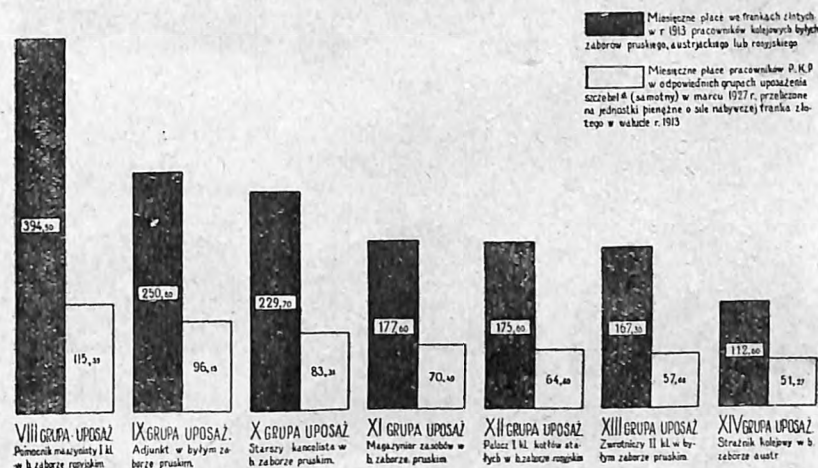
kategorij. Przeciwno tym projektom Związek wystąpił z całą siłą. Związek wspólnie z Centralną Komisją Pracowników Państwowych zwrócił się w dniu 1. XII. 1925 r. do Prezesa Ministrów Skrzyńskiego z memorjałem, wskazującym na ciężkie położenie pracowników państwowych. Dnia 5. XII. 1925 r. Prezydjum Związku wręczyło Ministrowi Kolei memorjał zawierający minimalne żądania pracowników kolejowych. Dnia 13. XII. tegoż roku przedstawiciele Związku wręczyli Prezesowi Ministrów i Ministrom Kolei i Skarbu memorjał z ostrym protestem przeciwko łataniu deficytu budżetowego kosztem pracowni-

ków. Dnia 29. XII. tegoż roku przedstawiciele Prezydium wspólnie z delegacją Centralnej Komisji Pracowników Państwowych odbyli konferencję z Ministrem Skarbu Zdziechowskim, gdzie wskazali Ministrowi źródło pokrycia deficytu budżetowego. Dnia 21 stycznia 1926 r. Wydział Wykonawczy Związku uchwalił ostry protest przeciw redukcji poborów. Ponadto Związek prowadził przeciwko projektom Zdziechowskiego ostrą kampanię prasową. Związek nasz poprowadził wszystkie związki urzędników i pracowników państwowych do walki przeciw projektom sanacyjnym, oszczędzającym dochody warstw posiadających, obciążającym natomiast nędzne zarobki klas pracujących. W walce tej Związek znalazł całkowite poparcie na terenie Sejmu i Rządu w Polskiej Partii Socjalistycznej. Większość jednak na terenie Sejmu i Rządu obaliła projekty sanacji skarbu drogą obciążenia klas posiadających. Raz jeszcze jeden program gospodarczy klasy pracującej upadł, dzięki niezorganizowaniu i brakowi uświadomienia gospodarczego klasy robotniczej i włościańskiej. W drodze wyjątku udało się tylko nieco złagodzić projekty Zdziechowskiego: mnożną unieruchomiono na poziomie 43 groszy, zastosowano procentowe obniżki pensji, w zależności od wysokości uposażenia, zniesiono obniżki pensji dla XVI i XV grupy uposażenia, wstrzymano zwyczajki komornego, ustalono, iż unieruchomienie mnożnej i obniżki pensji zastosowane będą przez jeden kwartał. Mająca jednak większość parlamentarną burżuazja nie zdołała wypracować innego programu dla uzdrowienia życia gospodarczego kraju, nie spełniła swego obowiązku, nie zdobyła się na ofiarność. Minister Zdziechowski złamał układ, obniżki pensji miały obowiązywać przez rok cały, ciężary uzdrowienia Skarbu miały ponieść głównie klasy pracujące. Złamanie układu oraz projekt redukcji 25 tysięcy kolejarzy skłoniły P. P. S. do wystąpienia z Rządu dla zorganizowania walki o obronę klasy pracującej i jej zdobyczy poza terenem Rządu i Sejmu. Po rozpadnięciu się koalicji, w czasie, gdy do objęcia władzy gotowała się reakcja, P. P. S. organizowała klasę robotniczą do walki o władzę

nad Polską, do zrzucenia jarzma politycznego, społecznego i gospodarczego klas pracujących. W momencie tym wybuchł przewrót majowy, wywołany przez obóz Piłsudskiego. Klasa robotnicza widząc w przewrocie obalenie społecznej i politycznej przewagi reakcji, spodziewając się złamania gospodarczej przewagi klas posiadających — całą swą zorganizowaną siłą poparła przewrót. Najwybitniejszą i decydującą rolę odegrali kolejarze przez niedopuszczenie do stolicy wojsk idą-

PORÓWNANIE

w walucie złotej plac kolejarzy na terenie Polski w roku 1913 i marcu 1927 roku.

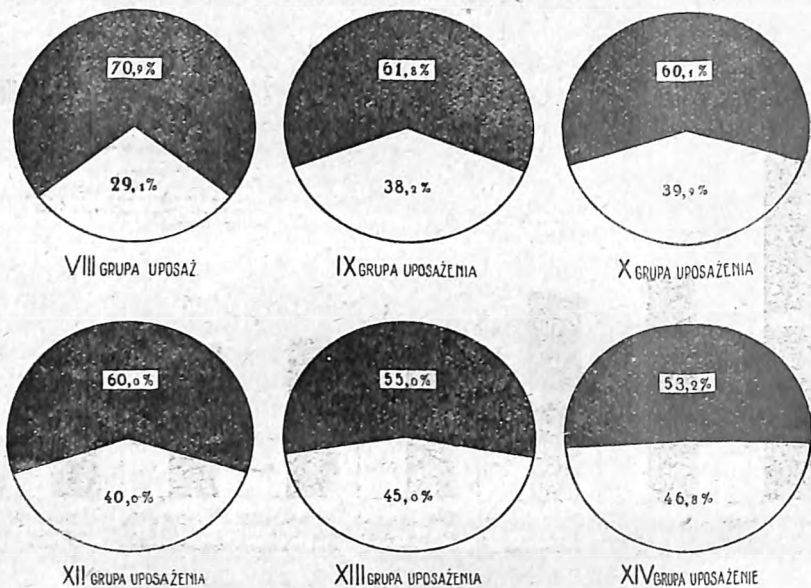


cych na pomoc reakcji. Dzięki tej postawie klasy pracującej, przewrót zakończył się zwycięstwem Piłsudskiego. Nadzieje jednak związane z przewrotem nie spełniły się. Wprawdzie zniesiono obniżki pensji, jednak mnożna nadal jeszcze jest unieruchomiona. Jednorazowa podwyżka pensji o 10% nie wyrównała w najmniejszym stopniu realnej obniżki płac, wywołanej ciągle wzrastającą drożyzną. Polityka gospodarcza nie uległa zmianie. Rząd przewrotu majowego zawarł sojusz z klasami posiadającymi, dochody budżetowe nadal w 80% ściągane są

z klasy pracującej, równowaga budżetu stoi na łamaniu ustawodawstwa społecznego i na niskich płacach pracowników. W tych warunkach Związek nadal walczy nie-

PORÓWNANIE

procentowe realnych płac kolejarzy na terenie Polski w roku 1913 r. i marcu 1927 r.

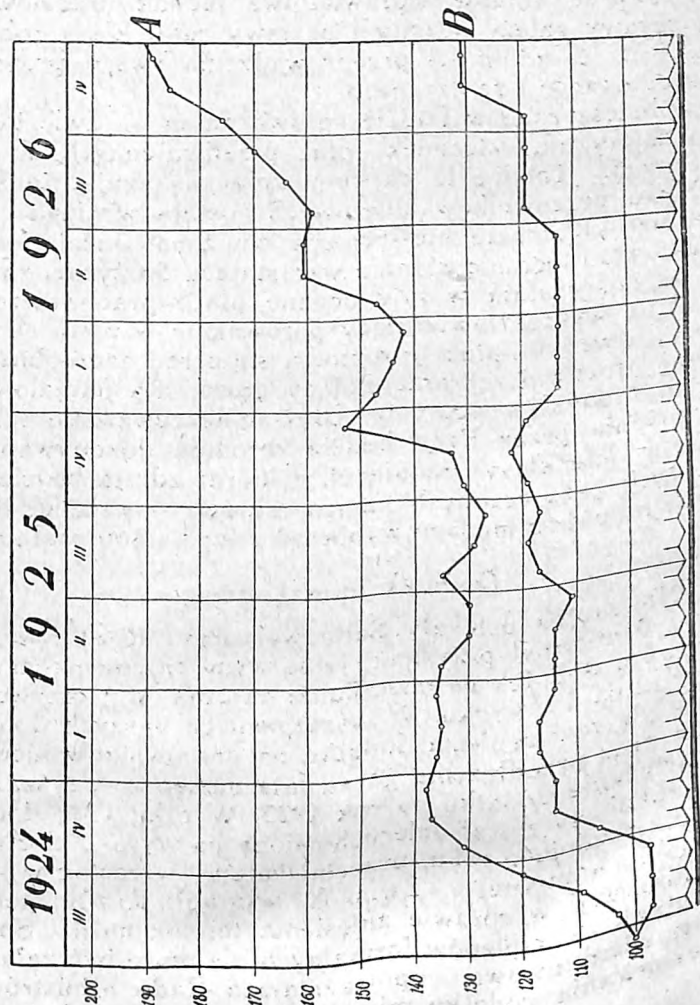


■ Niedobór %-owy w uposażeniu pracowników kolejowych z marca 1927 r. w stosunku do płac pracowników na takichże stanowiskach w r. 1913 w Niemczech, Austrii lub Rosji, obliczony przez porównanie siły nabywczej uposażeń z marca 1927 r. w złotych do siły nabywczej analogicznych uposażeń w 1913 r. w ówczesnych walutach.

□ Realna wartość uposażeń pracowników kolejowych w złotych w marcu 1927 r. w porównaniu do siły nabywczej uposażeń pracowników na analogicznych stanowiskach w r. 1913 w Niemczech, Austrii lub Rosji w ówczesnych walutach.

ustannie o podwyżki płac, stosownie do wzrostu drożyzny, o uruchomienie mnożnej, o podniesienie stopy życiowej mas kolejarskich. Wynik tej walki zależny jest od

Porównanie wzrostu kosztów żywności w Polsce oraz wzrostu zasadniczych uposażeń pracowników kolejowych w okresie sprawozdawczym.



A — Koszty żywności. B — Uposażenia (I.VII.24 = 100).

dnolicie dla wszystkich pracowników państwowych. Pewna poprawa płac nastąpić musi, zbyt wielka jest bowiem rozbieżność między płacami a drożyzną, domaga się tego samo życie gospodarcze, domagają się tego zgłodniałe rzesze pracowników. Sprawiedliwe jednak uregulowanie tej sprawy zależy od siły i postawy całej klasy robotniczej, od jej zdolności przeprowadzenia swego programu gospodarczego i społecznego.

Umieszczone w tekście sprawozdania — dwie tablice charakteryzują stosunek płac przedwojennych do płac obecnych. Tablice te najwymowniej wskazują, że stopa życiowa pracowników kolejowych została w ciągu ostatnich lat kilkunastu niesłychanie obniżoną. Jeżeli jeszcze dodamy do tego nieustannie wzrastającą drożyznę, za którą daleko zostają w tyle nędzne płace pracownicze, co ilustruje wykres zawierający porównanie wzrostu cen żywności i wzrostu płac, to roztoczy się przed nami obraz sytuacji pracowniczej przejmujący grozą, dla odmalowania której brak słów poprostu. Dłuższe lekceważenie sprawy uposażenia przez Rząd będzie zbrodnią dokonywaną na żywym ciele klasy pracującej, z której zdjęta będzie wobec tych przytoczonych nagich faktów — wszelka odpowiedzialność za mogące wyniknąć z tego stanu następstwa

Dodatek mieszkaniowy

Na skutek uchwały Sejmowej oraz Rozporządzenia Rady Ministrów przyznano etatowym pracownikom państwowym dodatek na mieszkanie na czas od 1 czerwca do 31 grudnia 1924 roku. W wystąpieniach naszych domagaliśmy się rozciągnięcia dodatku na pracowników nieetatowych oraz przedłużenia go na lata następne. Uzyskaliśmy przedłużenie dodatku na rok 1925. W roku 1926 dodatek mieszkaniowy został unieruchomiony na wysokości z grudnia poprzedniego roku, przestał zatem wzrastać w miarę wzrostu komornego. Związek wystąpił do Ministerstwa Komunikacji w sprawie zniesienia tej anomalji. Sprawa ta jednak ze względów formalnych nie może być załatwiona, bowiem ustawa, upoważniająca Radę Ministrów do przyznawania dodatku mieszkaniowego, wygasła w roku

1925, wspomniane zaś nowe zarządzenia Rady Ministrów zostało właśnie wydane bez upoważniającej ją do tego ustawy. Co się zaś tyczy rozciągnięcia dodatku mieszkaniowego na pracowników nieetatowych, to na powtórne nasze zwrócenie się do Ministerstwa w tej sprawie otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa ta, jako dotycząca ogółu pracowników państwowych, musi być uzgodniona między poszczególnymi Ministerstwami a Ministerstwem Skarbu i przeprowadzona w drodze ustawowej. W sprawie tej zgłosił odpowiedni wniosek w Sejmie prezes Związku poseł Kuryłowicz. Sprawę tę Związek będzie starał się załatwić w związku z uregulowaniem uposażeń, którego projekty Ministerstwo opracowuje.

Zapomoga zimowa

Od czasu utworzenia się Państwa Polskiego zapomoga zimowa była wypłacana rok rocznie wszystkim pracownikom państwowym, w tej liczbie i kolejowym. Dopiero z chwilą wejścia w życie nowej ustawy uposażeniowej z dn. 9. X. 1923 r. Rząd sięgnął po tę zdobycz pracowniczą, znosząc ją zupełnie. Wydział Wykonawczy nie mógł się na to zgodzić, wychodząc z założenia, że nowa ustawa uposażeniowa bynajmniej nie usprawiedliwiła tego kroku Rządu. Nie gwarantowała ona bowiem pracownikom kolejowym takich zarobków, któreby rekompensowały udzielaną im dotychczas co rok zapomogę zimową, nawet w okresie względnego ustabilizowania się waluty polskiej. W dodatku w poprzedzającym okresie inflacji, zostali oni zupełnie wyniszczeni, gdyż cały prawie swój zarobek musieli wówczas wydawać na zaspokojenie najpierwszych najniezbędniejszych potrzeb życiowych, t. j. głównie na pożywienie, nie mogąc nic prawie łożyć na odnawianie niszczących się ubrań, bielizny, sprzętów domowych i t. d. Poza to już w okresie względnego ustabilizowania się waluty polskiej, położenie materialne pracowników kolejowych zaczęło się stopniowo — choć stosunkowo w wolnym tempie — pogarszać. Objaśnia się to błędami na niekorzyść pracowników — metodami ustalania wskaźników drożyznianych, stosowanymi przez Radę Ministrów, przy okre-

ślaniu co miesiąc wysokości „mnożnej”. To też Wydział Wykonawczy domagał się wypłacania pracownikom kolejowym w dalszym ciągu co rok zapomogi zimowej. W roku 1924 udało mu się to tylko częściowo, gdyż zamiast zapomogi bezzwrotnej, Ministerstwo Kolei udzieliło pracownikom kolejowym tylko 25% zaliczki. W latach 1925 i 1926 nasza akcja o zapomogę zimową napotkała na nieprzewyżnione trudności w związku z kryzysem ekonomicznym i deficytami budżetowymi.

Dodatki do uposażenia

Dodatek nocny. Akcja Związku o dodatki nocne uwieńczona została pomyślnym skutkiem o tyle, że Rząd przyjął samą zasadę dodatkowego wynagradzania za pracę w porze nocnej. Ministerstwo stosuje ją jednak nielogicznie i niesłusznie. W memorjałach żądaliśmy, by dodatki nocne rozciągnięte były na wszystkich pracujących w nocy, by wysokość dodatku była zasadniczo dla wszystkich tych pracowników jednakowa oraz — by wysokość dodatku była oparta na przeciętnych normach uposażenia pracowników zatrudnionych w nocy. Natomiast Rozporządzenia Rady Ministrów przyznają dodatki nocne tylko niektórym kategorjom pracowników zatrudnionych w nocy, ustalają wysokość ich w zależności od zajmowanych stanowisk oraz wyznaczają zbyt niskie normy. Związek kilkakrotnie występował przeciwko takiemu uregulowaniu sprawy dodatków nocnych, domagając się zastosowania norm przez niego wysuniętych i opracowanych. Mimo, że żądania nasze nie spotkały się z zasadniczym sprzeciwem, Ministerstwo jednak ich nie wprowadziło w życie. Ponadto występowaliśmy o należyte przestrzeżenie rozporządzenia, administracja bowiem stosowała przepisy nieściśle na niekorzyść pracowników.

Dodatek godzinowo - kilometrowy. Jak już wspominaliśmy, administracja dąży do najszerszego wprowadzenia akordów w celu złamania 8 godz. dnia pracy przez stosowanie premij i dodatków. Obecny dodatek godzinowo - kilometrowy jest oparty na systemie półakordowym. Dodatek ten został wprowadzony „z uwagi na wydatki zwią-

kszone podczas pełnienia służby przy pociągach”, zasada ta jednak została wypaczona. Nadto obecny półakordowy system dodatku miał być zamieniony jeszcze w r. 1924 na system pełnoakordowy przez wprowadzenie dodatku kilometrowego, opartego wyłącznie na zasadzie mierzenia wysiłku pracy. W wyniku naszych wystąpień Ministerstwo zaniechało tego projektu, usiłowało natomiast wprowadzić dodatek dziennie-kilometrowy z przewagą zasady mierzenia wysiłku pracy nad zasadą obliczania za czas pracy. I ten projekt na skutek akcji Związku został cofnięty. Natomiast pierwotne zarządzenie Ministerstwa Nr. I/3484/2 z dn. 2 marca 1924 r. zostało pogorszone przez obniżenie norm obliczeniowych, przez zniesienie nadprzebiegów, niezaliczanie pełnego czasu postojów na stacji końcowej oraz czasu pogotowia na stacjach macierzystych, zmniejszenie djet delegacyjnych, wyłączenie pociągów osobowych, górskich i dojazdowych i t. p. Wszystkie te zmiany sprowadzają dodatek do systemu akordowego. Przeciwno temu pogorszeniu dodatku wystąpiliśmy wraz ze Związkiem Maszynistów, dotychczas jednak odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Związek stoi na stanowisku, iż jedynie odpowiadającym celowi i słusznym jest dodatek godzinowy, wszelkie bowiem inne systemy prowadzą do łamania 8 godz. dnia pracy oraz muszą odbić się ujemnie na bezpieczeństwie ruchu. Związek występował do Ministerstwa w myśl tego stanowiska o zreformowanie dodatku, Ministerstwo jednak postulat Związku załatwiło odmownie.

Wystąpiliśmy nadto o rozciągnięcie dodatku na pracowników kolei wąskotorowych w wysokości stosowanej na kolejach normalno - torowych. Powyższy postulat nasz Ministerstwo odrzuciło. Odmownie również załatwiło Ministerstwo nasze wystąpienie o rozciągnięcie dodatku na szoferów drezyn motorowych oraz konwojentów zimnych wagonów. Przyznano natomiast na skutek naszego wystąpienia dodatek dozorcóm pociągowym, maszynistóm wagonów motorowych.

Premje za przetaczanie. Premje przetokowe zostały zaprowadzone przez Ministerstwo w 1924 r. wbrew naszemu stanowisku w tej sprawie. Premja ta ma wyraźny charakter akordu.

Związek zajął stanowisko, iż za większą niż normalna sprawność pracy przetokowej winny być wypłacane pracownikom biorącym udział w przetaczaniu stałe miesięczne ryczałty. Ryczałty te są jedyną korzystną pobudką do osiągnięcia jaknajwiększej sprawności, wykluczają bowiem współubieganie się pracowników między sobą w sposób narażający ich na niebezpieczeństwo, a mienie kolejowe na straty. Mimo naszych kilkakrotnych wystąpień o zamianę premij na ryczałty, Ministerstwo utrzymało obecny sposób wynagradzania za pracę przetokową. W stosowaniu przez administrację system ten dochodzi do absurdu, premje bowiem po kilkaset złotych otrzymują dygnitarze dyrekcji, którzy nawet pośrednio z pracą przetokową nie mają nic do czynienia, natomiast pracownicy zatrudnieni przy niej, jak zwrotniczowie, przetokowi, dyżurni ruchu, otrzymują po kilka złotych. Związek nadal dążyć będzie do wprowadzenia ryczałtów za pracę przetokową.

Premje warsztatowe. Zupełnie wyraźny charakter akordu ma stosowanie premji warsztatowych.

W związku z akcją „oszczędnościową” Ministerstwo zmniejszyło wysokość premji warsztatowych o 50%. Dzięki naszej akcji rozporządzenie to Ministerstwa nie weszło w życie, w niektórych tylko Dyrekcjach zastosowano pewne zniżki, mniejsze jednak niż w rozporządzeniu. Ministerstwo na skutek naszej interwencji zamierza wydać nowe rozporządzenie, które ma złagodzić poprzednie. Pracownicy zmuszeni są dzięki niskim zarobkom zgodzić się na pracę akordową wyczerpującą ich siły i zdrowie i łamiącą 8 godz. dzień pracy. Związek stoi na stanowisku, że płaca pracownika powinna osiągnąć taki poziom, by wszelkie premjowanie pracy, jawny czy ukryty akord, łamanie ustawowego czasu pracy, zostało zniesione. Związek postępować będzie w myśl tego zasadniczego swego stanowiska.

Pożyczki bezprocentowe. Nadto Związek występował o powiększenie kredytów na pożyczki bezprocentowe oraz o udzielanie ich także i pracownikom stałodziennym. Ministerstwo zajęło w tej sprawie stanowisko odmowne. Powołując się na nieistotę względu natury formalnej. Sprawę powyższą Związek poruszy przy regulowaniu uposażeń.

ŚWIADCZENIA RÓŻNE

Ulgi przejazdowe

W sprawie przyznania ulg na kolejach pracownikom nieetatowym t. zw. czasowym, wystąpiliśmy do Ministerstwa we wrześniu 1926 r., domagając się, aby, przy obliczaniu okresu dwuletniej pracy, uprawniającego do otrzymania tych ulg, przerwy krótsze niż 3 miesiące spowodowane nie z winy pracownika, nie wpływały na przerwanie ciągłości pracy lub umniejszenie tego okresu. Wystąpienie nasze Ministerstwo załatwiło odmownie. Akcję w tej sprawie prowadzić będziemy nadal.

Wystąpiliśmy ponadto o przyznanie prawa do korzystania z biletów ulgowych 2 klasy wszystkim pracownikom kolejowym (i ich rodzinom) w X grupie uposażenia po osiągnięciu przez nich szczebla C. Wystąpienie powyższe Ministerstwo załatwiło odmownie.

Wystąpiliśmy pozatem o uchylenie zarządzeń Krakowskiej Dyrekcji K. P. w sprawie odbierania i niewydawania dowodów tożsamości, uprawniających do ulg przejazdowych, rodzinom pracowników sezonowych.

Deputat opałow

Sprawa wydawania opału na skutek akcji Związku jest całkowicie uregulowana jeżeli chodzi o pracowników stałych. Deputat pracownicy pobierają na jesieni, jednorazowo, w części węglem, w części zaś drzewem, należność jest potrącana ratami z poborów służbowych. Wszelkie niedokładności mają charakter lokalny i przejściowy. Natomiast mimo licznych starań Związku Ministerstwo nie chce przyznać tych samych praw tak zw. pracownikom „sezonowym”, mimo to, że „sezonowi” są oni tylko z nazwy, a w rzeczywistości są w ogromnej liczbie od szeregu lat zatrudnieni stale w kolejnictwie.

Wpisy szkolne

Sprawa zwrotu wpisów szkolnych za dzieci pracowników państwowych została uregulowana na skutek wystąpienia Centralnej Komisji Związków Zawodowych

Pracowników Państwowych. Na podstawie okólnika Prezydium Rady Ministrów z 1924 r. pracownik otrzymuje zwrot rzeczywistej wysokości wpisowego, nie wyżej jednak niż 30 zł. na dziecko w szkole średniej ogólnokształcącej, oraz 45 zł. w szkole średniej zawodowej w stosunku miesięcznym.

Umundurowanie

Sprawę umundurowania pracowników kolejowych normuje Rozporządzenie Ministerstwa Kolei z dn. 15 września 1924 r. w wykonaniu art. 23 ust. uposażeniowej z dn. 9 października 1923 r. Wychodząc z tego założenia Ministerstwo przyznaje zasadniczo umundurowanie tylko pracownikom etatowym. Dopiero na skutek naszych interwencji Min. Rozp. Nr. I/19676/2 z dn. 3 lutego 1925 rozszerza prawo do otrzymywania umundurowania również na pracowników nieetatowych pełniących służbę etatowych. W myśl powyższych przepisów, umundurowanie otrzymują za zwrotem 25% kosztów niektóre kategorie pracowników, bądź mające bezpośrednią styczność z publicznością w charakterze władzy egzekucyjnej lub w charakterze funkcjonariuszy kolei, bądź też narażone na zmiany atmosferyczne, bądź wreszcie kategorie, których charakter pracy powoduje szybsze niszczenie się ubrania. I w tym wypadku jednak Ministerstwo nie kierowało się względami rzeczywistej potrzeby, względami rzeczowymi, lecz swą polityką oszczędnościową. Stąd też niektórym kategorjom pracowników, którym na podstawie powyższych zasad należało przyznać prawo do umundurowania — prawa tego nie przyznano. Ponadto w wielu wypadkach umundurowanie dla poszczególnych kategorii jest niekompletne i należałoby je uzupełnić według rzeczywistych potrzeb. W wielokrotnych wystąpieniach naszych uzyskiwaliśmy pewne rozszerzenie prawa do umundurowania, często jednak Ministerstwo odmawiało, powołując się na brak kredytów i konieczność „oszczędności”, obiecując w miarę możliwości rozszerzyć kredyty na umundurowanie.

Postulaty Związku w tej dziedzinie opierają się na następujących zasadach: 1) umundurowanie winno być bezpłatne; 2) winno być przyznane wszystkim pracownikom

bez względu na charakter służbowy oraz systemem inwentarzowym dla pracowników czasowych i próbnych z uzależnieniem rodzaju umundurowania od rodzaju spełnianych obowiązków; 3) należy przyznać je wszystkim kategorjom służby, oraz 4) minimum umundurowania, t. j. czapkę, bluzę, spodnie i płaszcz mundurowy—winni otrzymywać wszyscy pracownicy do VIII katg. włącznie, bez względu na charakter służbowy i rodzaj pracy. Ministerstwo pod naciskiem Związku częściowo realizuje ten program. Związek dołoży wszelkich starań, by słuszne postulaty nasze zostały uwzględnione w przyszłości. Chodzi tu bowiem nietylko o uwzględnienie interesów materialnych, lecz także i przede wszystkim o ochronę zdrowia pracowników, o niepozbawienie ich przedwczesnej zdolności do pracy i zarobkowania.

Urządzenia higieniczne

Z powodu wyjęcia kolei z pod działania ustawy o inspekcji pracy, warunki zdrowotne w kolejnictwie nie podlegają żadnej kontroli. W największych nawet zakładach i warsztatach brak najprymitywniejszych urządzeń higienicznych, jak łaźnia, umywalnia, mydło, ręczniki, przebieralnia, szatnia i t. p., hale nie posiadają należytego przewietrzania, ogrzewania, i są brudne. Małe miejsca pracy czy wypoczynku są w warunkach jeszcze gorszych. Na liczne nasze interwencje w tych sprawach Ministerstwo odpowiada, iż nie ma na ten cel odpowiednich kredytów. Tam nawet, gdzie odpowiednie urządzenia, np. łaźnie—istnieją, administracja poleca pobierać od korzystających z nich kolejarzy opłaty. Nadto administracja odmawia w niektórych miejscach uruchomienia istniejących już, często założonych przez okupantów, łaźni z powodów oszczędnościowych, choć pociąga to za sobą wydatek 20 - 30 zł. miesięcznie. Ministerstwo i lokalne organy administracji zda się nie rozumieją, jaką wagę i znaczenie posiada higiena i czystość na kolei, zda się nie rozumieją, że wielkie skupienia pracowników kolejowych przedstawiają nadzwyczaj podatny grunt dla chorób zakaźnych oraz — że choroby te roznoszone być mogą przez pracowników i pasażerów po całej Polsce. W interesie i pracowników i całego kraju

leży poprawić warunki zdrowotne na kolei. Kredytów na te cele braknąć nie może. Związek w najbliższym czasie podejmie ponownie szeroką akcję o higienę na kolei.

Budowa domów mieszkalnych

Ze względu na ciężkie warunki mieszkaniowe, szczególnie w większych skupieniach — Związek występował niejednokrotnie do Ministerstwa w sprawach budowy i remontu domów kolejowych dla pracowników. Sprawa ta ma wielkie znaczenie nie tylko dla pracowników, lecz i dla kolejnictwa, dla należytej organizacji pracy przez „równanie frontu pracy”. Podniosłoby to ogólną sumę wydajności pracy, trudno bowiem wymagać, aby pracownik znajdujący się w ciężkich warunkach mieszkaniowych, zmuszony nieraz mieszkać o dziesiątki kilometrów od miejsca pracy, mógł dawać maximum wysiłku, do którego jest zdolny. Ministerstwo nie docenia należycie doniosłości tego problemu. Wprawdzie w niektórych punktach wybudowano po kilka lub kilkanaście domów, lecz poczynania te są kroplą w morzu wobec istotnej i naglącej potrzeby zażegnania głodu mieszkaniowego wśród pracowników, którzy tysiącami gnieźdzą się wraz z rodzinami (np. Łapy) w ciasnych i zadymionych pudłach wagonowych. Związek występował kilkakrotnie o przyspieszenie robót zaczętych już domów, Ministerstwo jednak zasłania się brakiem kredytów. Związek — przykładając wielką wagę do kwestji budowlanej, sprawę tę nadal energicznie popierać będzie.

UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE

Ustawodawstwo ubezpieczeniowe w Polsce, a szczególnie w kolejnictwie, jest bardzo niejedolite. W poszczególnych dzielnicach obowiązuje dawne ustawodawstwo zaborcze, w każdej dzielnicy ubezpieczenia mają inny charakter, zakres i organizację. Ustawy unifikacyjne wydane przez Państwo Polskie muszą się liczyć z dawnym ustawodawstwem, na mocy którego ubezpieczeni posiadają już szereg uprawnień i obowiązków. Tę różnicę powiększa jeszcze fakt, że dla kolejnictwa istnieją od-

dzielne przepisy i rozporządzenia administracyjne, dotyczące ubezpieczeń, a w wielu wypadkach bez porównania gorsze aniżeli ustawodawstwo ogólne. Zadaniem zorganizowanej klasy pracującej jest akcja o wprowadzenie jednolitego, powszechnie obowiązującego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, opartego na wspólnych, jednakowych zasadach oraz o jednolitej organizacji. W walce o ujednostajnienie i rozszerzenie ubezpieczeń społecznych Związek iść będzie w pierwszym rzędzie, zarówno w interesie całej klasy pracującej, jak i mas kolejarских w szczególności, nie zapominając naturalnie o specyficznych warunkach pracy w kolejnictwie, które nakazują zachowanie pewnych odrębności przy regulowaniu spraw ubezpieczeniowych.

Zaopatrzenie emerytalne pracowników etatowych

Ubezpieczenie na wypadek starości względnie niezdolności do pracy, w formie emerytur, obejmuje w Polsce tylko pracowników państwowych. Pewną poprawą na drodze do ujednostajnienia ustawodawstwa emerytalnego jest ustawa wprowadzona w r. 1923, nie obejmuje ona jednak wszystkich pracowników, lecz jedynie tylko etatowych z wyłączeniem pracowników b. dzielnicy pruskiej wbrew żądaniu Związku wyrażonemu w formie wniosku na plenum Sejmu przez prezesa posła Kuryłowicza w imieniu P. P. S. Wobec stosowanego u nas systemu sztucznego podziału pracowników na kilka odrębnych kategorii o różnych uprawnieniach, ustawa nie objęła postanowieniami o zaopatrzeniu dziesiątków tysięcy pracowników kolejowych. Aczkolwiek w kilka lat później w r. 1926 wyszło rozporządzenie o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników nietatowych, to stanowisko władz rządowych i reakcji sejmowej pozbawiło zaopatrzenia emerytalnego tysiące pracowników lub rodzin pracowników, którzy w międzyczasie opuścili służbę. Poza wyłączeniem pracowników nietatowych ustawa zawiera cały szereg krzywdzących pracowników postanowień. Nowela do tej ustawy wniesiona do Sejmu jeszcze w r. 1925 usuwała niektóre z tych krzywdzących postanowień, dotychczas jednak nowelizacja nie na-

stąpiła z powodu znanej niechęci zarówno sfer rządowych, jak i reakcji sejmowej, do ubezpieczeń, szczególnie gdy dotyczą pracowników państwowych. Sprawa nowelizacji stała się obecnie szczególnie ważna i pilna, wyszło bowiem Rozporządzenie Prezydenta o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników nieetatowych, które w wielu wypadkach jest korzystniejsze dla pracowników, nie zawiera bowiem krzywdzących postanowień, jakie są w ustawie dla etatowych. Przy przejściu nieetatowego pracownika na etat obecnie w niektórych wypadkach traci on nabyte prawa lub uzyskuje gorsze. Obecnie zatem sprawa nowelizacji zupełnie dojrzała i Związek śledzi z uwagą zamierzenia i projekty sfer rządowych w kierunku nowelizacji, a właściwie wydania zupełnie nowej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników etatowych.

Zaopatrzenie emerytalne pracowników nieetatowych

Po odrzuceniu w Sejmie wniosku postawionego przez prezesa posła Kuryłowicza imieniem P. P. S. o wprowadzenie jednolitej emerytury dla etatowych i nieetatowych w lecie 1924 r., Sejm uchwalił zgłoszoną przez P. P. S. rezolucję, wzywającą Rząd do przedłożenia projektu ustawy emerytalnej dla stałodziennych w sesji jesiennej. Opracowany przez Ministerstwo projekt był przedmiotem licznych konferencji, na których ostatecznie został uzgodniony z naszym Związkiem. Ministerstwo jednak wniosło do Sejmu w 1925 r. projekt znacznie gorszy w porównaniu z projektem uzgodnionym ze Związkami. Projekt Ministerstwa w Komisji Sejmowej został powierzony do zreferowania pos. Tabaczyńskiemu z prawicy, który zwlekał z opracowaniem referatu, wreszcie zdemaskowany przez prezesa Związku pos. Kuryłowicza zrzekł się referatu.

Następny wyznaczony przez Sejm na referenta również poseł z prawicy w dalszym ciągu zwlekał z załatwieniem sprawy. Nacisk i interwencja ministrów socjalistycznych o szybsze załatwienie tej sprawy w Sejmie nie odniosły skutku. Po przewrocie majowym Związek zwrócił się do nowego Rządu o wysunięcie sprawy emerytury nieetatowych na pierwszy plan. Po szeregu wystąpień i kon-

ferencji sprawa ta została ostatecznie załatwiona w drodze Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/IX.26 r. o zaopatrzeniu emerytalnym nieetatowych pracowników Polskich Kolei Państwowych i o zaopatrzeniu pozostałych po nich wdów i sierot oraz o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki. Rozporządzenie Wykonawcze Ministra Komunikacji do tego Rozporządzenia po korzystnych dla pracowników poprawkach w Ministerstwie Sprawiedliwości wyszło w styczniu 1927 r.

Fakt przyznania zaopatrzeń emerytalnych pracownikom stałodziennym niszczy w pewnym stopniu sztuczny podział na etatowych i nieetatowych, nadaje bowiem tym ostatnim równe prawa w tej dziedzinie. Fakt powyższy zmusi też administrację do rewizji pojęcia „pracownika czasowego”. Obecnie, gdy pracownik stałodzienny nabywa po kilku latach uprawnień emerytalne, wszyscy dotychczasowi pracownicy „czasowi”, służący na kolei po kilka i kilkanaście lat muszą być zaliczeni do stałodziennych. W kategorii czasowych zostać winni ci tylko, którzy rzeczywiście zostali przyjęci na kilka miesięcy do robót przejściowych. Każdy zaś pracownik po przesłużeniu roku musi być zaliczony do stałodziennych. Wadami Rozporządzenia są: zbyt wysoka opłata procentowa, zaliczanie lat służby w b. państwach zaborczych za opłatą, zbyt długie okresy emerytalnej wysługi lat, brak odpraw dla pracowników, którzy nie nabyli jeszcze praw do emerytury, zbyt niski wymiar zaopatrzenia wogóle, szczególnie zaś odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek, uzależnianie prawa do pobierania zaopatrzenia wdowiego od ilości lat trwania małżeństwa, niski wymiar jednorazowej odprawy wdowiej, różnica w traktowaniu dzieci ślubnych i nieslubnych, uprawnienia administracji do rozstrzygania o zaopatrzeniach tymczasowych wdowich oraz o zaopatrzeniach sierocych w czasie skazania ojca lub matki, a także do decydowania o utracie praw do zaopatrzenia sierociego; nadto Rozporządzenie krzywdzi tych pracowników, mających za sobą szereg lat służby, którzy opuścili służbę przed wejściem w życie Rozporządzenia, a którym nie przysługuje prawo do otrzymania emerytury. Związek dążyć będzie do usunięcia powyższych braków.

Dary z łaski

Dary z łaski są udzielane na podstawie art. 1 Ustawy z dn. 11/XII.1924 r., który brzmi: „w wypadkach szczególnie zasługujących na uwzględnienie może być przyznane poszczególnym osobom jednorazowe, czasowe lub stałe zaopatrzenie z funduszków państwowych“. Związek uważa, że dotyczyć to winno, w pierwszym rzędzie pracowników kolejowych i ich rodzin, którzy mimo posiadania warunków uprawniających do otrzymania zaopatrzenia emerytalnego — takowego nie otrzymali ze względów natury formalnej, a nie posiadają absolutnie żadnych środków do życia. Dotychczas w sprawach tych decydowała opinia Ministerstwa Skarbu, które powodując się względami natury fiskalnej, podania o dary z łaski kwalifikowało prawie we wszystkich wypadkach negatywnie. Obecnie w związku z energicznymi staraniami i protestem wysuniętym przez Związek sprawa ta została uregulowana w sposób nieco właściwszy bowiem do wydawania opinii powołana została komisja z przedstawicieli Ministerstw: Pracy i Opieki Społecznej, Komunikacji i Skarbu oraz Prokuraturji Generalnej. Z tą chwilą sprawa darów z łaski przedstawia się pomyślniej, Związek jednak dążyć będzie do uregulowania tej sprawy w drodze ustawowej.

Ubezpieczenia na wypadek choroby

W b. zaborach pruskim i austriackim pracownicy należą do Kas Chorych na podstawie przepisów ustawodawstwa b. państw zaborczych, natomiast w b. zaborze rosyjskim otrzymują pomoc lekarską na podstawie niesprawiedliwych i niedostatecznych rozporządzeń wydanych przez Radę Ministrów i Ministerstwo Komunikacji. Świadczenia te daleko odbiegają od świadczeń, jakie dają Kasy Chorych dwóch innych b. zaborów oraz polska Ustawa o Kasach Chorych z dn. 19/V.1920 r. Ponadto przepisy administracyjne uzależniają rodzaj i wysokość świadczeń od charakteru służbowego. Na ich podstawie pracownicy sezonowi, faktycznie nie korzystają wcale z pomocy lekarskiej, a nawet stałodzienni w wielu wypadkach są tej po-

mocy pozbawieni. Art. 1 wsp. Ustawy zobowiązuje Rząd do zorganizowania na podstawie ustalonych przez nią zasad odrębnej Kolejowej Kasy Chorych na obszarze całego Państwa. Mimo upływu 7 lat Rząd, a specjalnie Ministerstwo Komunikacji nie zrealizowało art. 1 Ustawy. Szkodliwy i krzywdzący projekt ustawy o pomocy lekarskiej dla nieetatowych wniesiony przez Rząd do Sejmu został wskutek akcji wszczętej przez Z. Z. K. wycofany. Związek ciągle walczył o ujednostajnienie pomocy lekarskiej dla pracowników kolejowych całej Polski przez wykonanie art. 1, to jest o powołanie Kolejowej Kasy Chorych na podstawach ustalonych w Ustawie z 1920 r. i niezależnie od tego występował kilkakrotnie o poprawienie i zmianę na korzyść pracowników — istniejących przepisów.

Ubezpieczenia na wypadek bezrobocia

Ustawa z dn. 18/VII.1924 r. oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 11/III.1925 r. rozciągają ubezpieczenie od bezrobocia na pracowników kolejowych zatrudnionych przy perjodycznych robotach okresowych. Rozporządzenie to jednak nie jest stosowane. Nieliczne tylko Dyrekcje ubezpieczają niektóre kategorie uprawnionych pracowników, są to jednak wypadki sporadyczne. Ministerstwo dotychczas nie wydało żadnego rozporządzenia wykonawczego w tej sprawie mimo niejednokrotnych interwencji Związku. Obecnie Związek występuje w tej sprawie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, do Funduszu Bezrobocia o zmuszenie Ministerstwa Komunikacji do szanowania i stosowania Ustawy i Rozporządzenia Rady Ministrów. Ponadto Związek wystąpić zamierza o ubezpieczenie na wypadek bezrobocia także i pracowników fizycznych i umysłowych, do czasu nabycia przez nich praw do zaopatrzenia emerytalnego.

STOSUNEK SŁUŻBOWY

Pragmatyka służbowa

Stosunki służbowe w instytucjach państwowych o charakterze publiczno-prawnym winna regulować pragmatyka

służbowa. Pragmatyka winna regulować sprawy nawiązania stosunku służbowego, a więc przyjęć, zwolnień i redukcji, sprawy charakteru służbowego, a więc nadawanie etatów, awansów, przemianowań i przeszeręgowań, sprawy zatargów, a więc dochodzeń dyscyplinarnych i kar. Pragmatyka winna określać prawa i obowiązki zarządu instytucji i pracowników. Mimo upływu 8 lat od chwili przejęcia kolei przez władze polskie, jednolita pragmatyka służbowa dla pracowników kolejowych nie została wydana. Brak norm prawnych regulujących stosunek między administracją a pracownikami wytwarza formalny zamęt w służbie, prowadzi do samowoli administracji w stosunku do pracowników, do nadużyć i łamania istniejących przepisów. Ministerstwo Komunikacji opracowuje od 8 już lat sprawę pragmatyki, opracowało już kilka projektów, z których żaden nie nadaje się do wprowadzenia go w życie. W obecnym okresie sprawozdawczym na skutek zgłoszonej przez prezesa p. s. Kuryłowicza imieniem P. P. S. i przyjętej przez Sejm rezolucji Ministerstwo w 1924 r. opracowało i wniosło do międzyministerjalnej Komisji prawniczej nowy projekt pragmatyki, jednakże bez uzgodnienia go z Z. Z. K. i innymi Związkami. Związek nasz wystąpił energicznie przeciwko jednostronnemu regulowaniu podstawowych spraw, dotyczących pracowników, zażądał wycofania projektu dla uzgodnienia go ze Związkami. Ministerstwo z początku opierało się żądaniu Związku, uspakajając, iż projekt nie zawiera cech szkodliwych dla pracowników, wreszcie jednak uległo, projekt nadesłało Związkowi do rozpatrzenia. Okazało się wtedy, że projekt zawiera jednak cechy ujemne i postanowienie b. szkodliwe dla pracowników. Obejmował on tylko część pracowników stałych, znosił Komisje Dyscyplinarne, zdając pracowników na łaskę i niełaskę przełożonych, oraz zawierał cały szereg krzywdzących postanowień. Przy opracowaniu poprawek przyjęliśmy za zasadę, że pragmatyka winna obejmować wszystkich pracowników stałych, oraz, że Komisje Dyscyplinarne winny być utrzymane z równoczesnym zwiększeniem ingerencji pracowników w Komisjach. Po opracowaniu poprawek zaini-

cjowaliśmy odbycie wspólnej konferencji z innymi Związkami dla uzgodnienia treści poprawek, rozumiejąc, że jednolite stanowisko wszystkich Związków sprawie pomoże, rozbieżność zaś ujęcia treści i konstrukcji pragmatyki mogłaby sprawie poważnie zaszkodzić. W ten sposób powstał Blok Związków, który nasze poprawki przyjął i na konferencji przedstawiciele Związków w Ministerstwie przedłożył Ministrowi. W sprawie uzgodnienia obu projektów Blok odbył z Ministerstwem 15 konferencji, uzgadniając swe stanowiska w wielu ważnych punktach. Nie zostały uzgodnione sprawy dotyczące: a) zakresu działania pragmatyki, t. j. kogo ma ona obejmować, b) swobody koalicji oraz c) 8 godz. dnia pracy. Projekt ten jednak nie wszedł w życie z powodu zmian gabinetowych; po ustąpieniu gabinetu Grabskiego skierowaliśmy do Ministra Chądzyńskiego żądanie zakończenia rokowań. Na odbytej z Ministrem konferencji Blok raz jeszcze przedstawił swe stanowisko w sprawie pragmatyki i zażądał przyjęcia za podstawę zrealizowania tejże — następujących zasad: 1) kolej jest przedsiębiorstwem państwowym; 2) prawa i obowiązki pracowników winna regulować ustawa; 3) pragmatyka winna objąć wszystkich pracowników prócz czasowych, którzy nie przepracowali niezbędnego minimum czasu; 4) wszystkie kary, z wyjątkiem najbliższych, t. j. porządkowych, nakłada Komisja Dyscyplinarna; 5) projekt pragmatyki winien być uzgodniony ze Związkami i w najbliższym czasie wniesiony do Sejmu. Minister obiecał żądania Związków uwzględnić. W dalszym jednak ciągu sprawa pragmatyki nie posuwała się naprzód, mimo naszych ciągłych interwencji. Ministerstwo mimo upływu 8 lat, mimo wezwań Sejmu, mimo wielokrotnych obietnic, sprawy pragmatyki dotychczas nie załatwiło. Nie jest to tylko niedołęstwem Ministerstwa, lecz głównie niechęcią administracji do unormowania wzajemnych stosunków między instytucją a pracownikami na podstawach prawnych. Nasza administracja kolejowa nie czuje się na siłach pracować w unormowanych stosunkach prawnych, woli obecny stan chaosu, dowolności i nadużyć w stosunku do pracowników. Odgrywają tu także rolę względy budżetowe, z chwilą bowiem wpro-

wadzenia pragmatyki usunąć trzebaby było cały szereg nadużyć i skończyć z łamaniem obowiązujących ustaw i rozporządzeń, co pociągnęłoby za sobą pewne wydatki. I ta „oszczędność” ma charakter ściśle klasowy, krzywdzi pracowników, obniża autorytet Państwa przez lekceważenie ustaw, rozporządzeń i obowiązujących przepisów, chroni natomiast przed „rozrzutnością” w gospodarowaniu przedsiębiorstwami państwowymi klasy posiadające, które winny ponosić koszty utrzymania Państwa w należyтым stopniu.

PRZYJĘCIA, ZWOLNIENIA I REDUKCJE.

Sprawa przyjęć, zwolnień i redukcji na kolei z powodu braku pragmatyki nie jest uregulowana żadnymi wyraźnymi i jednolitemi przepisami i jest terenem ciągłych nadużyć i samowoli ze strony organów administracyjnych różnych stopni. Odgrywały tu też rolę względy budżetowe. W obecnym okresie sprawozdawczym najbardziej dotkliwym dla pracowników był zakaz przyjęć, przeszerogowań i awansów. Na miejsce pracowników ubywających nie przyjmowano nowych, stan więc liczebny personelu zmniejszał się, podczas gdy ruch na kolejach bynajmniej nie malał, lecz powiększał się. Powołując się na powyższy zakaz, administracja odmawiała ponownego przyjęcia niesłusznie zwolnionych w drodze przedwczesnego przeniesienia w stan spoczynku, z powodu wyznaczenia renty, długotrwałej choroby, niedostarczenia na czas nie z własnej winy dowodów o obywatelstwie. Do nich także należą zwolnieni z powodu zarzutów o nadużycia, których Sądy Państwowe uniewinniły, oraz powracający z wojska pracownicy nieetatowi. Związek występował wielokrotnie o zniesienie zakazu przyjęć i awansów wraz z Centralną Komisją Porozumiewawczą Pracowników Państwowych. Rząd jednak zakazu cofnąć nie chciał, powołując się na względy budżetowe. Sprawa nieprzyjmowania pracowników nieetatowych powracających z wojska przyjęła charakter masowej redukcji. Pracownicy etatowi po powrocie z wojska mają prawo do zajmowania pierwotnych stanowisk na kolei z równoczesnym

zachowaniem ciągłości praw. Związek występował w tym względzie o zrównanie pracowników etatowych i nieetatowych już od r. 1924. Żądaniu naszemu Ministerstwo odmówiło, obiecując tylko powracającym z wojska dawać pierwszeństwo przy przyjmowaniu nowych pracowników. Ponieważ Ministerstwo nie określiło sposobu załatwiania tych ponownych przyjęć, a w rzeczywistości przyjęcia dokonywane były b. rzadko — Związek wystąpił do Ministerstwa o przyjęcie tych wszystkich powracających z wojska pracowników nieetatowych, którzy zgłosili się w ustalonym terminie. Na postulat ten Ministerstwo odpowiedziało odmownie. Wobec tego Związek wystąpił o przyznanie odprawy wszystkim zgłaszającym się a nieprzyjętym ponownie. I na ten postulat Ministerstwo odpowiedziało odmownie, uważając, że niema dostatecznej podstawy prawnej do przyznania odpraw. Odprawy zostały przyznane tym tylko, którzy zostali zwolnieni z wojska po 3 miesiącach od chwili powołania; dotyczyło to tylko b. małej ilości pracowników. Wobec tego Związek wystąpił do Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. o przyznanie nieprzyjętym do służby zasiłków dla bezrobotnych. W sprawie tej Związek zwracał się do Ministerstwa Skarbu i Spraw Wojskowych, do dziś jednak nie została ona załatwiona. W ostatnich czasach wobec wzmożenia się ruchu, zaczęto przyjmować wspomnianych pracowników i mamy nadzieję, iż w ten sposób sprawa ta zostanie przynajmniej częściowo załatwiona.

R e d u k c j a

Na początku okresu sprawozdawczego miała ona charakter lokalny i nie była oparta na żadnym rozporządzeniu, lecz odbywała się w drodze samowolnych posunięć administracji. W połowie 1925 r. Ministerstwo wydało okólnik, zarządzający nową ogólną redukcją. Okólnik dawał szerokie pole do dowolnej interpretacji, to też administracja zaczęła przeprowadzać dzikie masowe redukcje. Wystąpił przeciw nim Związek, domagając się w razie rzeczywistego nadmiaru pracowników — usuwania go przez:

- 1) przenoszenie na emeryturę wysłużonych pracowników

lub tych, którzy ukończyli 60 lat życia; 2) zastosowanie pewnej kolejności przy zwolnieniu w zależności od charakteru służbowego oraz ilości lat pracy. Na skutek naszej akcji redukcja została cofnięta, a Ministerstwo obiecało rozważyć nasze propozycje.

Pozatem przedstawiliśmy Ministerstwu nasz zasadniczy punkt widzenia na sprawę redukcji, domagając się ograniczenia jej do naturalnego ubytku pracowników przez przechodzenie na emeryturę i przez śmierć. Mimo jednak cofnięcia przez Ministerstwo redukcji, administracja faktycznie w praktyce przeprowadzała ją pod różnymi pozorami, a więc — braku dostatecznych kredytów, nadmiaru personelu, reorganizacji urzędów i t. d. Ponadto przygotowywano ją przez: a) masowe tranzlokacje do innych wydziałów, miejscowości i na niższe kategorie płacy, b) przez przemianowywanie charakteru służbowego z obniżką stopnia płacy — z etatowych na stałodziennych, ze stałodziennych zaś na sezonowych i kontraktowych, c) przez przenoszenie rzemieślników do robót pomocniczych w charakterze niewykwalifikowanych. Nadużycia te szczególnie rozszalały się na terenie Dyrekcji Wileńskiej. Związek oświeślał i demaskował powyższe nadużycia przed Ministerstwem, wskazywał na zgubne skutki redukcji oraz żądał położenia kresu niepoczytalnej gospodarce i samowoli administracji kolejowej. Nadto redukcja miała miejsce w Dyrekcjach Małopolskich, gdzie najsilniej nią dotknięci zostali pracownicy drogowi, których położenie było tem rozpaczliwsze, że pozostając zwykle w charakterze czasowych dziennie płatnych, krzywdzeni byli materialnie z powodu nędznych płac oraz byli bezbronni wobec wszelkich zarządzeń, pozbawiających ich pracy. Energetyczne nasze wystąpienia, wskazując na niebezpieczeństwo dla ruchu z powodu nadmiernego zmniejszenia liczby pracowników czuwających nad stanem toru, odniosło skutek i Ministerstwo poleciło zaprzestanie redukcji. Walka jednak nie skończyła się, administracja bowiem w dalszym ciągu usiłuje przeprowadzać redukcję i Związek musi czuć i w każdej chwili być znowu gotowym do walki.

POMOC PRAWNA

Z. Z. K., walcząc o poprawę bytu materialnego i położenia prawnego ogółu pracowników kolejowych, bronić jednocześnie musi poszczególnych pracowników pokrzywdzonych przez administrację kolejową w swoich prawach; chodzi tu o sprawy wynikające ze stosunku służbowego lub też z powodu działalności organizacyjnej.

Obrona ta przejawia się w formie niesienia swym członkom pomocy (obrony) prawnej w wypadkach pokrzywdzenia członka lub pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

Konieczność udzielania pomocy prawnej oraz celowość instytucji Działu Pomocy Prawnej przy Centrali Z. Z. K. jest uzasadniona dostatecznie wielką ilością zażądań z Administracją kolejową i spraw sądowych, oraz wysokimi kosztami obrony, na których pokrycie pracownikowi brak środków. Bowiem koszt obrony prawnej jednego członka wynoszą często kilkaset złotych, nie mówiąc już o rzadkich zresztą wypadkach, jak proces kol. Pukszy i tow. z Bydgoszczy, których obrona pochłonęła ogromną, bo aż 6,000 zł. wynoszącą sumę, lub proces kol. Frączka i Tyrańskiego z Krakowa, których obrona kosztowała Centralę Z. Z. K. aż 2,650 zł. O tych dwóch procesach o historycznym wprost znaczeniu zamieszczamy poniżej specjalną wzmiankę.

Skuteczność niesionej członkom naszym pomocy prawnej — jest stwierdzona statystyką. Na 277 spraw, które w okresie sprawozdawczym skierowano do rozpraw sądowych, w 225-ciu sprawach zapadł ostateczny wyrok

uniewinniający oskarżonych, w dalszych zaś 35-ciu sprawach zapadł wyrok skazujący oskarżonych, z zawieszeniem jednak wykonania kary, co równoznaczne jest z uwolnieniem od winy oskarżonych członków, gdyż wyrok taki nie wpływa ujemnie ani na stosunki prywatne, ani też służbowe zasądzonego członka. W pozostałych zaś 17 sprawach przeważnie mniejszej wagi zapadł wyrok skazujący bezwzględnie, przeważnie na grzywnę, co również nie wpływa ujemnie na stosunki służbowe skazanego członka.

Świadczy to wymownie o bezzasadności częstych oskarżeń członków naszych, którzy dzięki skutecznej obronie finansowej przez Centralę Z. Z. K., wychodzą zwycięsko z tych kłopotów.

Aby uprzytomnić członkom naszym, na jakie krzywdy i cierpienia są narażeni niektórzy z członków z racji spełniania swych ciężkich obowiązków służbowych, przytoczamy tu kilka typowych procesów karnych, prowadzonych przeciw naszym członkom, których koszta obrony pokryła w okresie sprawozdawczym Centrala Z. Z. K.

Jednym z takich procesów był toczący się w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy w r. 1925 proces przeciwko kol. kol. Fr. Pukszczie, J. Wnukowi i M. Grześkowiakowi, członkom naszym z Koła Bydgoszcz oraz dalszym 9-ciu towarzyszom (członkom innych organizacji kolejarzy), oskarżonym o zbrodnię z § 86 i 47 K. K. t. j. o działalność antypaństwową (komunistyczną).

Oskarżenie polegało na donosach bydgoskich konfidentów policyjnych, osławionych: Jana Pawlikowskiego i Stanisława Andrzejowskiego (z zawodu kolejarzy!), którzy powodowani antagonizmem dzielnicowym oraz reakcyjną nienawiścią do robotników klasowo uświadomionych, spowodowali ich uwięzienie i oskarżenie o ciężką zbrodnię antypaństwową działalności.

Rozprawa tocząca się w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy w dniach 25, 26, 27 i 30 czerwca 1925 r., na której oskarżonych członków naszych kosztem 6,000 zł. bronił z ramienia Centrali Z. Z. K. adwokat dr. Liebermann z Warszawy, wykazała bezzasadność oskarżenia, opartego na zeznaniach owych 2-ch konfidentów policyjnych, któ-

rych bałamutnym zeznaniom Sąd nie dał wiary, w następstwie czego zapadł wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary, wobec czego zostali oni zwolnieni z więzienia śledczego, w którym przez szereg miesięcy niewinnie przebywali i przywróceniu z powrotem do służby kolejowej.

Drugim zasługującym również na wzmiankę procesem (na tle wypadków krakowskich w listopadzie 1923 r.) był proces prowadzony swego czasu przeciwko kol. kol. J. Frączkowi i J. Tyrańskiemu, członkom Koła Podgórze—Kraków, oskarżonym o pośredni udział w rewolcie krakowskiej.

W następstwie tego procesu, zostali wspomniani członkowie nasi na podstawie zeznań jednego jedyne go świadka uznani winnymi zarzuconego im przestępstwa i na skutek tego wydaleniu ze służby kolejowej u schyłku wysługi emerytalnej. Centrala Z. Z. K. nie szczędząc funduszy na ocalenie owych 2-ch członków, finansowała wszelkie możliwe środki prawne przeciwko zapadłemu wyrokowi skazującemu. Rezultatem tego było wznowienie postępowania karnego, a następnie zawieszenie wykonania orzeczonej przeciw oskarżonym kary aresztu i przywrócenie ich na dawne stanowiska służbowe w kolejnictwie.

Taki oto wynik dała ostatnia z licznych i ostatecznie korzystnie dla członków naszych już ukończonych spraw procesowych na tle listopadowej rewolty krakowskiej.

Wreszcie trzeci z rzędu proces karny, o którym w Nrze 16 (126) „Kolejarza - Związkowca” z daty 20-go czerwca b. r. w artykule zatytułowanym „Ofiara pomyłki” — wspomnieliśmy, zasługuje na szczególniejszą uwagę ze względu na okoliczności, wśród jakich sprawa ta powstała i na skutki, jakie za sobą pociągnęła.

Mowa tu o procesie karnym, wytoczonym przeciw członkowi Koła Warszawa — Wileńska, kol. St. Pawłowskiemu, oskarżonemu i uwięzionemu pod zarzutem zbrodni wymuszenia, dokonanej rzekomo przez to, że jako monter gazowy przy sposobności rewidowania wagonów z instalacją gazową, podniósł znaną tamże w dniu 14 listopada 1926 r. kopertę, zawierającą jakoweś pogrożki pod

adresem jednego z pasażerów na wypadek nieuiszczenia nieznanemu szantażyście, który kopertę pozostawił w wagonie — kwoty 500 zł. tytułem okupu.

W następstwie tego faktu (podniesienia owej koperty, której zawartości Pawłowski nie znał, a którą zamierzał oddać jako czyjaś zgubę dyżurnemu ruchu), został Pawłowski wywieziony do Suwałk i tam uwięziony. Po kilkumiesięcznym wyczekiwaniu na rezultat, został on wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 lutego b. r. skazany na karę 1-rocznego ciężkiego więzienia. Centrala Z. Z. K. przysłała nieszczęsnemu Pawłowskiemu z pomocą i za złożeniem kaucji w kwocie 1,000 zł. wydobyła go z więzienia i opłaciła wszelkie koszty z obroną tego członka w obu instancjach sądowych połączone, w następstwie zaś apelacji wniesionej od niesłusznego wyroku sądu I instancji — Sąd Apelacyjny Warszawski wyrokiem z dnia 19 maja b. r. uwolnił oskarżonego od wszelkiej winy i kary, a poddawszy 1-szy wyrok sądowy druzgocącej krytyce, nazwał go krzyżącą niesprawiedliwością, dokonaną na osobie Pawłowskiego. W rezultacie takiego wyniku procesu kol. Pawłowski przywrócony został na posadę w kolejnictwie, którą jako nieetatowy pracownik — chwilowo był utracił.

Sprawę tę, aczkolwiek w bieżącym dopiero (1927) roku ostatecznie ukończoną, przytaczamy tu ze względu na to, iż wzięła ona początek w okresie sprawozdawczym, bo w jesieni 1926 r., a stanowi ona typowy przykład krzywd, na jakie kolejarze z racji wykonywania swych ciężkich obowiązków służbowych niejednokrotnie są narażani, w tym wypadku skutkiem fatalnej pomyłki sądowej (Sądu Suwałskiego), od których jak widać, nawet t. zw. „Sądy koronne“ niestety nie są wolne.

Przytoczone tu dla przykładu 3 typowe procesy sądowe ilustrują należycie stosunki panujące w ciężkiej i odpowiedzialnej służbie kolejarzy i ci członkowie, których niewinne cierpienia dopiero co opisaliśmy, ocenić potrafią należycie dobrodziejstwo, z jakiego choćby w postaci pomocy prawnej udzielanej im przez organizację zawodową, korzystać mogą.

Również i na terenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego wszczynane kosztem Centrali Z. Z. K. procesy o uchylenie niesłusznym ostatecznym orzeczeniom Władz Administracyjnych (kolejowych), w większości wypadków rozstrzygane bywają z korzyścią dla skarżących członków naszych.

Z procesów takich na szczególną uwagę zasługują wydane niedawno orzeczenia Najwyższego Trybunału w 3-ch sprawach członków krakowskiego Koła Z. Z. K. kol. kol. Kotapki, Galatki i Śliwy. Orzeczenia te o zasadniczym dla kolejarzy małopolskich znaczeniu, rozstrzygnęły ostatecznie na korzyść pokrzywdzonych pracowników kolejowych (byłych austriackich) sporną dotychczas kwestję, czy potrącać z poborów tych pracowników do czasu wejścia w życie polskiej ustawy emerytalnej z r. 1921 wkładki do byłego austriackiego funduszu prowizyjnego, uprawniając odnośnych pracowników do korzystania z praw emerytalnych polskich. W następstwie tego orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wszyscy pokrzywdzeni kolejarze małopolscy, którym w podobnych wypadkach swego czasu zaopatrzenia emerytalnego odmówiono, wystąpić będą mogli obecnie z żądaniem przyznania takiego zaopatrzenia. A pokrzywdzonych w ten sposób kolejarzy (przeważnie dziennie płatnych robotników nieetatowych), opłacających wkładki na fundusz prowizyjny przez lat najmniej 10, licząc po dzień 1 lipca 1920 r., t. j. po dzień, z którym zaprzestano potrącania wkładek na fundusz prowizyjny — znajdzie się w Małopolsce bardzo wielu. To też mogą oni obecnie domagać się przyznania im stosownej emerytury z mocą wsteczną (licząc od dnia zwolnienia), która bezsprzecznie przyznana im być musi.

Zamieszczone w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania „Zestawienie kosztów obrony członków poniesionych przez Centralę Z. Z. K. w okresie sprawozdawczym“ dają należyty obraz wzmożonej w tym okresie agendy Działu Pomocy Prawnej. Znajdują się tam nazwiska i stanowiska służbowe członków, których obronę prawną Centrala finansowała, nazwy właściwych Kół miejscowych oraz sumy opłaconych kosztów obrony.

Sprawozdanie szczegółowe Działu Pomocy Prawnej

W okresie sprawozdawczym (w czasie od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1926 r.) wpłynęło ogółem 660 wniosków na przyznanie obrony prawnej, z czego:

1) Na sprawy wynikające z wypadków najechania, wykolejenia, uszkodzenia pociągów oraz wypadki śmierci względnie uszkodzenia cielesne osób postronnych, jak i kolejowych, przypada	282 wnioski
2) Na sprawy wynikające z działalności organizacyjnej członków, przypada	90 „
3) Na sprawy wynikające z zatargów z policją na tle służbowym, przypada	15 „
4) Na sprawy wynikające z różnych innych powodów, a należące do kompetencji Sądów zwyczajnych przypada.	246 „
5) Na sprawy wynikające ze stosunku służbowego, należące do kompetencji Najwyższego Trybunału Administracyjnego przypada	27 „
Z tego:	Razem więc 660 wniosków
a) Przyznano pomoc prawną bezwarunkowo w	304 wypadkach
b) Przyznano pomoc prawną bezwarunkowo w	98 „
c) Odmówiono pomocy prawnej dla braku wymogów regulaminowych w	56 „
d) W toku załatwienia, zależnego od wniesienia oskarżenia, względnie wyznaczenia rozprawy sądowej, pozostaje	202 spraw

Razem więc (jak wyżej) 660 spraw (wniosków).

Suma wyszczególniona przekroczyła znacznie preliminowaną na okres sprawozdawczy (półtrzeciarczny) w budżecie Centrali łączną kwotę zł. 39,799,55.

Na przekroczenie tej preliminowanej kwoty wpłynęły następujące fakty:

Po pierwsze rozrost organizacji polegający na przyroście nowych członków, co z natury rzeczy spowodowało wzmożenie się działalności Działu Pomocy Prawnej, a temsamem i zwiększenie wydatków na ten cel w budżetach przewidzianych.

Powtórę zaś i ta okoliczność, że niektóre sprawy zalegające w Sądach oddawna, dopiero w okresie sprawozdawczym zostały ukończone i koszta obrony w tych sprawach zostały w tymże okresie opłacone jak naprzykład sprawa procesowa kol. Pukszty i tow. oraz kol. kol. Frączka i Tyrańskiego, których obrona, jak stwierdza powyższe zestawienie, pochłonęła blisko 10,000 zł.

Jak wykazano, koszt przeprowadzenia jednej sprawy dochodzi nieraz do kilkuset, a nawet tysięcy złotych, które poszczególny członek nie byłby w stanie sam ponieść, gdyby Organizacja nie przysłała mu z pomocą.

Zauważyć przytem należy, że Organizacja nasza broni swych członków niejednokrotnie we wszystkich instancjach sądowych, nie szczędząc na ten cel tak znacznych wydatków, byle tylko nie dopuścić do skrzywdzenia narażonych na procesy swych członków i uzyskać dla nich wymiar sprawiedliwości i to tak na terenie sądów zwyczajnych jak i w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, o ile chodzi o uchylenie niesłusznych orzeczeń Władz Administracyjnych (M. K.). Co do skarg kierowanych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zauważyć należy, iż sprawy takie zalegają tam całemi latami i najwcześniej po upływie 2-ch lat bywają rozpatrywane. Tem też tłumaczy się fakt, iż na 19 spraw skierowanych w okresie sprawozdawczym do tegoż Trybunału Administracyjnego, obecnie dopiero 11 spraw doczekało się rozstrzygnięcia, z czego 3 sprawy dopiero w bieżącym roku.

ZESTAWIENIE KOSZTÓW OBRONY CZŁONKÓW

PONIESIONYCH PRZEZ CENTALĘ Z. Z. K.

W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM

(wykaz ułożony w kolejności wypłat).

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma optac. kosztów obrony
				Zł. i gr.
1	Hönigsman Franciszek	oficjał kolej.	Bielsko	200.—
2	Wójcik Stanisław	konduktor	Kraków	400.—
3	{Frączek Jan	"	Podgórze-	} 150.—
	{Tyrański Jan	"	Kraków	
4	Łachecki Jakób	biuralista	Tarnów	250.—
5	Kasprzyk Grzegorz	warsztatowiec	"	300.—
6	Bogusz Julian	"	"	} 200.—
7	Czarnik Andrzej	"	"	
8	Haas Zygmunt	radca handl.	Lwów	243.68
9	Wilk Józef	st. konduktor	"	90.—
10	Zofiński Marcin	konduktor	"	20.—
11	Zieliński Antoni	prezes Koła	Toruń	50.—
12	Twarowski Józef	Nadkonduktor	Siedlce	100.83
13	Lehnert Karol	kier. parowoz.	Rzeszów	135.—
14	Skokoń Jan	prac. parow.	Tarnów	210.—
15	{Dec Andrzej	przetokowy	Przeworsk	} 20.—
	{Kowal Jan	"	"	
16	Centrala Z. Z. K.	contra Chrobok	Bydgoszcz	250.—
17	Daroszewski Michał	członek W. W.	Centrala	100.—
18	{Chmielewski Stefan	warsztatowiec	Koluszki	} 100.—
	{Bielas Ludwik	"	"	
19	{Radwański Józef	maszynista	I Koło W-a	} 100.—
	{Jurgas Józef	zwrotniczy	"	
20	{Wiernak Jan	"	Szczakowa	} 80.—
	{Filipek Józef	"	"	
21	Kochanowski Matwój	kier. poc.	Przemysł	69.44
22	Hennig Jakób	konduktor	W-a Wsch.	80.—
23	Pawlik Jan	sygnał-mistrz.	Stanisławów	90.—
24	Jarczyk Augustyn	palacz	Dziedzice	50.—
25	{Dziedziara Franciszek	ślusarz parow.	Podgórze-	} 50.—
	{Jurgas Józef	zwrotniczy	Kraków	
26	{Wiernak Jan	"	Szczakowa	} 50.—
	{Filipek Józef	"	"	
27	Głowacki Władysław	dozorca przet.	Trzebinia	100.—
28	Jaworski Franciszek	"	Lublin	100.—
29	Sitek Piotr	zwrotniczy	Toruń	150.—
30	Wengler Jan	palacz	Włocławek	120.—
31	Daroszewski Michał	członek W. W.	"	

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma optac. kosztów obrony
32	Wójcik Stanisław	konduktor	Kraków	Zł. i gr.
33	{Frączek Jan	"	Podgórze-	} 100.—
	{Tyrański Jan	"	Kraków	
34	Schmeidler Józef	kierow. parow.	Kraków	150.—
35	Świątek Wojciech	ustawiacz woz.	Sosnowiec	75.—
36	Sokół Jan	strażnik zwrotn.	"	50.—
37	Kotas Rudolf	palacz	Dziedzice	230.—
38	Jarczyk Augustyn	"	"	50.—
39	Macek Józef	strażn. drog.	Kraków	40.—
40	Jasicki Ignacy	warsztatow.	Tarnów	130.—
41	Nowak Błażej	stróż kolej.	Trzebinia	50.—
42	Pellar Henryk	biuralista	Lublin	300.—
43	Hennig Jakób	konduktor	W-wa Wsch	60.—
44	Świdorski Piotr	pom. masz.	Białystok	400.—
45	Lisak Jakób	nadzorca przet.	Podg.-Krak.	10.—
46	Pasz Adolf i 5 tow.	podmajstrzy	Szczakowa	640.—
47	Łachecki Jakób	biuralista	Tarnów	50.—
48	Filip Władysław	podmajstrzy	Lwów	} 632.—
49	Jaźwa Józef	hamulczy	"	
50	Maxmin Karol	dyżurny ruchu	"	
51	Porady adwokackie	różn. członk.	z Kół Warsz.	100.—
52	Gruszecki Kazimierz	palacz	Podg.-Krak.	250.—
53	Jelonek Michał	przetokowy	Szczakowa	200.—
54	Kot Wojciech	kontrol. zwrot.	Kraków	100.—
55	Malinowski Józef	pom. kier. par.	Białystok	100.—
56	Roszkowski Józef	konduktor	Siedlce	100.—
57	Sierpowski Józef	przetokowy	Szczakowa	350.—
58	Walczak Franciszek	"	Kraków	250.—
59	Ziombek Jan	palacz	Szczakowa	100.—
60	Grapow Teofil	konduktor	Warszawa I	200.—
61	Koczberski Michał	nadz. drog.	Częstochowa	600.—
62	Łuczkowski Franciszek	ustaw. wozów	Łódź	350.—
63	Ratoń Piotr	torowy	Częstochowa	400.—
64	Ślęzak Walenty	st. konduktor	Kraków	110.—
65	Tressenberg Eugenjusz	maszynista	Przemysł	155.—
66	Wołczyński Ignacy	przed parow.	Skalmierzyce	250.—
67	Kurjański Józef	kond. bagaż.	Czortków	175.—
68	Czekaj Tomasz	magazynier	Trzebinia	86.21
69	Kościniak Władysław	warsztatowiec	Sokal	100.—
70	Kraus Adam	"	"	100.—
71	Kochanowski Stanisław	zwrotniczy	Koluszki	150.—
72	Drożdżewicz Jan	konduktor	Skiermiewice	100.—
73	Machlowski Jan II	zwrotniczy	Kraków	100.—
74	Stokłosa Jan	dozor. przetacz.	"	100.—

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
				Zł. i gr
75	Tokarz Jan	st. konduktor	Kraków	55.—
76	Trzaska Stanisław	hamulczy	"	55.—
77	Kafel Stanisław	przetokowy	Rzeszów	105.—
78	Majson Zygmunt	maszynista	Tarnopol	100.—
79	Remisz Jan	torowy	Bielsko	30.—
80	Nowak Błażej	stróż	Trzebinia	45.—
81	Krejza Jerzy	warsztatowiec	Dziedzice	118.80
82	Kotopka Jan	robotn. magaz.	Kraków	111.—
83	Koza Józef	palacz	Przemyśl	106.—
84	Krystjan Karol	rob. sekc. kons.	Krakow	111.—
85	Swulski Stanisław	hamulczy	Podg.-Krak.	61.—
86	Śliwa Jan	rob. sekc. kons.	Kraków	111.—
87	Zgórska Halina	woźna	Skarżysko	500.—
88	Kuryłowicz i Grylowski	im Centr. Z.Z.K. Najw. Trybun.	Skarga do Administr.	965.—
89	Daroszewski Michał	członek W. W.	Centrala ZZK	47.40
90	W sprawie wygórowanego	czynszu za lokal	Koła Grodno	50.—
91	Kruczkowski Teofil	warsztatowiec	Tczew	70.—
92	Odrobina Józef	członek W. W.	Centrala ZZK	113.50
93	Pukszta Franciszek	maszynista	Bydgoszcz	
94	Grzeškowiak Maxymiljan	warsztatowiec	"	6000.—
95	Wnuk Jan			
96	Tyrański Jan	konduktor	Podg.-Krak.	300.—
97	Daroszewski Michał	członek W. W.	Centrala ZZK	150.—
98	Jaźwa Józef	hamulczy	Lwów	145.—
99	Jasicki Ignacy	warsztatowiec	Tarnów	80.—
100	Packan Jan	czł. Zarz. Gł.	Kraków	130.—
101	Sawicki Władysław	warsztatow.	Tczew	650.—
102	Schimscha Jan	pisarz wozowy	Szczakowa	567.—
103	Kulczyk Jan	lampista	"	20.—
104	Gruszecki Kazimierz	palacz	Podg.-Krak.	350.—
105	Leśniewski Józef	nadz. przetacz.	Jędrzejów	180.—
106	Taborski Jan	zwrotniczy	Kraków	430.—
107	Kot Wojciech	kontr. zwrot.	"	400.—
108	Strutyński Stanisław	maszynista	Baranowice	200.—
109	Walczak Franciszek	przetokowy	Kraków	135.—
110	Rzysko Józef	przejazdowy	M. Mazow	250.—
111	Grula Ludwik	maszynista	Przemyśl	410.—
112	Rózko Aleksander	kontr. zwrot.	Stryj	152.45
113	Landenfeld Józef	przetokowy	Stryj	175.55
114	Mroz Józef	"	Tarnów	
115	Król Jan	"	"	245.—
116	Brożek Piotr	warsztatow.	"	
117	Jacak Michał	zwrotniczy	Mińsk Maz.	300.—
118	Gracz Andrzej	doz. przetacz	Kraków	1000.—

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
				Zł. i gr.
119	Boryczko Ludwik	warsztatow.	Tarnów	80.—
120	Foks Franciszek	przetokowy	Kraków	400.—
121	Ziótkowski Stanisław	kier. elektr.	Nowy Sącz	150.—
122	Kosecki Edward	warsztatow.	"	150.—
123	Szymaniak Piotr	st. zwrotniczy	Łuków	150.—
124	Lewandowski Józef	zwrotniczy	"	150.—
125	Baczyński Jan	st. zwrotniczy	Sosnowiec	75.—
126	Jawor Walenty	zwrotniczy	"	75.—
127	Zimny Jakób	"	"	100.—
128	Kościelniak Antoni	biuralista	Podg.-Krak.	50.—
129	Ciok Adam	palacz	Warszawa I	100.—
130	Zaciek Franciszek	nadz. przetacz.	Dziedzice	375.—
131	Kowalski Józef	smarownik	Jędrzejów	45.—
132	Dragan Waław	konduktor	"	45.—
133	Wójcikiewicz Bartłomiej	nadkonduktor	"	45.—
134	Wypych Józef	maszyn. parow.	"	45.—
135	Acedański Kazimierz	warsztatowiec	Stryj	50.—
136	Żurek Wiktor	nadkonduktor	Strzemiesz.	200.—
137	Durajczyk Franciszek	zwrotniczy	Bielsko	25.—
138	Orłowski Józef	"	Białystok	20.—
139	Budnik Wasyl	"	"	20.—
140	Kowalczyk Piotr	"	Częstochowa	200.—
141	Rosikoń Franciszek	przejazdowy	Sosnowiec	100.—
142	Więcek Stanisław	palacz	Podg.-Krak.	190.—
143	Panek Franciszek	nadkonduktor	Kraków	90.—
144	Wyrożebski Adam	N. Wydz. DKP.	Warszawa IV	150.—
145	Frączek Jan	konduktor	Podgórze- Kraków	200.—
146	Tyrański Jan	"	Lublin	150.—
147	Pellar Henryk	biuralista	"	
148	Centrala Z. Z. K.	contra Chrobok	Zółciał	
149	Mastek Mieczysław	członek WW	z Bydgoszczy	200.—
150	Niwiński Bronisław	nadzor. pompy	Kraków	300.—
151	Filek Franciszek	magazynier	Stryj	41.85
152	Corn Bogusław	biuralista	Szczakowa	200.—
153	Wójcik Franciszek	warsztatow.	Skarżysko	100.—
154	Chrzanowski Karol	ślusarz	Aleksandrów	
155	Pecarz Wojciech	ślus. central	"	300.—
156	Każmierski Jan	stolarz	"	
157	Kuryłowicz Adam	Pr. Centr. ZZK.	proces contra Nowa kowski	100.—
158	Kruczkowski Teofil	Prezes Koła	Tczew	50.—
159	Kuryłowicz Adam	Pr. Centr. ZZK.	proc.c.Zamiar	23.—
160	Lech Michał	dróżnik	Proc.worsk	85.—
161	Pyrka M chał	dozorca kolej.	Łuków	9.—

Nr. biż.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
162	Prusek Stefan	konduktor	Kowel	Zł. i gr. 50.—
163	Mucha Władysław	kondukt. багаж.	Lublin	50.—
164	Gryłowski Stanisław	sekr. gen. Centr.	pr. c. Kacanik	160.—
165	Olaszek Aleksander	rob. W-łu Mech.	Strzemiesz.	75.—
166	Majcher Piotr	"	"	75.—
167	Chytry Stanisław	konduktor	Czortków	} 304.—
168	Samborski Ignacy	przetokowy	"	
169	Mazur Stanisław	"	"	
170	Kruż Ludwik	ustaw. wozów	Sosnowiec	180.—
171	Adw. Dr. Lieberman	Honor. za proj	ust. dyscypl.	1000.—
172	Packan Jan	czł. Zarz. Gł.	Kraków	72.05
173	Daroszewski Michał	członek WW	Włocławek	150.—
174	Gruszecki Kazimierz	palacz	Podg.-Krak.	500.—
175	Buczek Bolesław	nadkonduktor	Lublin	400.—
176	Janik Franciszek	prac. Sekcji Dr.	Drohobycz	165.—
177	Kukuczka Józef	prac. magazyn.	Szczakowa	1000.—
178	Krejza Jefzy	koliarz	Dziedzice	46.70
179	Król Piotr	blokowy	"	225.—
180	Denter Bronisław	biuralista	Jabłonowo	300.—
181	Leśniewski Józef	konduktor	Jędrzejów	300.—
182	Taborski Jan	zwrotniczy	Kraków	200.—
183	Kot Wojciech	kontrol. zwrotnic	"	150.—
184	Lech Michał	dróżnik	Przeworsk	80.—
185	Brygier Piotr	lampista	Tarnopol	80.15
186	Muzyczka Michał	konduktor	Lwów	75.—
187	Brożek Piotr	warsztatowiec	Tarnów	215.—
188	Gracz Andrzej	dozor. przetacz	Kraków	80.—
189	Boryczko Ludwik	warsztatowiec	Tarnów	200.—
190	Grzegotek Jan	wartownik	Koluszki	100.—
191	Corn Bogusław	biuralista	Skarżysko	100.—
192	Spodarczuk Jan	kontr. zwrotn.	Zagórz	572.—
193	Majcher Jan	zwrotniczy	Dziedzice	225.—
194	Jędrusik Marcin	"	Sosnowiec	150.—
195	Puc Władysław	konduktor	Lwów	60.—
196	Kosiba Józef	ślusarz ogrzew.	Podg.-Krak.	124.20
197	Krajewski Marek	spinacz wozów	Częstochowa	150.—
198	Dowjat Józef	ustawiacz	Lublin	150.—
199	Maga Antoni	kontr. zwrotnic	Bielsko	} 175.85
200	Pająk Józef	zwrotniczy	"	
201	Prusek Stefan	konduktor	Kowel	450.—
202	Chyliński Władysław	nadkonduktor	Drohobycz	184.—
203	Węc Jan	przodownik	Tarnów	} 50.—
204	Gaczoł Hieronim	nadzorca tor.	"	
205	Plaskota Jan	wartownik	Koluszki	200.—
206	Lech Wojciech	przetokowy	Rzeszów	25.—

Nr. biż.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
207	Kuś Jan	zwrotniczy	Skierniewice	Zł. i gr. 150.—
208	Chytry Stanisław	konduktor	Czortków	} 75.—
209	Samborski Ignacy	przetokowy	"	
210	Mazur Stanisław	"	"	} 100.—
211	Gończa Michał	b. leter	Sosnowiec	
212	Kopec Franciszek	rob. kolej	Trzebinia	
213	Lonatowski Franciszek	warsztatowiec	Bydgoszcz	200.—
214	Mileszkiewicz Michał	pom. maszyn.	Wołkowysk	} 300.—
215	Masalski Edward	"	"	
216	Neugebauer Edward	konduktor	W-wa Wsch.	75.—
217	Każnowski Wojciech	"	Kraków	100.—
218	Lewandowski Józef	lampista	Czortków	50.—
219	Kominowski Marjan	ślusarz	"	70.—
220	Gola Józef	konduktor	Kraków	100.—
221	Łapuk Teodor	st. robotn.	Stanisławów	240.—
222	Kuryłowicz Adam	Pr. Centr. ZZK.	pr. c. Zamiar	15.—
223	Bargier Michał	strażnik kolej.	Dziedzice	175.—
224	Sawko Antoni	b. prezes Koła	N.-Wilejka	200.—
225	Rychlewski Alojzy	warsztatowiec	Piotrków	150.—
226	Kaczanowski Kazimierz	Red. „Kol. Zw.”	Centrala	250.—
227	Sahajdak Michał	rob. stacyjny	Tarnopol	25.—
228	Bigaj Stefanja	robotn. stacyjna	Kraków	30.—
229	Szymczak Jan	zwrotniczy	Skierniewice	150.—
230	Bielewicz Józef	konduktor	Kraków	45.—
231	Fijałkowski Henryk	członek WW.	Częstochowa	175.—
232	Ćwik Karol	hamulczy	Kraków	120.—
233	Puchalski Mieczysław	b. czł. WW.	Centrala	111.—
234	Rusznica Adam	pom. maszyn.	Stanisławów	210.—
235	Stec Jan	"	Jarosław	150.—
236	Szelągiewicz Grzegorz	hamulczy	Piotrków	200.—
237	Boliński Stanisław	maszynista	Sosnowiec	250.—
238	Rosikoń Józef	przejazdowy	"	100.—
239	Kurek Stefan	warsztatowiec	Tarnów	140.—
240	Szumowska Jadwiga	kasjerka	Brześć n/B.	40.—
241	Horbacz Stefan	kond. rewiz.	Tarnopol	150.—
242	Bator Stanisław	konduktor	Lublin	80.—
243	Prędkiewicz Kazimierz	"	Sambor	50.—
244	Nowacki Feliks	woźny	Skierniewice	40.—
245	Jakubczyk Jan	ustaw. wozów	Częstochowa	150.—
246	Kościuk Władysław	ślusarz rewiz.	Sokal	} 150.—
247	Żwirych Michał	zwrotniczy	"	
248	Zarz. Koła Kraków	proc. karn. contra	Baran Edm.	55.—
249	Czekalski Julian	dróżn. przejazd.	Dęblin	30.—
250	Kotaś Józef	rewizor pociąg.	Stanisławów	48.—
251	Lipiński Adam	ślusarz	Wołkowysk	9.35

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
252	Wardak Czesław	adjunkt	W-wa-Wsch.	Zł. i gr. 100.—
253	Sikora Sylwester	ślusarz	Skalmierzyce	40.—
254	Zalewski Stanisław	maszyn. wodoc.	Białystok	50.—
255	Mastek Mieczysław	członek WW.	Kraków	80.—
256	Rubinkowski Jan	kancelista	W-wa-Wsch.	211.—
257	Drózdziak Jan	portjer kolej	Tarnów	95.—
258	Grzebieluch Jan	ślusarz	"	129.—
259	Cudzich Jan	zwrotniczy	Chabówka	55.—
260	Sołowiej Aleksander	przetokowy	Stanisławów	150.—
261	Dydyński Piotr	rob. sekcyjny	Dębica	} 625.—
262	Biestek Jan	" "	"	
263	Gąsior Tomasz	" "	"	} 20.—
264	Hujek Józef	palacz	Jaworzno	
265	Łachecki Jakób	biuralista	Dębica	41.25
266	Czader Józef	pompierz	Bielsko	30.—
267	Mazurkiewicz Jan	dozorca przet.	Tarnów	82.50
268	Holesz Franciszek	przetokowy	"	82.50
269	Twardy Jan	warsztatowiec	"	200.—
270	Zieliński Antoni	b. prez. Koła	Toruń	150.—
271	Wójcik Stanisław	konduktor	Kraków	500.—
272	Gruszecki Kazimierz	palacz	Podg.-Krak.	100.—
273	Frączek Jan	konduktor	" "	} 2000.—
	Tyrański Jan	" "	" "	
274	Lewkiewicz Julian	kontr. zwrotn.	Kraków	100.—
275	Kalisuk Daniel	zwrotniczy	W-wa Wsch.	400.—
276	Kotapka Jan	rob. magaz.	Kraków	150.—
277	Kozłowski Henryk	zwrotniczy	Brześć n. B.	120.—
278	Jliwa Jan	robotnik	Kraków	150.—
279	Małek Franciszek	rob. ogrzew.	Rzeszów	119.—
280	Krystjan Karol	robotnik	Kraków	150.—
281	Taborski Jan	zwrotniczy	"	75.—
282	Kot Wojciech	kontr. zwrotn.	"	100.—
283	Gracj Andrzej	dozorca przet.	"	100.—
284	Maga Antoni	kontr. zwrotn.	Bielsko	82.50
285	Pająk Józef	zwrotniczy	"	82.50
286	Cieślukowski Wład.	starszy kond.	Podg.-Krak.	700.—
287	Kuryłowicz Adam	Prez. Cent ZZK	proces contra	
		Nowa	kowski	100.—
288	" "	" "	pr. c. Zamiar	135.40
289	Szymczak Jan	zwrotniczy	Skierniewice	150.—
290	Fijałkowski Henryk	członek WW.	Częstochowa	311.25
291	Krajewski Aleksander	zwrotniczy	Wilno	50.—
292	Horbacz Stefan	kondukt. rewiz.	Tarnopol	270.15
293	Chodasiewicz Aleks.	ustawiacz woz.	Warsz.-Wil	200.—
294	Kiciuła Antoni	konduktor	Sambar	30.—

Nr. bież.	Nazwisko i imię członka	Stanowisko służbowe	K o ł o	Suma opłac. kosztów obrony
295	Janik Franciszek	zwrotniczy	Dziedzice	Zł. i gr. 195.30
296	Mastek Mieczysław	członek WW.	Kraków	30.—
297	Florczyk Aleks.	ustawiacz woz.	Łazy	150.—
298	Pilawski Wincenty	torowy	Strzemiesz.	200.—
299	Krzystek Andrzej	stolarz warszt.	Chabówka	110.—
300	Grzebieluch Jan	warsztatowiec	Tarnów	48.—
301	Pachel Władysław	konduktor	Jarosław	56.—
302	Łyskowski Jan	warsztatowiec	Lublin	60.—
303	Baran Szymon	dróżnik	Bielsko	30.—
304	Kukier Jan	magazynier	Kalisz	300.—
305	Pikiel Julian	warsztatowiec	Białystok	40.—
306	Handzlik Wincenty	hamulczy	Jaworzno	180.—
307	Słobodzianek Michał	"	Czortków	25.—
308	Czternastkiewicz Bron.	zast. maszyn.	Stanisławów	21.50
309	Bolisęga Wojciech	palacz	Nowy Sącz	100.—
310	Michalewski Władysław	podmajstrzy	Stanisławów	25.—
311	Bonislawski Jan	warsztatowiec	Warsz.-Praga	60.—
312	Ochman i Kaczanowski	zaw. sek warszt.	Stanisławów	} 200.—
		i red. „Kol.-Zw.“	i Centrala	
313	Wnuk Leopold	ślusarz warszt.	Stryj	} 90.—
314	Handler Stanisław	" "	"	
315	Wernic Kazimierz	inżynier	"	} 60.—
316	Kiczul Wiktor	zwrotniczy	Wilno	
317	Całka Walenty	podmajstrzy	Lwów	60.—
318	Lis Józef	przetokowy	Tarnów	} 300.—
319	Lis Michał	blokowy	"	
320	Gierec Franciszek	nadzorca placu	"	} 150.—
321	Wawer Wiktor	maszynista	Lwów	
322	Głowacki Franciszek	robotnik stac	Tarnobrzeg	80.—
323	Garboś Michał	"	"	} 100.—
324	Broś Kacper	st. zwrotniczy	Dąbr. Górn.	
325	Herbst August	asesor	Lwów	30.—
326	Gizler Wojciech	bileter	Piotrków	100.—
327	Juszczyk Wacław	maszynista	Dąbr. Górn.	150.—
328	Dudek Stanisław	bileter	Siedlce	100.—
329	Cęzadło Michał	blokowy	Tarnów	50.—
330	Fionk Mikołaj	konduktor	Białystok	52.—
331	Corn Bogusław	biuralista	Skarżysko	50.—
332	Pasieka Adam	robotn. stac.	Tarnów	50.—
333	Szewczyk Krzysztof	robotn. magaz.	Podg.-Krak.	} 80.—
334	Krówka Władysław	" "	" "	
335	Kościuk Władysław	ślusarz rewiz.	Sokal	} 150.—
336	Zwiryk Michał	palacz	"	

Powtarzanie się w tem zestawieniu niektórych nazwisk członków tłumaczy ta okoliczność, iż niektóre sprawy przechodziły przez wszystkie instancje sądowe i koszty obrony bywały kilkakrotnie z tego powodu opłacane.

W końcu i o tem wspomnieć należy, że celem usprawnienia działalności Działu Pomocy Prawnej i zapobieżenia na przyszłość nieporozumieniom przy wystąpieniach Kół o przyznanie pomocy prawnej członkom naszym, opracowaliśmy projekt nowego regulaminu Pomocy Prawnej, usuwającego dotychczasowe niedomagania i ogarniającego szerszy zakres w tej dziedzinie.

Kierownictwo Działu Pomocy Prawnej w okresie sprawozdawczym spoczywało w ręku Generalnego Sekretarza Z. Z. K., kol. Stanisława Gryłowskiego.

Sprawozdanie Centralnego Wydziału Kulturalno-Oświatowego

Jedną z ważniejszych form wyzwolenieckiego ruchu robotniczego są robotnicze organizacje kulturalno - oświatowe. Zadaniem ich pracy jest choć w części zastąpić wykształcenie szkolne, uzupełnić jego braki, podnieść ogólny poziom umysłowy, dać wychowanie obywatelskie w duchu demokratycznym, wyrwać z pod wpływów ideologii obcej lub wrogiej dążeniom robotniczym, dać uświadomienie społeczne i klasowe. Praca kulturalno - oświatowa w ścisłej łączności z innymi formami ruchu robotniczego — z ruchem politycznym, zawodowym, spółdzielczym — ułatwi i przyspieszy osiągnięcie celów klasy robotniczej: usunięcie wyzysku, wyzwolenie pracy, nowy ustrój społeczny. W zrozumieniu doniosłości pracy kulturalno-oświatowej zorganizowana klasa robotnicza całego świata przystąpiła do działalności w tej dziedzinie. Działalność ta w poszczególnych krajach ogniskuje się bądź w partjach politycznych, związkach zawodowych, spółdzielczych, bądź też w specjalnych instytucjach oświatowych.

W Polsce zadania pracy kulturalno - oświatowej są szczególnie wielkie i trudne. Kraj nasz bowiem posiada wielką liczbę analfabetów i półanalfabetów, szkolnictwo

na ziemiach naszych prowadzone przez zaborców miało na celu wynarodowić nas, narzucić obcą kulturę, wychować w kulcie dla absolutyzmu i instytucji monarchistycznych, w kulcie dla rekreacji społecznej. Szkoła obecna, oświatowe instytucje państwowe, samorządowe i społeczne starają się zaradzić brakom i zaniedbaniom w wychowaniu narodowym i obywatelskim; jednak i szkoła obecna nie czyni zadość tym wymaganiom, jakie stawia przed nią życie nowoczesne, rozwój społeczny. Instytucje oświatowe, stojące na gruncie obecnego ustroju społecznego, nie mogą zaspokoić potrzeb i dążeń klasy robotniczej, są jej zupełnie obce duchem i ideą. Wychowywać robotników w duchu demokratycznym, w przywiązaniu do wolności i swobód obywatelskich, do urządzeń demokratycznych i republikańskich, w poszanowaniu pracy — może tylko robotnicza instytucja kulturalno - oświatowa. Ona tylko dać im może uświadomienie społeczne i klasowe, wskazać im cele i dążenia klasy robotniczej.

W Polsce praca kulturalno - oświatowa organizacji robotniczych nie rozwinęła się tak szybko i nie rozrosła jak w organizacjach robotniczych zagranicą. Przyczyną tego stanu są specjalne warunki w jakich żyje klasa robotnicza na ziemiach polskich, otrzymująca najniższe płace w całej Europie, zmuszona do walk przedewszystkiem ekonomicznych, zmuszona walczyć o sam byt swych organizacji, często z wielkimi ofiarami, często konspiracyjnie. Po powstaniu Państwa Polskiego, poczęły się odbudowywać instytucje kulturalno-oświatowe w b. zab. austrijackim, powstawać do życia w b. zab. rosyjskim. Tworzyły się one przeważnie przy związkach zawodowych, jako wydziały kulturalno - oświatowe. Z. Z. K. wybija się na pierwsze miejsce wśród związków swą pracą kulturalno-oświatową.

Praca kulturalno-oświatowa na terenie naszej organizacji w ubiegłym okresie sprawozdawczym prowadzona była w warunkach niezwykle trudnych. Pomyślny rozwój tych prac zależy przedewszystkiem od sytuacji materialnej pracowników, ta zaś przedstawiała się niepomyślnie, co w stopniu b. poważnym tamowało naszą działalność. Ponadto nieodzownymi warunkami owocnej działalności

STAN ORGANIZACYJNY PRAC KULTURALNO-OŚWIATOWYCH w poszczególnych Okręgach Z. Z. K. w końcu roku 1926.

Nr. bieżący	Nazwa Okręgu	Liczba Kół, na terenie których prace kulturalno-oświatowe są prowadzone przez Zarz. Kół					Liczba Kół, na terenie których prace kulturalno-oświatowe są prowadzone z powodu braku					Isniejące formy pracy							Współpraca z organizacjami			
		Komisję R. O.	Zarz. Kół	lokalu od-powiedn.	funduszu	działaczy	powody różne	czytelnie	odczyty	kursy	orkiestry	chóry	teatry	wychowanie fizyczno-sportowe	zabawy i gry towarzyskie	Różne	T. U. R.	U. L. A. Mickiewicza	Strzelec	Inne		
1	Warszawski	38	15	5	8	5	4	4	20	24	11	6	3	6	2	—	—	3	—	2	1	
2	Wileński	13	4	1	4	1	3	—	6	10	4	1	2	1	1	—	—	1	—	1	—	
3	Krakowski	20	10	3	4	2	5	4	11	16	4	2	3	4	5	1	1	2	1	1	1	
4	Lwowski	13	2	2	3	—	1	—	8	11	13	2	1	1	2	1	—	2	1	1	—	
5	Stanisławowski	6	5	1	2	—	—	3	4	5	1	—	1	1	1	—	—	1	—	1	1	
6	Radomski	13	5	2	7	1	1	—	8	12	3	1	4	—	1	—	—	1	—	1	—	
7	Poznański	9	2	—	1	—	1	1	1	4	2	—	—	1	1	—	—	1	—	1	—	
8	Gdański	7	1	—	—	—	—	2	1	2	3	—	—	—	—	—	—	2	—	1	—	
9	Katowicki	4	1	1	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Razem		123	48	15	29	10	15	14	60	85	42	7	17	12	17	6	2	1	13	2	9	3

jest posiadanie odpowiedniej ilości miejscowych działaczy oświatowych, oraz posiadanie lokali. Brak działaczy miejscowych lub lokali przyczynia się poprostu do unie-
możliwienia pracy. To jest przyczyną faktu, iż na 123 Ko-
ła zaledwie 63 prowadziły systematycznie pracę, pozosta-
łe natomiast prowadziły prace dorywcze ograniczając się
do urządzania pojedynczego przedstawienia lub odczytu
lub też nie prowadziły żadnej działalności. Poważną prze-
szkodą w pracy było również nadmierne rozproszenie człon-
ków na terenie (np. Koło liczące 200 czł. obejmuje 70 i wię-
cej kilometrów linii kolejowej).

Stan organizacyjny prac kulturalno - oświatowych na
terenie naszej organizacji najlepiej scharakteryzuje ze-
stawienie na str. 159.

Jakkolwiek warunki dla rozwoju prac kulturalno -
oświatowych były naogół bardziej niż niepomysłne, to jed-
nak z zadowoleniem należy skonstatować fakt, że liczba
bibliotek i czytelni tych podstawowych jednostek form
pracy oświatowej znacznie wzrosła. Inne placówki, jeżeli
liczebnie nie wzrosły, to jednak wzrosła ich wartość pod
względem wewnętrznej spójności oraz pod względem ilości
i wartości prowadzonej pracy, o czym wymowniej powie-
dzą liczby odnośnych działów tego sprawozdania.

CWKO w swej działalności szedł po linii instruowa-
nia Kół, koordynowania samodzielnych ich wysiłków oraz
nadawania ogólnego kierunku pracom kulturalno - oświa-
towym.

Wyrazem tej działalności było powoływanie do życia
przy Kołach Komisij kulturalno - oświatowych, ułatwia-
nie Kołom organizowania poszczególnych form pracy kul-
turalno-oświatowej jak np. bibliotek, czytelni, kursów, od-
czytów, orkiestr, chórów i t. p.

Ułatwienia szły głównie w kierunku udzielania szcze-
gółowych instrukcyj, porad fachowych, wysyłania do
Kół instruktorów oraz udzielania pomocy finansowej w for-
mie subsydjów a niekiedy i pożyczek. O rozmiarach po-
mocy finansowej udzielanej w formie subsydjów mówi na-
stępujące zestawienie:

SUMA SUBSYDJÓW UDZIELONYCH KOŁOM

w ciągu okresu sprawozdawczego na poszczególne formy pracy (w złotych).

L a t a	Odczyty	Kursy	Orkiestry	Chóry	Teatry	Inne	R a z e m
1924	6	511	2412	385	627	153	4094
1925	35	2810	3313	1781	1285	1186	10410
1926	324	3146	4093	1662	2095	565 *	11885
Razem	365	6467	9818	3828	4007	1904	26389

*) Na czytelnie . zł. 40
Na przedszkola " 375
Na choinkę . . . 150
Razem . zł. 565

C. W. K. O. odbył 69 posiedzeń, na których załatwiono różnych spraw 485. Korespondencji załatwiono 1500.

Prace kulturalno - oświatowe w poszczególnych działach rozwijają się jak następuje:

Prace biblioteczne

Posiadając znaczną liczbę bibliotek w Kołach i Centrali i książek w nich przeszło 39.000 tomów oraz znaczne wpływy w zakresie czytelnictwa, możemy po upływie 2 ½ lat obejrzeć się wstecz choć z nie zupełnym zadowoleniem, lecz stwierdzając, że działalność biblioteczna rozwijała się bez przerwy i spadku. 2 ½ ubiegłych lat, które znaczą się w życiu klasy robotniczej ogólnym przygnębieniem i obniżeniem stopy życiowej — w naszej organizacji uwydatniają znaczny wzrost potrzeb duchowych i uświadomienia stanowiska świata pracy w ogólnym układzie społecznym.

W okresie ogólnego spadku czytelnictwa i wydawnictw dobrej książki, stwierdzonych na Zjeździe Bibliotekarzy i Bibliofilów Polskich — nasza organizacja klasowa stworzona w znacznej liczbie z członków, dla których do tej pory książka wogóle nie była dostępną — dziś stoi przed zagadnieniem doboru książek i tworzenia (w sensie popierania wydawnictw) nowej literatury o duchu nowej ideologii i postawy życiowej mas. Nasza organizacja dąży do ujednostajnienia na całym terenie, metodycznie prowadzonej pracy bibliotecznej i propagandy czytelnictwa.

Pomimo trudnych warunków, w jakich prace wypadło prowadzić, liczba bibliotek w okresie sprawozdawczym wzrosła z 42 w r. 1924 na 60 w końcu r. 1926. Według Okręgów liczba bibliotek przedstawia się następująco:

1. Warszawski	20
2. Wileński	6
3. Krakowski	11
4. Lwowski	8
5. Stanisławowski	4
6. Radomski	8
7. Poznański	1
8. Gdański	1
9. Katowicki	1
Razem	60

STAN CZYTELNICTWA W BIBLIOTEKACH Z. Z. K. w okresie sprawozdawczym.

Nr	Okręgi	1925 rok				1926 rok							
		I-sze półrocze		II-e półrocze		I-sze półrocze		II-e półrocze					
		książek	czytel- ników	wypo- zyczeń	książek	czytel- ników	wypo- zyczeń	książek	czytel- ników	wypo- zyczeń			
1	Warszawski	9052	622	14190	9551	893	17868	8480	875	28811	9211	140	23370
2	Wileński	1122	brak	dan.	1657	338	1276	1549	190	4649	1839	199	4402
3	Krakowski	5242	661	7835	5708	530	5649	6212	722	19198	6949	816	20831
4	Lwowski	2248	326	5118	2891	518	10421	3663	530	11578	3975	698	13984
5	Stanisławowski	748	167	3185	859	260	5288	1069	344	2398	1214	404	3545
6	Radomski	3201	518	7592	2775	199	7362	4292	283	7035	4543	312	7729
7	Poznański			b r a k		a k	d a n.	a n y	c h				
8	Gdański	56	brak	dan.	173	brak	dan.	166	brak	dan.	152	brak	dan.
9	Katowicki			b r a k		a k	d a n.	a n y	c h				
	Razem	21669	2294	37920	23614	2738	47864	25431	2944	73639	29176	3566	76189

Liczba książek w tych bibliotekach powiększyła się z 20.376 w r. 1924 na 29.176 w końcu 1926 r., a więc wzrost oznacza się cyfrą 8.800 książek.

Cyfry podane w tablicy statystycznej na str. 163 obrazują kilkoletnie wysiłki na polu popularyzacji czytelnictwa wśród członków.

Ponadto biblioteka centralna posiada 9832 tomy.

Biblioteki Z. Z. K. swemi wpływami obejmując coraz szersze kręgi członków Z. Z. K. i ich rodzin wprowadzają coraz więcej planowości w korzystaniu z lektury, o czym mogą świadczyć coraz częściej nadsyłane konkretne życzenia odnośnie doboru książek oraz następujące zestawienie statystyczne.

Na jednego członka liczba wypożyczonych książek wynosi:

1925 r.	Kwartał	I	9,5
	"	II	9,
	"	III	7,6
	"	IV	9.
1926 r.	Kwartał	I	13,3
	"	II	11,8
	"	III	11,3
	"	IV	12.

Poszczególne Koła w pracach swych nad powiększeniem dotychczasowych i organizowaniem nowych bibliotek, korzystały z wydatnej pomocy C. W. K. O. Pomoc ta szła w następujących kierunkach:

1. poradnictwa w zakresie doboru książek,
2. ułatwień wszelkich w dokonywaniu zakupów,
3. technicznego organizowania bibliotek,
4. dostarczania Kołom bezpłatnie wszelkich druków, kart katalogowych, statystycznych i t. p.

Pomoc ta, ułatwiając Kołom prace biblioteczne, pozwalała w znacznym stopniu scentralizować zakupy księgarskie, przez to zaś uzyskać w księgarniach dogodniejsze warunki w postaci większego rabatu i sprawniejszej obsługi. Dalszą niewątpliwą korzyścią dla całokształtu prac bibliotecznych na

terenie Z. Z. K., było ostateczne ustalenie zewnętrznego typu książki. Książki są oprawiane w ciemno-zielone płótno żaglowe, co łącznie ze znaczkiem Z. Z. K. na okładce i ekslibrysem — stanowi efektowną i dużej wartości praktycznej — całość. Poza to udało się poniekąd przeszczerpić system kartkowy prowadzenia bibliotek. System ten daje ścisłą kontrolę książek, czytelników i wypożyczeń, a jednocześnie dostarcza niezmiernie cennego materiału statystycznego.

Reorganizacja bibliotek

Większość bibliotek Z. Z. K. posiada organizację wewnętrzną niewystarczającą, co jest zupełnie naturalnem i zrozumiałem, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że biblioteki te powstały w pierwszych latach istnienia organizacji nie jako rezultat zgóry obmyślonego ogólniejszego planu prac, lecz jako wynik ogólnego pędu do oświaty, jaki przejawiał się szeroko w pierwszych latach niepodległości naszego Państwa. Ponieważ biblioteki te rozwijają się i to dość pomyślnie, jak tego dowodzą podane w tym sprawozdaniu liczby, przeto zrozumiałem się staję, że prowadzenie tych bibliotek sposobami prymitywnymi nadal staje się niemożliwem, powstaje więc kwestja ich reorganizacji. Hasło reorganizacji w realizowaniu napotyka jednak na znaczne trudności; przedewszystkiem należy tu wspomnieć, iż biblioteka aby była dobrze prowadzona, wymaga fachowego przygotowania ze strony bibliotekarza, a następnie znacznych środków finansowych. C. W. K. O. nie zrażając się temi trudnościami, podjął prace przygotowawcze do przeprowadzenia tej akcji.

Do prac tych należą: przystąpienie do opracowania podręcznika dla bibliotekarzy, przygotowania do zorganizowania konferencji oraz kursu specjalnego dla bibliotekarzy, ustalenie typu bibliotek Z. Z. K. Jeżeli chodzi o pomoc finansową na te prace, to CWKO chętnie dostarcza wszelkich niezbędnych materiałów.

Wymiana książek

Szczupłe fundusze, jakimi Koła, a szczególnie mniejsze, na prace kulturalno-oświatowe rozporządzają, nie po-

zwalają na stałe zasilanie bibliotek w nowości wydawnicze. To też znajdujące się w bibliotece książki z czasem przestają być przedmiotem zainteresowania członków, jako „już wyczytane”. Zachodzi więc potrzeba znalezienia sposobu, któryby mógł przy tych samych środkach finansowych dostarczyć czytelnikom nowej lektury. Ponieważ w sytuacji takiej znajduje się pewna część bibliotek związkowych, przeto nic łatwiejszego, jak pójść na wymianę. To też sposób odświeżania swych bibliotek drogą wymiany przyjmuje się w Kołach coraz szerzej.

Niektóre z Kół, posiadające nawet większe księgozbiory, jak np. Łapy, Łazy i inne — z wymiany korzystały w bardzo szerokim zakresie, wymieniając niemal całe swo-

Akcja wymiany przeprowadzona między Kołami w latach 1925 — 1926

Nr. bież.	Nazwa Koła	Wymianę przeprow. razy	Ilość książek		
			zgłoszono do wymiany	zakwalif. do przyjęcia	wysłano do Koła z zamiany
1	Drohobycz	2	78	74	75
2	Wilanowsko-Grój.	1	155	112	113
3	Kraków	3	116	101	112
4	Koluszki	1	96	75	107
5	Kielce	3	373	337	365
6	*) Lublin	1	349	170	77
7	Łapy	4	208	200	199
8	Łazy	3	249	249	257
9	Now.-Wilejka	1	11	6	5
10	Oświęcim	2	45	41	40
11	Radom	1	85	85	77
12	Sosnowiec	2	75	69	69
13	Stanisławów	1	36	33	33
14	Siedlce	1	64	47	61
15	Skierniewice	1	13	12	11
16	Wilno	3	101	55	53
Razem			2054	1666	1654

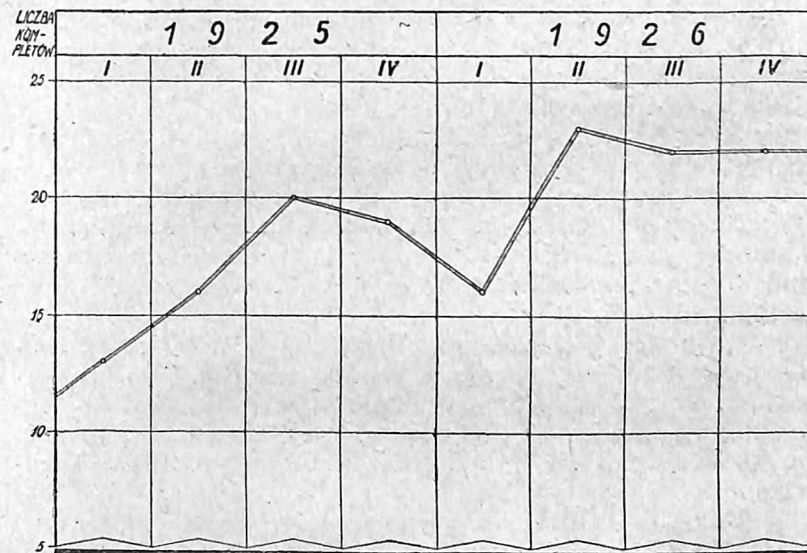
*) Wymiana w okresie sprawozdawczym nie została ukończona.

je księgozbiory i po parę razy w ciągu okresu sprawozdawczego.

Całą akcję wymiany przeprowadzoną w tym okresie (1925 — 1926) dokładnie charakteryzuje tablica statystyczna na str. 166.

Wymiana poza korzyściami, o których już wspominaliśmy, ma jeszcze jedno doniosłe znaczenie dla całokształ-

Ruch kompletów wysyłanych przez C. W. K. O. do Kół Z. Z. K.



tu prac bibliotecznych, a mianowicie pozwala na wyławianie rzeczy bezwartościowych lub wprost szkodliwych, które w bibliotekach naszych znalazły się drogą bądźto nieudanych zakupów, bądź też podarków. Jak widzimy z tablicy ilustrującej akcję wymiany, wśród książek zgłoszonych do wymiany 400 wycofano z obiegu jako rzeczy bez wartości naukowej i literackiej.

Komplety ruchome

Na ogólną liczbę 123 Kół Z. Z. K. 60 Kół posiada własne biblioteki, a więc więcej niż połowa pozbawiona jest zupełnie możliwości korzystania ze stałej biblioteki lub też korzysta z bibliotek instytucji niemających nic wspólnego z klasowym ruchem robotniczym, albo wręcz wrogich tym ideom. Dlatego też działowi bibliotek ruchomych CWKO poświęca wiele uwagi, pracy i funduszków. Ten dział wzrasta b. szybko: liczba kompletów bibliotecznych w okresie sprawozdawczym prawie że się podwoiła, gdyż z 37 w r. 1924 powiększyła się do 70 w końcu r. 1926.

Jakkolwiek dział bibliotek ruchomych szybko wzrasta, to jednak liczba posiadanych kompletów wciąż jeszcze jest niewystarczająca. Niedostateczność liczby kompletów powoduje wciąż zwłokę w wysyłce kompletów Kółom. Czas oczekiwania na komplet udało się zmniejszyć. W r. 1924 po zgłoszeniu się o komplet Koło musiało oczekiwać w najlepszym razie 6 tygodni do dwóch miesięcy, zaś w końcu 1926 r. była już możliwość załatwienia kompletu w ciągu 6 do 10 dni. Skrócenie przykrego dla Kół czasu oczekiwania udało się osiągnąć drogą z jednej strony zwiększenia liczby kompletów, z drugiej zaś usprawnienia prac w Centrali.

Regulamin kompletów bibliotek ruchomych opracowany przez Centralę i wysłany do kół przyczynił się do łatwiejszego operowania kompletami, a obniżenie opłat abonentowych do 1 zł. miesięcznie wpłynęło na zwiększenie ilości zapotrzebowań kół na komplety biblioteki ruchomej.

Dokładne pojęcie o ruchu kompletów bibliotecznych daje następujące zestawienie.

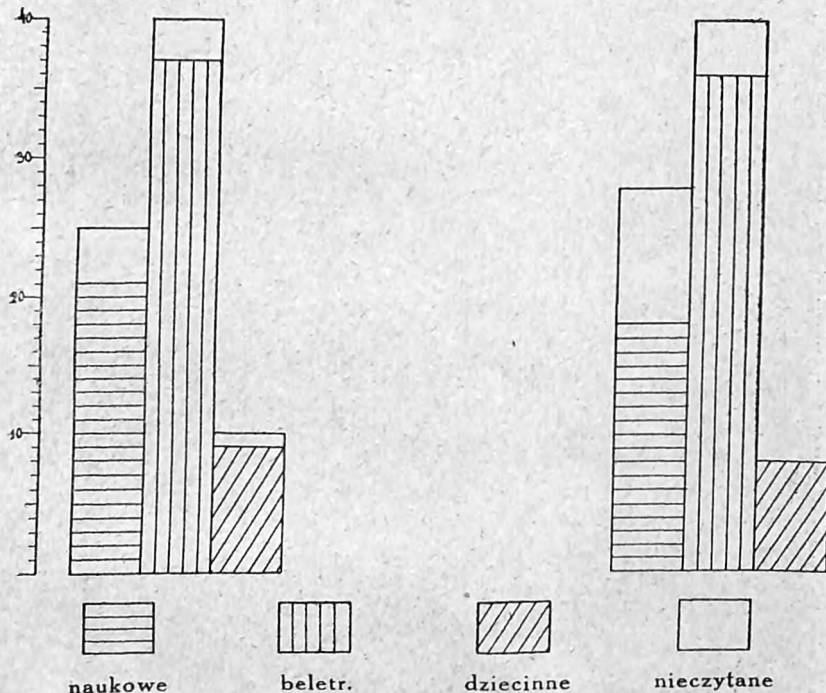
		K W A R T A Ł Y				
		I	II	III	IV	Razem
1925 r.	wysłano .	13	16	20	19	68
	powróciło	11	14	19	17	61
1926 r.	wysłano .	16	23	22	22	83
	powróciło	12	20	20	21	73



Fragment jednej z bibliotek stałych Z. Z. K. a mianowicie w Nowym Sączu, liczy dzieł 2086, czytelników 400, wypożyczeń miesięcznie około 1200

O tem, jak „pracują“ poszczególne komplety, mówi wykres zrobiony dla kompletu najbardziej typowego pod względem poczytności, jaki był wysłany do Koła Z. Z. K. w Stryju.

Stopień wykorzystania kompletów bibliotecznych w kołach; jako przykład podano wykres ilustrujący poczytność kompletów wysyłanych do kół 1) w Stryju i 2) w Sosnowcu



Jeżeli się weźmie pod uwagę, że komplet biblioteczny wysyłany z Centrali oddaje duże usługi nie tylko w tych Kołach, gdzie brak jest własnej biblioteki, lecz i tam, gdzie Koło posiada bibliotekę, a komplet jest tylko dopełnieniem księgozbioru, to z całą stanowczością stwierdzić można, iż dalszy rozwój tego działu pracy przy C. W. K. O. jest na długo zapewniony.

Biblioteka zasadnicza C. W. K. O.

Organizacja tak duża, a jednocześnie o tak różnorodnym pod względem zatrudnienia składzie swych członków, jaką jest Z. Z. K., aby należycie kierować swymi pracami, a jednocześnie jaknajskuteczniej walczyć o postulaty swych członków, musi posiadać w swem rozporządzeniu cały zapas środków pomocniczych. Jednym z tych środków jest biblioteka, w której poszczególni działacze znajdują dość literatury, aby z każdą aktualną kwestją zapoznać się możliwie wszechstronnie i gruntownie. Stąd też pochodzi charakter tej biblioteki, a więc przede wszystkim literatura zagadnień społecznych ze specjalnym uwzględnieniem kwestji związanych z ruchem zawodowym w kraju i zagranicą. Biblioteka zasadnicza otrzymuje więc stale wszystkie wydawnictwa: 1) Międzynarodowego Biura Pracy, 2) Międzynarodówki Zawodowej Amsterdamskiej, 3) Międzynarodowej Federacji Transportowców, 4) wszystkie wartościowe z tego zakresu wydawnictwa, pojawiające się na rynku księgarskim. Ponadto do Biblioteki Zasadniczej napływają organy prasowe wszystkich organizacji zagranicznych, wchodzących w skład Międzynarodowej Federacji Transportowców. Każda z aktualnych kwestyj, stojących przed naszą organizacją, może więc być badana i oświetlona na tle stosunków naszych wewnątrz kraju i w skali znacznie szerszej — międzynarodowej.

Przy bibliotece zasadniczej istnieje specjalny i dość obficie zaopatrzony dział Biblioteki Podręcznej, do której włączono encyklopedje, słowniki, atlasy, mapy, dzieła statystyczne i t. p.

Na prace biblioteczne w ciągu dwóch ub. lat, t. j. na zakup i oprawę książek, reorganizację bibliotek i wymianę książek — CWKO wydał razem 35.160.— zł., powiększając własny inwentarz biblioteczny o 4500 dzieł, które były uzupełnieniem biblioteki zasadniczej oraz kompletów bibliotek wędrownych. Ogólna liczba tomów księgozbioru w Centrali wynosi 9.832. Pełny i niekępowany rozwój prac bibliotecznych ogromnie utrudniały złe warunki lokalowe, jakie CWKO posiadał w pomieszczeniu przy ul. Długiej.

Czytelnie pism

Czytelnictwo pism w Kołach pomimo ogromnych trudności rozwija się, może nie w tym tempie, jakbyśmy sobie tego życzyli, tem nie mniej jednak liczba czytelni i prenumerowanych pism stale wzrasta. Tam zaś, gdzie względy lokalowe nie stoją na przeszkodzie, czytelnie te zaczynają pełnić rolę, do jakiej są głównie przeznaczone, t. j. pobudzania członków do życia zespołowego. Czytelnie te są dla członków bardziej wyrobionych — źródłem informacji politycznych, społecznych i t. p., dla członków mniej wyrobionych — pierwszym stopniem uświadczenia społecznego i bodźcem do prac samokształceniowych.

Rozwój czytelni w poszczególnych Okręgach charakteryzuje tablica na str. 173.

Pomoc C. W. K. O. dla Kół w zakresie popierania czytelni wyrażała się w:

- 1) udzielaniu porad odnośnie doboru pism do czytelni,
- 2) wyjednywaniu dogodniejszych warunków prenumeraty.

Różnorodność prenumerowanych przez Koła pism jest dosyć znaczna. Ogółem Koła w końcu okresu sprawozdawczego prenumerowały 67 pism w 230 egzemplarzach według następującego zestawienia:

„Robotnik”	50 egz.	pismo warszawskie	codzienne.
„Pobudka”	36 ”	”	tygodniowe.
„Naprzód”	21 ”	” krakowskie	codzienne.
„Dziennik Ludowy”	14 ”	” lwowskie	”
„Życie Robotnicze”	9 ”	” radomskie	”
„Wiedza i życie”	9 ”	” warszawskie	miesięczne.
„Kurier Poranny”	6 ”	”	codzienne.
„Sztuka i życie”	6 ”	”	dwutygodn.
„Wolność”	6 ”	”	tygodniowe.
„Pracownik Państwowy”	3 ”	”	”
„Głos Prawdy”	3 ”	”	codzienne.
„Światowid”	3 ”	” krakowskie	tyg. ilustr.
„Mucha”	2 ”	” warszawskie-	”
Różne po 1 egz.	37		
Razem			

Razem . 230 egz.

CZYTELNICTWO PISM W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH.

Nr. Dicz.	O K R Ę G I	Rok 1925				Rok 1926							
		I-sze półrocze		II-e półrocze		I-sze półrocze		II-e półrocze					
		Ilość pism czytelni	Ilość pism Razem I in.	Ilość pism czytelni	Ilość pism Razem I in.	Ilość pism czytelni	Ilość pism Razem I in.	Ilość pism czytelni	Ilość pism Razem I in.				
1	Warszawski	13	27	15	34	32	63	24	29	17	10	56	
2	Wileński	5	16	7	23	11	17	10	13	7	3	23	
3	Krakowski	10	38	13	54	17	26	10	21	57	16	70	
4	Lwowski	7	17	9	19	11	18	4	7	29	11	39	
5	Stanisławowski	4	14	5	12	5	10	2	1	13	5	10	
6	Radomski	9	28	7	43	11	16	23	8	47	12	48	
7	Poznański	6	14	5	9	7	7	1	1	9	4	9	
8	Gdański	1	2	3	11	3	5	—	6	11	2	9	
9	Katowicki	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	
		55	84	38	34	142	75	97	63	46	206	85	265

C. W. K. O. prenumerował dla Kół posiadających własne orkiestry — „Wiadomości Muzyczne”, dla Kół posiadających Komisje Kulturalno-Oświatowe — miesięcznik „Sztuka i Życie” (40 egz.). Prenumerata obu tych pism ustała z chwilą zaprzestania wydawnictwa.

Czytelnia C. W. K. O.

Czytelnia centrali, która miała pełnić rolę czynnika ułatwiającego orjentowanie się w aktualnych zagadnieniach politycznych, społecznych, gospodarczych i t. p. z braku odpowiedniego lokalu a skutkiem tego i braku należytej wewnętrznej organizacji — roli tej w całej rozciągłości spełnić nie mogła. W każdym razie jednak liczba pism napływających była znaczna. Napływały więc następujące pisma:

- 1) 14 pism codziennych reprezentujących wszystkie ważniejsze kierunki polityczne, gospodarcze i społeczne.
- 2) 8 pism naukowo-literackich.
- 3) 4 pisma ilustrowane.
- 4) 6 tygodników polityczno-społecznych.
- 5) 4 pisma ściśle gospodarcze.
- 6) cała prasa związków zawodowych kolejarskich krajowych i zagranicznych oraz wszystkich związków zawodowych należących do Centralnej Komisji Związków Zawodowych.
- 7) Prasa urzędowa, jak: „Monitor Polski”, „Dziennik Ustaw”, „Dziennik Urzędowy M. K.”, „Dzienniki Zarządzeń wszystkich Dyrekcyj K. P.”.

Przeznaczony na potrzeby C. W. K. O. lokal w Domu Z. Z. K. pozwoli na należyte organizacyjne postawienie tej placówki oraz na dobrą techniczną jej organizację.

Odczyty

Odczyt, jako forma pracy oświatowej w tym stadium prac kulturalno-oświatowych, w jakim one się obecnie znajdują na terenie naszej organizacji, posiada duże znaczenie. Znaczenie, jakie ta forma pracy u nas posiada, przypisywać należy właściwościom, jakie każdy dobry od-

Akcja odczytowa według Kół i Okręgów

№ porządk	KOŁA i OKRĘGI	1 9 2 5				1 9 2 6				RAZEM	
		I półrocze		II półrocze		I półrocze		II półrocze			
		odczytów	sluchaczy	odczytów	sluchaczy	odczytów	sluchaczy	odczytów	sluchaczy	odczytów	sluchaczy
Okręg Warszawski											
1	Częstochowa	—	—	2	55	—	—	—	—	2	55
2	Dąbrowa	—	—	—	—	—	—	3	br. d.	3	br. d.
3	Lipno	—	—	1	50	—	—	—	—	1	50
4	Łódź	—	—	—	—	1	320	—	—	1	320
5	Łuków	—	—	—	—	1	480	—	—	1	480
6	Maczki	—	—	—	—	—	—	1	170	1	170
7	Piotrków	—	—	—	—	1	60	—	—	1	60
8	Pruszków	—	—	—	—	3	299	1	120	4	419
9	Siedlce	—	—	—	—	—	—	1	250	1	250
10	Sosnowiec	—	—	—	—	—	—	4	830	4	830
11	W-wa Wschodnia	7	287	—	—	10	886	4	200	21	1373
12	Ząbkowice	—	—	—	—	3	405	6	760	9	1165
13	Wilanow.-Grójeckie	—	—	—	—	—	—	1	30	1	30
Okr. Radomski											
14	Kielce	—	—	—	—	1	40	1	64	2	104
15	Lublin	3	br. d.	2	66	1	57	—	—	6	123
16	Radom	—	—	—	—	—	—	10	400	10	400
17	Skarżysko	1	100	—	—	—	—	—	—	1	100
18	Zwierzyniec	—	—	—	—	—	—	1	78	1	78
Okr. Wileński											
19	Białystok	—	—	—	—	3	380	—	—	3	380
20	Brześć	1	60	—	—	—	—	—	—	1	60
21	Łapy	2	br. d.	—	—	1	480	2	60	5	540
22	Mołodeczno	—	—	—	—	—	—	1	40	1	40
23	N. Święciany	—	—	—	—	—	—	1	75	1	75
24	N. Wilejka	2	220	—	—	—	—	—	—	2	220
25	Wilno	10	911	7	280	—	—	1	200	18	1391
26	Wołkowysk	13	840	—	—	1	250	—	—	14	1090
Do przeniesienia		39	2418	12	451	26	3657	38	3277	115	9803

№ porządk.	KOŁA i OKRĘGI	1 9 2 5				1 9 2 6				RAZEM	
		I półrocze		II półrocze		I półrocze		II półrocze		odczy- tów	słucha- czy
		odczy- tów	słucha- czy	odczy- tów	słucha- czy	odczy- tów	słucha- czy	odczy- tów	słucha- czy		
	Z przeniesienia . . .	39	2418	12	451	26	3657	38	3277	115	9803
	Okr. Krakowski										
27	Bielsk	—	—	—	—	—	—	1	25	1	25
28	Dziedzice	—	—	—	—	3	261	—	—	3	261
29	Kraków	—	—	2	243	7	591	4	266	13	1100
30	N. Sącz	1	br. d.	2	128	2	266	—	—	5	394
31	Oświęcim	—	—	5	120	10	500	—	—	15	620
32	Stróże	—	—	—	—	1	100	—	—	1	100
33	Tarnów	—	—	1	60	5	203	—	—	6	262
34	Trzebinia	—	—	—	—	2	68	—	—	2	68
	Okr. Lwowski										
35	Drohobycz	3	89	10	179	—	—	2	108	15	376
36	Lwów	—	—	—	—	2	198	11	793	13	991
37	Przemysł	6	234	1	48	1	85	—	—	8	367
38	Stryj	6	420	—	—	9	360	—	—	15	780
39	Sambor	2	br. d.	—	—	1	70	—	—	3	70
	Okr. Stanisławowski										
40	Chodorów	—	—	2	13	—	—	—	—	2	13
41	Stanisławów	3	470	10	1033	2	136	1	131	16	1770
	Okr. Poznański										
42	Ostrów	—	—	—	—	1	60	—	—	1	60
43	Poznań	5	br. d.	3	87	1	70	—	—	9	157
	Okr. Gdański										
44	Bydgoszcz	—	—	—	—	3	68	—	—	3	68
45	Jabłonowo	1	120	—	—	—	—	—	—	1	120
46	Tczew	2	80	—	—	1	50	—	—	3	130
47	Toruń	—	—	—	—	—	—	3	300	3	300
	Okr. Katowicki										
48	Mysłowice	—	—	—	—	—	—	1	40	1	40
	RAZEM . . .	68	3831	48	2362	77	6742	61	4940	254	17875

czyt posiada względnie winien posiadać, t. j. pobudzenie słuchaczy do samodzielnych wysiłków w dziedzinie prac samokształceniowych i druga właściwość to jest wartość odczytu jako formy pomocniczej przy innych pracach oświatowych (np. kursach).

Te właściwości odczytu coraz szerzej są przez Koła rozumiane i doceniane, czego prostym następstwem jest wzrost liczby Kół organizujących odczyty oraz wzrost liczby wygłoszonych odczytów i frekwencji na nich. Działalność odczytową Kół dokładnie ilustruje tablica str. 177.

Z pośród wygłoszonych odczytów ilościowo najwięcej bo 90 % przypada na tematy społeczno ekonomiczne, reszta na tematy z zakresu nauk przyrodniczych. Tematami najczęściej omawianymi i cieszącymi się największym powodzeniem, były te, które wyjaśniały źródła kryzysu ekonomicznego i omawiały drogi wyjścia.

Spostrzeżenia te są sprawdzianem, że zagadnienia polityczno - społeczne i ekonomiczne jako bardziej bezpośrednio wiążące się z kwestją bytu robotniczej a z nią i pracowników kolejowych, interesują kolejarzy bliżej niż jakiegokolwiek inne. Spostrzeżenia te wskazują nam również punkt wyjścia do podejmowania szerszej akcji odczytowej.

Praca odczytowa w Kołach napotyka na b. poważne trudności w postaci braku odpowiednio wykwalifikowanych prelegentów, braku lokali, a niekiedy i środków finansowych na wynajęcie sali, opłacenie prelegenta i kosztów organizacji odczytu. W usuwaniu tych trudności z pomocą w miarę swej możliwości przychodził CWKO.

Pomoc CWKO przejawiała się w następujących formach:

- 1) wysyłanie prelegentów;
- 2) udzielanie subsydjów na opłacanie prelegentów;
- 3) dostarczanie Kołom potrzebnych do odczytów pomocy naukowych, jak np. latarni projekcyjnych, przezroczycy, map, wykresów i t. p., oraz literatury do tematów odczytowych.

Z pomocy CWKO przy organizowaniu odczytów korzystały prawie wszystkie Koła podane w tablicy statystycznej na str. 177 i 178.

K U R S Y

Skrystalizowane potrzeby członków w zakresie uświadomienia ogólnego, społecznego lub zawodowego w Kołach, gdzie organizacja była bardziej sprężysta, znajdowały swój wyraz i zaspokojenie w postaci organizowanych kursów. Ponieważ rozwój warunków polityczno - społecznych i gospodarczych w naszym kraju oraz prowadzone na terenie organizacji prace kulturalno - oświatowe przyspieszały i ułatwiały ujawnienie się tych potrzeb wśród członków, przeto i liczba kursów w Kołach w okresie sprawozdawczym wzrastała. Jest rzeczą dla naszej organizacji charakterystyczną, że wzrasta w Kołach liczba kursów zawodowych, zaś zmniejsza się liczba kursów ogólnokształcących. Oczywiście iż duża większość organizowanych w Kołach kursów nie posiada wyłącznie charakteru zawodowego, ogólnokształcącego czy społecznego, lecz są one pewnego rodzaju połączeniem. W programie t. zw. kursów ogólnokształcących prawie zawsze znajdzie się choć jeden przedmiot z grupy przedmiotów ściśle zawodowych i odwrotnie — w programie kursów zawodowych zawsze jest zostawione miejsce na któryś z przedmiotów ogólnokształcących i społecznych. Jedynie przewaga tych czy innych przedmiotów mówi o charakterze kursów.

Fakt, że w Kołach wzrasta liczba kursów zawodowych, wskazywałby, iż w tej chwili potrzeba wykształcenia fachowego u członków zarysowuje się mocniej niż inne. Wprawdzie należy przy ocenie tego faktu brać pod uwagę stosunkowo mniejszą ilość trudności nasuwających się Kołu organizującemu kursy fachowe, przede wszystkim większa łatwość w zdobyciu prelegentów, — temniemniej jednak ten dział pracy zasługuje na pilną uwagę i specjalne studia.

Pomoc C. W. K. O dla Kół w tej dziedzinie przejawiała się w udzielaniu subsydjum i współdziałaniu w opracowywaniu programów. Z takiej pomocy CWKO korzystały prawie wszystkie Koła podane na str. 181.

Kursy w Kołach Z. Z. K.

№ bieżący	K o ł a	1 9 2 5 r.			1 9 2 6 r.			R a z e m	
		kursów			kursów			kursów	słuchaczy
		ogólno- kształc.	zawodow.	słuchaczy	ogólno- kształc.	zawodow.	słuchaczy		
1	Łapy	1	—	73	—	—	—	1	73
2	Siedlce	1	—	104	—	—	—	1	104
3	Wołkowysk	1	—	38	—	—	—	1	38
4	Ząbkowice	1	—	46	1	—	30	2	76
5	Drohobycz	—	2	71	—	2	45	4	116
6	Jędrzejów	—	2	29	—	2	45	4	74
7	Kraków	—	2	42	—	2	84	4	126
8	Łazy	—	1	84	—	—	—	1	84
9	Maczki	1	—	44	—	2	64	3	108
10	Strzemieszyce	1	—	44	—	2	18	3	62
11	Wilno (Z. O.)	1	—	25	—	—	—	1	25
12	Rzeszów	—	—	—	—	1	6	1	6
13	Oświęcim	—	—	—	—	2	90	2	90
14	Dąbrowa	—	—	—	—	1	85	1	85
15	Ząbkowice	—	—	—	—	1	30	1	30
16	Bielsko	—	—	—	—	1	25	1	25
Razem		7	7	600	1	16	522	31	1122

O R K I E S T R Y

Orkiestry związkowe z powodu niezwykle trudnych warunków, w jakich wypada im pracować, nie mogą się należycie rozwijać i zmierzać do celów, jakie im regulamin stawia. Brak pieniędzy i niejednokrotnie skutkiem tego brak lokalu, należycie wykształconego kapelmistrza, odpowiednio dobranego repertuaru — oto tło, na którym należy rozpatrywać działalność orkiestr. Te trudne warunki pośrednio odbijały się niekorzystnie i na całej gospodarce Kół posiadających orkiestry. Dlatego też nie jest dziwnem, że część tylko orkiestr Z. Z. K. z trudnościami tu wymienionymi walczyła, wychodząc z walki zwycięsko, inne, niejednokrotnie pomimo finansowej pomocy C. W. K. O. działalność swoją musiały zawieszać.

Działalność orkiestr Z. Z. K.

Na szczególne wyróżnienie zasługują tu orkiestry, które swoją egzystencję oparły na podatku pobieranym od tak zw. członków popierających. Orkiestry takie istnieją przeważnie przy Kołach znajdujących się na terenie Małopolski, przede wszystkim zaś — Kraków, N. Sącz, Rzeszów, Przemyśl i Tarnów.

Pomoc CWKO w tym zakresie przejawiała się w:

- 1) udzielaniu pomocy finansowej w formie subsydjów,
- 2) wydaniu szczegółowo opracowanego regulaminu i 3) dostarczeniu orkiestrom partytur i nut gotowych rozpisanych na głosy.

Regulamin został wydany w formie broszury (małej 16-stki). Sam regulamin jest poprzedzony wstępem znakomitego muzykologa p. Wrockiego, zawierającym szereg cennych uwag dla poszczególnych muzyków i organizujących orkiestry.

CWKO podjął wydawnictwo partytur, dostosowując swoją akcję do poziomu i wymagań z jednej strony środowiska kolejarskiego, z drugiej do stopnia wykszolenia zespołów. Akcja wydawnicza zmierzała równolegle w dwóch kierunkach: 1) dostarczenia orkiestrom repertuaru poważnego, a więc: hymny robotnicze, jak Czerwony Sztandar, Międzynarodówka, Marsyljanka, Warszawianka i t. p., oraz 2) — zaopatrzenia tych orkiestr w repertuar lekki, pozwalający na korzystanie z orkiestr podczas zabaw, festynów, majówek i t. p.

Zarówno wydanie regulaminu, jak i podjęcie wydawnictwa partytur w Kołach, spotkało się z życzliwym przyjęciem.

Prace niektórych zespołów muzycznych Z. Z. K. ilustruje tablica na str. 183.

C H Ó R Y

Chóry na terenie Z.Z.K., pomimo swoich wartości wychowawczych i mniejszych w porównaniu z orkiestrami kosztów utrzymania, należycie się nie rozwinęły. Ilość ich jest znacznie mniejsza, niż orkiestr, a tam, gdzie nawet istnieją, najczęściej występują jako czynniki pomocnicze w pracy zespołów teatralnych. Chóry jako samodzielne placówki istniały przy Kołach wyszczególnionych na str. 184.

Nr. p	K o ł a	1 9 2 5 r.				1 9 2 6 r.			
		Członkowie		Ilość godzin lekcyj muzyk.	Ilość wyst. publiczn.	Członkowie		Ilość godzin lekcyj muzyk.	Ilość wyst. publiczn.
		czynni	popierający			czynni	popierający		
1	Kalisz	16	386	264	12	13	130	240	23
2	Koluszki	19	—	120	6	20	—	106	23
3	Piotrków	20	6	94	11	16	9	78	39
4	Siedlce	21	—	160	10	24	—	333	5
5	Ząbkowice	18	—	140	—	14	—	138	18
6	Chełm	20	—	252	7	17	—	343	25
7	Jędrzejów	14	—	178	5	17	—	142	7
8	Kielce	40	—	138	21	40	94	277	16
9	Lublin	27	10	158	5	22	—	36	3
10	Radom	—	—	—	—	25	50	48	7
11	Brześć	14	5	240	4	—	—	—	—
12	Lida	12	6	135	—	13	—	228	3
13	Kraków	34	24	281	26	37	1071	369	19
14	N. Sącz *)	28	365	304	73	28	1600	198	55
15	Rzeszów	31	364	310	11	28	312	86	16
16	Tarnów	32	947	92	6	26	700	209	46
17	Przemyśl	20	350	388	12	23	933	103	11
18	Rawa Ruska	30	75	298	—	42	165	438	14
19	Chodorów	12	—	93	7	—	—	—	—

Na szczególne wyróżnienie ze względu na ilość występów, zasługują chóry: w N. Sączu i Stanisławowie.

Chóry podane w poniższym zestawieniu, prawie wszystkie korzystały z pomocy CWKO. Pomoc ta szła w kierunku udzielania subsydjów oraz w kierunku zaopatrywania chórów w nuty. CWKO celem przyjęcia z pomocą w dostarczaniu odpowiednich utworów do opracowywania, podjął wydawnictwo partytur. Zostały opracowane i wydane pieśni robotnicze rewolucyjne, jak Czerwony Sztandar, Marsz Mierosławskiego, Marsyljanka i kilka innych.

*) Wszystkie Koła, oprócz N.-Sącza korzystały z pomocy CWKO

Działalność chórów Z. Z. K.

Nr. p.	K o ł o	Ilość członków	Ilość występów publicznych	
			w r. 1925	w r. 1926
1	Koluszki	15	4	br. d.
2	Sosnowiec	95	3	—
3	N.-Sącz	48	12	14
4	Drohobycz	18	6	br. d.
5	Chodorów	14	2	—
6	Starisławów	32	13	6
7	Poznań	28	5	5
8	Pruszków	36	—	3
9	Rzeszów	28	3	2
10	Tarnów	42	—	2
11	Ząbkowice	18	—	4
12	Kraków	18	—	4
13	Tczew	24	—	2
Razem		416	48	49

T E A T R Y

Stan zespołów dramatycznych istniejących przy poszczególnych Kołach z małymi wyjątkami przedstawia się dosyć krytycznie. Brak odpowiednio przygotowanych sił reżyserskich, brak najniezbędniejszych środków technicznych, jak dekoracje, kostjomy i t. p., a nadewszystko prawie zupełny brak w naszej literaturze odpowiednich dla scen robotniczych utworów do grania, stwarza warunki, w których tylko nieliczne zespoły potrafią swą pracę prowadzić, nie tracąc z oczu głównego celu swej działalności. Prace teatralne prowadzone były przy Kołach wyszczególnionych w zestawieniu na str. 185.

Prace prowadzone w tych Kołach były mniej lub więcej intensywne, lecz zarazem systematycznie, posiadały pewną ustaloną formę organizacyjną. Nieco mniej systematycznie prace teatralne były prowadzone przy następujących Kołach: Aleksandrów, Kutno, Dęblin, Gniezno, Sompolno, Pruszków, N. Wilejka, Mołodeczno i Zagórz.

Najczęściej grywane były lekkie paroaktowe komedjki i sceniczne obrazki ludowe oraz farsy.

Prace zespołów teatralnych

K O Ł A	Przedstawień teatralnych		
	w 1925 r.	w 1926 r.	Razem
Koluszki	5	4	9
Piotrków	2	4	6
Skierniewice	9	br. d.	9
Ząbkowice	5	3	8
Brześć	6	—	6
N. Sącz	10	16	26
Podgórze	3	—	3
Drohobycz	12	13	25
Lwów	5	—	5
Stryj	11	8	19
Oświęcim	5	1	6
Stróże	3	—	3
Wilno	5	10	15
Warszawa Wschodnia	—	3	3
Krośniewice	—	4	4
Kraków	—	20	20
Jarosław	—	7	7
Zespołów 17	81	93	174

Niektóre z wymienionych Kół, jak np. N. Sącz, Kraków, Stryj, Koluszki i parę innych w swych pracach teatralnych zdołały osiągnąć poziom artystyczny stosunkowo b. wysoki.

W zakresie prac teatralnych Koła korzystały z pomocy C. W. K. O. w formie subsydjów, niekiedy pożyczek inwestycyjnych oraz w pewnym stopniu w doborze utworów scenicznych.

KOLONJE LETNIE

Złe i niehigieniczne warunki mieszkaniowe, w jakich pozostaje znaczna część pracowników kolejowych (pudła wagonowe, baraki, ziemianki i t. p.), a także niedostateczne odżywianie powodowane niskimi zarobkami, w fatalny sposób odbijają się na zdrowiu dzieci. Anemja, krzywica, gruźlica i wiele wiele innych chorób u dzieci kolejarzy są zjawiskiem zwykłym, spotykanem prawie na każdym kroku.

Z. Z. K., jakkolwiek jest organizacją zawodową powołaną do obrony interesów zawodowych kolejarzy, to jednak w szerszym ujęciu swych zadań widzi też i obowiązek współdziałania z organizacjami specjalnymi nad ratowaniem zdrowia swych członków i ich rodzin. Wychodząc z tego założenia CWKO nawiązał ściślejsze porozumienie z następującymi instytucjami: Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, T-wo Kolonji Letnich Pracowników Warszawskiej Dyrekcji K. P. i W - ł Sanitarny D. K. P. Wilno. Dzięki temu porozumieniu już w r. 1925 w sezonie letnim CWKO mógł zapoczątkować akcję pomocy dzieciom swych członków.

Pomoc, jaką CWKO mógł nieść dzieciom kolejarzy wyrażała się w opłacaniu kosztów pobytu na kolonjach letnich i w sanatoriach.

Z pomocy tej korzystały dzieci rodziców najbardziej niezamożnych, pozostające w jaknajgorszych warunkach w domu i jaknajbardziej potrzebujące kuracji.

Akcja cała w liczbach przedstawia się w sposób następujący:

Rok	Liczba dzieci utrzymywanych na kolonjach przez Z. Z. K. w poszczególnych miesiącach sezonu				Razem	Suma wniesionych opłat Zł.
	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień		
1925	—	16	62	—	78	2.730.—
1926	13	84	133	26	256	9.407.—

Z pomocy CWKO korzystały dzieci zamieszkujące większe ośrodki miejskie i przemysłowe.

WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI

Tak wielki teren pracy z taką różnorodnością form pracy, jaki przedstawia nasza organizacja, a także całość środowiska kolejarskiego, daje okazję do stykania się na nim z wielu różnymi organizacjami. Z niektórymi z tych organizacji, jak np. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.) i Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzie-

ci, został nawiązany ścisły kontakt i współpraca. Poza to stosunek ściślejszej współpracy został nawiązany z Międzyzwiązkową Komisją Kulturalno-Artystyczną i T-wem Kolonji Letnich Pracowników Warszawskiej DKP. W stałym kontakcie CWKO pozostawał ze Związkiem Nauczycieli Szkół Powszechnych i Skarbem Pracy Oświatowo Kulturalnej.

Składając ze swej działalności sprawozdanie, CWKO stwierdza fakt, że prace kulturalno - oświatowe na terenie Z. Z. K. w okresie sprawozdawczym znacznie się wzmogły i ugruntowały. Każdy z omawianych tu działów pracy pomimo ogólnych warunków b. nieprzyjajnych, wykazywał dużą żywotność i dążność rozwojową. Wśród ogółu naszych członków coraz mocniej utrwala się zrozumienie potrzeby i doniosłości prac kulturalno-oświatowych. Dzisiejszy rozwój tych prac w najcięższych warunkach daje nam pewność, że wraz z polepszaniem się tych warunków, prace kulturalno - oświatowe rozwijać się będą coraz szerzej, ogarniając coraz liczniejsze rzesze pracowników, zaspakajając ich świadome dążenie do wiedzy i oświaty.



Gmach Z. Z. K. w Warszawie, widok od wiaduktu kolejowego i mostu
Księcia Poniatowskiego na Wiśle.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE
ZA OKRES OD 1 LIPCA 1924 R. DO 31 GRUDNIA 1926 R.

**SPRAWOZDANIE FINANSOWE CENTRALI
Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych
Rzplitej Polskiej**

za okres od 1.VI. 1924 r. do 30.XII 1925 r.

W P Ł Y W Y :

I. Wkładki ogólne potrącone w listach płacy przez

D. K. P. Warszawa:		
5-cio punkt.	Zł.	152.737.69
6-cio punkt.	„	526.994.21
		679.731.90
" " Radom:		
5-cio punkt.	Zł.	66.272.71
6-cio punkt.	„	226.964.96
		293.237.67
" " Wilno:		
5-cio punkt.	Zł.	44.130.77
6-cio punkt.	„	161.780.28
		205.911.05
" " Kraków:		
5-cio punkt.	Zł.	118.996.39
6-cio punkt.	„	400.451.04
		519.447.43
" " Lwów:		
5-cio punkt.	Zł.	67.104.54
6-cio punkt.	„	246.158.31
		313.262.85
" " Gdańsk:		
5-cio punkt.	Zł.	10.883.54
6-cio punkt.	„	43.500.49
		54.384.03
" " Stanisławów:		
5-cio punkt.	Zł.	26.677.39
6-cio punkt.	„	105.597.87
		132.275.26
" " Poznań:		
5-cio punkt.	Zł.	27.643.38
6-cio punkt.	„	94.896.91
		122.540.29
Dyrekcję Budowy:		
5-cio punkt.	Zł.	167.50
6-cio punkt.	„	453.53
		621.03
Wł. Kol. Dojazdowych:		
5-cio punkt.	Zł.	6.187.55
6-cio punkt.	„	24.306.82
		30.494.37
Razem 5-cio punkt.		
	Zł.	520.801.46
6-cio punkt.		
	„	1.831.104.42
Ogółem potrąceń		
	Zł.	2.351.905.88

Do przesilenia . . . Zł. 2.351.905.88

Z przeniesienia Zł. 2.351.905,88

**Wkładki wpłacone gotówką do kół
na kwintarjusze:**

5-cio punkt.	Zł.	9.484,45	
6-cio punkt.	"	16.841,56	
Emerytalne.	"	4.449,18	30.775,19
Wkładki zaległe.	Zł.		2.038,82

II. Wpisowe. Zł. 6.173,—

III. Składki na budowę Domu:

Wpłacone przez ofiarodawców.	Zł.	186,21	
Uzyskana nadwyżka ze sprzedaży znaczków.	"	2.454,26	2.640,47

IV. Kolejarz - Związkowiec.

Za prenumeratę	Zł.	19,50	
Za ogłoszenia.	"	34,84	
Bonifikacje.	"	87,32	141,66

**V. Centralny Wydział Kulturalno
Oświatowy.**

Książki	Zł.	2.015,24	
Oprawa książek	"	523,06	
Abon. bibl. ruchomych	"	473,50	
Przesyłka bibl. ruch	"	346,43	
Materiały biblioteczne	"	260,15	
Słownik parowozowy	"	477,50	
Prenumerata pism	"	274,60	
Kolportaż	"	151,25	
Regulamin muzyczny	"	35,—	
Partycje muzyczne	"	107,40	
Tkaniny (obrazki)	"	105,—	
Bilety teatralne	"	127,—	
Przedmioty sportowe (koło Droho- bycz)	"	186,60	
Pożyczka Koła Sosnowiec na instru- menty muzyczne	"	1.500,—	
Różne.	"	287,97	6.870,70

VII. Procenty

uzyskane od sum ulokowanych w bankach i na po-
życzkach dla dopisania funduszom pośmiertnemu i zaso-
bowemu Zł. 62.731,77

Do przeniesienia Zł. 2.463.277,49

Z przeniesienia Zł. 2.463.277,49

VIII. Druki dla Kół.

Wpływy za wydane kołom druki. Zł. 604,66

IX. Znaczek Z. Z. K.

Wpływ ze sprzedaży znaczka Zł. 8.898,75
Wartość znaczków posiadanych w
dniu 31 XII.25. " 830,11 9.728,86

X. Wydawnictwa Z. Z. K.

Wpływ ze sprzedaży wydawnictwa
„Działalność Związku”. Zł. 4.542,60

XI. Legitymacje

Za wydane legitymacje " 26.616,34

XII. Obrazki. " 99,89

XIII. Ruchomości.

Wartość nabytych w roku sprawo-
zdawczym i będących w posiadaniu
Centrali ruchomości. " 8.652,81

XIV. Różne.

Ze sprzedaży starej maszyny do pi- sania	Zł.	200,—	
Za noclegi.	"	221,—	
Za materiały piśmienne	"	579,86	
Za podnajęty lokal (komorne).	"	415,—	
Drobne	"	153,28	1.569,14
Razem			2.515.091,79

WYDATKI I ODPISY.

I. Koła Miejskowe.

Za 35% od składki zasadniczej (bez funduszu po-
śmiertnego i 1 punktu na dom) po potrąceniu 15% na
„Kol. Zw.”, czyli 20% od wkładek zasadniczych Zł. 246.363,55

Do przeniesienia Zł. 246.363,55

	Z przeniesienia . . .	Zł.	246.363.55
II. Zarządy Okręgowe.			
	Za 4% od wkładek zasadniczych ze wszystkich okręgów	„	49.710.37
III. Sekcje Fachowe.			
	Za 6% od wkładek zasadniczych dla Sekcyj Fachowych Centralnych, Okręgowych i Miejskowych	„	61545.01
IV. Składki do Centralnych Organizacyj.			
a)	Centralna Komisja Związków Zawodowych w Polsce	Zł.	20.448.—
b)	Centralna Komisja Porozumiewawcza Pracown. Państw	„	1.450.—
c)	Międzynarodowa Federacja Transportowców w Amsterdamie (I. T. F.)	„	11.632.08
		„	33.530.08
V. Pomoc prawna dla członków.			
	Koszt obrony prawnej, udzielonej członkom w okresie sprawozdawczym	„	33.159.71
VI. Ubezpieczenie pracowników w Kasie Chorych.			
	Za $\frac{3}{5}$ składki, przypadającej ustawowo od Centrali	„	2.581.40
VII. Wydatki gospodarcze.			
a)	komorne	Zł.	3.734.20
b)	podatki od lokalu	„	311.30
c)	światło i opał	„	3.530.45
d)	telefon	„	726.02
e)	pokoje noclegowe	„	863.68
f)	utrzymanie lokalu w porządku	„	1.394.45
g)	przejazdy tramwajami, dorożki	„	783.—
h)	porto pocztowe	„	1.990.85
i)	depesze	„	594.85
j)	druki	„	1.629.70
k)	materiały piśmienne	„	7.660.12
l)	prenumerata pism	„	318.61
ł)	provizje bankowe P. K. O. i opłaty stemplowe	„	2.709.61
m)	remont lokalu	„	590.50
n)	oprawa książek buchalteryjnych	„	81.80
o)	różne drobne	„	3.077.23
		„	29.996.37
	Do przeniesienia . . .	Zł.	456.886.46

	Z przeniesienia . . .	Zł.	456.886.49
VIII. Koszty organizacyjne			
		„	118.791.86
IX. Administracja.			
	Pensje całego personelu biura	„	62.112.10
X. Zapomogi pośmiertne po członkach.			
	Wyplacono w okresie sprawozdawczym	„	179.817.03
XI. Wydatki nadzwyczajne.			
	Udział w kongresach (w Hamburgu, Amsterdamie, Bellinzonie i Warszawie)	Zł.	7.012.48
	Wieniec i orkiestra na pogrzebie kol. Kolbińskiego, czł. Gł. Kom. Rew.	„	310.—
	Na opracowanie projektu ustawy o ubezpieczeniu kolejarzy	f,	2.000.—
	Subsydjum dla strajkujących robotników rolnych	„	1.000.—
	Na gwoździe do sztandarów i inne dla kół miejsc.	„	830.—
	Na budowę domu Międzynarodowego Biura Pracy	„	90.—
	Wieniec na grób poległych kolejarzy w Poznaniu	„	50.—
	Wieniec na grób Stefana Żeromskiego	„	150.—
	Tablica pamiątkowa po Stef. Okrzei	„	100.—
	Zapomogi doraźne dla członków	„	250.—
	Otwarcie domu ZZK. w Krakowie	„	1.023.—
	Różne	„	620.15
		Zł.	13.435.63
XII. Ewidencja członków			
		„	3734.92
XIII. Centralny Wydział Kulturalno-Oświatowy.			
	Wyszczególnienie w załączniku; ogółem	„	71.770.37
XIV. „Kolejarz-Związkowiec”			
	Druk i złożenie	„	22.859.89
	Papier	„	20.684.64
	Ekspedycja	„	1.439.16
	Redakcja i Administracja	„	27.367.11
	Biuletyn dla I. T. F.	„	1.045.71
	Propaganda	„	430.49
	Różne	„	1.857.51
	Kolportaż	„	22.888.80
		„	98.573.31
	Do przeniesienia . . .	Zł.	1.005.121.71

	Z przeniesienia . . .	Zł. 1.005.121.71	
XV. Fundusz Oświatowy.			
Odpisano na fundusz oświatowy	„	59.376.15	
XVI. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.			
Dopisuje się jako zwiększenie wartości uprawnień członków do zapomóg pośmiertnych (po potrąceniu 7 ¹ / ₂ % na administrację)	Zł.	588.838.17	
Przyrost z naliczonych %	„	49 904 99	638.743.16
Przeznaczone na administrację 7 ¹ / ₂ % od funduszu pośmiertnego	„		33.549.92
XVII. Fundusz Wydawniczy.			
Dopisane w okresie sprawozdawczym do Funduszu Wydawniczego	„		86.998.12
XVIII. Ruchomości.			
Za wydatkowane w okresie sprawozdawczym na powiększenie inwentarza ruchomego	„		8.652.81
XIV. Legitymacje.			
Koszt wystawienia i wydawania drukiem legitymacyj	„	33.296.10	
XX. Znaczek Z. Z. K.			
Koszt	Zł.	7.274.60	
Nadwyżka uzyskana, przeznaczona na składki na budowę Domu	„	2.454 26	9.728.86
XXII. Procenty.			
Dopisane Kołom od ich wkładów, złożonych do oprocentowania	„		88.90
XXII. Druki dla koł,			
Za wysłane w okresie sprawozdawczym druki	„		1.383.25
XXIII. Wydawnictwa Z. Z. K.			
Koszt nakładu wydawnictwa „Działalność Związku”	„	5.432.51	
XXIV. Fundusz na dom.			
a) z 13% od wkładek zasadniczych .	Zł.	161.558.57	
b) z 1-go punktu	„	309.038.31	
c) ze składek:			
złożone przez ofiarodawc.	186.21		
nadwyżka z kolp. znaczka	2.454.26	2.640.47	473.237.35
Do przeniesienia . . .	Zł.		2.355.608.84

	Z przeniesienia . . .	Zł. 2.355.608.84
XXV. Fundusz Zasobowy.		
Odpisane 10% od wkładek zasadniczych	Zł.	124.275.84
Dopisane %% do funduszu zasobowego w okresie sprawozdawczym	„	12.737.88
	Zł.	137.013.72
XXVI. VI Walny Zjazd.		
Koszt VI-go Walnego Zjazdu w Krakowie	„	4.960.65
XXVII. Opłaty D. K. P. za potrącenia.		
Za potrącenie w listach płacy 2 gr. od każdej wkładki członkowskiej	„	14.981.36
XXVIII. Administracja nieruchomości	„	1.380.15
	Razem . . .	Zł. 2.513.944.72

ZESTAWIENIE.

Ogólna suma wpływów	Zł.	2.515.091.79
Ogólna suma wydatków i odpisów	„	2.513.944.72
	Nadwyżka budżetowa . . .	Zł. 1.147.07

B I L

CENTRALI ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOW

na 31-go

STAN CZYNNY.

I. Gotówka.

Kasa	Zł.	1 883.75	
P. K. O. 49	„	5.320.83	
P. K. O. 6149	„	65 99	
Bank Gospodarstwa Krajowego	„	208.492.—	
„ Towarzystw Spółdzielczych	„	18.340.—	Zł. 234.102.57

II. Dyrekcje Kolei za potrącenia.

Warszawska	Zł.	74.148 15	
Krakowska	„	74.043.21	
Radomska	„	6 216.98	
Wileńska	„	16.832.86	
Stanisławowska	„	4.943.—	
Poznańska	„	246.15	
Gdańska	„	3.216.68	
Koleje dojazdowe	„	4.728.51	„ 184.375,54

III. Papiery procentowe.

Wartość posiadanych przez Związek papierów według kursu giełdowego z dnia 31.XII.25 r.	„	26.050.—
--	---	----------

IV. Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy.

Dług na 31.XII.25 r.	„	324.889.05
------------------------------	---	------------

V. Dotychczasowe koszty budowy domu Z. Z. K. w Warszawie.

a) Plac	Zł.	57.410.07	
b) Koszty budowy	„	707.241.84	
c) Zaliczki na roboty	„	94.850.34	„ 859.502.25

VI. Nieruchomości Z. Z. K.

a) Łapy	Zł.	8 000.—	
b) Czortków	„	2.080.—	
c) Wilno	„	27.910.—	

Do przeniesienia Zł. 37.990.— Zł. 1.628.919.41

A N S

NIKÓW KOLEJOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

grudnia 1925 r.

STAN BIERNY.

I. Fundusze specjalne.

Zasobowy	Zł.	182.795.96	
Wydawniczy	„	126.345.14	
Oświatowy	„	80.975.88	Zł. 390.116.98

II. Fundusz budowlany.

z 1-go punktu	Zł.	309.038.31	
z 13%	„	224.723.30	
różne wpływy	„	15.252.44	Zł. 549.014.05

III. Wartość uprawnień członków do zapomóg pośmiertnych.

Zł. 832.140.03

IV. Organa Związku.

a) Koła miejscowe r-ki bieżące	Zł.	30.410.88	
b) „ „ za różne	„	63.48	
c) „ „ wkłady do oprocentowania	„	1.088.90	
d) Zarządy Okręgowe	„	5.834.36	
e) Sekcje fachowe Centralne	„	3.527.06	
f) „ „ Okręgowe	„	3.220.87	
g) „ „ Miejscowe	„	1.410.90	„ 45.556.45

V. Koła za nieruchomości

„ 81.765.68

VI. Różni

„ 168.417.92

VII. Różni za kaucje hipoteczne

„ 171.000.—

VIII. Sumy przechodnie

„ 86.618.34

Do przeniesienia Zł. 2.324.629.45

	Z przeniesienia Zł.	37.990.—	Zł. 1.628.919.41
d) Rzeszów	„	9.335.20	
e) Brześć n/Bugiem	„	88.40	
f) Nowy Sącz	„	11.500.—	
g) Stanisławów	„	21.200.—	
h) Zagórz	„	10.125.—	
i) Kołomyja	„	77.08	
j) Kraków	„	270.486.90	360.802.58
VII. Kaucje hipoteczne	„		171.000.—
VIII. Pożyczki długoterminowe kół na budowy	„		54.000.—
IX. Koła miejskowe.			
R-ki bieżące wkładek	Zł.	3.936.09	
Koła miejskowe r-ki za różne (pożyczki).	„	69.082.95	73.019.04
X. Różnych	„		95.901.32
XI. Ruchomości.			
Centrali	Zł.	11.483.07	
Kół	„	7.645.—	19.128.07
XII Znaczek Z. Z. K.	„		830.11
			<u>Zł. 2.403.600.53</u>

Zestawił: (—) *Stefan Zak.*

Vice-Prezes: (—) *L. Kozłowski.*

Skarbnik: (—) *Jerzy Supiński.*

	Z przeniesienia Zł.	2.324.629.45
IX. Pożyczki hipoteczne (Kraków i Wilno)	„	21.633.82
X. K. S. S. K. za wpływy z udziałów	„	28.346.18
XI. Rezerwy.		
Majątek ogólny (bez specjalnego przeznaczenia)	Zł.	27.844.01
Zwiększenie z roku 1925	Zł.	1 147 07 Zł.
		<u>28.991.08</u>
		<u>Zł. 2.403.600.53</u>

Zgodne z księgowaniem:

Główna Komisja Rewizyjna:

(—) *Inż. Jerzy Staniewicz.*

(—) *Paweł Ottarzewski.*

(—) *Jan Sokalik.*

SPRAWOZDANIE FINANSOWE CENTRALI

Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzplitej Polskiej

za okres od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1926 r.

W P Ł Y W Y:

I. Wkładki członkowskie.

Wkładki 6 punktowe potrącone w listach płacy przez poszczególne
Dyrekcje Kolei:

Okręg Warszawski	Zł.	497.220 89	
Radomski	„	247.865.04	
Wileński	„	175.981.23	
Krakowski	„	395.212.37	
Lwowski	„	256.277.43	
Gdański	„	46 515.08	
Stanisławowski	„	106 588.88	
Poznański	„	109 016.76	
Katowicki	„	22.955.71	
Wł. Kolei Dojazdowych	„	21.263.98	
Dyrekcja Budowy	„	278 22	Zł. 1.879.175.59

Wkładki emerytalne potrącone w listach płacy przez D. K. P. Kraków	Zł.	5 405.98
Wkładki 6 punktowe, wpłacane przez członków gotówką do kół	„	13.285.67
Wkładki emerytalne wpłacane przez członków gotówką do kół	„	3.985.28
Wkładki zaległe z poprzednich okresów uregulowane w 1926 r.	„	2.246.80

II. Wpisowe.

Wpisowe zaliczone z pierwszej wkładki potrąconej:

Okręg Warszawski	Zł.	1.236.60	
„ Radomski	„	1.576.80	
„ Wileński	„	2.534.55	
„ Krakowski	„	2 037.60	
„ Lwowski	„	858.60	
„ Gdański	„	671.40	
„ Stanisławowski	„	383.40	
„ Poznański	„	1 008.—	
Koleje dojazdowe	„	19 80	Zł. 10.326.75
Wpisowe wpłacane gotówką w kołach	Zł.	3.806.70	

Do przeniesienia Zł. 1.918 232.77

Z przeniesienia Zł. 1.918.232 77

III. Składki na budowę Domu.

a) Wpłacone przez ofiarodawców	Zł.	40.—	
b) Nadwyżka uzyskana ze sprzedaży znaczka Z. Z. K. oraz inne wpływy Kom. Bud. Domu	„	6.471.90	Zł. 6.511.90

IV. Kolejarz — Związkowiec.

a) prenumerata	Zł.	36.—	
b) za makulaturę	„	67.50	Zł. 103.50

V. Procenty.

Od sum ulokowanych w bankach, od pożyczek, oraz od kapitałów ulokowanych w akcję budowy, a zapożyczonych z innych funduszy	Zł.	60.417.17
--	-----	-----------

VI. Legitymacje.

Wpływ z opłat członków za wydane im legitymacje	Zł.	5.550 92
---	-----	----------

VII. Znaczek Z. Z. K.

Ze sprzedaży znaczka	Zł.	1.487.40	
Wartość znaczków posiadanych w dniu 31. XII. 26.	„	1.710.45	Zł. 3.197.85

VIII. Druki dla kół:

Opłaty kół za wydane druki	Zł.	1.508.58
--------------------------------------	-----	----------

IX. Centralny Wydział Kulturalno-Oświatowy.

Wpływy na rzecz Centr. Wydz. Kult.-Ośw. za różne świadczenia, a mianowicie:

1) Kolportaż	Zł.	48.10	
5) Za książki dostarczone dla kół	„	2836.27	
3) Zwrot za sprawę dla kół	„	105.75	
4) Zwrot kosztów przesyłki bibliotek ruchomych kół	„	610.50	
5) Abonament bibliotek ruchomych	„	311.93	
6) Za druki dla biblj. kół	„	27 50	
7) Sprzedane kołom obrazki na tkaninie	„	56.10	
8) Zwrot części opłat za kolonje letnie dla dzieci kolejarzy	„	210.—	
9) Za rozsyłane kołom dzienniki	„	545.20	
10) Za wydane kołom nuty	„	23.80	
11) Za występy orkiestry	„	1.380.—	
12) Za różne	„	138.60	Zł. 6.293.75
13) Niedobór budżetowy C. W. K. O. za rok 1926 do pokrycia w roku 1927	„	3.936.76	Zł. 10.230.51

Do przeniesienia Zł. 2.005.753.20

Z przeniesienia . . . Zł. 2 005.753 20

X. Wpływy gospodarcze.

Wpłaty za podnajęcie lokalu Zł. 1.494.—
Różne drobne, jak np. z pokoiów go-
ściennych, za porto, materiały piśm.
i t. p. wydane kołom „ 1,315.52 „ 2.809.52

XI. Zwiększenie wartości majątku Z. Z. K.

Wartość ruchomości zapisanych do inwentarza w ro-
ku sprawozdawczym (zwiększenie stanu posiadania
Z. Z. K.) Zł. 1.740.—

XII 7¹/₂% od funduszu pośmiertnego.

Przeniesiono na administrację Zł. 33.549.92
Zł. 2.043,852.64

WYDATKI I ODPISY.

I. Koła miejscowe.

Za 35% od składki zasadniczej (bez funduszu po-
śmiertnego i 1 punktu na dom), po potrąceniu 15% na
Kolejarza-Związkowca, czyli 20% wkładek zasadniczych Zł. 189.462.98

II. Zarządy Okręgowe.

Za 4% od wkładek zasadniczych, wypłaconych przez
członków każdego okręgu „ 37.893 86

III. Sekcje fachowe.

Za 6% od wkładek zasadniczych dla sekcji facho-
wych centralnych, okręgowych i miejsc. „ 56.840.79

IV. Składki dla Centralnych Organizacji Zw. Zaw.

a) Centr. Komisja Związków Zawod.
w Polsce Zł. 13.920.—
b) Międzynarodowa Federacja Trans-
portowców w Amsterdamie (I. T. F.) . „ 12.988.93
c) Centralna Komisja Porozumiewaw-
cza Pracowników Państwowych „ 1.650.— Zł. 28.558 93

V. Pomoc prawna dla członków.

Koszt obrony prawnej, udzielonej członkom w okre-
sie sprawozdawczym (patrz specjalny wykaz) „ 23.459.55
Do przeniesienia Zł. 336.216.11

Z przeniesienia . . . Zł. 336.216.11

VI. Ubezpieczenie pracowników w Kasie Chorych.

Przypadające ustawowe ³/₅ wkładki za pracowni-
ków Z. Z. K. Zł. 3.576.63

VII. Wydatki gospodarcze.

a) komorne za lokal Zł. 4.483 98
b) podatki od lokalu „ 1.119.20
c) światło i opał „ 2 097 43
d) telefon „ 449 06
e) utrzymanie pokoiów noclegowych. „ 1.115 26
f) utrzymanie lokalu w porządku . . „ 1.479.03
g) przejazdy, tramwaje, dorożki. . . „ 829 55
h) porto pocztowe. „ 1.936 50
i) depesze „ 500 90
j) druki „ 2.015.60
k) materiały piśmienne i do masz. Ge-
stetner „ 5.325.69
l) prowizje bankowe P. K. O. i t. p. . „ 1.684 92
m) remont maszyn „ 126.68
n) drobne kancelaryjne „ 338 90
o) różne „ 1.946.70 Zł. 25.449.40

VIII. Koszty organizacyjne.

a) djeły stałe członków Wydz. Wyk. . Zł. 86.905.15
b) djeły wyjazdowe i wyjazdy zagran. „ 19.455.67
c) djeły członków Zarz. Gł. za posie-
dzenia plenarne. „ 4.043.84
d) djeły Głównej Komisji Rewizyjnej. „ 3.531.13
e) sekretarze okręgów:
Stanisławowskiego Zł. 1.650.—
Gdańskiego! „ 975.— „ 2.625.—
f) zwroty za mieszkania członków W.W. „ 426.30
g) konferencje organizacyjne „ 336 17 Zł. 117.323.26

IX. Administracja.

Wynagrodzenie personelu biura Zł. 53.547.15

X. Zapomogi pośmiertne członków.

Wypłacono w okresie sprawozdawczym Zł. 187.673.89

XI. Zapomogi po żonach.

Wypłacono w okresie sprawozdaw-
czym zapomóg członkom w wypadkach
śmierci ich żon (dopiero od I. VII. 26) Zł. 19.800.—
Do przeniesienia . . . Zł. 743.586.44

Z przeniesienia . . . Zł. 743.586,44

XII. Wydatki nadzwyczajne.

a) Udzielane subwencje: Zw. Zaw. Prac. Inst. Użył. Publ. Zł. 500.— strejk. górnikom w Anglii „ 2.000.— kolejarzom włoskim . . . „ 1.000.— Centr. Kom. Zw. Zaw. . . . „ 2.000.— na fundusz prasowy P.P.S. „ 100 — Zł. 5.600.—	
b) Kołom i Okręgom subsydjum. . . . Zł. 1.281.—	
c) zapomogi doraźne „ 3.268,44	
d) leczenie czł. W. W. i inn. „ 9.904,69	
e) pogrzeb przewodn. Gł. Kom. Rew. inż. kol. J. Staniewicza „ 5.158,15	
f) różne nadzwyczajne „ 5.058,86	Zł. 30.261,14

XIII. Ubezpieczenia.

Dopłaty Związku do ubezpieczenia
członków Wydz. Wyk. Zł. 23.736.—

XIV. Fundusz emerytalny pracowników Centrali Z. Z. K.

Odniesiono na fundusz ten, zgodnie
z budżetem uchwalonym przez Zarząd
Główny na 1926 rok Zł. 7.943,56

XV. Centralny Wydział Kulturalno — Oświatowy.

Jak szczegółowa tablica Zł. 104.965,11

XVI. „Kolejarz-Związkowiec“.

Koszty prowadzenia wydawnictwa organu Związku
„Kolejarz-Związkowiec“:

a) druk i złożenie Zł. 21.553,57	
b) ekspedycja „ 15.699,09	
c) papier „ 27.132,05	
d) honorarja za artykuły „ 1.731,22	
e) redakcja i stałe współpracown. . . . „ 24.192,37	
f) ulotki i odczyty „ 2.521,06	
g) kolportaż pisma „ 23.683,65	
h) przeznaczono na wprowadzenie me- chanicznego adresowania „ 25.171,11	
i) różne „ 624,77	Zł. 142.308,89

Do przeniesienia . . . Zł. 1.052.801,14

Z przeniesienia . . . Zł. 1.052.801,14

XVII. Fundusz na zapomogi pośmiertne.

a) Dopisuje się jako zwiększenie war- tości uprawnień członków do za- pomóg pośmiertnych (po potrące- niu 7 $\frac{1}{2}$ % na administrację). . . . Zł. 380.850,19	
b) Dopisuje się % uzyskane w 1926 r. „ 40.276,42	Zł. 421.126,61

XVIII. Ruchomości.

Wydatkowano na kupno ruchomości Zł. 1.740.—

XIX. Legitymacje.

Koszt wystawienia członkowskich
legitymacyj w okresie sprawozdaw-
czym Zł. 12.363,47

XX. Znaczek Z. Z. K.

Koszt wykonania znaczka Zł. 3.197,85

XXI. Fundusz Budowlany.

a) Z 13% od władek zasadniczych po potrąceniu 7 $\frac{1}{2}$ % na administrację Zł. 113.918,36	
b) Z 1 punktu na domy, po potrąceniu 7 $\frac{1}{2}$ % na administrację Zł. 276.591,48	
c) Składki na budowę domu „ 6.511,90	Zł. 397.021,74

XXII. Procenty od pożyczek na budowy.

Od sum wypożyczonych na budowę
niezbędne oprocentowanie Zł. 17.912,94

XXIII. Fundusz zasobowy.

a) Odpisuje się na fundusz zasobowy 10% od wkładek zasadniczych z okresu sprawozd. Zł. 94.734,60	
Dopisuje się uzyskane % za 1926 r. . . . „ 18.097,28	Zł. 112.831,88

XXIV. Procenty.

Dopisane do wkładów złożonych
przez Koła Z. Z. K. do Centrali na opro-
centowanie Zł. 244,22.—

Do przeniesienia . . . Zł. 2.019.239,85

Z przeniesienia Zł. 2.019.239.85

**XXV. Opłaty Dyrekcjom Kolei za potrącenia
wkładek w listach płacy.**

Po 2 gr. miesięcznie od każdej po-
trąconej wkładki Zł. 14.709.08

XXVI. Druki dla Kół.

Wydatkowano w okresie sprawoz-
dawczym na druki dla kół miejscowych Zł. 9.229.77
Administracja nieruchomości „ 178.01
Razem Zł. 2.043.356.71

ZESTAWIENIE.

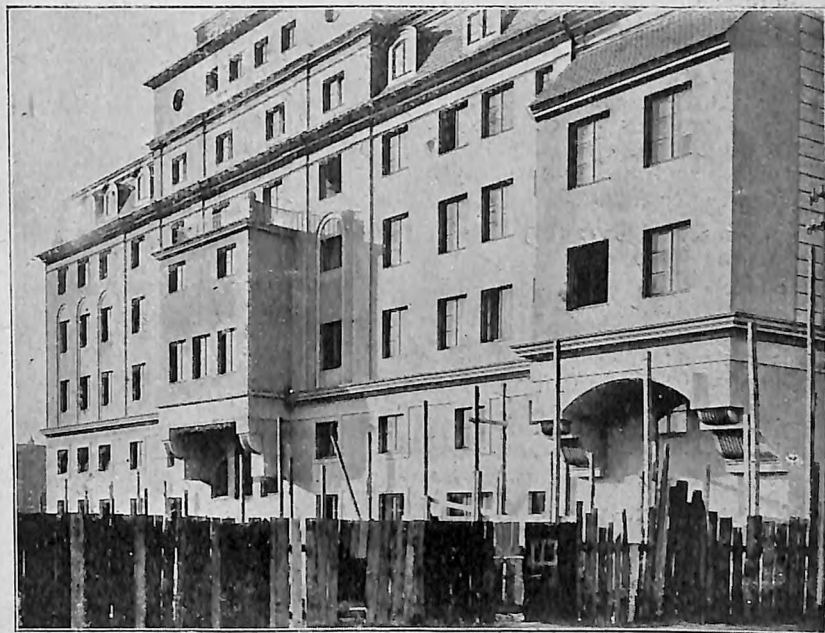
Ogólna suma wpływów Zł. 2.043.852.64
Ogólna suma wydatków i odpisów „ 2.043.356.71
Nadwyżka budżetowa Zł. 495.93



Siedziba Centrali Z. Z. K. w Warszawie. Widok od strony zbiegu
Wybrzeża Kościuszkowskiego i ulicy Czerwonego Krzyża.



Zarząd Główny Związku na tle nowozbudowanego gmachu Z. Z. K.
w Warszawie, od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego.
(Zdjęcia dokonano dnia 28.VIII.1927 r)



GMACH Z. Z. K. W WARSZAWIE

Widok z Wybrzeża Kościuszkowskiego na elewacji od wiaduktu kolejowego.

B I L

CENTRALI ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOW

na dzień 31-go

STAN CZYNNY.

I. Gotówka.

Kasa Z. Z. K.	Zł.	23.228.81	
P. K. O. Nr. 49	"	1 4'3.26	
P. K. O. Nr. 6.149	"	66.83	
P. K. O. Oszczędność. Nr. 415.927	"	73 97 .70	
Bank Gospodarstwa Krajowego	"	171 229.—	
Wkłady termin. w Banku Gosp. Kraj.	"	7.019.—	
Bank Towarzystw Spółdzielczych	"	3.100.—	
Waluty obce (Funt. 246)	"	2 214 —	Zł. 282.242.60

II. Należności od Dyrekcji Kolei z tytułu potrąceń wkładek:

Dyrekcja Warszawska	Zł.	28.995.63	
Dyrekcja Radomska	"	9.008.84	
Dyrekcja Wileńska	"	10.004.42	
Dyrekcja Krakowska	"	33.939.17	
Dyrekcja Lwowska	"	9.924.15	
Dyrekcja Poznańska	"	2.85	
Dyrekcja Stanisławowska	"	11.057.72	
Dyrekcja Katowicka	"	3.451.88	
Wydz. Kol. Dojazd. D.K.P. Warszawa	"	2.590.61	" 108 975.27

III. Papiery wartościowe.

Pozostałość papierów procentowych w dniu 31.XII.26 w/g kursu urzędowego Giełdy Warszawskiej z dnia 31.XII.26 r.:

1) 36 obligacyj 8% poź. złot. à zł. 50			
	Zł.	1800.—	
25 " 8% " " à zł. 10			
	Zł.	250.—	
Razem po kursie zł. 96.75	Zł. 2050 —	Zł.	1.983 37
2) 25 sztuk akcji Banku Pol. à zł. 100			
po kursie zł. 84.50	"	2.112.50	
3) 8 obligacyj 6% poź. dol. à \$ 100 —			
po kursie zł. 81.—	\$ 800 —	"	6.480.— " 10.575.87

IV. Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy.

Dług na 31.XII.26			324.889.05
Do przeniesienia	Zł.	726.682.79	

A N S

NIKÓW KOLEJOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

grudnia 1926 r.

STAN BIERNY.

I. Fundusze specjalne.

a) Fundusz zasobowy	Zł.	295 627.84	
b) Fundusz wydawniczy	"	126.345.14	
c) Fundusz oświatowy	"	80.975.88	Zł. 502.948.86

II. Fundusz budowlany.

a) Fundusz na dom z 13%	Zł.	338.641.66	
b) 1. punkt na domy Z. Z. K.	"	585.629.79	
c) Składki na budowę domu i t. p.	"	21 764.34	" 946.035.79

III. Wartość uprawnień członków do zapomóg pośmiertnych

" 1.253.266.64

IV. Organa Z. Z. K.

Koła miejscowe	Zł.	4 954.71	
Sekcje centralne	"	3.532.57	
Sekcje okręgowe	"	4.339.81	
Sekcje miejscowe	"	4.945.69	
Zarządy okręgowe	"	6.628.35	" 24.401.13

V. Pożyczki hipoteczne.

Kraków	Zł.	11.026.81	
Wilno	"	8.550.—	" 19.576.81

Do przeniesienia Zł. 2.746.229.23

	Z przeniesienia Zł. 726 682.79	
V. Gmach Z. Z. K. w Warszawie.		
Wartość nieruchomości Z. Z. K. w Warszawie w/g kosztów budowy do dnia 31.XII.26 roku (patrz str. 241)	„ 1.438.360.31	
VI. Nieruchomości Z. Z. K.		
Łapy—plac	Zł. 8.000.—	
Czortków—plac	Zł. 2.080 —	
„ budynek	„ 16.335.18 „	18.415.18
Wilno—dom	„ 27.910.—	
Rzeszów—plac	„ 9.335.20	
Brześć—plac (nie waloryzowany)	„ 88.40	
Nowy Sącz—dom (część wartości)	„ 11.500.—	
Stanisławów—dom	„ 147.515.20	
Zagórz—plac	Zł. 4.085.80	
„ dom	„ 6.270.— „	10.355.80
Kołomyja—plac (nie waloryzowany)	„ 77.08	
Truskawiec—plac	„ 9.747.29	
Soplicowo—plac pod kolonje (z daru)	„ 160.—	
Tupadły—plac C. W. K. O.	„ 18.222 —	
Łazy—plac	„ 10.680.—	
Kraków—dom	„ 278.681.02 „	550.687.17
VII. Ruchomości Z. Z. K.		
Ruchomości Centrali w/g cen kupna	Zł. 13.223.07	
Ruchomości Kół:		
Wartość inwentarza w Kółach miejs. w/g specjalnych spisów, nadesłanych przez Kóło i zestawienia ogólnego tych spisów	„ 316.253.79 „	329.476.86
VIII. Organa Z. Z. K.		
Koła miejscowe (patrz str. 216)	Zł. 11.064.11	
R-k Kół za różne (patrz str. 216)	„ 31.754.23	
Pożyczki długoterminowe dla Kół miejscowych:		
Pozostałość niespłaconych pożyczek długoterminowych dla Kół na dzień 31 XII.26, a mianowicie:		
Wilno	Zł. 20.000 —	
Łapy	„ 6.000.—	
Czortków	„ 10.560.02	
Nowy Sącz	„ 19.200.—	
Zagórz	„ 7.200.—	
Rzeszów	„ 7.000.— „	69.960.02 „
Zarządy okręgowe:		
Pozostałość na r-ku w dn. 31.XII.26	„ 1.537.09 „	114.315.45
	Do przeniesienia Zł. 3.159.522.58	

	Z przeniesienia Zł. 2.746.229.23	
VI. % dla Kół od wkładek potrąconych 6 punktowych	„ 27.229.87	
VII. % dla Kół od potrąceń emerytalnych	„ 3.23	
VIII. Koła za ruchomości	„ 296.644.49	
IX. Wkłady do oprocentowania	„ 2 552.29	
X. Koła za nieruchomości:		
Nowy Sącz	Zł. 11.500.—	
Brześć (nie waloryzowane)	„ 88.40	
Wilno	„ 19.360.—	
Czortków	„ 18 415.18	
Łapy	„ 8.000.—	
Rzeszów	„ 9.335.20	
Stanisławów	„ 39.176.70	
Zagórz (nie waloryzowane)	„ 10.125 —	
Kołomyja	„ 77.08	
C. W. K. O.	„ 18.222.— „	134.299.56
XI. K. S. S. K. za udziały	„ 52.361 02	
XII. Różne.		
Firmy budowlane	Zł. 41.992.92	
Różni dostawcy	„ 3.456.55	
Różne	„ 161.992.65	
Kaucje hipoteczne	„ 171.000.— „	378.442.12
XIII. Sumy przechodnie	„ 33.403.35	
	Do przeniesienia Zł. 3.671.165.16	

Z przeniesienia Zł. 3.159.522.58

IX. Koszty budowy w Łazach.

Wydatki na budowę domu w Łazach „ 2.380.—

X. Różne.

Salda dłużne r-ków różnych osób lub instytucyj, jak szczegółowe zestawienie z książki różnych, a mianowicie:

firmy budowlane Zł. 241.977.24
różni dostawcy „ 10.370.94
różne inne „ 117.584.71 „ 369.932.89

XI. Kaucje hipoteczne.

Kaucje hipoteczne złożone przez następujące firmy:

Dubeltowicz i S-ka. Zł. 15.000.—
Stołeczne Przedsiębiorstwo budowl. „ 66.000.—
„ „ 57.000.—
Fabryka Hydrauliczna „Wisła“ . . „ 33.000.— „ 171.000.—

XII. Sumy przechodnie.

Wydatkowano w okresie sprawozd. na r-k następnego okresu „ 30.742.75

XIII. Znaczki Z. Z. K.

Pozostałość znaczków na d.31.XII.26 „ 1.710.45

Zł. 3.735 288.67

Zestawił: *Stefan Żak*

Prezes: *Adam Kuryłowicz*

Skarbnik: *Jerzy Supiński*

W

Z przeniesienia Zł. 3.671.165.16

XIV. Ubezpieczenie członków Wydziału Wykonawczego Z. Z. K.

a) Rach. A. Suma wpłacona przez członków Wydz. Wykonawczego Zł. 10.900.50

b) Rach. B. Dopłaty Związku na ubezpieczenie członków W. W . „ 23.736.— „ 34.636.50

XV. Majątek Centrali.

Przyrost za okres do 1.I.1926 r. Zł. 28.991.08

„ za okres sprawozdawczy „ 495.93 „ 29.487.01

Zł. 3 735 288.67

Główna Komisja Rewizyjna:

(—) *Paweł Ottarzewski.*

(—) *Jan Poncyłjusz.*

Do Bilansu Centrali

Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzpl. Pol.
na dzień 31. XII. 1926.

POZOSTAŁOŚCI NA RACHUNKACH KÓŁ MIEJSCOWYCH
w dniu 31. XII. 1926 roku

Rachunki 1-sze t. j. rozliczeń z tytułu %/0 od
wkładek potrąconych,

Rachunki 2-gie t. j. rozliczeń z tytułu pożyczek
udzielonych oraz innych należności.

Nr.	K O Ł O	R-k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
1	Aleksandrów	38.45	—	150 —	—
32	Błonie	—	1.88	—	—
2	Częstochowa	—	—01	—	—
3	Dąbrowa	—	—85	500 01	—
5	Kalisz	—	10.52	—	—
6	Koluszki	438.30	—	2500.—	—
7	Kutno	30.93	—	—	—
8	Łazy	29.84	—	1000.—	—
9	Łowicz	—	—09	—	—
10	Łódź	—	195 48	603.—	—
11	Łuków	94 99	—	333.33	—
4	Maczki	1.46	—	—	—
12	Małkinia	35.89	—	—	—
13	Mińsk Mazowiecki	—	—56	—	—
14	Modlin	—	—30	—	—
15	Ostrołęka	2.69	—	50.—	—
16	Otwock	—	66.72	—	—
17	Piotrków	—	—35	425 —	—
18	Pruszków	1.46	—	—	—
20	Siedlce	—81	—	1050 —	—
21	Skierniewice	392.17	—	—	—
22	Sosnowiec	2.29	—	297.50	—
23	Włocławek	32.02	—	—	—
24	Warszawa Koło I	—	1737 37	—	—
25	„ „ II	160.24	—	—	—
26	„ „ III	—	21.50	—	—
27	„ „ IV	2.17	—	—	—
28	„ Praga	103 45	—	200.—	—
29	„ Wschodnia	1.80	—	747.50	—
30	„ Wileńska	—	1 41	—	—
31	Ząbkowice	—	—66	166.62	—
	Razem okręg Warszawski .	1368 96	2037.70	8022.96	—

Nr	K O Ł O	R-k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
40	Konin	46.10	—	—	—
41	Krośniewice	—	1.72	—	—
42	Lipno	37.35	—	—	—
43	Rogów-Biała	—	—79	68.—	—
44	Sompolno	—20	—	—	—
46	Marecka	—	387.05	—	—
47	Wilan. Grójecka	175.11	—	—	—
	Razem Dojazdówki .	258.76	389.56	68.—	—
50	Białystok	14.37	—	—	—
51	Baranowice	19.—	—	200.01	—
52	Brześć n/B	17.86	—	700.—	—
53	Czeremcha	2.31	—	—	—
54	Grodno	77.33	—	333.38	—
55	Lida	9.26	—	—	—
56	Łapy	148.52	—	1510.—	—
57	Łuniniec	4.40	—	—	—
58	Mołodeczno	1.02	—	—	—
59	Nowo-Wilejka	1.18	—	—	—
60	Nowo-Swięciany	1.02	—	—	—
61	Wilno	313.79	—	—	—
62	Wołkowysk	—90	—	—	—
	Razem Okręg Wileński .	610.96	—	2743 39	—
70	Bielsko	—	59.81	1100.—	—
71	Chabówka	—	34.09	—	—
72	Dębica	—	63.66	—	—
73	Dziedzice	—	188.56	—	—
74	Jasto	—	25.95	—	—
75	Kraków	372.40	—	1900.—	—
76	Nowy-Sącz	5644.50	—	—	—
77	Oświęcim	—	23	—	—
78	Podgórze	—	345 30	—	—
79	Rzeszów	46.17	—	200.—	—
81	Stróże	24.65	—	—	—
82	Sucha	—	51.75	—	—
	Do przeniesienia .	6087.72	769 35	3200.—	—

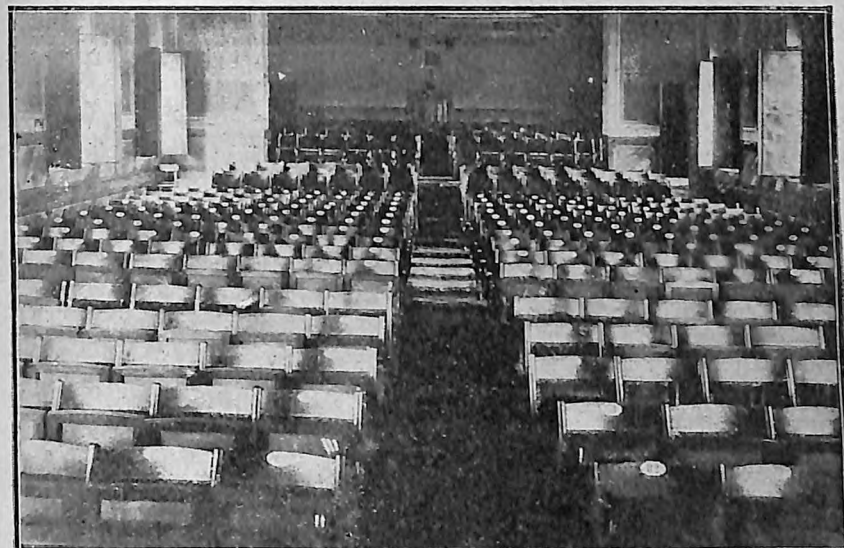
Nr.	K O Ł O	R-k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
	Z przeniesienia .	6087.72	769.35	4200.—	—
83	Szczakowa	—	94.82	—	—
84	Tarnobrzeg	22.41	—	—	—
85	Tarnów	336.95	—	4200.—	—
86	Trzebinia	—	123.20	100.—	—
87	Wadowice	—	44.20	—	—
88	Zebrzydowice	—	9.26	—	—
89	Żywiec	—	120.42	—	—
80	Jaworzno	30.24	—	—	—
	Razem Okręg Krakowski.	6477.32	1161.25	7500 —	—
69	Katowice	697.01	—	—	—
67	Tarnowskie Góry	—	105.73	—	—
65	Mysłowice	—	52.28	—	—
66	Ligota	—	43.40	—	—
	Razem Okręg Katowicki.	697.01	201.41	—	—
90	Brody	1.45	—	—	—
91	Drohobycz	102.71	—	833.33	—
92	Jarosław	—	—	—	—
93	Lwów	18.72	—	934.24	—
94	Przemyśl	4.10	—	—	—
95	Przeworsk	—	75.62	—	—
96	Rawa-Ruska	18.27	—	2005.—	—
97	Rozwadów	—	359.05	—	—
98	Sambor	—	109.99	—	—
99	Sokal	25.93	—	550.—	—
100	Stryj	38.35	—	115.—	—
105	Tarnopol	—	139.14	—	—
102	Żagórz	—	—	1121.19	—
	Razem Okręg Lwowski .	209.53	683.80	6593.76	—
110	Chodorów	27.22	—	—	—
111	Czortków	361.82	—	720.—	—
	Do przeniesienia .	389.04	—	720.—	—

Nr.	K O Ł O	R-k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
	Z przeniesienia .	389.04	—	720.—	—
112	Delatyn	—	—	—	—
113	Halicz	6.81	—	400.—	—
114	Kołomyja	280.82	—	1328.—	—
115	Stanisławów	—	10.—	—	—
	Razem Okr. Stanisławowski.	676.67	10.—	2448 —	—
120	Bełzec	15.40	—	53.—	—
121	Chełm	11.—	—	—	—
122	Dęblin	171.20	—	—	—
123	Jędrzejów	— .12	—	62.60	—
124	Kielce	—	119.60	738.34	—
125	Kowel	73.10	—	—	—
126	Lublin	—	—	750.—	—
128	Radom	383.26	—	—	—
129	Sarny	6.20	—	—	—
130	Skarżysko	21.65	—	—	—
131	Strzemieszyce	12.60	—	—	—
132	Zamość	—	38.07	—	—
133	Zdołbunów	—	—	—	—
	Razem Okręg Radomski	694.53	157.67	1603.94	—
140	Czarnków	— .20	—	—	—
141	Gniezno	—	—	—	—
142	Inowrocław	—	—	—	—
143	Jarocin	—	41.16	—	—
145	Leszno	1.80	—	—	—
146	Ostrów	14.86	—	—	—
147	Poznań	14.36	—	2066.68	—
148	Skalmierzyce	—	85.14	—	—
149	Zbąszyn	—	25.85	—	—
	Razem Okręg Poznański	31.22	152.15	2066.68	—

Nr.	K O Ł O	R k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
160	Bydgoszcz	—	132.99	514.—	—
161	Chojnice	—	28.18	—	—
162	Grudziądz	3 .60	—	—	—
163	Itowo	—	—	—	—
164	Jabłonowo	—	—	13.50	—
165	Toruń	7.55	—	180.—	—
166	Tczew	—	—	—	—
Razem Okręg Gdański .		39.15	161.17	707.50	—

Zestawienie pozostałości
na rachunkach Kół poszczególnych Okręgów
na 31. XII. 1926 rok.

Nr.	O K R Ę G I	R-k Nr. 1		R-k Nr. 2	
		W-n	Ma	W-n	Ma
1	Gdański	39.15	161.17	707.50	—
2	Stanisławowski	676.67	10.—	2448.—	—
3	Warszawski	1368.96	2037.70	8022.96	—
4	Dojazdówki	258.76	389.56	68 —	—
5	Wileński	610.96	—	2743.39	—
6	Krakowski	6477.32	1161.25	7500.—	—
7	Katowicki	697.01	201.41	—	—
8	Lwowski	209.53	683.80	6593.76	—
9	Radoński	694.53	157.67	1603.94	—
10	Poznański	31.22	152.15	2066.68	—
Razem .		11064.11	4954.71	31754.23	—



Sala zebrań w domu Z. Z. K. w Nowym Sączu.



Dom Z. Z. K. w Wilnie, przy ul. Kijowskiej 19.

Ilość członków w każdym kole; wskaźniki opóźnień; ilość wystawionych legity-

Nr. Koła	Nazwa Koła	Ilość członków 31.XII.26 r.	Ile było mies. opóźnienia, wzgl. za ile mies.					
			2 półr. 19.4		1 półr. 25 r.		2 półr. 25 r.	
			opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	opóźn.	nied.
1	Aleksandrów	131	5	—	3 ^{1/2}	—	9	—
2	Błonie	145	9	—	1 ^{1/2}	—	1	5
3	Częstochowa	684	19	—	8	—	3 ^{1/2}	—
4	Dąbrowa	239	2	2	2 ^{1/2}	—	3 ^{1/2}	—
5	Maczki	248	6 ^{1/2}	—	5	—	4	—
6	Kalisz	210	2 ^{1/2}	—	1	—	1	—
7	Koluszki	411	10	—	6	—	7	1
8	Kutno	335	8	—	7 ^{1/2}	—	12 ^{1/2}	—
9	Łazy	790	8	1	8	—	3	—
10	Łowicz	361	8	—	5	—	6 ^{1/2}	1
11	Łódź	1189	13 ^{1/2}	—	5 ^{1/2}	—	4 ^{1/2}	—
12	Łuków	185	3 ^{1/2}	—	2 ^{1/2}	—	2	—
13	Małkinia	132	15	—	9	3	—	6
14	Mińsk Mazow.	168	7 ^{1/2}	—	10	—	4 ^{1/2}	2
15	Modlin	239	7	—	1	—	1 ^{1/2}	—
16	Ostrołęka	393	—	—	—	—	1 ^{1/2}	—
17	Otwock	123	—	6	—	6	—	6
18	Piotrków	1363	3 ^{1/2}	—	2 ^{1/2}	—	2	1
19	Pruszków	556	—	—	4	—	—	—
20	Siedlce	819	1 ^{1/2}	—	—	—	—	—
21	Skiermiewice	684	5	—	10	1	5	1
22	Sosnowiec	811	—	—	—	—	—	—
23	Włocławek	121	21	—	6 ^{1/2}	1	21	—
24	I. Koło	2546	21	—	—	6	—	6
25	II. Koło	160	15	—	1 ^{1/2}	—	1	—
26	III. Koło	167	—	—	—	—	1 ^{1/2}	—
27	IV. Koło	115	6	—	7	—	5 ^{1/2}	—
28	W-wa Praga	1659	3	—	2 ^{1/2}	—	4	—
29	W-wa Wschodnia	1763	—	—	—	—	1 ^{1/2}	—
30	W-wa Wileńska	420	9	1	3 ^{1/2}	—	—	5
31	Ząbkowice	207	3	—	3	—	11	—
32	Konin	174	15	1	3	1	15	—
33	Krośniewice	137	10 ^{1/2}	2	9	—	6	—
34	Lipno	142	9	1	2	—	—	—
35	Rogów Biała	147	6	—	9	—	2	3
36	Sompolno	187	4	—	9	—	6	—
37	Marecka	92	1 ^{1/2}	—	1 ^{1/2}	—	3	—
38	Grój.-Wilan.	67	7	—	8 ^{1/2}	—	4 ^{1/2}	—
Razem		18220	265 ^{1/2}	14	158 ^{1/2}	18	153	37

O k r ę g

nadsyłania sprawozdań kasowych lub ich niedostarczenia; oraz wartość inwentarza kół

sprawozdań nie dostarczono				Legitym. wyst. dla Kół			Inwentarz Kół			
1 półr. 1926		Razem		Do 1.I. 1926	W roku 1926	Razem	Ilość przedm.	Ilość ksiągk.	Wartość og. inwentarza	
opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	1926	1926					
8	2	25 ^{1/2}	2	104	—	104	—	—	—	
12	—	23 ^{1/2}	5	119	4	123	—	—	—	
2	—	32 ^{1/2}	—	381	43	424	—	—	—	
2	—	10	2	191	17	208	—	—	—	
2 ^{1/2}	—	18	—	245	40	285	123	718	3299.90	
1 ^{1/2}	—	5	—	—	150	150	—	—	—	
8	—	31	1	—	112	112	60	10	929.90	
7 ^{1/2}	—	35 ^{1/2}	—	90	115	205	232	191	1494.55	
7 ^{1/2}	—	26 ^{1/2}	1	475	124	599	—	—	—	
8 ^{1/2}	—	28	1	205	78	283	506	2004	12681.50	
5 ^{1/2}	—	29	—	308	241	549	—	—	—	
4	—	12	—	100	33	133	—	—	—	
—	6	24	15	105	17	122	—	—	—	
13 ^{1/2}	—	35 ^{1/2}	2	80	17	97	—	—	—	
1 ^{1/2}	—	11	—	80	103	183	23	8	1565.40	
—	—	1 ^{1/2}	—	115	84	199	—	—	—	
—	6	—	24	—	88	88	177	1738	10583.—	
3 ^{1/2}	—	11 ^{1/2}	1	108	322	430	237	562	4185.20	
5	—	9	—	468	26	494	128	707	6459.98	
—	—	1 ^{1/2}	—	424	74	498	—	—	—	
8	—	28	2	478	33	511	397	243	5743.70	
—	—	—	—	438	126	564	51	20	4265.—	
15	—	63 ^{1/2}	1	96	—	96	100	580	7781.80	
27	—	48	12	1429	303	1732	—	—	—	
1	—	18 ^{1/2}	—	145	14	159	—	—	—	
—	—	1 ^{1/2}	—	154	18	172	—	—	—	
7 ^{1/2}	—	26	—	123	4	127	62	229	1440.—	
2	—	11 ^{1/2}	—	692	323	1015	324	479	11457.60	
2	—	3 ^{1/2}	—	1243	192	1435	9	173	824.—	
4 ^{1/2}	—	17	6	114	49	163	—	—	—	
6	—	23	—	72	44	116	—	—	—	
11 ^{1/2}	—	44 ^{1/2}	2	188	18	206	18	240	472.—	
9	—	34 ^{1/2}	2	131	2	133	272	12	1791.15	
—	—	11	1	131	5	136	—	—	—	
7	—	24	3	48	3	51	235	102	950.10	
8 ^{1/2}	—	27 ^{1/2}	—	193	27	220	—	—	—	
3 ^{1/2}	—	9 ^{1/2}	—	23	4	27	—	—	—	
3 ^{1/2}	—	23 ^{1/2}	—	111	54	165	—	—	—	
207 ^{1/2}		14	784 ^{1/2}	83	9407	2907	12314	2954	8016	75924.78

W a r s z a w s k i

Nr. Koła	Nazwa Koła	Ilość członków 31. XII. 26 r.	Ile było mies. opóźnienia, wzgl. za ile mies.					
			2 półr. 1924		1 półr. 25 r.		2 półr. 25 r.	
			opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	opóźn.	nied.
O k r ę g								
39	Baranowicze . . .	368	14	—	8	2	13	—
40	Białystok . . .	976	13	—	3 ¹ / ₂	—	4	—
41	Brześć n/B. . .	902	16	—	16	—	14	—
42	Czeremcha . . .	177	15	—	10 ¹ / ₂	—	11	1
43	Grodno . . .	503	15	1	16	—	12 ¹ / ₂	—
44	Lida . . .	333	12	1	12	—	12	—
45	Łapy . . .	331	—	—	3 ¹ / ₂	—	6	—
46	Łuniniec . . .	254	12	—	23	—	9	—
47	Mołodeczno . . .	246	7	2	9 ¹ / ₂	—	8	—
48	Nowo-Wilejka . . .	319	9	—	5	—	5	—
49	Nowo-Swięciany . . .	228	6	3	10 ¹ / ₂	—	13	—
50	Wilno . . .	836	10 ¹ / ₂	—	7	—	8	—
51	Wołkowysk . . .	395	8 ¹ / ₂	3	11 ¹ / ₂	—	7	1
	Razem .	5868	138	10	136	2	122¹/₂	2

O k r ę g								
52	Bielsko . . .	818	18	—	7	—	2 ¹ / ₂	—
53	Chabówka . . .	269	—	3	1	4	—	6
54	Dębice . . .	225	4	—	5 ¹ / ₂	—	5	—
55	Dziedzice . . .	662	3 ¹ / ₂	—	4 ¹ / ₂	—	3	—
56	Jasło . . .	275	—	6	—	6	—	6
57	Jaworzno . . .	68	—	—	—	—	—	—
58	Kraków . . .	2976	—	—	—	—	—	—
59	Nowy Sącz . . .	2302	6	—	9	—	5	3
60	Oświęcin . . .	676	3	—	3	—	1	—
61	Podgórze-Płaszów . . .	1252	10	—	9	—	11 ¹ / ₂	—
62	Rzeszów . . .	773	7 ¹ / ₂	—	6 ¹ / ₂	—	12	—
63	Stróże . . .	180	—	6	2	—	—	—
64	Sucha . . .	292	8 ¹ / ₂	—	6	—	3	—
65	Szczakowa . . .	460	5 ¹ / ₂	—	1	—	3	—
66	Tarnobrzeg . . .	112	—	5	24	—	1 ¹ / ₂	5
67	Tarnów . . .	1478	21	—	10 ¹ / ₂	3	21	—
68	Trzebinia . . .	350	11	—	1	—	1 ¹ / ₂	—
69	Wadowice . . .	162	—	—	1	—	2	—
70	Zebrzydowice . . .	137	1 ¹ / ₂	—	—	—	—	—
71	Zywiec . . .	431	1 ¹ / ₂	5	7 ¹ / ₂	—	3 ¹ / ₂	—
	Razem .	13898	100	25	98¹/₂	13	73¹/₂	20

sprawozdań nie dostarczono				Legitym. wyst. dla Kół			Inwentarz Kół		
1 półr. 1926		Razem		Do 1. I 1926	W roku 1926	Razem	Ilość przedm.	Ilość ksiązek	Wartość og. inwentarza
opóźn.	nied.	opóźn.	nied.						
W i l e Ń s k i									
9 ¹ / ₂	—	44 ¹ / ₂	2	66	211	277	15	—	124.—
3	—	23 ¹ / ₂	—	748	176	924	85	—	3271.80
10 ¹ / ₂	—	56 ¹ / ₂	—	184	326	510	62	—	1208.90
6 ¹ / ₂	—	43	1	—	76	76	43	33	301.35
7	—	50 ¹ / ₂	1	209	190	399	35	—	294.—
7	—	43	1	82	170	252	—	—	—
7	—	16 ¹ / ₂	—	396	29	425	145	671	10982.—
6	—	50	—	29	174	203	10	—	135.—
8	—	32 ¹ / ₂	2	112	101	213	51	—	166.50
4	—	23	—	127	182	309	37	18	185.45
8	—	37 ¹ / ₂	3	82	165	247	20	—	83.20
5 ¹ / ₂	—	31	—	503	347	850	—	—	—
9	—	36	4	223	28	251	66	155	688.70
9	—	487 ¹ / ₂	14	2761	2175	4936	569	877	17440.90

K r a k o w s k i									
1 ¹ / ₂	—	28	—	300	113	413	64	382	3231.—
11 ¹ / ₂	—	2 ¹ / ₂	13	—	—	—	6	—	51.—
11 ¹ / ₂	—	16	—	97	20	117	1	162	688.63
2 ¹ / ₂	—	13 ¹ / ₂	—	312	40	352	—	—	—
2 ¹ / ₂	5	2 ¹ / ₂	23	—	—	—	76	211	735.—
1	—	1	—	—	37	37	6	11	64.—
—	—	—	—	1844	440	2284	—	—	—
6 ¹ / ₂	—	26 ¹ / ₂	3	1456	271	1727	543	2254	73676.—
11 ¹ / ₂	—	8 ¹ / ₂	—	565	98	663	64	177	1524.50
2 ¹ / ₂	—	33	—	712	360	1072	137	181	2680.30
7	—	33	—	160	118	278	—	—	—
—	—	2	6	119	59	178	48	—	412.30
1	—	18 ¹ / ₂	—	186	62	248	61	146	230.20
2 ¹ / ₂	—	12	—	420	78	498	22	—	1375.—
13	—	37 ¹ / ₂	10	—	30	30	—	—	—
3	—	55 ¹ / ₂	3	8	485	493	479	677	10013.90
—	1 ¹ / ₂	13	—	251	67	358	48	—	758.50
—	—	3	—	107	34	141	—	—	—
—	—	1 ¹ / ₂	—	136	21	157	2	—	22.—
3	—	15 ¹ / ₂	5	21	89	110	—	—	—
50	5	322	63	6734	2422	9156	1557	4201	95462.33

Nr. Koła	Nazwa Koła	Ilość członków 31.XII.26 r.	Ile było mies. opóźnienia, wzgl. za ile mies.					
			2 półr. 1924		1 półr. 25 r.		2 półr. 25 r.	
			opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	opóźn.	nied.
O k r ę g								
72	Brody	177	2	4	18	3	7	—
73	Drohobycz	545	10	2	—	—	—	6
74	Jarosław	337	4 ^{1/2}	—	5	—	9	—
75	Lwów	3292	7	—	5	—	2	—
76	Przemyśl	1224	5	—	2	—	—	—
77	Przeworsk	269	1 ^{1/2}	—	2	—	1 ^{1/2}	—
78	Rawa Ruska	348	3	—	1 ^{1/2}	—	—	—
79	Rozwadów	250	4 ^{1/2}	—	16 ^{1/2}	1	5	2
80	Sambor	448	3 ^{1/2}	—	2 ^{1/2}	—	4	—
81	Sokal	129	10	2	1	—	—	—
82	Stryj	1159	—	—	—	—	—	—
83	Tarnopol	473	—	—	—	—	—	—
84	Zagórz	551	—	6	—	6	12 ^{1/2}	—
	Razem	9202	50	14	52 ^{1/2}	10	41	8
O k r ę g								
85	Chodorów	292	8	—	3 ^{1/2}	—	7	—
86	Czortków	395	3 ^{1/2}	—	7	1	24	—
87	Delatyn	199	8	—	1	—	7	—
88	Halicz	133	—	—	5 ^{1/2}	—	6	—
89	Kołomyja	323	3	—	4 ^{1/2}	—	6 ^{1/2}	—
90	Stanisławów	2214	—	—	—	—	—	—
	Razem	3556	22 ^{1/2}	—	21 ^{1/2}	1	50 ^{1/2}	—
O k r ę g								
91	Zwierzyniec	160	—	6	6	3	—	6
92	Chełm	394	1 ^{1/2}	4	10 ^{1/2}	3	15	—
93	Dęblin	427	—	6	—	6	21	—
94	Jędrzejów	174	3	—	1	—	3	—
95	Kielce	772	7	—	3	—	3	—
96	Kowel	1375	4	—	4	—	3	—
97	Lublin	1345	1	—	2	—	1 ^{1/2}	—
98	Radom	680	12	1	4 ^{1/2}	—	3	4
99	Sarny	346	—	6	—	6	—	6
100	Skarżysko	1589	4 ^{1/2}	—	4 ^{1/2}	2	6	—
101	Strzemieszyce	671	4	—	2	—	2	—
102	Zamość	236	17 ^{1/2}	1	9 ^{1/2}	—	5	—
103	Zdołbunów	495	—	—	—	6	8	—
	Razem	8664	53 ^{1/2}	24	47	26	69 ^{1/2}	16

sprawozdań nie dostarczono				Legitym. wyst. dla Kół			Inwentarz Kół		
1 półr. 1926		Razem		Do I.I	W roku	Razem	Ilość przedm.	Ilość książek	Wartość og. inwentarza
opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	1926	1926				
L w o w s k i									
—	3 ^{1/2}	7	30 ^{1/2}	103	12	115	—	—	—
—	7	8	17	153	177	330	61	1208	4008.50
—	6	—	24 ^{1/2}	356	28	384	—	—	—
—	2	—	16	1798	1078	2876	260	1065	12941.20
—	1 ^{1/2}	—	8 ^{1/2}	256	190	446	591	563	6851.—
—	—	—	4	232	28	260	3	—	58.50
—	1 ^{1/2}	—	4	276	46	322	191	347	6889.10
—	10	3	36	96	39	135	15	—	60.—
—	3 ^{1/2}	—	13 ^{1/2}	122	193	315	155	420	3863.30
—	—	2	11	82	17	99	28	—	188.—
—	—	—	—	752	51	803	—	—	—
—	1 ^{1/2}	—	1 ^{1/2}	439	58	497	—	—	—
—	11	12	23 ^{1/2}	—	2	2	219	360	2880.70
—	45 ^{1/2}	32	188 ^{1/2}	4665	1919	6584	1523	3963	37740.30
S t a n i s ł a w o w s k i									
—	8	—	26 ^{1/2}	198	17	215	45	21	746.48
—	9 ^{1/2}	1	44	90	165	255	188	180	2151.40
—	1	—	17	158	71	229	18	67	414.70
—	1	—	12 ^{1/2}	173	7	180	22	—	617.83
—	3	—	17	—	118	118	40	—	175.50
—	1 ^{1/2}	—	1 ^{1/2}	1605	166	1771	955	880	14843.50
—	23	1	117 ^{1/2}	2224	544	2768	1268	1148	18949.41
R a d o m s k i									
21	—	27	15	49	38	87	3	8	65.45
4 ^{1/2}	2	30 ^{1/2}	9	89	10	99	126	670	3307.15
3 ^{1/2}	—	24 ^{1/2}	12	192	131	323	77	517	1510.05
1	—	8	—	107	—	107	25	—	1547.—
3	—	16	—	180	127	307	75	596	3392.20
3	—	14	—	355	587	942	157	354	8777.74
4 ^{1/2}	—	8	—	553	110	663	214	339	8985.80
13 ^{1/2}	—	33	5	146	4	150	—	—	—
24	—	24	18	14	141	155	18	—	58.45
3	—	18	2	235	292	527	23	—	2002.—
3	—	11	—	388	148	536	60	1450	12766.—
6 ^{1/2}	—	38 ^{1/2}	1	31	155	186	1	—	30.—
1 ^{1/2}	—	9 ^{1/2}	6	203	99	302	71	—	1590.90
92	2	262	68	2542	1842	4384	850	3934	44032.74

Nr. Koła	Nazwa Koła	Ilość członków 31.XII.25 r.	Ile było mies. opóźnienia, wzgl. za ile mies.					
			2 półr. 1924		1 półr. 25 r.		2 półr. 25 r.	
			opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	opóźn.	nied.
O k r ę g								
104	Czarnków . . .	51	7 ¹ / ₂	—	2	1	10	—
105	Gniezno . . .	540	—	—	1 ¹ / ₂	—	—	—
106	Inowrocław . . .	375	3	—	1	—	3	—
107	Jarocin . . .	151	—	—	—	—	—	—
108	Leszno . . .	159	—	—	1	—	1	—
109	Ostrów . . .	223	—	—	2	—	5 ¹ / ₂	—
110	Poznań . . .	2355	1 ¹ / ₂	1	2 ¹ / ₂	—	—	—
111	Skalmierzyce . . .	303	—	—	—	—	—	—
112	Zbąszyń . . .	55	3	—	1 ¹ / ₂	—	1 ¹ / ₂	—
	Razem . . .	4212	15	1	10 ¹ / ₂	1	21	—
O k r ę g								
113	Bydgoszcz . . .	670	1	—	8 ¹ / ₂	—	—	—
114	Chojnice . . .	98	—	—	—	—	—	—
115	Grudziądz . . .	121	5	—	—	—	—	—
116	Howo . . .	176	7 ¹ / ₂	—	6 ¹ / ₂	—	4 ¹ / ₂	1
117	Jabłonowo . . .	70	1	—	—	—	1	—
118	Tczew . . .	260	8 ¹ / ₂	—	3 ¹ / ₂	—	1 ¹ / ₂	—
119	Toruń . . .	435	—	—	—	—	—	—
	Razem . . .	1830	23	—	19 ¹ / ₂	—	6	1
O k r ę g								
120	Katowice . . .	288	—	—	—	—	12 ¹ / ₂	—
121	„ Ligota . . .	236	—	—	—	—	—	—
122	Mysłowice . . .	190	—	—	—	—	—	—
123	Tarnowskie Góry . . .	208	—	—	—	—	—	—
	Razem . . .	922	—	—	—	—	12 ¹ / ₂	—
O k r ę g i								
I	Warszawski . . .	18220	265 ¹ / ₂	14	158 ¹ / ₂	18	153	37
II	Wileński . . .	5868	138	10	136	2	122 ¹ / ₂	2
III	Krakowski . . .	13898	100	25	98 ¹ / ₂	13	73 ¹ / ₂	20
IV	Lwowski . . .	9202	50	14	52 ¹ / ₂	10	41	8
V	Stanisławowski . . .	3556	22 ¹ / ₂	—	2 ¹ / ₂	1	50 ¹ / ₂	—
VI	Radomski . . .	8664	53 ¹ / ₂	24	47	26	69 ¹ / ₂	16
VII	Poznański . . .	4212	15	1	10 ¹ / ₂	1	21	—
VIII	Gdański . . .	1870	23	—	19 ¹ / ₂	—	6	1
IX	Katowicki . . .	922	—	—	—	—	12 ¹ / ₂	—
	Razem . . .	66372	667 ¹ / ₂	88	544	71	549 ¹ / ₂	84

sprawozdań ni · dostarczono				Legitym. wyst. dla Kół			Inwentarz Kół		
1 półr. 1926		Razem		Do 1.I	W roku	Razem	Ilość	Ilość	Wartość og.
opóźn.	nied.	opóźn.	nied.	1926	1926		przedm.	książek	inwentarza
P o z n a ń s k i									
2 ¹ / ₂	—	22	1	27	30	57	35	14	640.—
—	—	1 ¹ / ₂	—	507	100	607	19	—	165.50
—	—	7	—	180	153	333	15	—	32.90
—	—	—	—	97	31	128	16	—	130.20
—	—	2	—	147	85	232	29	—	218.50
3	—	10 ¹ / ₂	—	70	18	88	143	134	2647.08
2	—	6	1	1164	1025	2189	11	13	110.70
—	—	—	—	107	67	174	—	—	—
4 ¹ / ₂	—	10 ¹ / ₂	—	32	5	37	—	—	—
12	—	58 ¹ / ₂	2	2331	1514	3845	268	161	3944.88
G d a ń s k i									
1 ¹ / ₂	—	10	—	114	402	516	23	107	455.—
—	—	—	—	127	—	127	4	54	51.—
—	—	5	—	109	27	136	10	—	140.—
8	—	26 ¹ / ₂	1	6	102	108	—	—	—
—	—	3	—	4	63	67	—	—	—
1	—	13 ¹ / ₂	—	168	113	281	33	—	378.—
—	—	—	—	501	31	532	8	—	151.—
9 ¹ / ₂	—	58	1	1029	738	1767	78	161	1175.—
K a t o w i c k i									
10	—	22 ¹ / ₂	—	74	120	194	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	24	—	364.20
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	—	22 ¹ / ₂	—	74	120	194	24	—	364.20
207	14	784 ¹ / ₂	83	9407	2907	12314	2954	8016	75924.78
91	—	487 ¹ / ₂	14	2761	2175	4936	569	877	17440.90
50	5	322	63	6734	2422	9156	1557	4201	95462.33
45 ¹ / ₂	—	188 ¹ / ₂	32	4665	1919	6584	1523	3963	37740.30
23	—	117 ¹ / ₂	1	2224	544	2768	1268	1148	18949.41
92	2	26 ¹ / ₂	68	2542	1842	4384	850	3934	44032.74
12	—	58 ¹ / ₂	2	2331	1514	3845	268	161	3944.88
9 ¹ / ₂	—	58	1	1029	738	1767	78	161	1175.—
10	—	22 ¹ / ₂	—	74	120	194	24	—	364.20
540	21	2301	264	31767	14181	45948	9091	22461	295034.54

Szczegółowe zestawienie wydatków Centr. Wydziału Kulturalno-Oświatowego Z. Z. K.

za okres sprawozdawczy od 1. VII. 1924 r. do 31 XII. 1926 r.

T R E Ś Ć	IIpółrocze 1924 r.		Ipółrocze 1925 r.		IIpółrocze 1925 r.		Ipółrocze 1926 r.		IIpółrocze 1926 r.		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	Administracja:											
a) wynagrodzenie pracowników	1971	60	2425	80	2755	20	3152	76	3926	76	14232	12
b) „ za pracę wieczorową	389	45	678	93	207	72	89	64	447	95	1813	69
c) diety	86	20	279	86	429	02	259	82	356	89	1411	79
d) materiały pisemne	—	—	57	65	135	—	185	—	—	—	377	65
e) druki	—	—	209	40	102	20	—	—	—	—	311	60
f) różne drobne	—	—	—	—	—	—	—	—	277	95	277	95
Razem . . .	2447	25	3651	64	3629	14	3687	22	5009	55	18424	80
Zakup ruchomości:												
a) wertikal	—	—	202	—	—	—	—	—	—	—	202	—
b) tablica	—	—	25	—	—	—	—	—	—	—	25	—
c) opalograf	—	—	—	—	375	25	—	—	—	—	375	25
d) szafa do przeźroczy	—	—	—	—	380	—	—	—	—	—	380	—
e) krzesła i szafy	—	—	—	—	—	—	720	—	—	—	720	—
f) namioty i podstawa do latarni	—	—	—	—	—	—	—	—	3675	—	3675	—
Razem . . .	—	—	227	—	755	25	720	—	3675	—	5377	25

230

Biblioteki:												
a) wynagrodzenie bibliotekarki	—	—	—	—	—	—	—	—	1573	80	1573	80
b) zakup książek	1759	79	4675	84	6012	89	3986	38	6617	53	23052	43
c) oprawa książek	309	—	2465	48	2750	33	1462	74	2564	07	9551	62
d) przesyłka bibliotek	93	71	177	94	170	35	372	82	379	89	1194	71
e) druki biblioteczne	—	—	15	—	251	90	—	—	1.69	80	1436	70
f) zakup skrzynek do bibliotek ru- chomych	—	—	606	30	358	—	—	—	278	—	1242	30
g) różne	—	—	199	12	—	—	—	—	127	84	326	96
Razem . . .	2162	50	8139	68	9543	47	5821	94	12710	93	38378	52
Czytelnia pism:												
a) prenumerata	179	85	374	30	756	23	913	25	728	90	2952	53
Razem . . .	179	85	374	30	756	23	913	25	728	90	2952	53
Orkiestry:												
a) pensja kapelmistrza	—	—	1200	—	1800	—	1800	—	1950	20	6750	—
b) muzykanci, zwrot za przejazdy	—	—	100	60	613	90	844	50	1048	—	2607	20
c) lokal dla orkiestry	—	—	—	—	804	—	—	—	1206	60	2010	60
d) za występy orkiestry na po- chodach i pogrzebach	—	—	289	—	530	—	588	—	2071	—	3478	—
Do przeniesienia . . .	—	—	1589	60	3747	90	3232	50	6275	80	14845	80

231

T R E Ś Ć	II półrocze 1924		I półrocze 1925		II półrocze 1925		I półrocze 1926 r.		II półrocze 1926 r.		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	Z przeniesienia . . .	—	—	1589	60	3747	90	3232	50	6275	80	14845
e) reperacje instrumentów muzycznych . . .	—	—	—	—	—	—	310	—	—	—	310	—
f) zakup umundurowania i czapek . . .	—	—	—	—	—	—	227	50	4793	85	5021	35
g) zakup instrumentów, dodatków i szafy . . .	225	—	7780	—	237	—	—	—	—	—	8242	—
h) opracowanie wstępu do regulaminu . . .	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—
i) noworoczne i gratyfikacje dla muzykantów . . .	—	—	—	—	400	—	—	—	—	—	400	—
j) projekt (rysunek) munduru . . .	—	—	—	—	75	—	—	—	—	—	75	—
k) znaczek . . .	—	—	—	—	96	—	—	—	—	—	96	—
l) różne . . .	—	—	3	70	136	30	380	50	246	45	765	95
m) koszt komisji Zw. Muz. dla oceny instrumentów . . .	—	—	359	70	170	—	—	—	—	—	529	70
n) pisanie nut . . .	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40	—
Subsydia dla Kół:												
a) Lida . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	360	—	360	—
b) Sosnowiec . . .	—	—	—	—	600	—	160	—	—	—	760	—
c) Radom . . .	—	—	—	—	100	—	450	—	—	—	550	—
d) Kalisz . . .	—	—	—	—	50	—	250	—	—	—	300	—
e) Łapy . . .	—	—	—	—	200	—	50	—	—	—	250	—

f) Przemysł . . .	—	—	—	—	100	—	500	—	—	—	600	—
g) Jędrzejów . . .	—	—	—	—	50	—	250	—	—	—	300	—
h) Kielce . . .	—	—	—	—	180	—	100	—	300	—	580	—
i) Żabkowice . . .	—	—	80	—	480	—	40	—	—	—	800	—
j) Rawa Ruska . . .	—	—	—	—	100	—	300	—	200	—	600	—
k) Chełm . . .	—	—	—	—	—	—	225	—	150	—	375	—
l) Siedlce . . .	416	50	289	—	—	—	—	—	708	—	1413	50
m) Brześć n/B. . .	—	—	600	—	—	—	—	—	—	—	600	—
n) N.-Sącz . . .	—	—	100	—	—	—	—	—	—	—	100	—
o) Koluszki . . .	—	—	150	—	244	35	—	—	—	—	394	35
p) Lublin . . .	60	—	120	—	—	—	—	—	—	—	180	—
r) Wilno . . .	273	30	100	—	—	—	—	—	—	—	373	30
s) Kraków . . .	50	—	200	—	—	—	—	—	—	—	250	—
t) Wołkowysk . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Razem . . . 1164 80 11372 — 6966 55 6675 50 13034 10 39212 95

Pomoce naukowe;

a) zakup globoskopu . . .	—	—	400	—	—	—	—	—	—	—	400	—
b) „ mapy . . .	—	—	20	—	—	—	—	—	—	—	20	—
c) „ dodatków do przeźroczy . . .	—	—	—	—	51	—	—	—	—	—	51	—
d) „ „ do fotografii . . .	—	—	—	—	52	25	—	—	—	—	52	25
e) różne . . .	—	—	—	—	—	—	17	—	98	—	115	—

Razem . . . — — 420 — 103 25 17 — 98 — 638 25

T R E Ś Ć	II półrocze 1924 r.		I półrocze 1925 r.		II półrocze 1925 r.		I półrocze 1926 r.		II półrocze 1926 r.		Razem	
	Zł	gr.	Zł	gr.	Zł	gr.	Zł	gr.	Zł	gr.	Zł	gr.
	Kursy fachowe:											
1) subsydja dla Kół:												
a) Kraków	—	—	75	—	415	68	301	75	142	—	934	43
b) Strzemieszyce	—	—	—	—	65	—	195	—	240	—	500	—
c) Maczki	—	—	—	—	—	—	397	—	180	—	577	—
d) Z. O. Wilno	—	—	—	—	—	—	60	—	—	—	60	—
e) Oświęcim	—	—	—	—	—	—	174	—	—	—	174	—
f) Lublin	—	—	—	—	—	—	406	—	—	—	406	—
g) Chełm	—	—	—	—	—	—	75	—	—	—	75	—
h) Jędrzejów	—	—	—	—	—	—	—	—	570	—	570	—
i) Łuków	—	—	—	—	—	—	—	—	300	—	300	—
j) Ząbkowice	450	—	750	—	—	—	—	—	450	—	1650	—
k) Siedlce	—	—	102	—	102	—	—	—	—	—	204	—
l) Wilno	—	—	—	—	455	—	—	—	—	—	455	—
m) Łapy	—	—	450	—	—	—	—	—	—	—	450	—
n) Wołkowysk	—	—	143	80	—	—	—	—	—	—	143	80
Razem	450	—	1520	80	1037	68	1608	75	1882	—	6499	23

Odczyty:

1) subsydjum dla Tow. Uniw. Rob.	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	500	—
2) subsydja dla Kół:	—	—	—	—	—	—	—	—	50	—	50	—
a) Siedlce	—	—	—	—	—	—	—	—	80	—	80	—
b) Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—	120	—	120	—
c) Ząbkowice	—	—	—	—	—	—	—	—	43	60	43	60
d) Z. O. Wilno	—	—	201	50	—	—	—	—	—	—	201	50
3) instalacje anteny radiowej	—	—	50	—	—	—	—	—	—	—	50	—
4) prelegent o radjofonji	—	—	—	—	12	50	—	—	—	—	12	50
5) za ogłoszenia o odczycie	—	—	—	—	—	—	—	—	30	—	30	—
6) różne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	—	—	251	50	12	50	500	—	323	60	1087	60

Zasiłki dla instytucyj naukowych, filantropijnych i t. p.

a) Kasa Mianowskiego	125	—	—	—	25	—	—	—	—	—	150	—
b) Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka	500	—	300	—	1700	—	600	—	600	—	3700	—
c) Tow. Uniwersytetu Robotn.	—	—	200	—	—	—	300	—	—	—	500	—
d) opłata szkolna za gońców	80	—	80	—	—	—	180	—	360	—	700	—
e) wpisowe na kurs Zw. Zaw.	—	—	—	—	—	—	15	—	—	—	15	—
f) subsydjum na kurs Zw. Zaw.	—	—	—	—	—	—	300	—	—	—	300	—
g) skarb Pracy Oświat. Kult.	—	—	—	—	25	—	25	—	—	—	50	—
h) na posąg Piłsudskiego w Domu Ludowym	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	1000	—
Do przeniesienia	705	—	580	—	1750	—	2420	—	960	—	6415	—

T R E Ś Ć	II półrocze 1924 r.		I półrocze 1925 r.		II półrocze 1925 r.		I półrocze 1926 r.		II półrocze 1926 r.		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	Z przeniesienia . . .	705	—	580	—	1750	—	2420	—	960	—	6415
i) Zw. Robotn. Stow. Sport. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	200	—
j) Pogotowie Ratunkowe	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—	100	—
k) nagroda dla zwycięzcy I robot. biegu ulicznego	—	—	—	—	—	—	—	—	260	—	260	—
l) zasilek dla Tow. Opieki nad Ociemn.	—	—	50	—	—	—	—	—	—	—	50	—
f) na choinkę dla dzieci	—	—	100	—	—	—	—	—	—	—	100	—
m) „Siła“ na Górnym Śląsku	—	—	25	—	—	—	—	—	—	—	25	—
n) Dom Robotn. w Zakopanem	—	—	28	20	—	—	—	—	—	—	28	20
o) różne	—	—	—	—	—	—	250	—	—	—	250	—
Razem . . .	705	—	783	20	1750	—	2670	—	1520	—	7428	20
Chóry:												
chór reprezentacyjny:												
a) pensja dyrygenta	—	—	—	—	—	—	—	—	1155	—	1155	—
b) zwrot za przejazdy chórzys- tów	—	—	—	—	—	—	—	—	372	26	372	26
c) zakup nut	—	—	—	—	—	—	—	—	28	80	28	80
subsydja dla Kół:												
a) Tarnów	—	—	140	—	—	—	—	—	192	—	332	—

b) Pruszków	—	—	—	—	200	—	400	—	—	—	600	—
c) Kraków	—	—	—	—	—	—	150	—	150	—	300	—
d) Zabkowice	—	—	—	—	—	—	400	—	80	—	480	—
e) Tczew	—	—	—	—	—	—	150	—	150	—	300	—
f) Chodorów	—	—	—	—	150	—	—	—	—	—	150	—
g) Jabłonowo	—	—	98	—	98	—	—	—	—	—	196	—
h) Stryj	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	200	—
i) Stanisławów	—	—	70	—	105	—	70	—	—	—	245	—
j) Sosnowiec	—	—	500	—	—	—	—	—	—	—	500	—
k) Poznań	105	—	120	—	—	—	—	—	—	—	225	—
Razem . . .	105	—	928	—	753	—	1170	—	2128	06	5084	06

Teatry:

subsydja dla Kół:

a) Kraków	—	—	—	—	—	—	600	—	900	—	1500	—
b) Gniezno	—	—	—	—	—	—	95	—	—	—	95	—
c) Poznań	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	200	—
d) Chodorów	—	—	—	—	150	—	—	—	—	—	150	—
e) Stryj	—	—	—	—	150	—	—	—	—	—	150	—
f) Jabłonowo	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	100	—
g) Koluski	—	—	373	20	—	—	—	—	—	—	373	20
h) Podgórze	—	—	168	—	—	—	—	—	—	—	168	—
i) N. Wilejka	—	—	150	—	—	—	—	—	—	—	150	—
za bloczek biletów ulgowych do teatru Bogusławskiego	—	—	23	80	—	—	—	—	—	—	23	80
Razem . . .	—	—	715	—	400	—	895	—	900	—	2910	—

T R E Ś Ć	II półrocze 1824 r.		I półrocze 1925 r.		II półrocze 1925 r.		I półrocze 1926 r.		II półrocze 1926 r.		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	Pożyczki dla Kół:											
a) Sosnowiec	—	—	1500	—	—	—	—	—	—	—	1500	—
Razem	—	—	1500	—	—	—	—	—	—	—	1500	—
Różne subsydia dla Kół:												
a) Kraków na gwiazdkę dla dzieci	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	200	—
b) Brześć n/B na zakup inwent.	—	—	—	—	—	—	—	—	318	—	318	—
c) Bełzec na gwiazdkę dla dzieci	—	—	—	—	—	—	—	—	50	—	50	—
d) Poznań na cele kult.-oświat.	—	—	1000	—	—	—	—	—	—	—	1000	—
e) Kraków na zakup płótna na ekran	—	—	—	—	35	—	—	—	—	—	35	—
f) Łódź na zakup szaf i książek	—	—	—	—	—	—	1200	—	—	—	1200	—
g) Kraków	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50	—
h) K. K. Koła Poznań	500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	500	—
Razem	550	—	1000	—	35	—	1200	—	568	—	3353	—
Kolonje letnie:												
1) Za utrzymanie dzieci	—	—	560	—	2100	—	70	—	9670	—	12400	—
Razem	—	—	560	—	2100	—	70	—	9670	—	12400	—

Projekt sztandaru Związku	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—	100	—
Szkice budowy Sanatorium w Tupadłach	—	—	—	—	—	—	—	—	1200	—	1200	—
Kupno placu w Tupadłach	—	—	—	—	—	—	—	—	17000	—	17000	—
Koszty sporządzenia aktu kupna placu w Tupadłach	—	—	—	—	—	—	—	—	1057	—	1057	—
Za broszurę do rozkolportowania	—	—	—	—	—	—	—	—	500	—	500	—
Różne nie rozliczone ostatecznie	—	—	—	—	—	—	—	—	1700	—	1700	—
Razem	—	—	—	—	—	—	—	—	21557	—	21557	—

Sport i wycieczki:	96	79	—	—	—	—	—	—	—	—	96	79
a) zakup łyżew i sanek dla Koła Drohobycz	—	—	354	10	—	—	—	—	—	—	354	10
b) „ aparatu fotograficznego	—	—	685	65	—	—	—	—	—	—	685	65
c) przyjęcie wycieczki z Krakowa i noclegi	—	—	279	09	—	—	—	—	—	—	279	09
d) przyjęcie wycieczki z Krakowa	—	—	—	—	105	20	—	—	287	01	392	21
e) różne	—	—	—	—	—	—	133	55	—	—	133	55
Razem	96	79	1318	84	105	20	133	55	287	01	1941	39

Różne:	—	—	—	—	93	05	—	—	—	—	93	05
a) wykresy i mapy	520	40	—	—	—	—	—	—	—	—	520	40
b) lupa	9	—	1004	33	—	—	—	—	—	—	1013	33
c) różne, drobne subsydia i t. p.	124	92	—	—	769	88	1032	87	—	—	1927	67
Do przeniesienia	654	32	1004	33	862	93	1032	87	—	—	3554	45

T R E Ś Ć	II półrocze 1924 r.		I półrocze 1925 r.		II półrocze 1925 r.		I półrocze 1926 r.		II półrocze 1926 r.		Razem	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
	d) pozwolenie na instalację anteny	654	32	1004	33	862	93	1032	87	—	—	3554
e) pieczęć dla Koła Drohobycz	—	—	7	50	—	—	—	—	—	—	7	50
f) zwrot za obciążenie Koła Ostrów za abon. bibl.	—	—	19	—	—	—	—	—	—	—	19	—
g) ufundowanie tablicy na cześć Stefana Okrzei	—	—	24	—	200	—	—	—	—	—	24	—
h) za pobyt 2 czł. Koła Stanisł. na kursie TUR Lwów	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	200	—
i) zakup krzeseł dla Koła Koruszki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—
j) deleg. zagr. przew. C. W. K. O.	—	—	—	—	—	—	—	—	1950	—	950	—
k) tkaniny (obrazki)	—	—	—	—	—	—	—	—	904	50	904	50
Razem	65	32	1054	83	1162	93	1032	87	3457	88	7362	83
Wydawnictwa:												
a) druk „regulaminu muzycznego“	—	—	250	—	—	—	—	—	—	—	250	—
b) rysunek do wydawnictw	—	—	50	—	—	—	—	—	—	—	50	—
c) klisza cynkowa	—	—	27	87	—	—	—	—	300	—	27	87
d) za pracę dr. Frejlicha	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	300	—
OGÓLEM	8515	51	34144	66	29110	20	27115	08	77850	03	176735	48

KOSZTY BUDOWY GMACHU Z. Z. K. W WARSZAWIE

do dnia 31. XII. 1926 r

Koszty nabycia placu pod gmach Z.Z.K.	Zł.	57.410.07
Koszty budowy, a mianowicie:		
Badania podkładów warszt. gruntu na placu	Zł.	548.25
Oplaty skarbowe	Zł. 11.934,60	
Zwroty opłat	„ 6.553.82	5.380.78
Porady prawne	„	2.755.—
Djety dwóch członków K. B. D.	„	8 858 43
Wynagrodzenie pracowników	„	18.716.64
Oplaty za wodę	„	2.258.53
Energja elektryczna	„	1.047.07
Dzierżawa placu	„	2.470.76
Mury	„	314.215.06
Sklepienia	„	18 830.13
Belki żelazne	„	38.806.72
Wykopy ziemne	„	20 012.96
Opał — suszenie murów	„	7.469.62
Różne drobne	„	2.314.19
Telefon	„	431.36
Dozór (stróż)	„	249.36
Przewóz cegły i wapna i.	„	2.230.39
Roboty mularskie, tynkowe i t. p.	„	220.946 02
Oplaty magistrackie i podatki	Zł. 3.009.82	
Zwroty	„ 510.88	2.498 94
Roboty ciesielskie	„	8.372 51
Wanny i umywalnie	„	6.990.74
Roboty gazowe	„	1.332.26
Ubezpieczenie nieruchomości	„	1.208.40
Terrakota	„	28.365.16
Wynagrodzenie architekta	„	51.643.51
Linoleum	„	18.168.75
Okucia do okien (robocizna)	„	1.226.40
ditto za materiał	„	6.979.58

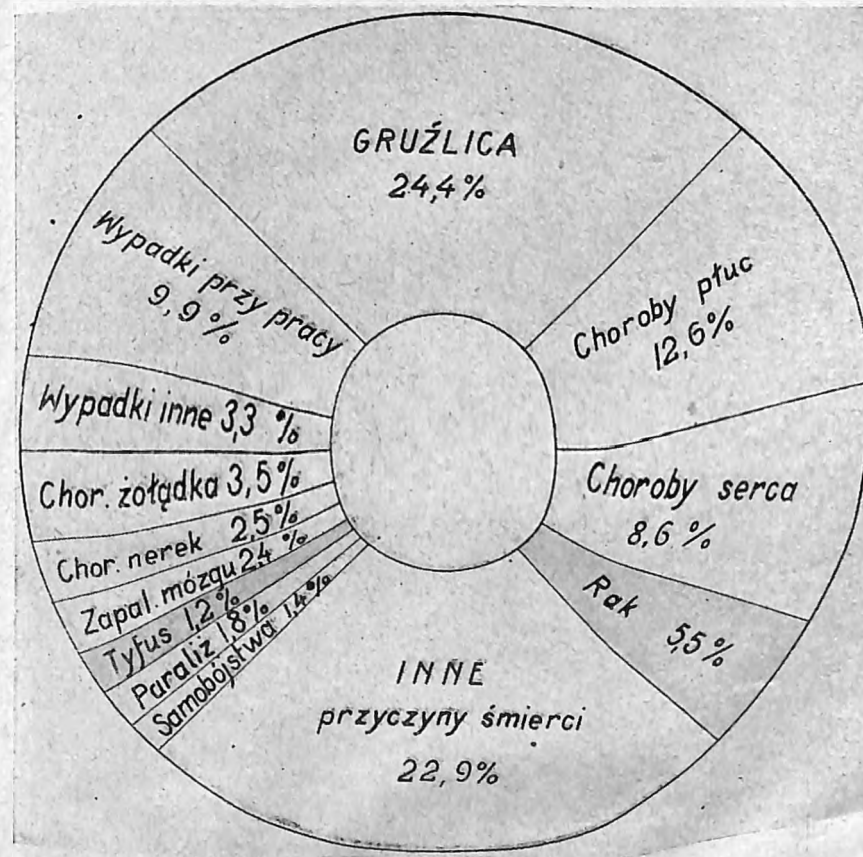
Do przeniesienia Zł. 794.327.52 Zł. 57.410.07

Z przeniesienia	Zł.	794.327.52	Zł.	57.410.07
Roboty kamieniarskie	Zł.	23.345.38		
Centralne ogrzewanie	„	86.418.42		
Kanalizacja i wodociągi	„	48.587.29		
Żaluzje amerykańskie	„	975 —		
Roboty żelbetowe (cegła i wapno)	„	95.014.70		
Roboty elektryczne	„	2.246.40		
Krycie dachu	„	12.968.99		
Otwory drzwiowe	„	11.813.58		
Roboty ślusarskie	„	19.505.39		
Roboty szklarskie	„	2.409.08		
Roboty stolarskie	„	2.429.04		
Urządzenia różne (kasa)	„	1.350.—		
Posadzki parkietowe	„	4.093.20		
Posadzki ksyolitowe	„	1.561.29		
Roboty przy dźwigu osobowym (część)	„	298.44		
Schody drewniane	„	10.306.50		
Szafy ścienne	„	4.580.—		
Podłogi stalo-betonowe	„	2.099.37		
Roboty zduńskie	„	6.889.80		
Procenty od kapitałów z innych funduszów zaangażowanych w budowę	„	23.043.21	Zł.	1.154.262 60
Koszt robót prowadzonych systemem gospodarczym	„		„	143 036.20
Wydatkowane na budowę gmachu przed I. VII. 1924 roku	„		„	253.35
Pozostałość dłużna na rachunku przedsiębiorstwa budowlanego Dubeltowicz, Malinowski i Szatek	„		„	83.398.09
RAZEM			Zł.	1.438.360.31

Śmiertelność wśród członków Z. Z. K.

według przyczyn śmierci

w czasie od 1.VII.1922 r. do 31.XII.1926 r.



Ilość wypadków śmierci członków Z. Z. K.
w poszczególnych Kołach

Nr. Koła	Nazwa Koła	1924 r.		1925 r.		1926 r.		Ogółem 2 1/2 lat
		II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze		
Okręg Warszawski.								
1	Aleksandrów	—	2	—	—	1	3	
2	Częstochowa	3	8	5	5	6	27	
3	Dąbrowa	2	1	1	1	1	6	
4	Granica	2	—	—	1	3	6	
5	Kalisz	—	1	1	1	2	5	
6	Koluszki	1	4	2	—	2	9	
7	Kutno	1	2	—	3	—	6	
8	Łazy	2	4	2	8	3	19	
9	Łowicz	1	1	2	2	3	9	
10	Łódź	4	3	4	4	7	22	
11	Łuków	1	1	1	1	1	5	
12	Małkinia	1	—	1	1	1	4	
13	Mińsk Mazowiecki	1	1	—	1	2	5	
14	Modlin	2	1	—	3	4	10	
15	Ostrołęka	2	5	2	4	2	15	
16	Otwock	—	—	—	—	1	1	
17	Piotrków	4	8	3	9	12	36	
18	Pruszków	2	4	2	4	6	18	
19	Mława	—	—	—	—	—	—	
20	Siedlce	7	6	4	2	2	21	
21	Skierniewice	3	2	6	2	8	21	
22	Sosnowiec	5	3	4	7	4	23	
23	Włocławek	—	1	—	—	—	1	
24	I Koło	20	11	19	17	24	91	
25	II Dyrekcyjne	2	2	—	1	1	6	
26	III Ruchu	—	—	1	—	—	1	
27	IV Kontr. Dochodów	2	—	2	2	3	9	
28	Warszawa-Praga	13	12	8	12	12	57	
29	Warsz. Wschodnia	10	18	7	15	24	74	
30	Warsz. Wileńska	3	4	1	2	2	12	
31	Ząbkowice	—	—	4	1	2	7	
32	Błonie	3	1	4	1	—	9	
Razem		97	106	86	110	139	538	

Nr. Koła	Nazwa Koła	1924 r.		1925 r.		1926 r.		Ogółem 2 1/2 lat
		II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze		
Koleje dojazdowe.								
40	Anastazewo	—	1	—	1	—	2	
41	Krośniewice	1	—	2	—	—	3	
42	Lipno	1	1	1	—	1	4	
43	Rogów Biała	—	—	1	—	—	1	
44	Sompolno	—	—	—	1	2	3	
46	Marecka	1	—	3	1	—	5	
47	Wilanowsko-Grój.	1	1	—	—	1	3	
Razem		4	3	7	3	4	21	
Okręg Wileński.								
50	Białystok	2	6	3	6	5	22	
51	Baranowicze	1	1	1	3	—	6	
52	Brześć n/B.	3	7	2	4	3	19	
53	Czeremcha	1	1	—	—	—	2	
54	Grodno	1	—	2	1	3	7	
55	Lida	—	3	3	2	2	10	
56	Łapy	2	1	2	2	6	13	
57	Łuniniec	1	—	—	3	—	4	
58	Mołodeczno	1	2	1	3	1	8	
59	Nowo-Wilejka	—	1	—	1	—	2	
60	Nowo-więciany	1	—	2	—	—	3	
61	Wilno	5	2	2	4	6	19	
62	Wołkowysk	2	—	1	1	2	6	
Razem		20	24	19	30	28	121	

Nr. Koła	Nazwa Koła	1924 r.		1925 r.		1926 r.		Ogółem 2 1/2 lat
		II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze		
Okręg Krakowski.								
70	Bielsko	—	3	4	1	2	10	
71	Chabówka	1	—	1	1	2	5	
72	Dębica	1	—	—	—	1	2	
73	Dziedzice	4	3	1	4	—	12	
74	Jasło	1	5	2	2	1	11	
75	Kraków	10	14	12	15	10	61	
76	Nowy Sącz	9	8	6	7	8	38	
77	Oświęcim	3	5	2	4	1	15	
78	Podgórze	3	9	7	6	2	27	
79	Rzeszów	1	3	4	6	9	23	
80	Jaworzno	—	—	—	—	—	—	
81	Stróże	2	2	1	2	1	8	
82	Sucha	2	—	1	2	1	6	
83	Szczakowa	1	2	3	1	2	9	
84	Tarnobrzeg	1	1	—	1	5	8	
85	Tarnów	5	7	11	8	8	39	
86	Trzebinia	3	1	2	4	1	11	
87	Wadowice	—	3	2	4	—	9	
88	Zebrzydowice	—	—	—	—	1	1	
89	Żywiec	—	4	1	1	—	6	
	Razem	47	70	60	69	55	301	
Okręg Lwowski.								
90	Brody	—	2	—	—	2	4	
91	Drohobycz	1	2	2	2	2	9	
92	Jarosław	3	1	1	—	3	8	
93	Lwów	10	11	14	12	17	64	
94	Przemyśl	4	7	9	6	2	28	
95	Przeworsk	—	—	2	1	2	5	
96	Rawa Ruska	1	4	1	1	1	8	
97	Rozwadów	1	—	2	—	1	4	
98	Sambor	2	1	2	1	—	6	
99	Sokal	—	1	—	2	—	3	
100	Stryj	7	6	2	5	6	26	
101	Tarnopol	1	3	2	1	2	9	
102	Zagórz	—	2	5	—	1	8	
	Razem	30	40	42	31	39	182	

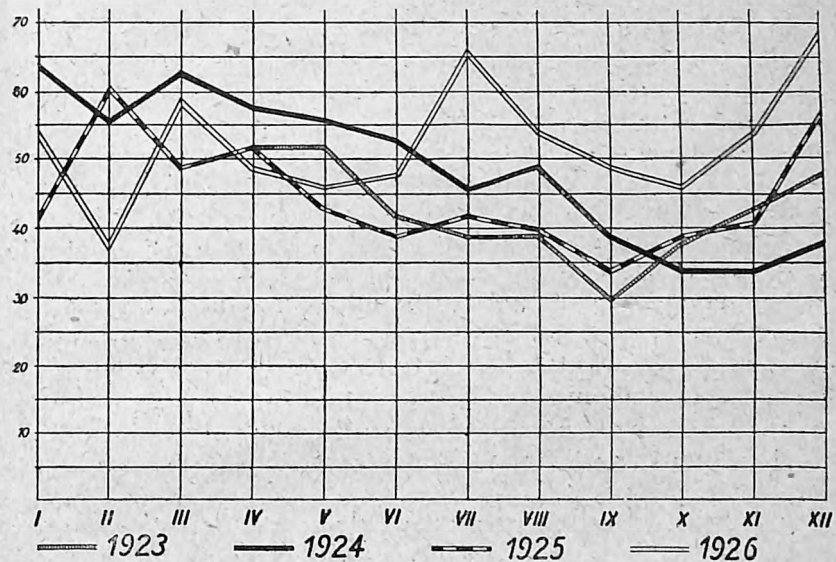
Nr. Koła	Nazwa Koła	1924 r.		1925 r.		1926 r.		Ogółem 2 1/2 lat
		II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze		
Okręg Stanisławowski.								
110	Chodorów	—	—	1	2	—	3	
111	Czortków	1	—	—	2	—	3	
112	Delatyn	2	1	—	1	—	4	
113	Halicz	2	1	1	2	1	7	
114	Kołomyja	—	1	2	—	1	4	
115	Stanisławów	6	10	7	12	15	50	
	Razem	11	13	11	19	17	71	
Okręg Radomski.								
120	Bełżec	1	1	—	1	—	3	
121	Chełm	—	—	1	—	1	2	
122	Dęblin	2	2	2	—	4	10	
123	Jędrzejów	—	—	4	1	2	7	
124	Kielce	1	3	3	2	6	15	
125	Kowel	1	2	3	10	4	20	
126	Lublin	7	7	4	4	7	29	
128	Radom	3	3	2	3	4	15	
129	Sarny	—	—	—	—	1	1	
130	Skarżysko	6	8	6	2	4	26	
131	Strzemieszyce	2	4	2	2	5	15	
132	Zamość	2	—	1	1	—	4	
133	Zdołbunów	2	2	1	5	2	12	
	Razem	28	32	29	31	40	160	
Okręg Poznański.								
140	Czarnków	—	1	—	—	1	2	
141	Gniezno	2	1	2	1	4	10	
142	Inowrocław	—	—	1	1	2	4	
143	Jarocin	2	—	1	—	2	5	
144	Leszno	—	—	—	2	1	3	
146	Ostrów	—	2	—	—	—	2	
147	Poznań	2	5	5	4	7	23	
148	Skalmierzyce	—	—	—	—	—	—	
149	Zbąszyn	—	—	—	—	—	—	
	Razem	6	9	9	8	17	49	

Nr. Koła	Nazwa Koła	1924 r.		1925 r.		1926 r.		Ogółem 2 ¹ / ₂ lat
		II-gie półrocze	I-sze półrocze	II-sze półrocze	I-sze półrocze	II-gie półrocze		
Okręg Gdański.								
160	Bydgoszcz	—	—	—	1	2		3
161	Chojnice	—	—	1	—	—		1
162	Grudziądz	—	—	1	1	—		2
163	Łowoszewice	—	—	—	1	3		4
164	Jabłonowo	—	—	—	—	—		—
165	Toruń	3	3	2	—	2		10
166	Tczew	—	—	—	1	1		2
	Razem	3	3	4	4	8		22

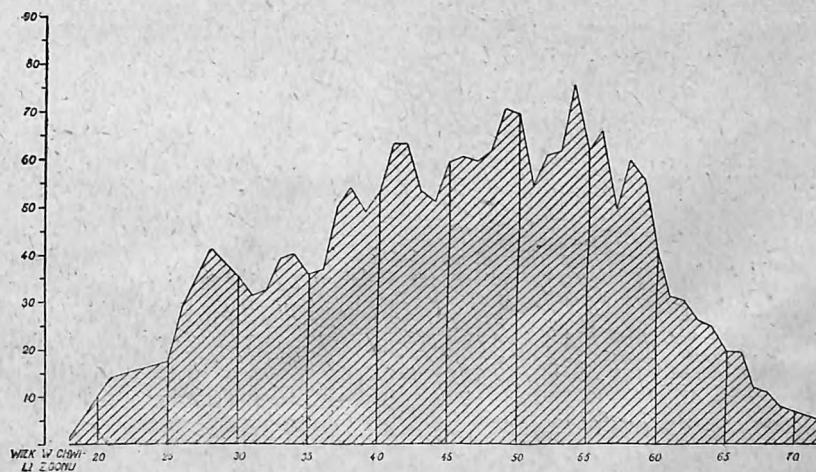
WE WSZYSTKICH OKRĘGACH

R. 1924 — II półr. zgonów	246	
„ 1925 — I półr. „	300	} 567
„ 1925 — II półr. „	267	
„ 1926 — I półr. „	305	} 652
„ 1926 — II półr. „	347	
Razem zgonów		1465

Śmiertelność wśród członków Z. Z. K. według miesięcy, w których nastąpił zgon



Śmierelność wśród członków Z. Z. K. według wieku, w którym nastąpił zgon



Dane z okresu od 1. IV. 1923 do 31. XII. 1926

Omówienie tablic i sprawozdań liczbowych z gospodarki finansowej Związku

Przy ocenie gospodarki finansowej Z. Z. K. za okres sprawozdawczy nie można zapominać o tem, że pierwsze 12 miesięcy tego 2 ½ letniego okresu upłynęły z pieniądzem ustabilizowanym, który załamał się, zawahał i dopiero w drugiej połowie 1926 r. ponownie ustabilizował się przy kursie zł. 8.90 za dolara, t. j. po bardzo znacznym spadku w stosunku do kursu parytetowego zł. 5.18.

Spadek wartości pieniądza w Polsce odbił się ujemnie na budżecie każdego z członków naszych, zarówno jak i na budżecie organizacji. Wkładka wpłacana przez członków do Związku — główne źródło wpływów organizacji — wzrastała (patrz tablicę poniżej) w złotych zaledwie na równi ze wzrostem wynagrodzenia pracowników kolejowych, a więc wartość jej faktyczna malała, tak jak malała wartość pensji wypłacanej kolejarzom.

Wysokość wkładki członkowskiej ogólnej w okresie
sprawozdawczym
od 1. VII. 24 r. do 31. XII. 26 r

	Od	Do	Wkładka		Od	Do	Wkładka
Rok 1924	1. VII.	1. X.	Zł. 1.75	Rok 1925	1. I.	1. III.	Zł. 2.52
	1. X.	1. XI.	„ 1.90		1. III.	1. VII.	„ 2.40
	1. XI.	1. XII.	„ 2.05		1. VII.	1. IX.	„ 2.58
	1. XII.	1. I. 25	„ 2.46		1. IX.	1. XI.	„ 2.64
					1. XI.	1. II. 27	„ 2.58

Pomimo takich warunków ubiegły okres w gospodarce finansowej zaznaczył się bardzo dodatnio. Suma majątku posiadanego przez Związek (suma stanu czynnego bilansu) wzrasta ze zł. 504.012.13 na 30.VI.24 r. do sumy zł. 3.735.288,67, a więc przeszło siedmiokrotnie na końcu okresu sprawozdawczego, t. j. 31.XII.26 r.

Podniosła się nietylko zasobność organizacji. Udoskonalone zostało pobieranie wkładek od członków drogą potrąceń oraz rozrachunek prowadzony przez Centralę z poszczególnymi organami Związku.

Dnia 11 sierpnia 1926 r. wydane zostało przez M. K., na skutek wystąpienia Z. Z. K. w porozumieniu z innymi Związkami, rozporządzenie Ministerstwa (Nr. 7919/2/25) regulujące sposób dokonywania potrąceń we wszystkich D. K. P.

Odtąd organizacja płaci Administracji Kolei za dokonywanie potrąceń wkładek po 2 grosze od członka miesięcznie, wzamian zaś za to Koła mają całkowitą możność dokładnego i terminowego prowadzenia kontroli wypłacalności członków.

Wkładki pobierane są od członków prawie wyłącznie (90%) drogą potrącania przez administrację w listach płacy z poborów.

Wypłacalność członków, t. j. stosunek należnych wkładek do rzeczywiście wpłaconych, jest już obecnie znaczny, dochodzi bowiem do 93—95%. W miarę doskonalenia się kontroli członków w kołach — procent wypłacalności stale choć wolno wzrasta.

W ciągu okresu ubiegłego przeprowadzona również została w 85% poważna praca zebrania danych statystycznych o członkach Z. Z. K. i wydania im stałych nowych legitymacyj członkowskich. Rezultaty tej pracy przedstawione są na tablicach na str. 222 — 227.

Na tychże tablicach podana została różnica ilości członków w każdym kole w dniu 31.XII.26 r., ilość miesięcy opóźnienia w nadsyłaniu sprawozdań kasowych Koła, względnie za ile miesięcy sprawozdania wogóle nie zostały dostarczone przez koło w każdym z 4-ch pierwszych półroczy okresu sprawozdawczego, oraz dane odnośnie inwentarza, posiadanego przez każde koło.

Opóźnienia w nadsyłaniu sprawozdań kasowych przez Koła uważane są za wskaźnik sprawności załatwiania spraw rozrachunkowych koła z Centralą, a więc wyrobienia skarbników kół pod tym względem.

Rozpatrzenie danych tej tablicy daje dużo materiałow do porównania sprawności pracy skarbników kół w kołach i w całych okręgach. Widzimy tu koła względnie dobrze postawione i koła bardzo źle prowadzone. Skład zarządów kół podany na str. 42, pozwala stwierdzić nazwiska tych kolegów, którym zawdzięcza organizacja przede wszystkim wytworzenie się w kołach i w okręgach takiego stanu.

Nie bez znaczenia dla oceny sprawności działania skarbników kół jest stosunek, podany w omawianych tablicach, ilości członków do ogólnej ilości wystawionych legitymacyj w każdym kole i w całych okręgach.

Obok kół, które wykazują większą ogólną ilość legitymacyj wystawionych w ciągu okresu czasu do 31.XII.26, aniżeli ilość członków w tym dniu, co świadczy, że tam wszyscy lub prawie wszyscy członkowie posiadają legitymacje (nadwyżka legitymacyj członków, którzy wystąpili, zmarli lub w międzyczasie przeniesieni zostali do innych kół), — znajdują się koła, które niestety dotychczas nie przeprowadziły rejestracji swych członków.

Ostatnie rubryki omawianych tablic zawierają ciekawe cyfry dotyczące inwentarza kół. Cały majątek ruchomy Związku, znajdujący się w Kołach, został po raz pierwszy zinwentaryzowany i zaprowadzono wszędzie specjalne książki inwentarzowe. Cyfry podane w tablicach są wstawione na podstawie tych właśnie księzek inwentarzowych. W tablicy przy nazwach kół, gdzie inwentarza nie zrobiono według wskazówek Centrali, lub gdzie ruchomości Koło nie posiada — postawiono kreseczki.

Ciekawe wnioski można wysnuwać o zamożności kół i ich sprawności organizacyjnej, przeglądając uważnie omawiane tablice na str. 222 — 227.

Stan gospodarki w kołach ilustruje również tabela podana na str. 216 wskazująca na stan rozrachunku kół z Centralą. Podano tam mianowicie w rubryce „W-n” rachunek IV, — ile każde koło winno było Centrali w dniu 31.XII.26 z tytułu sum wypłaconych na poczet % %, co

do których koło nie złożyło sprawozdań kasowych z zestawienia wkładek potrąconych, zaś w rubryce „Ma” tegoż rachunku — ile przypadało w tymże dniu kołom od Centrali.

W rubrykach r-ków Nr. 2-gi „W-n” wskazane są zadłużenia kół w formie pożyczek zaciągniętych w Centrali do spłaty ratami lub też zadłużenia z tytułu otrzymanych do rozsprzedania znaczków Z. Z. K. i t. p.

Dla ocenienia sprawności kół czy też całych okręgów służyć powinien materiał cyfrowy zgrupowany na wszystkich powyżej omówionych tablicach.

Sprawozdanie liczbowe za 2½ letni okres sprawozdawczy ujęte zostało w dwóch grupach:

1-sza grupa obejmuje:

- a) 1½ roku, t. j. od 1-go lipca 1924 roku do 31 grudnia 1925 r. — sprawozdanie z wpływów oraz wydatków i odpisów;
- b) zestawienie rezultatów gospodarki finansowej Związku, t. j. bilans sporządzony na dzień 31.XII 1925 roku;

2-go grupa obejmuje 1926 rok, a więc:

- a) sprawozdanie z wpływów i wydatków względnie odpisów za ten rok, a następnie
- b) zestawienie posiadanego przez Związek majątku z jednej strony oraz funduszy specjalnych i zobowiązań Związku z drugiej strony, czyli tak zwany bilans na dzień 31 grudnia 1926 r. z szeregiem załączników.

Zestawienie bilansowe na 31 grudnia 1926 roku jest szczegółowo sporządzone i daje dokładny obraz stanu finansowego Związku.

Do szeregu pozycji bilansu podane są szczegółowe tablice. Na stronach 241 — 242 znajduje się zestawienie kosztów budowy gmachu Z. Z. K. w Warszawie do dnia sporządzenia bilansu, jako wyjaśnienie pozycji piątej stanu czynnego bilansu pod tytułem „Gmach Z. Z. K. w Warszawie”.

Następna zaraz pozycja „VI” pod nazwą „Nieruchomości Z. Z. K.” wyjaśnia opis nieruchomości i przebieg ich nabycia przez Związek, podany na stronie 263.

Pozycję „VII” szczegółowo ilustrują ostatnie rubryki tablic na stronach 222 — 229, gdzie podana jest wartość ruchomości kół objętych inwentarzem na Zł. 295.034.54.

W bilansie figuruje w tej pozycji suma Zł. 316.253.79, ponieważ dopisane są tam Zł. 21.219,25 — wartość ruchomości zakupionych dla kół przez Centralę (głównie dla Krakowa) które to ruchomości inwentarzem tym objęte nie zostały.

Zadłużenie w Centrali kół miejscowych, podane w pozycji „VIII” bilansu, zawiera szczegółowa tablica na str. 216 — 220.

Dane liczbowe wydatków jednego z najważniejszych działów Związku, mianowicie Centralnego Wydziału Kulturalno-Oświatowego podane zostały w bardzo szczegółowym zestawieniu na stronach od str. 230 do str. 240.

Zestawienie to daje możność stwierdzenia zupełnie dokładnie celów, na jakie wydatkowane były w ciągu 2½ letniego okresu pieniądze z 10% przeznaczonych na cele oświatowo-kulturalne Związku.

Tablice podane na str. 244 zawierają dane o ilości wypadków śmierci członków w każdym kole miejscowym w 5-ciu półroczach okresu sprawozdawczego.

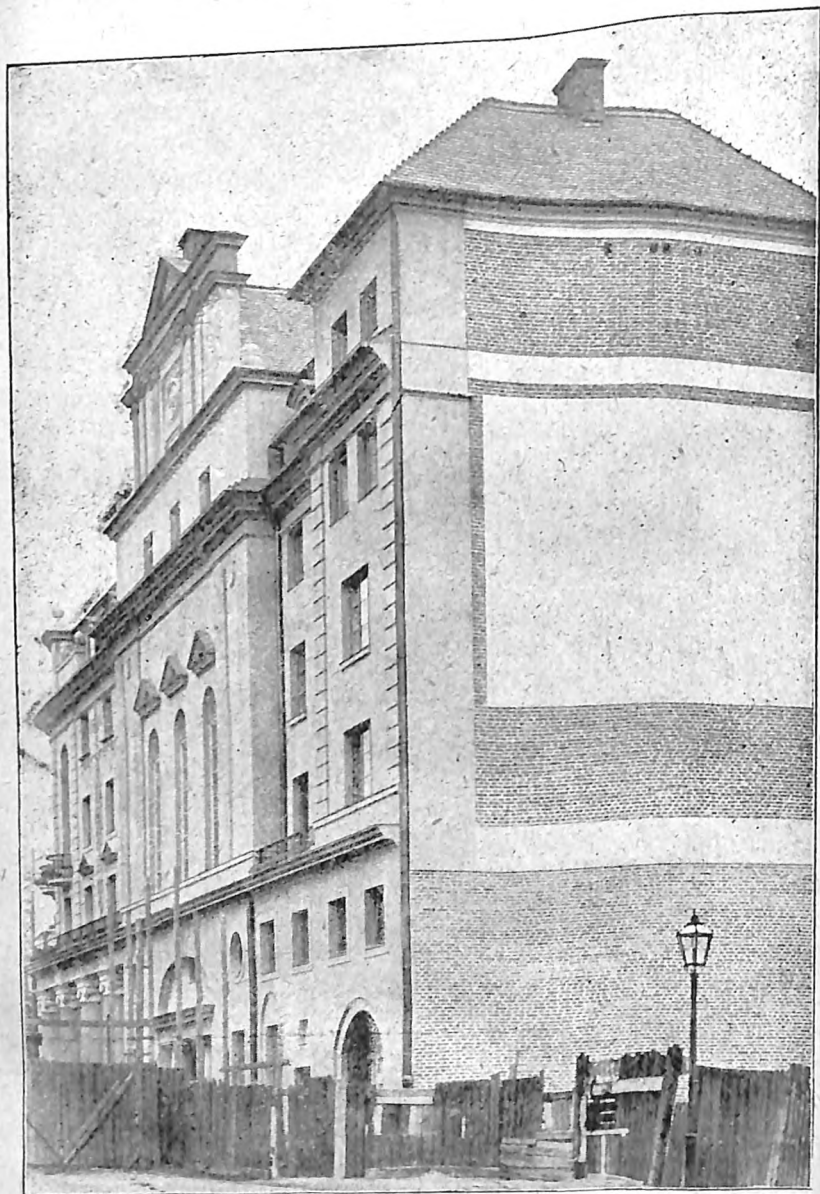
Rozpatrywać tę tablicę należałoby łącznie z tablicą na str. 222, zawierającą ilość członków w każdym kole, zestawienie bowiem tych dwóch liczb dać może pewne pojęcie o śmiertelności w poszczególnych kołach i całych okręgach Związku.

Zwraca uwagę fakt, który był przewidziany, zwiększającej się z każdym półroczem ilości wypadków śmierci wśród członków Związku. Zwiększenie to wyraża się w liczbach 246, 300, 267, 305, 347 wypadków na półrocze.

Ilość wypadków śmierci członków w każdym miesiącu poczynając od 1923 roku, t. j. od wprowadzenia zapo-

móg pośmiertnych w Z. Z. K., podaje plastyczny wykres na str. 249 zaś wykres na str. 249 wskazuje na wiek członków w chwili zgonu.

Znamienne są dane przedstawione w wykresie na str. 243, które wskazują na to, że prawie 10% (9,9%) kolejarzy umiera wskutek wypadków przy pracy, zaś prawie czwarta ich część — na gruźlicę.



GMACH Z. Z. K. W WARSZAWIE

Widok od strony szczytów (ul. Solec). (Zdjęcie z lipca 1927 roku).

DZIAŁALNOŚĆ BUDOWLANA Z. Z. K.

W bardzo wielu kołach miejscowych brak odpowiedniego lokalu uniemożliwia należyte rozwinięcie działalności organizacyjnej i oświatowo - kulturalnej wśród członków Z. Z. K.

Zdobycie lokali odpowiednich dla Kół w czasie obecnego kryzysu mieszkaniowego i wysokich cen odstępnego, które płacić trzeba wynajmując wogóle lokal — staje się zbyt trudne. Dlatego też w łonie Z. Z. K. powstała i na Walnym Zjeździe Lwowskim została przyjęta myśl wzniesienia domów Związkowych, w którychby Koła znalazły odpowiednie dla siebie siedziby. Uchwała Zjazdu Lwowskiego przeznacza na ten cel, przy podziale wkładki członkowskiej, 13% od wkładki, z tem, że kapitał ten przeznaczony zostanie przede wszystkim na wzniesienie reprezentacyjnego gmachu Z. Z. K. w Warszawie.

W poprzednich okresach zdewaluowanego pieniądza polskiego (marki polskiej) — przeznaczone na budowę domu 13% dawały tak znikome sumy, że żadnej akcji budowlanej z temi sumami rozpoczynać nie można było, tembardziej, że wogóle Związek wówczas rozporządzał tylko nieznaczniemi innymi funduszami.

Dopiero ubiegły okres sprawozdawczy po wprowadzeniu przez Zjazd Walny w Krakowie dodatkowo 1-go punktu miesięcznie na budowy, pozwolił przystąpić do realizowania zamierzeń akcji budowlanej.

Wzniesiony został przedewszystkiem gmach reprezentacyjny w Warszawie, o czym mowa szczegółowo w specjalnym rozdziale. Na posiedzeniu Zarządu Głównego Z. Z. K., w dniu 8 listopada 1925 r. ustalono zasady, na jakich Centrala ma prowadzić akcję budowy domów związkowych.

Wzniesienie domu Związkowego przekracza siły jednego ośrodka organizacyjnego, choćby to nawet był jeden z największych ośrodków. Niezbędna jest w takiej akcji współpraca całego Związku, a więc prowadzenie akcji budowy należało zcentralizować i powierzyć Centralnemu organowi Związku. Dać to powinno gwarancję prowadzenia budowy planowo i z większą znajomością rzeczy.

W Centrali powstał specjalny organ: Komitet dla spraw Budowy Domów Z. Z. K., którego celem jest umiejętne i systematyczne prowadzenie akcji budowy w całej organizacji.

Ponieważ wpływy przeznaczone na budowę z 13% od wkładów oraz z wprowadzonego na VI-ym Walnym Zejeździe w Krakowie specjalnie na ten cel 1-go dodatkowego punktu do wkładów—nie pozwalały nietylko na rozszerzenie działalności budowlanej na Koła, lecz nawet nie wystarczały na intensywne prowadzenie robót przy budowie gmachu w Warszawie,—przeto Zarząd Główny postanowił zaciągnąć wewnętrzne pożyczki z wolnych funduszy Związku o innym przeznaczeniu i pieniądze te użyć na budowę.

Sumy w ten sposób zapożyczone muszą przynosić właściwym funduszom odsetki, które oznaczono na 4% w stosunku rocznym, oraz muszą być stopniowo amortyzowane. Termin amortyzacji ustalono na 18 lat. Roczne amortyzacyjne raty takich pożyczek wynoszą 8% od całej sumy pożyczki, są jednakowej wysokości przez cały czas wpłacania, z tem jednak, że z każdym rokiem maleje % od pozostałej części pożyczki, wzrasta zaś stopniowo część raty na wpłatę samej pożyczki.

W ten sposób Koło, dla którego Centrala na budowę włożyła 100.000 zł. ma płacić rocznie 8.000 zł. t. j. miesięcznie 666,66 zł. na budowę w innych kołach. Jest to ciężar

dość znaczny, lecz daleko łatwiej przecież Kołu zbierać pieniądze na spłacenie sumy, posiadając już wygodny lokal we własnym domu, aniżeli zbierać je przed lub w czasie budowy. We własnym lokalu Koło może czerpać dochód z urządzanych zabaw, gier towarzyskich (bilard, szachy, warcaby), produkcji radjo, przedstawień amatorskich, może wynajmować salę na zgromadzenia, odczyty i t. p. dla innych organizacji, — i czerpany stąd dochód przeznaczać na spłacenie rat budowlanych.

Tylko utrzymanie zasady spłacania przez Koła sum włożonych na ich budowy, jako dodatkowego od nich świadczenia na rzecz budowy w innych Kołach, tylko to pozwoli na wzniesienie w ciągu lat kilkunastu we wszystkich Kołach Z. Z. K. własnych domów Związkowych.

Poprzestanie tylko na 13% i 1 punkcie musiałoby wywołać przewleknięcie akcji budowlanej Z. Z. K. na lat kilkadziesiąt i wywoływałoby słuszne narzekania ze strony Kół, znajdujących się w opłakanych warunkach lokalowych a płacących 13% i 1 punkt, oraz narzekania w stosunku do Kół posiadających własne domy, zbudowane za wspólne pieniądze i jednak nie ponoszących żadnych dodatkowych świadczeń na budowy dla innych.

Rozpatrzone powyżej warunki finansowania wnoszonych obecnie domów związkowych (8% raty rocznie) nie są zbyt uciążliwe i — jak dowodzi praktyka — przy dobrej woli i umiejętności Zarządu Koła, mogą być w całości dotrzymywane.

To też każde prawie Koło chętnie godzi się na nie i żąda przystąpienia do budowy. Ponieważ Centrala rozporządza corocznie ściśle ograniczonymi sumami — należało ustalić kolejność wnoszenia domów. Mówi o tem przytoczona wyżej uchwała Zarządu Głównego tak:

„Pierwszeństwo w korzystaniu z pożyczek budowlanych długoterminowych przyznane zostało:

- 1) siedzibom Okręgów Z. Z. K., a następnie;
- 2) siedzibom większych Kół miejscowych.

Z pośród wymienionych wyżej ośrodków organizacyjnych, te będą miały pierwszeństwo przed innymi z danej grupy:

a) których wyrobienie organizacyjne daje gwarancję racjonalnej gospodarki i spłacania rat pożyczki ściśle w terminach ustalonych;

b) które w większym stopniu same własnymi siłami zdołają zebrać fundusze za budowę, a więc dla których wkład Centrali może być stosunkowo mniejszy;

c) które zupełnie nie mają lokali, lub też mają lokal bardzo nieodpowiedni.

O udzieleniu pożyczki na kupno placu pod budowę dla Okręgu lub Kół Z. Z. K. decyduje Wydz. Wyk. na wniosek Działu Finansowego Centrali, z zachowaniem pierwszeństwa jak wyżej. Okręgi lub Koła, które samowolnie, bez porozumienia się z Centralą i bez wyraźnej jej zgody, zadatkują lub nabędą place, mogą być zupełnie pozbawione pomocy i pożyczki z Centrali".

Ostatnie to zastrzeżenie wprowadzone zostało do uchwały Zarządu Głównego, aby dać Centrali możliwość wpływania na wybór i kupno tylko odpowiednich placów pod budowę.

„O udzielaniu przez Centralę pożyczek na budowę decyduje Zarząd Główny na wniosek Działu Finansowego, zatwierdzony przez Wydział Wykonawczy, również z zachowaniem pierwszeństwa jak wyżej”.

Jak widać z ostatniego ustępu uchwały Zarządu Głównego przyznanie pożyczki budowlanej ma być rozpatrywane i decydowane przez te same organa, przez które rozpatrywany być musi budżet Centrali, czyli, że raz na rok wraz z budżetem sporządzony być musi plan działalności budowlanej Związku na rok następny. Plan ten, dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia przez organa Związku wymienione w uchwale, może być realizowany.

Procedura taka decydowania o budowach Z. Z. K. zapewnia należyte rozpatrzenie i przedyskutowanie każdego budowlanego zamierzenia Związku.

Plan działalności budowlanej narówni z budżetem ma być podawany do wiadomości Kół.

Uchwała Zarządu Głównego o budowie wprowadza rygor utraty praw do pomocy z Centrali przez te Okręgi czy Koła, które w sprawach wyboru planu i budowy nie

podporządkowują się decyzjom Centrali, wydawanym w porozumieniu z Zarządem Koła, względnie Okręgu. W postanowieniu tem chodzi o zabezpieczenie dla Centrali wpływu na racjonalne prowadzenie budowy domów Z. Z. K. na przestrzeni.

Stworzony w Centrali specjalny organ: „Komitet Budowy domów Z. Z. K.", posiada już znaczne doświadczenie, posiada łatwość porozumiewania się ze specjalistami, może więc swymi radami i wskazówkami ustrzec mniejsze organa Z. Z. K. od popełniania błędów. Tylko umiejętne i planowe prowadzenie akcji budowy dać może wznoszenie budynków Z. Z. K. przy najmniejszych kosztach i właściwie zbudowanych i rozplanowanych wewnątrznie oraz o estetycznym wyglądzie zewnętrznym.

Zarząd Główny ustalił również w wymienionej uchwale o działalności budowlanej warunki, jakim odpowiadać powinna siedziba Z. Z. K., a mianowicie:

1) położenie nieruchomości frontowe w dzielnicy lub w pobliżu dzielnicy zamieszkałej przeważnie przez kolejarzy;

2) budynek zawierać powinien:

a) salę na 100 — 1,000 osób, zależnie od wielkości ośrodka organizacyjnego, dostosowaną do odbywania w niej zebrań, odczytów, posiedzeń, przedstawień teatralnych, kinematograficznych, zabaw towarzyskich (tańców);

b) jedno lub dwa pomieszczenia na cele oświatowe, mianowicie czytelnię pism oraz bibliotekę;

c) jedno, a w większych ośrodkach dwa pokoje przeznaczone dla posiedzeń Zarządów Koła, Sekcyj i konferencji, oraz jeden — dla Sekretariatu;

d) pokój dla gier towarzyskich, jak bilard, szachy, warcaby i t. p. oraz pokój na bufet;

e) pomieszczenia dla kooperatyw (jako część požądana) złożone ze sklepu i dwóch pokojów obok;

f) mieszkanie dla dozorczy domu.

3) Wygląd zewnętrzny budynku estetyczny, wykończenie solidne, urządzenie wewnętrzne estetyczne i trwałe, pozwalające na utrzymanie wnętrza w czystości z zachowaniem wymagań higieny.

Omawiana uchwała Zarządu Głównego jest próbą racjonalnego postawienia na przyszłość sprawy budowy domów związkowych w naszej organizacji i zerwania z poprzednim bezplanowym rozpoczynaniem, bez porozumienia się z Centralą, budowy w kilku miejscach jednocześnie. Najczęściej budowy takie stały szereg miesięcy rozpoczęte, bowiem na dalsze prowadzenie robót nie starcza pieniędzy.

Jeszcze w ubiegłym okresie Centrala w kilku wypadkach rozpoczętej budowy pomogła doprowadzić ją do częściowego lub całkowitego zakończenia, czyniąc zadość naleganiom ze strony zainteresowanego Koła i aby ratować pieniądze Związku włożone już w budowę przez Koło.

Jednak już po omawianej uchwale Zarządu Głównego nie będzie udzielana Kołom żadna podobna doraźna pomoc. Rozpoczynać budowę można tylko wówczas, gdy jest pewność, że w krótkim czasie może być ona zakończona. Przeciąganie bowiem robót powoduje marnowanie niepotrzebne energii, pieniędzy i czasu. Centrala więc popierać i prowadzić będzie tylko te budowy, które zostaną przewidziane w rocznym planie działalności budowlanej Z. Z. K.

Bardzo często z Kół napływały propozycje kupna dla Kół gotowych budynków. Zarząd Główny co do tego stanął na stanowisku kupowania gotowego budynku tylko na wyjątkowo dogodnych warunkach: niska bardzo cena, dogodne położenie i zabudowania odpowiadające wymaganiom stawianym siedzibom Z. Z. K. Kupowanie więc gotowych budynków zaliczać się będzie w przyszłości do wyjątkowych i nader rzadkich wypadków.

Okres sprawozdawczy rozpoczął Związek posiadając jedną nieruchomość — plac pod budowę domu w Warszawie (patrz bilans na 31.VII.1921 r.), zaś zakończył już z 15-ma nieruchomościami (oprócz Warszawy), które Z. Z. K. posiada w różnych częściach Polski.

Rozpatrując rezultaty akcji budowlanej Z. Z. K. na przestrzeni w okresie sprawozdawczym, nie można zapominać o tem, że w tym czasie cały wysiłek skierowany

był na wzniesienie gmachu reprezentacyjnego w Warszawie i że akcja budowlana nie była jeszcze wówczas prowadzona w myśl uchwały Zarządu Głównego z dni 8 - 12 października 1925 r.

Choć w kilku słowach zatrzymamy się przy każdej z nabytych nieruchomości Z. Z. K. rozpatrując je w porządku, podanym w bilansie na str. 212.

Łapy — jeden z większych ośrodków kolejowych, zniszczony wojną, z okropnymi warunkami mieszkaniowymi.

Zarząd Koła, zagrożony utratą posiadanego szczupłego lokalu, zebrał od członków, drogą składek, około Zł. 2.500.— i zadatkował plac pod budowę obszaru około 5900 m², resztę dołożyła Centrala i dnia 20.VI.25 r. sporządzono ostateczny akt nabycia tego placu na rzecz Z. Z. K.

Plany domu związkowego w Łapach zostały już wylatach. Widok domu podany na str. 221.

Czortków — dnia 4 lutego 1925 r. Koło nabyło plac o obszarze 14 a, 46 m², za pieniądze zebrane wśród członków Koła.

Na rozpoczętą budowę części domu zdołano zebrać w kole składek specjalnych w sumie Zł. 4.669.— resztę dołożyła Centrala i w połowie 1925 roku koło przeniosło swą siedzibę do wykończonego w części budynku.

Wzniesiona została mianowicie część ze sceną i dwa pokoje obok niej.

Wilno — 15 maja 1925 r. przez Koło nabyta została na rzecz Związku posiadłość przy zbiegu ulic Kijowskiej i Cechowej obszaru 1270 m². Na samym rogu tej posesji wznosi się budynek murowany, piętrowy, kryty blachą o 10-ciu oknach frontu. Dalej w głąb posesji za podwórkiem stoi drugi budynek murowany, parterowy, dawna fabryka mydła, z dużą halą i mieszkaniem dwuizbowym.

Same zabudowania bez placu ocenione zostały przez eksperta na Zł. 49.872.—

Za nieruchomość tę zapłacono gotówką Zł. 17.500.— przyczem około 12.000 zł. długu pozostało na hipotece. Ca-

łą sumę kupna pokryła Centrala, uznając ją za pożyczkę długoterminową Koła i Okręgu Wilno do spłaty w 18-tu latach. Widok domu podany na str. 221.

Rzeszów — dnia 1-go października 1925 roku nabyto z wydatną pomocą Centrali plac pod budowę powierzchni 10a. 5 m² za cenę Zł. 9.162—bez kosztów aktu.

Brześć n Bugiem—Koło własnymi środkami, bez pomocy Centrali nabyło plac przy ul. Zygmuntowskiej w 46-tym bloku budowlanym obszaru 435 m², płacąc zań w dniu 5.VII.1923 r. sumę Mkp. 16.000.000.—

Nowy - Sącz — dnia 28.X.1924 r. Związek wszedł w posiadanie połowy Domu Ludowego w Nowym - Sączu, którego prawnym właścicielem drugiej połowy jest Spółdzielnia Spożywcza Kolejarzy. Związek nabył w domu tym całe pierwsze piętro. Podana w bilansie suma Zł. 11.500.— jest tylko częścią rzeczywistej wartości części budynku należącej do Z. Z. K., jest to jedynie suma wypożyczona przez Koło na kupno tego domu z Centrali. Znaczne wkłady Koła w dom ten i wzniesienie przybudówki nie zostały uwidocznione w bilansie, ponieważ o nich Centrala nie posiadała dokładnych danych.

Podajemy kilka fotografii tego budynku w niniejszym sprawozdaniu.

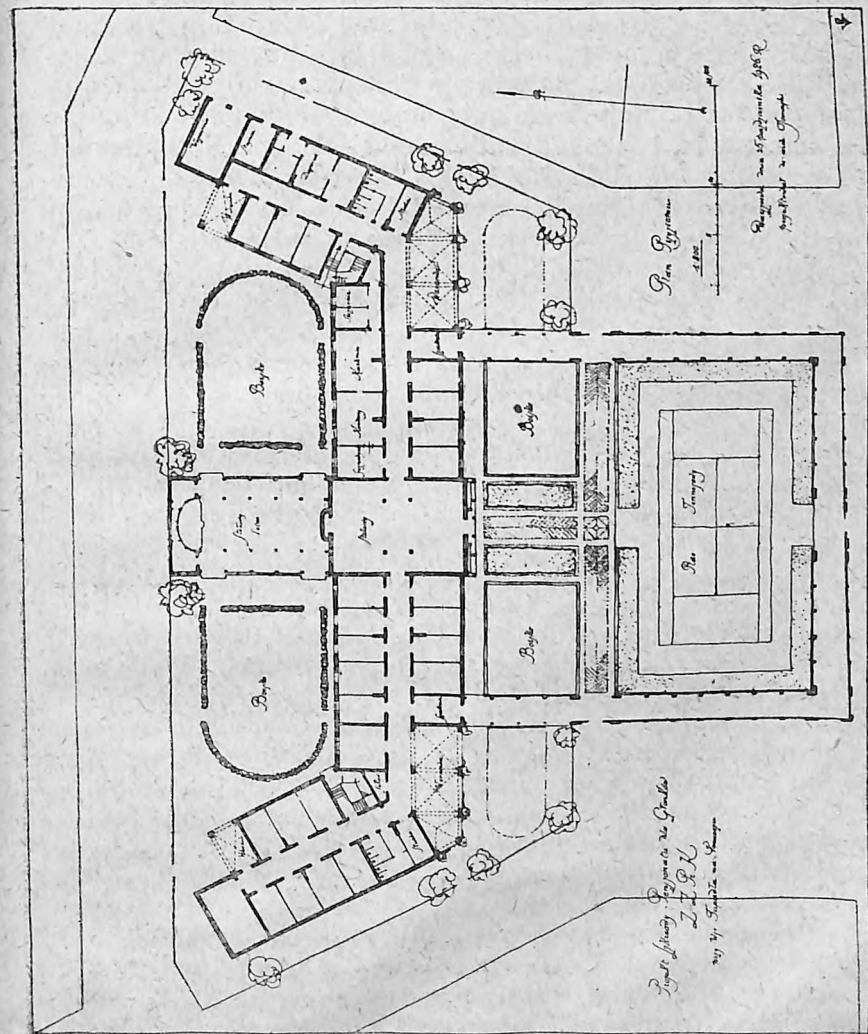
Stanisławów — Plac nabyty został i budowa rozpoczęta przez stowarzyszenie, utworzone przez miejscowych pracowników kolejowych w olbrzymiej większości członków Z. Z. K.

Dopiero 20.XI.1925 r. aktem rejentalnym nieruchomości przepisana została ostatecznie na rzecz Związku.

Budowę domu Związkowego, 2 piętrowego z mansardami, oraz obszerną salą teatralną ze sceną i balkonem, zaopatrzone we własne elektryczne urządzenie wodociągowe, — zakończono w listopadzie 1926 roku.

Dotychczas wzniesiony budynek stanowi część tylko zaprojektowanego domu, pozostała część (frontowa) ma być wzniesiona w najbliższych latach.

Na pokrycie kosztów budowy złożył się wkład miejscowej organizacji w sumie nominalnej Zł. 17.976.70 (w rzeczywistości wartość wkładu tego jest większa po-



nieważ są tu wkłady dokonane w okresie markowym, przeliczone po kursie Mkp. 1.800.000.— za 1 zł.), a resztę dołożyła Centrala w formie pożyczki długoterminowej.

Zagórz — w maju 1925 roku nabyta została na rzecz Z. Z. K. nieruchomość obszaru 572 sążni² (ogród o 40 szczepach owocowych) z budynkiem mieszkalnym o 4-ch ubikacjach oraz oddzielnie stojącej obszernej szopie i komórce za cenę kupna 1.100 dol. amerykańskich. Cena kupna pokryta została w znacznej części drogą składek specjalnych wnoszonych przez członków Koła co miesiąc od listopada 1923 r. do września 1924 r.

Centrala pomogła Kołu przez udzielenie pożyczki w kwocie Mkp. 30.000.000 i zł. 2.000.— (w bonach złotych).

W pierwszej połowie 1925 roku Koło oparkaniło całą tę posiadłość i zbudowało na niej dwutorową kęgielnię.

Oprócz tej nieruchomości, gdzie znajduje się obecnie siedziba Koła miejscowego, Z. Z. K. posiada jeszcze w Zagórzcu obszerne place pod budowę uzdrowiska dla członków Z. Z. K.

Z inicjatywy kol. Skowrona powstała tam pod egidą Z. Z. K. kolonja kolejarska, o 36 sadybach, która zakupiła 26½ morgi ziemi z obszaru dworskiego „Zagórz” po dol. 250.— za morgę.

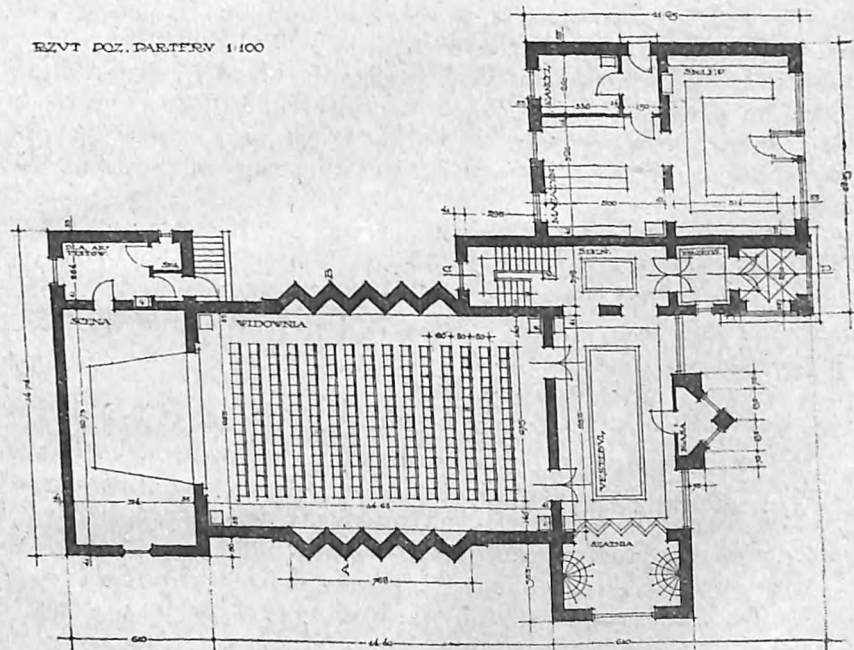
Organizator kolonji, kol. Skowron, przeznaczył prowizję przyznaną mu przez pierwszego właściciela gruntu, za przeprowadzenie parcelacji, na rzecz nabycia w tejże kolonji gruntu dla Z. Z. K. W ten sposób, za małą dopłatą Z. Z. K. stał się właścicielem w Zagórzcu malowniczo położonego na wzgórzu obok lasu, dwumorgowego obszaru, na którym stanąć ma w przyszłości dom zdrowia dla kolejarzy, — członków Z. Z. K.

Kołomyja — członkowie Koła o własnych siłach nabyli na rzecz Z. Z. K. plac pod budowę domu związkowego obszaru 145 sążni² i przystąpili do budowy, która z powodu braku pieniędzy została wstrzymana.

Truskawiec — dnia 16 sierpnia 1926 r. zakupiony został w Truskawcu, jako jednym z najlepszych polskich

uzdrowisk, plac obszaru 2698 m², w pięknym położeniu, pod budowę sanatorium dla członków Z. Z. K. i ich rodzin.

Soplicowo — pod Otwockiem w powiecie Warszawskim, w miejscowości uzdrowskiej, otrzymał Związek w darze od „Stowarzyszenia Właścicieli Soplicowo” ob-



Plan sytuacyjny domu Z. Z. K. w Łazach.

szerny plac o powierzchni 12.258 m² pod budowę letniska dla dzieci członków Z. Z. K.

Tupały — nad brzegiem Polskiego Morza — dnia 26.VIII.1926 r. zakupił Centralny Wydział Kulturalno Oświatowy Z. Z. K. ze swoich funduszy plac powierzchni 4300 m² pod budowę uzdrowiska dla członków Z. Z. K.

Place Związku leżą w pięknej nadmorskiej okolicy o 5 minut drogi od plaży, na wzniesieniu tak, że z okien

przyszłego uzdrowiska rozciągać się będzie widok na morze.

Plany szczegółowe uzdrowisk zostały już opracowane przez arch. profesora Sosnowskiego. W niniejszym sprawozdaniu podajemy je.

Łazy — Koło zorganizowało zbiórkę składek i zakupiło materiałów budowlanych na sumę około 10.000—zł. już w 1925 r. składając je na placu, należącym do Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy.

Plac ten obszaru 3359 m² zakupiony został przez Centralę na rzecz Z. Z. K. dopiero 17 sierpnia 1925 r.

Szczegółowe plany domu Z. Z. K. w Łazach są już wykonane. W najbliższym czasie dom ten ma być wzniesiony.

Kraków — w maju 1925 r. zawarty został akt nabycia na rzecz Z. Z. K. nieruchomości w Krakowie przy ul. Warszawskiej 15/17, składającej się z obszernego, dobrze utrzymanego ogrodu o powierzchni 1200 m², wolno stojącego pałacu piętrowego o pięknej elewacji oraz budynków gospodarskich (dawne garaż, stajnia, wozownia i budynek mieszkalny dla administracji).

Główny budynek o powierzchni zabudowania 440 m² zawiera: w suterynach mieszkania, kuchnię, pod tem piwnice; na wysokim parterze i na pierwszym piętrze obszerne i wysokie pomieszczenie reprezentacyjne.

Budynek ten jest bogato i luksusowo wybudowany, mury zdrowe i grube (można nadbudować 2 piętra), dach wysoki, kryty łupkiem angielskim, z obszernym tarasem. Schody frontowe marmurowe, parkiety bogate, wzorzyste; sufity we wszystkich pomieszczeniach ozdobione pięknymi sztukaterjami.

Front od ulicy Warszawskiej ogrodzony jest żelaznymi sztachetami na podmurowaniu o dwóch bramach wjazdowych.

Za nieruchomość tę zapłaciła Centrala \$ 38.500.— oprócz kosztów nabycia.

Według ostatnich projektów, nowy dworzec osobowy w Krakowie ma być zbudowany na tyłach ogrodu tej

nieruchomości, co podniesie bardzo znacznie jej obecną wartość.

W 1926 roku w zakupionym pałacu przebudowano mansardy, zyskując szereg obszernych i widnych pomieszczeń oraz wzniesiono w ogrodzie kręgielnię.

BUDOWA DOMU Z. Z. K. W WARSZAWIE

Powzięta na III walnym Zjeździe we Lwowie w listopadzie r. 1920 uchwała dotycząca wybudowania w stolicy własnego Domu Związkowego, przybierać zaczęła realne kształty z chwilą nabycia na ten cel z początkiem 1923 r. placu budowlanego, przy zbiegu ul. Czerwonego Krzyża i Wybrzeża Kościuszkowskiego w Warszawie, kosztem 120 milionów marek polskich, odpowiadających 18,808 zł. i 77 gr., a następnie dokupienia przyległych 2-ch parcel budowlanych — kosztem 38.601 zł. 30 gr.

Parcele te zostały scalone i całkowicie użyte pod budowę.

Historja przebiegu początkowej akcji dotyczącej budowy, opisaną została szeroko w sprawozdaniu Zarządu Głównego Z. Z. K. na VI Walny Zjazd (Krakowski), zamieszczonym w broszurze, zatytułowanej: „Działalność Związku za okres dwuletni od 1. VII. 1922 r. do 30. VI. 1924 r”.

Nie będziemy więc powtarzać opisu tej akcji, stwierdzić tylko musimy, iż nabycie placu pod budowę w okresie znanej powszechnie inflacji markowej i to za wszelkie rozporządzalne podówczas fundusze związkowe, było dobrze obmyślonem i szczęśliwem postanowieniem ówczesnych kierowniczych czynników Centrali Z. Z. K. — uratowało to bowiem kapitały związkowe w postaci papierowych marek, których wartość podlegała ciąglemu obniżeniu. Jak wiadomo, spadająca z dnia na dzień z zawrotną wprost szybkością marka polska, zatrzymała się z początkiem 1924 r. na cyfrze 1.800.000 za 1 złotego w złocie, czyli franka szwajcarskiego.

Uporawszy się w ten sposób z jedną z ważniejszych kwestyj, bo ze sprawą placu pod budowę, i przystępując następnie do właściwej budowy, Zarząd Główny na posiedzeniu, odbytem w dniu 24 kwietnia 1923 r., powołał w tym celu specjalny Komitet Budowy Domu, złożony z kolegów: Prezesa ZZK Adama Kuryłowicza (jako przewodniczącego), Jana Celińskiego (jako jego zastępcy), Stanisława Gryłowskiego (jako sekretarza), Mikołaja Nakoniecznego (jako ówczesnego skarbnika Z. Z. K., wchodzącego z urzędu w skład Prezydium Komitetu) oraz członków: Jędrzeja Moraczewskiego (Prezesa Honorowego Z. Z. K.), Lucjana Kozłowskiego i Adama Wyrozębskiego, oraz arch. inż. Romualda Millera, jako Kierownika Budowy, któremu powierzono opracowanie projektów budowlanych. Skład Komitetu uległ w międzyczasie zmianie o tyle, że po odbyciu w październiku 1924 r. VI Walnym Zjeździe (Krakowskim) i wyborze nowego Skarbnika Centrali ZZK. w osobie kol. Jerzego Supińskiego, zajął on miejsce ustępującego skarbnika kol. Mikołaja Nakoniecznego. I w tym zmienionym składzie Komitet Budowy Domu przez cały czas akcji budowlanej (t. j. od dnia 28 września 1924 r. jako dnia położenia kamienia węgielnego, po dzień 25 września 1927 r. jako dzień otwarcia domu) spełniał swe zadanie według swych najlepszych sił mimo ciężkie niejednokrotnie przeszkody, które musiał pokonywać w tym okresie.

Po zatwierdzeniu projektów budowlanych przez Magistrat m. stoł. Warszawy w dniu 25 sierpnia 1924 r. po rozpatrzeniu licznych ofert zaproszonych do konkurencji ofertowej firm, — zawarto z firmą *W. Dubeltowicz, R. Malinowski i A. Szalek w Warszawie* umowę na prowadzenie robót budowlanych, mających na celu wzniesienie murów pod dach. Firma ta zabrała się tak energicznie do powierzonych jej robót, że już w dniu 28 września 1924 roku odbyło się położenie kamienia węgielnego pod rozpoczętą budowlę, ku upamiętnieniu czego spisany został następującej treści



PROTOKUŁ

„Działo się dnia 29 września 1925r., a szóstego roku istnienia Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej (Z. Z. K.) w obecności niżej podpisanych, zgromadzonych na placu Związku przy ul. Czerwonego Krzyża, róg Bulwaru Kościuszkowskiego w m. st. Warszawie.

W dniu tym przystąpiono do założenia fundamentów pod budowę własnego domu dla Związku, który powstaje ze składek członków i ma świadczyć o solidarności, sile i twórczej pracy zawodowej organizacji kolejarzy w Polsce.

Przy zakładaniu kamienia węgielnego zamurowano najmniejszą skrzynkę, zawierającą:

- 1) Srebrny znaczek związkowy,
- 2) Statut Związku,
- 3) Legitymację członkowską,
- 4) Dzienniki z dn. 29 września 1924 r. w stolicy,
- 5) Monety zdawkowe od 1 grosza do 50 groszy łącznie.

Na powyższym protokuł zakończono. Drugi egzemplarz znajduje się w aktach Związku“.

(Pieczęć Związku).

Podpisali:

Członkowie Prezydium Związku.

Członkowie Zarządu Głównego.

Członkowie Komisji Rewizyjnej.

Komitet Budowy Domu.

Wykonawcy budowy domu.

Goście.

Kryzys gospodarczy, jaki po wprowadzeniu nowej waluty (złotowej) w kraju zapanował, odbił się ujemnie również i na wymienionej powyżej firmie budowlanej, którą do budowy zaangażowaliśmy.

Rezultatem tego kryzysu, któremu uległa rzeczona firma budowlana, względnie powstała wskutek swej reorganizacji wewnętrznej nowa firma: „Przedsiębiorstwo Budowlane R. Malinowski i A. Szałek”, było zgłoszenie przez nią w dniu 18 września 1925 r. upadłości, a w następstwie tego zerwanie z nią umowy o prowadzenie robót budowlanych, które w dalszym ciągu prowadzone były przez Komitet Budowy we własnym zakresie systemem gospodarczym, po koniec czerwca 1926 r., kiedy to budynek został w stanie gotowym do robót tynkowych i malarskich oddany do wykończenia firmie „Biuro Robót Inżynieryjno-Budowlanych, arch. inż. Szymon Nebelski w Warszawie”, która roboty te z początkiem 1927 r. ukoczyła częściowo tak dalece, iż w połowie lutego br. siedziba Centrali Z. Z. K. mogła być przeniesioną do własnego Domu.

Spodziewanemu wcześniejszemu wykończeniu budynku stanęły na przeszkodzie różne od Komitetu Budowy niezależne przyczyny, wywołane trwającym w dalszym ciągu przesileniem gospodarczym Kraju i wynikającym stąd chaosem, jaki w przemyśle budowlanym powojennym codziennie zauważyć się daje. Były niemi częste strajki robotników budowlanych i pokrewnych gałęzi przemysłowych i to tak na terenie Warszawy, jak i na prowincji, którą o tyle w tym wypadku byliśmy zainteresowani, że niektóre roboty pozostające w związku z wykończeniem budowy, jak np. roboty stolarskie do urządzenia wnętrza budynku, wykonywane były przez firmę J. Hechliński w Bydgoszczy i przez firmę W. Machnik w Łodzi.

Z uwagi na to, że Dom nasz został zbudowany i urządzony wewnątrz według najnowszych wymogów techniki budowlanej, przeto i różnorodność robót, związanych z wykończeniem budynku i wewnętrznym jego urządzeniem, nie pozwoliły Komitetowi Budowy na rychlejsze ukończenie powierzonego mu zadania.

Dosyć wspomnieć, że marmury, jakie wewnątrz budynku zastosowano, z braku odpowiedniego materiału w kraju, sprowadzone być musiały z zagranicy, podobnie, jak dźwig osobowy, włoskiej firmy „Stigler”, jak również

i pewne części składowe i niektóre maszyny do urządzenia centralnego ogrzewania i przewietrzania, oraz urządzenia pralni mechanicznej, które dotąd wytwarzane są tylko zagranicą.

Dołączone do niniejszego sprawozdania ilustracje zobrazują zewnętrzny, jak również i wewnętrzny wygląd budynku i jego urządzenia.

Sprawozdanie Wydziału Finansowego, zamieszczone na stronicach książki niniejszej, wykazuje szczegółowe wydatki połączone z budową poczynione w okresie sprawozdawczym, t. j. po koniec grudnia 1926 r.

Wykazuje ono mianowicie, że

- 1) wydatki na budowę (łącznie z placem budowlanym) pokryte rachunkami odnośnych firm, wynoszą 1.438,360 zł. 31 gr. zaś
- 2) zaliczki wypłacone na rachunki podówczas jeszcze niesprawdzone na zamówienia podówczas (po koniec grudnia 1926 r.) jeszcze nie wykonane, wynoszą 241,977 zł. 24 gr.

Razem więc po koniec grudnia wydatki te wynoszą 1.680,337 zł. 55 gr.

Wspomniane wyżej sprawozdanie Wydziału Finansowego wykazuje również sumę uzyskanych na cele budowy domu po koniec grudnia 1926 r. ogólnych funduszy (tak z tytułu 13%-owego udziału w zasadniczej wkładce członkowskiej, jak i jednopunktowej specjalnej wkładki uchwalonej na VI Walnym Zjeździe, jak również i drobnych datków dobrowolnych), które to fundusze wynoszą pod koniec 1926 r. łączną kwotę 946,035 zł. 79 gr.

Wynika stąd, iż normalne fundusze na cele budowlane, potrzeb tych nie zaspakajały i zaszła potrzeba zaangażowania do tego celu zasobowych funduszy związkowych w kwocie 632,917 zł. i 56 gr. suma ta — w uwzględnieniu faktu, iż wszystkie nieruchomości Z. Z. K. na tere-

nie Rzpłitej nabyte w międzyczasie, a zwłaszcza dom milionowej wartości, Dom Związkowy w Warszawie, wolne są od wszelkich obciążeń hipotecznych — ma swe należyte pokrycie i zabezpieczenie w tej nieruchomości.

Zauważyć przytem musimy, iż użycie części funduszków zasobowych na cele budowlane odpowiada zasadom racjonalnej gospodarki finansowej, praktykowanej powszechnie przez najpoważniejsze nawet instytucje finansowe — to jest gospodarki polegającej na lokowaniu martwych funduszków zasobowych w nieruchomościach. Jak nauczyło doświadczenie życiowe z czasów wojennych, mniej pewnymi okazały się wkłady oszczędnościowe lokowane nawet w złocie w najsolidniejszych choćby instytucjach bankowych, od sum lokowanych w nieruchomościach.

W ten sposób powstał w stolicy Dom Związkowy ZZK, przeznaczony na siedzibę Zarządu Głównego w Warszawie. Nad ostatecznym wykończeniem jego Komitet Budowy Domu obecnie pracuje, zostanie on otwarty i oddany Zarządowi Głównemu dla potrzeb Z. Z. K. w dniu 11-go września b. r., na Walnym Zjeździe Związku.

Dom ten wprowadzający wspaniałym swym wyglądem w zachwyt każdego z przybywających do Warszawy członków naszych z prowincji, a także i przeciągających przez Warszawę przedstawicieli pokrewnych organizacji zagranicznych, wznosi się nad Wisłą na malowniczym Wybrzeżu Kościuszkowskim, jako symbol potęgi naszej Organizacji i jako pomnik chwały dla jej członków fundatorów, którzy dumni być z tego powinni, iż bezprzykładną ofiarnością swoją w ciężkich nad wyraz czasach przesilenia gospodarczego dla Kraju, dali dobry przykład poświęcenia dla celów organizacyjnych tak współczesnym, jakoteż i potomnym.

Dla uwiecznienia zaś tych ważnych w dziejach rozwoju Organizacji naszej momentów, stosownie do uchwały Zarządu Głównego z dnia 29 września 1924 r. wmurowane są wewnątrz budynku w głównym wejściu dwie tablice marmurowe z napisem treści następującej:

Tablica I-sza.

Działo się
dnia dwudziestego dziewiątego września tysiąc dziewięćset dwudziestego czwartego, a szóstego roku istnienia
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zarząd Główny rzezonego Związku

w następującym składzie:

Prezydjum Zarządu Głównego:

Prezes Honorowy: MORACZEWSKI JĘDRZEJ,

Prezes: KURYŁOWICZ ADAM,

Vice - Prezesi: KOZŁOWSKI LUCJAN,

BUCZEK JAN,

MAXAMIN KAROL,

Sekretarz Generalny: GRYŁOWSKI STANISŁAW,

Sekretarze: ODROBINA JÓZEF,

WERNIKOWSKI WŁADYSŁAW, oraz

Skarbnik: NAKONIECZNY MIKOŁAJ.

Członkowie Wydziału Wykonawczego:

DAROSZEWSKI MICHAŁ, FIJAŁKOWSKI HENRYK, KROGULEC

LEON, OSTROWSKI FRANCISZEK, STAŻOWSKI FRANCISZEK

I SUDA STANISŁAW.

Członkowie Zarządu Głównego:

BARANOWSKI HENRYK, BATOR RUDOLF, CELIŃSKI JAN, CHU-

DZIK STANISŁAW, CHYLIŃSKI WŁADYSŁAW, GARBACZEWSKI

MICHAŁ, GRZYWACZYK STANISŁAW, HAŃSKI ARTUR, JA-

STRZEBSKI JULJAN, JEŻ JAN, KARKUCIŃSKI WŁADYSŁAW,

KOŃCZEWSKI STANISŁAW, KRWAWICZ KAROL, KOZA KAROL

LITYŃSKI ANTONI, MAJEWSKI TADEUSZ, PACKAN JAN, PEL-

LAR HENRYK, RÓŻAŃSKI FELIKS, SOKALIK JAN, SOKOŁOWSKI

ROMAN, SUPIŃSKI JERZY, SZALAŃNY JAN, TALAREK STANI-

SŁAW, TURTOŃ STANISŁAW I WYROŻEBSKI ADAM, oraz

Główna Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący: STANIEWICZ JERZY,

Sekretarz: PONCYLJUSZ JAN,

Członkowie: ALTMAN MAXYMILJAN, CHOREK WINCENTY,

GAZUR JAN, KOLBIŃSKI HENRYK, KOTAŚ JÓ-

ZEF, NOWOŚWIAT MACIEJ I OLTARZEWSKI

PAWEŁ.

w myśl Uchwały III-go WALNEGO ZJAZDU

o wzniesieniu w stolicy

własnego Domu Związkowego,

kamień węgielny pod budowę tę położyli.

**Dnia dwudziestego piątego września.
Roku tysiąc dziewięćset dwudziestego siódmego**

**ZA CZASÓW PREZYDENTURY
IGNACEGO MOŚCICKIEGO**

gdy

Prezesem Rządu Rzeczypospolitej

był

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI,

Komitet Budowy Domu

**Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych
Rzeczypospolitej Polskiej**

w składzie:

Przewodniczący: KURYŁOWICZ ADAM
Zastępca: CELIŃSKI JAN
Sekretarz: GRYŁOWSKI STANISŁAW
Członkowie: KOZŁOWSKI LUCJAN,
MILLER ROMUALD,
MORACZEWSKI JĘDRZEJ,
SUPIŃSKI JERZY,
WYROŻĘBSKI ADAM,
Referent: TURSKI ANTONI

budowę tę według projektów i pod kierownictwem

Arch. Inż. MILLERA ROMUALDA

ukończył i na VII-ym WALNYM ZJEŹDZIE,

oddał do użytku Związkowi Zawodowemu Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, ku dalszemu Jego rozwojowi i przykładowi dalszej ofiarnej pracy.

SPIS RZECZY

	Str.
Słowo wstępne	5
Sprawozdanie ogólne	7
Tło ekonomiczne roku 1924. — Ważniejsze akcje Związku. — Obalenie dekretu o przedsiębiorstwie kolejowym. — Zachwianie się złotego, kryzys. — Koalicja a kolejarze. — Sanacja skarbu kosztem płac robotniczych. — Rozbicie Koalicji, Gabinet kadłubowy. — Z. Z. K. wobec koalicji. — Z. Z. K. przygotowuje masy do strajku, zdrada związków żółtych. — Przewrót majowy. —	
Sprawozdanie organizacyjne	28
Działalność organizacyjna wewnątrz Związku. — Środki działania. — Teren pracy organizacyjnej. — Łączność Z. Z. K. z organizacjami krajowymi. — Z. Z. K. na terenie międzynarodowym.	
Sprawozdanie Działu Pracy i Płacy	97
Uwagi ogólne. — Czas pracy. — Uposażenie. — Świadczenia różne. — Ubezpieczenia społeczne. — Stosunek służbowy. — Przyjęcia, zwolnienia i redukcje. —	
Pomoc prawna	143
Sprawozdanie szczegółowe działu pomocy prawnej.	
Sprawozdanie Centralnego Wydziału Kulturalno-Oświatowego	159
Prace biblioteczne. — Reorganizacja bibliotek. — Wymiana książek. — Kompletury ruchome. — Biblioteka zasadnicza C. W. K. O. — Czytelnia pism. — Czytelnia C. W. K. O. — Odczyty. — Kursy. — Orkiestry. — Chóry. — Teatry. — Kolonie letnie. — Współpraca z organizacjami.	

Sprawozdanie finansowe	Str. 191
Sprawozdanie za okres od 1.VI.24 do 30.XII.26 r. — Bilans na 31.XII.25. — Sprawozdanie za okres od 1.I do 31.XII.26. — Bilans na 31.XII.26.	
Omówienie tablic i sprawozdań liczbowych Działu Finansowego	250
Działalność budowlana Z. Z. K.	257
Budowa Domu Z. Z. K. w Warszawie	269
Tablice wmurowane wewnątrz domu Z. Z. K. w Warszawie	175—176

SPIS TABLIC, WYKRESÓW I FOTOGRAFIJ

Skład Zarządów Okręgowych	41
Skład Zarządów Kół	42—46
Zmiany ilości członków Z. Z. K. w okresie sprawozdawczym	48
Ilość członków Z. Z. K. w poszczególnych kwartałach okresu sprawozdawczego	49
Ilość członków w poszczególnych związkach kolejarzy	51
Stosunek ilości członków związków kolej. do ogólnej liczby pracowników kolejowych w poszczególnych Dyrekcjach	52
Ilość członków Związków Pracowników kolej. w stosunku do ogólnej liczby pracowników kol.	53
Ilość członków Z. Z. K. w/g rodzajów służby kolejowej	54
Komisje pomocnicze w Kółach	58
Posiedzenie sekcji fachowych	59
Ilość sekcji fachowych w Kółach	60
Fachowe Zjazdy Okręgowe w r. 1926	60
Liczba konduktorów zorganizowanych	61
Działalność organizacyjna Okręgów Z. Z. K. w/g półroczy	62
Działalność organizacyjna Okręgów Z. Z. K. za okres sprawozdawczy	63
Działalność organizacyjna kół	66
Działalność organizacyjna kół Z. Z. K. w/g półroczy	67
Lokale kół Z. Z. K. w końcu okresu sprawozdawczego	74
Funkcjonowanie Zarządów Kół	75
Ilość członków Związków Zawodowych, należących do Komisji Centralnej Związków Zawodowych	81
Liczba interwencji u władz kolejowych, przeprowadzonych przez Zarządy Okręgów i Kół Z. Z. K.	99
Interwencje Zarządów Okręgowych. Interwencje Zarządów Kół	100
Skuteczność interwencji u Władz Kolejowych, załatwianych przez Zarządy Okręgów i Kół Z. Z. K.	101

Wzrost korespondencji załatwianej przez Dział Pracy i Płacy	102
Stan bezrobocia w Kraju	111
Koszty utrzymania rodziny 4-o osob. w Warszawie	117
Wskaźnik cen hurtowych w Polsce	119
Porównanie płac kolejarzy w roku 1913 i 1927	121
Porównanie w % realnych płac kolejarzy w roku 1913 i 1927	122
Porównanie wzrostu kosztów żywności oraz wzrostu uposażeń pracowników kolejowych	123
Zestawienie kosztów kolejowych	150—157
Stan organizacyjny prac kult. - oświat. w Okręgach	161
Suma subsydjów udzielonych kółom na prace kult. - ośw.	163
Stan czytelnictwa w bibliotekach Z. Z. K.	165
Wymiana książek w Kółach	168
Ruch kompletów wysyłanych do Kół	169
Stopień wykorzystania kompletów bibliotecznych	172
Czytelnictwo pism w poszczególnych Okręgach	175
Akcja odczytowa w Kółach i Okręgach	177—178
Kursy w Kółach Z. Z. K.	181
Działalność orkiestr Z. Z. K.	183
Działalność chórów	184
Prace zespołów teatralnych	185
Liczba dzieci na kolonjach letnich Z. Z. K.	186
Gmach Z. Z. K. w Warszawie od mostu Poniatowskiego	188
Gmach Z. Z. K. w Warszawie od wybrzeża Kościuszkowskiego	209
Rozrachunki Kół i Okręgów z Centralą	116—220
Sala zebrań w domu Z. Z. K. w Nowym Sączu	221
Dom Z. Z. K. w Wilnie	221
Ilość członków w każdym Kole, wskaźniki opóźnień nadsyłania sprawozdań kasowych lub ich niedostarczenia, ilość wystawionych legitymacji oraz wartość inwentarza Kół	222—229
Szczegółowe zestawienie wydatków C. W. K. O.	230—240
Koszty budowy gmachu Z. Z. K. w Warszawie	241—242
Śmiertelność wśród członków Z. Z. K. według przyczyn śmierci	243
Ilość wypadków śmierci członków w poszczególnych Kółach i Okręgach	244—248
Śmiertelność wśród członków Z. Z. K. według miesięcy	249
Śmiertelność wśród członków Z. Z. K. według wieku	249
Wysokość wkładki członkowskiej	250
Gmach Z. Z. K. w Warszawie, widok od ul. Solec	256
Plan sytuacyjny projektowanego uzdrowiska w Tupadłach	265
Plan sytuacyjny domu Z. Z. K. w Łazach	267